

POLSKA AKADEMIA NAUK
KOMITET PRZESTRZENNEGO
ZAGOSPODAROWANIA KRAJU

STUDIA
CYKL MONOGRAFII

KRYSTIAN HEFFNER
KRZYSZTOF GASIDŁO
ANDRZEJ KLASIK
AGNIESZKA MAJOREK
ADAM POLKO
ALEKSANDER NOWORÓL
MAREK JANIK
BRYGIDA KLEMENS
ALEKSANDRA WYRZYKOWSKA
BARBARA STANKIEWICZ
ELŻBIETA ZUZAŃSKA-ŻYŚKO
PIOTR RYKAŁA
ADAM BARTOSZEK
JERZY RUNGE
AGATA TWARDOCH
ŁUKASZ HARAT
TOMASZ KOMORNICKI
TADEUSZ MARKOWSKI
FLORIAN KUŹNIK
KRZYSZTOF WRANA

MIASTA W PROCESIE PRZEMIAN.
W KIERUNKU NOWEGO STYLU
ZARZĄDZANIA MIEJSKIEGO

TOM 12/204

WARSZAWA 2022

POLSKA AKADEMIA NAUK
KOMITET PRZESTRZENNEGO
ZAGOSPODAROWANIA KRAJU

STUDIA
CYKL MONOGRAFII

KRYSTIAN HEFFNER
KRZYSZTOF GASIDŁO
ANDRZEJ KLASIK
AGNIESZKA MAJOREK
ADAM POLKO
ALEKSANDER NOWORÓL
MAREK JANIK
BRYGIDA KLEMENS
ALEKSANDRA WYRZYKOWSKA
BARBARA STANKIEWICZ
ELŻBIETA ZUZAŃSKA-ŻYŚKO
PIOTR RYKAŁA
ADAM BARTOSZEK
JERZY RUNGE
AGATA TWARDOCH
ŁUKASZ HARAT
TOMASZ KOMORNICKI
TADEUSZ MARKOWSKI
FLORIAN KUŹNIK
KRZYSZTOF WRANA

MIASTA W PROCESIE PRZEMIAN.
W KIERUNKU NOWEGO STYLU
ZARZĄDZANIA MIEJSKIEGO

*(Cities in Transition.
Towards a New Style of Urban Governance)*

TOM 12/204
WARSZAWA 2022

**POLSKA AKADEMIA NAUK
KOMITET PRZESTRZENNEGO ZAGOSPODAROWANIA KRAJU**

Rada Redakcyjna

Sergiej Bortnyk (Taras Shevchenko National University of Kyiv), Konrad Czapiewski (Instytut Geografii i Przestrzennego Zagospodarowania PAN), Magdalena Górczyńska (Luxembourg Institute of Socio-Economic Research – LISER), Jianxiang Huang (The University of Hong Kong), Andrzej Klasik (Uniwersytet Ekonomiczny w Katowicach), Wioletta Kamińska (Uniwersytet Jana Kochanowskiego w Kielcach), Tadeusz Markowski (Uniwersytet Łódzki), Eduardo José Rocha Medeiros (Centro de Estudos Geográficos, Universidade de Lisboa), Maciej Nowak (Zachodniopomorski Uniwersytet Technologiczny w Szczecinie), Aleksandra Nowakowska (Uniwersytet Łódzki), Gabor Pirisi (Faculty of Sciences University of Pécs), Jan Sucháček (VŠB – Technical University of Ostrava), Jacek Szlachta (Szkoła Główna Handlowa w Warszawie), Kamila Tabaka Simon (Institut d'Urbanisme de Grenoble, Université de Grenoble Alpes), Janusz Zaleski (Instytut Meteorologii i Gospodarki Wodnej), Jacek Zaucha (Uniwersytet Gdański)

Redakcja Wydawnictw

Tomasz Komornicki (Instytut Geografii i Przestrzennego Zagospodarowania PAN) – redaktor naczelny,
Paulina Legutko-Kobus (Szkoła Główna Handlowa w Warszawie) – zastępca redaktora naczelnego,
Ewa Ryżlak – sekretarz redakcji

Adres Redakcji

00-901 Warszawa, Pałac Kultury i Nauki,
piętro 23, pokój 2308, tel. (022) 182-68-75; e-mail: kpkz@pan.pl

Recenzeci: Stanisław Korenik i Tadeusz Marszał

Redaktor statystyczny: Dominika Rogalińska

© Copyright by Komitet Przestrzennego Zagospodarowania Kraju PAN

Warszawa 2022

ISBN: 978-83-66847-37-8

Książka sfinansowana ze środków Polskiej Akademii Nauk

Zgłoszenie materiałów do opublikowania jest jednoznaczne z wyrażeniem zgody
na opublikowanie w wersji papierowej i elektronicznej

Przygotowanie do druku:
LogoScript sp. z o.o.
www.logoscript.pl
logoscript@logoscript.pl
tel. (+48) 693 699 709

Druk i oprawa:
Agencja Wydawniczo-Poligraficzna GIMPO
ul. Transportowców 11, 02-858 Warszawa
tel. +48 501 076 031
e-mail: gimpo@poligrafia.waw.pl

Spis treści

Contents

Abstract	7
Wprowadzenie	11
<i>Introduction</i>	
 CZĘŚĆ I. MIASTO JAKO DOBRO WSPÓLNE	
<i>The City as a Common Good</i>	
 Rozdział 1. Potencjał niewykorzystanych przestrzeni w tworzeniu miejskich dóbr wspólnych. Studium przypadku Katowic	
	17
<i>The Potential of Unused Spaces in the Creation of Urban Commons. The Case Study of Katowice</i>	
 Rozdział 2. Miasto jako dobro wspólne – pojęcia, składowe, instrumenty ..	
	27
<i>The City as a Common Good – Concepts, Components, Instruments</i>	
 Rozdział 3. Miejskie dobra wspólne a kulturowe wzorce wspólnoty. <i>Commoning w procesach (od)budowy miejskości</i>	
	39
<i>Urban Common Goods and Cultural Models of Community. Commoning in the Processes of Urbaneness (Re) Building</i>	
 Rozdział 4. Miasto jako dobro wspólne a efekt pandemii COVID-19	
	47
<i>The City as a Common Good and the Effect of the COVID-19 Pandemic</i>	
 CZĘŚĆ II. KULTURA I PRZYRODA W PROCESIE PRZEMIANY MIASTA	
<i>Culture and Nature in the Process of Urban Transition Process</i>	
 Rozdział 5. Kierunki zagospodarowania terenów przemysłowych w aglomeracji górnośląskiej	
	61
<i>Architecture and Acoustics. A Study of the Strategy of Shaping Psychoacoustic Conditions in Cities</i>	
 Rozdział 6. Przekształcanie obiektów i terenów chronionych w obszarze aglomeracji górnośląskiej w aspekcie zarządzania zielenią miejską	
	79
<i>Transformation of Protected Objects and Areas of the Upper Silesian Agglomeration in Terms of Urban Greenery Management</i>	

Rozdział 7. Rola kultury w kształtowaniu funkcji metropolitalnych Górnośląsko-Zagłębiowskiej Metropolii	85
<i>The Role of Culture in Shaping the Metropolitan Functions of the Upper Silesian and Zagłębie Metropolis (GZM)</i>	

Rozdział 8. Przemysły kreatywne sektorów gamingu i e-sportu w procesach przemiany miast	101
<i>Creative Industries of Gaming and E-sport Sectors</i>	

CZEŚĆ III. MIASTA W PROCESIE TRANSFORMACJI STRUKTURALNEJ

Cities in the Process of Structural Transformation

Rozdział 9. Przemiany struktur i wirtualizacja aktywności społecznych jako wyzwania dla inteligentnego zarządzania miastami	119
<i>Transformation of Structures and Virtualization of Social Activities as Challenges for Smart Urban Governance</i>	

Rozdział 10. Zmiany strukturalne w miastach złożonego układu osadniczego – próba konceptualizacji	141
<i>Structural Changes in the Cities of a Complex Settlement System – an Attempt at Conceptualization</i>	

Rozdział 11. Architektura i akustyka. Studium strategii kształtowania warunków psychoakustycznych w miastach	153
<i>Architecture and Acoustics. A Study of the Strategy of Shaping Psychoacoustic Conditions in Cities</i>	

CZEŚĆ IV. NOWE STYLE ZARZĄDZANIA MIEJSKIEGO

New Styles in Urban Governance

Rozdział 12. Obszary funkcjonalne jako klucz do zarządzania miastem w obliczu współczesnych wyzwań terytorialnych	167
<i>Functional Areas as the Key to Urban Governance in the Face of Contemporary Territorial Challenges</i>	

Rozdział 13. Uwarunkowania ustrojowe, ekonomiczne i społeczne funkcjonowania samorządu terytorialnego a nowe style (metody) zarządzania rozwojem lokalnym	177
<i>Systemic, Economic and Social Determinants of the Functioning of Local Government and New Styles (Methods) of Local Development Management</i>	

Rozdział 14. Nowy styl zarządzania przyszłością miast i rozwojem miejskim	189
<i>A New Style of Managing the Future of Cities and Urban Development</i>	
Bibliografia	207
<i>Bibliography</i>	
Spis rycin i fotografii.	233
<i>List of Figures</i>	
Spis tabel	235
<i>List of Tables</i>	
Informacje o Autorach	237
<i>Notes on Authors</i>	

Abstract

In the broad subject area of the scientific debate devoted to contemporary urban transformations, the issues relating to structural changes in cities, their causes and effects, as well as numerous factors and determinants of the development of an external (exogenous) nature can be found. The development of urban centers is often a specific resultant of local and endogenous changes as well as the impact of external processes that together accelerate or delay the achievement of city development goals formulated by urban policy. *Cities in the Process of Transition. Towards a New Style of Urban Management*. These are cities perceived in the medium and long term perspective as undergoing a process of transformation, while modernizing their governance and management methods at the same time. This interdisciplinary monograph opens a new research and expert project conducted by the interdisciplinary Commission for Studies on the Future of Upper Silesia, Polish Academy of Sciences, Katowice branch and by the University of Economics in Katowice, University of Silesia in Katowice, Silesian University of Technology in Gliwice, The Karol Godula Upper Silesian University of Entrepreneurship in Chorzów and Institute for Ecology of Industrial Areas in Katowice in cooperation with the Silesian Library in Katowice.

Research and expert works focused on cities in the process of transformations refer to the publications from the beginning of the 21st century devoted to the structural transformation and the changing faces of the Upper Silesian region¹. In the third decade of the 21st century, the interdisciplinary monograph presents research and expertise in which the focus is on creative thinking and the use of a transdisciplinary approach to the review of the present day and creation of the future of cities in transition (Fig. 1).

The first, opening part of the presented monographs includes the works on various approaches to the city as a common good. The result of development, at least partially, are hard-to-renewable urban resources, such as local identity, spatial order, quality of the air or the values of the natural environment. They affect the quality of life of the city's inhabitants and users, and, in this sense, they can be treated as urban commons that become an important object of interest for urban movements. Representing such an approach to the development of the city, *Krzysztof Heffner*, *Agnieszka Majorek* and

¹ See: [Jacher, Klasik 2005, 2007].

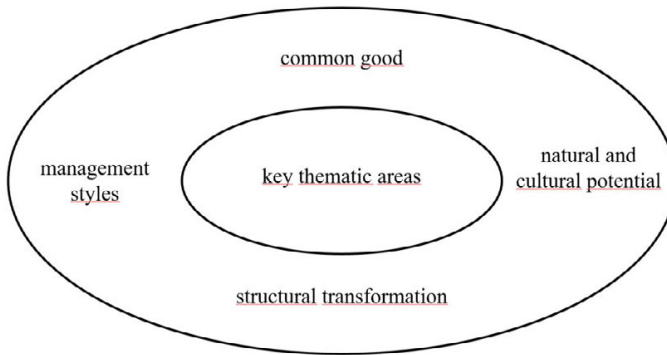


Figure 1. Cities in the process of transition. Schematic diagram

Source: own case study K. Heffner, K. Gasidło, A. Klasik.

Adam Polko from the University of Economics in Katowice analyzed the potential of unused urban spaces in the creation of urban commons (the example of Katowice was used). *Aleksander Noworól* from the University of Economics in Cracow referred to the issue of the city as a common good, while using the assumptions of the *Adaptive Governance* concept developed in the 1990s by Elinor Ostrom². On the other hand, *Marek Janik* from the Silesian University of Technology presents urban common goods in the context of the cultural patterns of the community, while using the example of *Commoning* in the processes of (re)building urbaneness. *Brygida Klemens* from the Opole University of Technology made an attempt to assess the impact of the COVID-19 pandemic on the access to public services in Poland.

The second part of this volume is devoted to the role of natural and cultural potential in urban transformation. Space is a special type of natural good. Its limited amount as well as the long-lasting development and use processes should encourage cities to prudent land management. *Krzysztof Gasidło* and *Aleksandra Wyrzykowska* (Silesian University of Technology) are trying to assess how selected cities of the Upper Silesian agglomeration manage the areas changing their purpose and development that appear in their territories. Are these places, in this case post-industrial areas, perceived in communal strategic and planning documents as places for achievement of goals formulated in development strategies? The understanding of the role of nature in the life and development of cities is changing. Seeing it only in terms of recreation and aesthetics extends to existential issues related to climate security and food production. *Barbara Stankiewicz* from the Silesian University of Technology raises the important issue of the lack of sufficient knowledge about green resources in the cities of the Silesian Voivodeship. It is difficult to manage these areas without, for example, the results of valorization of green areas. The look at innovative, non-obvious use of post-industrial areas and facilities for the development of urban agriculture is another aspect of this subject area. The use of cultural goods, both tangible and intangible, for the development purposes requires a slightly different approach. Also in this respect, we

² [Ostrom 1990].

see not only the educational, symbolic, tourist and entertainment importance of the products of cultural institutions, but also social and economic significance that determines the maintenance of the assumed directions of transformation especially of post-industrial cities. *Elżbieta Zuzanska-Żyśko* (University of Silesia) notes that in the post-industrial region, to which the Górnos Śląsko-Zagłębiowska Metropolis (GZM) belongs, the development of culture and cultural institutions seems to be a crucial element of changes on the way to metropolization. The creation of new cultural institutions, organization of events, new functional and spatial projects, including the use of post-industrial facilities, contribute to changing the image of cities. It is interesting that despite the fact that major industrial plants have been restructured or liquidated, the cultural institutions they have created still play a significant role.

Piotr Rykala (University of Economics in Katowice) reflects on the role of seemingly traditional development factors such as entertainment and sport. Rapid changes are taking place in this cultural sector. In addition to the official sport of huge events, completely new types of activities, *i.e.*, gaming and e-sports are held in stadiums as well as sports and entertainment halls. Does their dynamic development contribute to the transformation of cities? The answer to this question is not obvious. Certainly, they are innovative activities of great economic and social importance. However, their non-spatial character and a significant level of individualization of consumption seem to indicate the difficulty in finding a simple relationship between their level and the development of a given city. It is worth noting, however, that some e-sport events gather as many players and crowds of fans as classic competitions in stadiums.

The subject of the third part of the interdisciplinary monograph are cities and local communities in the process of structural transformation. *Adam Bartoszek* from the University of Silesia formulates the thesis that the local government urban policy is moving to a new stage of managing smart resources. In proving this thesis, the author formulates practical conclusions for networked local governments within the participatory model of urban governance. *Jerzy Runge* from the University of Silesia develops the current research trends concerning structural changes in cities with a complex settlement system. As a result of his own research, the author attempts to conceptualize the structures, while exposing the model of the relative balance of socio-cultural space in agglomeration systems with a polycentric structure.

Agata Twardoch and *Łukasz Harat* from the Silesian University of Technology present the strategy of shaping psycho-acoustic studies in selected cities. The authors conducted a comparative analysis of strategies that combine types of pollutants as well as types of activities and their categories. The above leads to the formulation of two strategic options. The first option focuses on combating noise pollution. The second strategic option, on the other hand, is targeted at reducing the noise nuisance. In a more detailed approach, the above-mentioned options are complemented by various decisions on implementation made in cities.

The fourth part of the monograph opens with an expert study prepared by *Tomasz Komornicki* from the Institute of Geography and Spatial Development of the Polish Academy of Sciences, in which functional areas are approached as the territorial key to urban governance. By developing this issue, cities are confronted with contemporary

territorial challenges. Among them, high importance is attributed to territorial challenges such as climate change and emission reduction policies, the demographic crisis, with the simultaneous continued concentration of the population in the largest metropolitan areas. Long-term consequences of the COVID-19 pandemic are another challenge. *Tadeusz Markowski* from the University of Lodz combines the functioning of local government with the search for new styles (methods) of local development management. The analytical approach applied by the author focuses on the systemic, economic and social determinants of professional decision-making activity of local governments. On the other hand, they are associated with authoritarian, leadership, democratic and participatory management styles. In terms of management styles, the study presents the elements of the diagnosis of the situation in the field of local development management and in subjective and objective competition of local governments. All of the above encourages the author to formulate the thesis about the need to create new styles of local development management in Polish conditions. *Andrzej Klasik* (Upper Silesian University of Entrepreneurship in Chorzów), *Florian Kuźnik* (University of Economics in Katowice) and *Krzysztof Wrana* (WSB Academy in Dąbrowa Górnicza) make an attempt to present a fresh style of managing the future of cities and urban development. The complex determinants of contemporary urban development increasingly require a new style of urban governance. The authors' study includes the conceptual and methodological foundations of the new style of city and urban region management, which are co-created by three coherent components, *i.e.*, creative, strategic and participatory management.

The book constituting the Studies of Committee for Spatial Economy and Regional Planning of the Polish Academy of Sciences (PAN) and published as part of a series of monographs is a collective work that we address to a wide audience from academic, scientific and research communities as well as managers and groups of specialists in urban centers. The publication may also be addressed to a group of expert teams gathered in design offices and studios engaged in urban development planning and urban design. The interdisciplinary nature of the publication may also inspire new trends of research and promotional works, creating new educational projects and launching model case studies in such areas as socio-economic geography and spatial management, architecture and urban planning, sociological sciences, economics and finance, management and quality studies, as well as ecology.

Keywords: Metropolitan functions, post-industrial areas, urban commons, urban governance styles, urban transition.

WPROWADZENIE

W szerokiej tematyce debaty naukowej, poświęconej współczesnym przekształceniom miast, możemy znaleźć zagadnienia odnoszące się do zmian strukturalnych w miastach, ich przyczyn oraz skutków, a także licznych czynników i uwarunkowań rozwoju o charakterze zewnętrznym (egzogenicznym). Często rozwój ośrodków miejskich jest swoistą wypadkową zmian lokalnych, endogenicznych i oddziaływania zewnętrznych procesów, które łącznie przyspieszają lub opóźniają osiąganie celów rozwojowych miast formułowanych przez politykę miejską. *Miasta w procesie przemian. W kierunku nowego stylu zarządzania miejskiego*, to miasta ujmowane w perspektywie średnio- i długoterminowej podlegające procesowi przemian, a wraz z nim modernizujące sposoby rządzenia i zarządzania. Prezentowana interdyscyplinarna monografia otwiera nowy projekt badawczo-ekspercki realizowany przez interdyscyplinarną Komisję Studiów nad Przyszłością Górnego Śląska, Polską Akademię Nauk, Oddział w Katowicach oraz przez Uniwersytet Ekonomiczny w Katowicach, Uniwersytet Śląski w Katowicach, Politechnikę Śląską w Gliwicach, Górnośląską Wyższą Szkołę Przedsiębiorczości im. Karola Goduli w Chorzowie, Instytut Ekologii Terenów Uprzemysłowionych w Katowicach przy współpracy Biblioteki Śląskiej w Katowicach.

Prace badawcze i eksperckie zogniskowane w miastach w procesie przemian nawiązują do publikacji z początków XXI w. poświęconych transformacji strukturalnej i zmieniającym się obliczom regionu górnośląskiego.³ W trzeciej dekadzie XXI w., w interdyscyplinarnej monografii prezentowane są badania i ekspertyzy, w których punkt ciężkości spoczywa na myśleniu kreatywnym i wykorzystaniu podejścia transdyscyplinarnego w oglądzie współczesności i kreowaniu przyszłości miast w procesie przemian (ryc. 1).

Część pierwsza otwierająca prezentowaną monografię zawiera prace dotyczące różnych ujęć miasta jako dobra wspólnego. Efektem rozwoju – przynajmniej częściowo – są trudno odnawialne zasoby miejskie, takie jak tożsamość lokalna, ład przestrzenny, jakość powietrza czy walory środowiska przyrodniczego. Wpływają one na jakość życia mieszkańców i użytkowników miasta i w takim rozumieniu można je potraktować jako miejskie dobra wspólne, które stają się ważnym przedmiotem zain-

³ [Jacher, Klasik 2005, 2007].



Ryc. 1. Miasta w procesie przemian. Schemat ideowy.

Źródło: opracowanie własne K. Heffner, K. Gasidło, A. Klasik.

teresowania ruchów miejskich. Reprezentując takie podejście do rozwoju miasta *Krzysztof Heffner*, *Agnieszka Majorek* i *Adam Polko* z Uniwersytetu Ekonomicznego w Katowicach zanalizowali potencjał niewykorzystanych przestrzeni miejskich w tworzeniu miejskich dóbr wspólnych (posłużono się przykładem Katowic). *Aleksander Noworól* z Uniwersytetu Ekonomicznego w Krakowie odniósł się do kwestii miasta jako dobra wspólnego, wykorzystując założenia koncepcji *Adaptive Governance* rozwiniętej jeszcze w latach 90. przez E. Ostrom⁴. Z kolei *Marek Janik* z Politechniki Śląskiej przedstawia miejskie dobra wspólne w kontekście kulturowych wzorców wspólnoty posługując się przykładem *Commoningu* w procesach (od)budowy miejskości. *Brygida Klemens* z Politechniki Opolskiej podjęła próbę oceny wpływu pandemii COVID-19 na dostęp do usług publicznych w Polsce.

Część druga tomu poświęcona jest roli potencjału przyrodniczego i kulturowego w procesie przemiany miast. Szczególnym rodzajem dóbr przyrodniczych jest przestrzeń. Jej ograniczony zasób, a także długie trwanie procesów zagospodarowania i użytkowania powinny skłaniać miasta do rozważnego zarządzania terenami. *Krzysztof Gasidło* i *Aleksandra Wyrzykowska* (Politechnika Śląska) próbują sprawdzić, jak wybrane miasta aglomeracji górnośląskiej zarządzają pojawiającymi się na ich terytoriach obszarami zmieniającymi przeznaczenie i zagospodarowanie. Czy obszary te, w tym przypadku tereny poprzemysłowe, są postrzegane w gminnych dokumentach strategicznych i planistycznych jako miejsca osiągnięcia celów formułowanych w strategiach rozwoju? Zmienia się rozumienie roli przyrody w życiu i rozwoju miast. Jej widzenie wyłącznie w kategoriach rekreacji i estetyki rozszerza się na zagadnienia wręcz egzystencjalne dotyczące bezpieczeństwa klimatycznego, a także produkcji żywności. *Barbara Stankiewicz* z Politechniki Śląskiej porusza istotną kwestię braku dostatecznej wiedzy o zasobach zieleni w miastach województwa śląskiego. Trudno tymi terenami zarządzać nie dysponując np. wynikami waloryzacji zieleni. Innym aspektem tej tematyki jest spojrzenie na innowacyjne, nieoczywiste wykorzystanie terenów i obiektów poprzemysłowych do rozwoju rolnictwa miejskiego. Nieco innego podejścia wymaga

⁴ [Ostrom 1990].

wykorzystanie do celów rozwojowych dóbr kultury, zarówno materialnych, jak i niematerialnych. Także i w tym zakresie dostrzegamy nie tylko znaczenie edukacyjne, symboliczne, turystyczne, rozrywkowe produktów instytucji kultury, ale także społeczne i gospodarcze warunkujące utrzymanie założonych kierunków przemian – w szczególności miast poprzemysłowych. *Elżbieta Zuzańska-Żyśko* (Uniwersytet Śląski) zauważa, że w regionie poprzemysłowym, do którego należy Górnośląsko-Zagłębiowska Metropolia, rozwój kultury i instytucji kultury wydaje się być ważnym elementem przemian w drodze do metropolizacji. Powstawanie kolejnych instytucji kultury, organizacja wydarzeń, nowe projekty funkcjonalno-przestrzenne, w tym wykorzystanie obiektów poprzemysłowych przyczyniają się do zmiany wizerunku miast. Co ciekawe, mimo że główne zakłady przemysłowe zostały zrestrukturyzowane czy zlikwidowane stworzone przez nie instytucje kulturalne nadal odgrywają ważną rolę.

Piotr Rykała (Uniwersytet Ekonomiczny w Katowicach) rozważa rolę, wydawałoby się tradycyjnych czynników rozwojowych, jakim są rozrywka i sport. W tym sektorze kultury następują szybkie zmiany. Obok oficjalnego sportu wielkich imprez na stadionach i w halach widowiskowo-sportowych pojawiają się zupełnie nowe rodzaje aktywności: *gaming* i e-sporty. Czy ich dynamiczny rozwój przyczynia się do przekształcania miast? Odpowiedź na to pytanie nie jest oczywista. Z pewnością są to innowacyjne aktywności mające duże znaczenie gospodarcze, a także społeczne. Jednak ich aprzestrzenność oraz znaczny stopień indywidualizacji konsumpcji wydają się wskazywać na trudność w znalezieniu prostej zależności między ich poziomem a rozwojem danego miasta. Warto jednak zauważyć, że niektóre imprezy e-sportowe gromadzą nie mniejsze ilości zawodników i rzesze kibiców niż klasyczne zawody na stadionach.

Przedmiotem części trzeciej interdyscyplinarnej monografii są miasta i społeczności lokalne w procesie transformacji strukturalnej. *Adam Bartoszek* z Uniwersytetu Śląskiego stawia tezę, że w polityce samorządowej miast przechodzi się do nowego etapu zarządzania inteligentnymi zasobami. Dowodząc tej tezy Autor formułuje praktyczne wnioski dla usieciowionych samorządów w ramach partycypacyjnego modelu zarządzania miastami. *Jerzy Runge* z Uniwersytetu Śląskiego, rozwija dotychczasowe nurty badawcze dotyczące zmian strukturalnych w miastach złożonego układu osadniczego. W wyniku własnych dociekań autor podejmuje próbę konceptualizacji takich struktur, eksponując model względnej równowagi przestrzeni społeczno-kulturowej w układach aglomeracyjnych o policentrycznej strukturze.

Agata Twardoch i *Łukasz Harat* z Politechniki Śląskiej zaprezentowali strategię kształtowania studiów psycho-akustycznych w wybranych miastach. Autorzy przeprowadzili analizę porównawczą strategii, w których łączy się ze sobą rodzaje zanieczyszczeń oraz typy działań i ich kategorie. Powyższe prowadzi do sformułowania dwóch opcji strategicznych. Opcja pierwsza skupia się na przeciwdziałaniu zanieczyszczeniu hałasem. Natomiast opcja strategiczna druga zorientowana jest na obniżenie uciążliwości występującego hałasu. W bardziej szczegółowym podejściu wymienione opcje podlegają uzupełnieniu o różne decyzje realizacyjne podejmowane w miastach.

Część czwartą monografii otwiera eksperckie opracowanie przygotowane przez *Tomasza Komornickiego* z Instytutu Geografii i Przestrzennego Zagospodarowania

Polskiej Akademii Nauk, w którym obszary funkcjonalne traktuje się jako klucz terytorialny do zarządzania miastem. Rozwijając to zagadnienie, miasta stawia się w obliczu współczesnych wyzwań terytorialnych. Wśród nich wysoką rangę nadaje się takim wyzwaniom terytorialnym, jak zmiany klimatyczne i polityki ograniczania emisji, kryzys demograficzny, z jednoczesnym dalszym skupianiem się ludności w największych obszarach metropolitalnych. Kolejnym wyzwaniem są długookresowe konsekwencje pandemii COVID-19. *Tadeusz Markowski* z Uniwersytetu Łódzkiego łączy funkcjonowanie samorządu terytorialnego z poszukiwaniem nowych stylów (metod) zarządzania rozwojem lokalnym. Zastosowane przez Autora podejście analityczne skupia się na uwarunkowaniach ustrojowych, ekonomicznych i społecznych profesjonalnej aktywności decyzyjnej samorządów. Z drugiej strony łączy się ze stosowanymi w zarządzaniu takimi stylami zarządzania, jak styl autorytarny, przywódczy, demokratyczny i partycypacyjny. W opracowaniu w aspekcie stylów zarządzania, zostały zaprezentowane elementy diagnozy stanu w sferze zarządzania rozwojem lokalnym oraz w zakresie konkurencyjności podmiotowej i przedmiotowej samorządów terytorialnych. Wszystko powyższe skłania Autora do postawienia tezy o potrzebie kreowania nowych stylów zarządzania rozwojem lokalnym w polskich warunkach. *Andrzej Klasik* (Górnośląska Wyższa Szkoła Przedsiębiorczości w Chorzowie), *Florian Kuźnik* (Uniwersytet Ekonomiczny w Katowicach) i *Krzysztof Wrana* (Akademia WSB w Dąbrowie Górniczej) podjęli próbę prezentacji nowego stylu zarządzania przyszłością miast i rozwojem miejskim. Skomplikowane uwarunkowania współczesnego rozwoju miast w coraz większym stopniu wymagają nowego stylu zarządzania miejskiego. W opracowaniu Autorów znalazły się podstawy koncepcyjno-metodologiczne nowego stylu zarządzania miastami i regionami miejskimi, który współtworzą trzy spójne składowe, a mianowicie zarządzanie kreatywne, strategiczne i partycypacyjne.

Publikacja stanowiąca Studia Komitetu Przestrzennego Zagospodarowania Kraju PAN i ukazująca się w ramach cyklu monografii jest dziełem zbiorowym, które kierujemy do szerokiego grona odbiorców z środowisk akademickich, naukowo-badawczych oraz gremiów menedżerów i grup specjalistów w ośrodkach miejskich. Publikacja może być także zaadresowana do grona zespołów eksperckich skupionych w biurach projektów i pracowniach związanych z programowaniem rozwoju miast i projektowaniem urbanistycznym. Interdyscyplinarny charakter publikacji może także stanowić inspirację do podejmowania nowych kierunków badawczych i prac promocyjnych, kreowania nowych projektów edukacyjnych i uruchamiania wzorcowych studiów przypadków w takich m.in. dyscyplinach, jak geografia społeczno-ekonomiczna i gospodarka przestrzenna, architektura i urbanistyka, nauki socjologiczne, ekonomia i finanse, nauka o zarządzaniu i jakości oraz ekologia.

Krystian Heffner
Krzysztof Gasidło
Andrzej Klasik

CZĘŚĆ I.
MIASTO JAKO DOBRO WSPÓLNE
(The City as a Common Good)

Rozdział 1

Potencjał niewykorzystanych przestrzeni w tworzeniu miejskich dóbr wspólnych. Studium przypadku Katowic⁵

Wprowadzenie

Tocząca się w ostatnich latach debata naukowa na temat procesów przemian związanych z szeroko rozumianą strukturą miast, ich pozycjonowaniem oraz relacjami lokalnymi, regionalnymi i międzynarodowymi, a także nad rosnącą rolą społeczności lokalnych – jest przedmiotem zainteresowania wielu środowisk związanych z rozwojem miejskim, szczególnie w kontekście zintegrowanego planowania i zarządzania. Jednym z coraz bardziej popularnych podejść do kształtowania rozwoju miast staje się koncepcja miejskich dóbr wspólnych (*urban commons*) lub szerzej miasta jako dobra wspólnego (*city as a commons*) [Foster 2011; Foster, Iaione 2015; Dellenbaugh-Losse *et al.* 2020]. W koncepcji tej przyjmuje się założenie, że współdzielonymi zasobami miejskimi, takimi jak: podwórka, przestrzenie osiedlowe, parki, skwery, czy krajobraz miejski, mogą gospodarować samoorganizujące się wspólnoty miejskie. Takie struktury mogą tworzyć mieszkańcy danego osiedla, oddolnie powstające tzw. ruchy miejskie lub członkowie stowarzyszeń i fundacji działających w mieście. Wspólną cechą tych grup jest to, że dobrowolnie podejmują działania polegające na ochronie i podnoszeniu jakości określonej przestrzeni miejskiej, a także tworzeniu w jej ramach dóbr, z których mogą korzystać zarówno członkowie wspólnoty, jak i w dużym stopniu pozostali mieszkańcy miasta. Bollier [2014: 15] oraz Harvey [2012: 111] akcentują, że istotą dóbr wspólnych jest osobista relacja pomiędzy ludźmi i zasobami, co do których istnieje świadomość ich dużej wartości oraz kluczowego znaczenia dla pomyślnego funkcjonowania danej wspólnoty. Tym samym dobro wspólne pojawia się tam, gdzie

⁵ Tekst jest wynikiem badań realizowanych na Uniwersytecie Ekonomicznym w Katowicach w ramach projektu badawczego nr 2015/19/B/HS4/01695 pt. *Ekonomia miejskich dóbr wspólnych*, finansowanego przez Narodowe Centrum Nauki.

jakaś społeczność decyduje się zarządzać kolektywnie pewnym zasobem, uwzględniając równość dostępu i osiąganie wspólnych korzyści. W warunkach polskich polityki miejskie są inspirowane dwoma zupełnie odmiennymi podejściami do przestrzeni miast: idei miasta jako dobra wspólnego oraz idei miasta jako sumy prywatnych własności [Kubicki 2020: 477].

Koncepcja miejskich dóbr wspólnych jest próbą odpowiedzi na wyzwania stojące przed współczesnymi miastami. Dotyczą one m.in.: nierówności i wykluczenia społecznego, presji środowiskowych wywoływanych zmianami klimatycznymi, czy coraz większej rywalizacji użytkowników miasta o ograniczone zasoby. Stawianie czoła powyższym wyzwaniom opierało się dotychczas na alternatywnym wykorzystywaniu mechanizmu rynkowego albo interwencjonizmu publicznego, ze świadomością ograniczeń obydwu podejść. Badania naukowe zapoczątkowane przez E. Ostrom [2013] oraz zbiór dobrych praktyk z całego świata wykazały, że poza rozwiązaniami opartymi na rynku i/lub państwie jest jeszcze trzeci sposób, polegający na współzarządzaniu zasobami poprzez samoorganizujące się wspólnoty. Przykłady rozwijanych w miastach inicjatyw, takich jak: ogrody społecznościowe (*community gardens*), przestrzenie współpracy (do których należą m.in.: *hackerspaces*, czyli pracownie, w których pasjonaci nowoczesnych technologii tworzą rozwiązania informatyczne korzystając z otwartego oprogramowania), czy kooperatywy mieszkaniowe (*co-housing*) stanowią dowód, że mieszkańcy miast potrafią samodzielnie zagospodarować, a potem zarządzać przestrzeniami miejskimi.

W każdym mieście jesteśmy w stanie znaleźć niewykorzystane przestrzenie, które utraciły swoje pierwotne funkcje, albo ich właściciele nie mają pomysłu lub środków finansowych, aby zajmować się nimi we właściwy sposób. Tego typu miejsca sprawiają często wrażenie opuszczonych, zaniedbanych, mało estetycznych i niebezpiecznych. Jednak z perspektywy mieszkańców mogą stanowić miejsce do tworzenia i współużytkowania miejskich dóbr wspólnych. O tym, czy dana przestrzeń miejska stanie się miejscem tworzenia i użytkowania miejskich dóbr wspólnych decyduje splot kilku czynników, takich jak: motywacje członków wspólnoty, cechy przestrzeni miejskiej, uwarunkowania formalno-prawne, kwestie ekonomiczne czy decyzje władz lokalnych. Opracowanie koncentruje się na jednym z tych czynników, a mianowicie na cechach przestrzeni miejskiej. Podjęto w nim próbę odpowiedzi na pytanie: w jaki sposób wielkość, lokalizacja, sposób zagospodarowania i struktura własności danych przestrzeni miejskich mogą stanowić potencjał do tworzenia dóbr wspólnych? Przedmiotem analizy stały się niewykorzystane przestrzenie w Katowicach, które zidentyfikowano i oceniono pod względem możliwości rozwoju inicjatyw podejmowanych przez wspólnoty miejskie. Ponadto wyjaśniono, czym są miejskie dobra wspólne oraz wskazano na różne ich rodzaje. Posługując się przykładem Katowic omówiono potencjał do tworzenia miejskich dóbr wspólnych w różnych typach niewykorzystanych przestrzeni. W podsumowaniu opracowania wskazano główne wnioski i rekomendacje w zakresie potencjału zagospodarowania niewykorzystanych przestrzeni przez samoorganizujące się wspólnoty miejskie.

1. Pojęcie, cechy i typy miejskich dóbr wspólnych

Miejskie dobra wspólne (*urban commons*) to wspólne zasoby miejskie, w przypadku których wspólnoty miejskie w sposób świadomy poprzez proces uwspólniania (*commoning*) kolektywnie wypracowują i stosują zestaw wartości i norm (tzw. protokół społeczny) służących stabilnemu, sprawiedliwemu, uczciwemu współdzieleniu zasobów dla wspólnych korzyści członków wspólnoty miejskiej [Polko *et al.* 2021: 19]. Należy więc uznać, że miejskie dobra wspólne są definiowane nie w kategorii rezultatów działań, ale raczej pewnego zbioru relacji, w którym biorą udział współdzielone zasoby i wspólnoty miejskie, które samodzielnie, często metodą prób i błędów wypracowują zasady gospodarowania tymi zasobami.

Ważnym elementem, który spaja wspólnoty miejskie ze współdzielonymi zasobami jest proces uwspólniania (*commoning*), rozumiany jako społeczna praktyka zarządzania wspólnymi zasobami dla wspólnych korzyści [Bollier 2014: 20]. Polega ona na oddolnym animowaniu kolektywnych działań realizowanych przez członków wspólnoty miejskiej, które prowadzą do tworzenia dóbr i kreowania wartości na bazie zasobów miejskich. Stworzone w ten sposób dobra wspólne są powszechnie dostępne dla wszystkich członków danej wspólnoty miejskiej, tym samym tworzenie i dystrybucja miejskich dóbr wspólnych nie jest oparta na mechanizmie rynkowym i nie podlega rynkowej wycenie [Harvey 2012: 111]. Ważną składową procesu uwspólniania jest wypracowanie przez wspólnotę miejską zestawu norm i zasad regulujących kwestie współzarządzania zasobami oraz tworzenia i użytkowania dóbr wspólnych. Specyficzną cechą procesu uwspólniania w mieście jest eksperymentowanie, przejawiające się ciągłym kreowaniem, a następnie testowaniem różnych sposobów gospodarowania współdzielonymi zasobami, tworzenia nowych dóbr i usług oraz rozwiązywania bieżących problemów życia w mieście. Dellenbaugh-Losse *et al.* [2020: 23] wskazują, że uwspólnianie przyczynia się do *tworzenia nieoczekiwanych rozwiązań przestrzennych, w istocie przejmując przestrzeń miejską i rekonfigurując znane przestrzenie w coś nowego*. Powyższe zdanie ukazuje ważny mechanizm koncepcji miejskich dóbr wspólnych. Polega on na wynajdywaniu i przejmowaniu przestrzeni miejskich przez wspólnoty, które uzyskują swoiste „poletko” do wdrażania innowacji społecznych przyczyniających się do rozwiązywania w sposób twórczy i często nietypowy problemów lokalnych oraz podnoszenia jakości życia w mieście. Oznacza to, że w przypadku miejskich dóbr wspólnych bardzo duże znaczenie ma kontekst lokalny. Coś, co ma zastosowanie i sprawdza się w jednym miejscu niekoniecznie będzie stanowiło rozwiązanie możliwe do zastosowania gdzie indziej. Tym samym koncepcja miejskich dóbr wspólnych nigdy nie będzie stanowiła kompletnego zbioru rozwiązań i nie powinna być traktowana, jako gotowy przepis na tworzenie miejskich dóbr wspólnych w każdym miejscu i w każdym czasie [Ramos 2016: 1].

W mieście każda współdzielona przestrzeń posiada potencjał, aby stać się miejscem tworzenia i użytkowania miejskich dóbr wspólnych. Tym samym w praktyce możemy mieć do czynienia z wieloma różnym typami miejskich dóbr wspólnych. Można je

klasyfikować według kryteriów m.in.: zasięgu przestrzennego, rodzaju współdzielonych zasobów, form ich występowania, rodzajów wspólnot miejskich oraz motywacji, jakimi te wspólnoty się kierują [Polko *et al.* 2021: 29]. Według kryterium przestrzennego można wyróżnić sąsiedzkie dobra wspólne ograniczone swym zasięgiem do najbliższego podwórka, skweru lub ulicy; dzielnicowe dobra wspólne, którymi mogą być dzielnicowy plac, czy osiedlowy park; wreszcie można też wskazać miejsca i obiekty, które mają zasięg ogólnomiejski i reprezentacyjny charakter. Jeżeli przyjmiemy, że wspólnota miejska traktuje jako dobro wspólne krajobraz miejski lub wizerunek miasta, to wtedy możemy mówić o mieście jako dobru wspólnym. Według kryterium rodzaju współdzielonych zasobów możemy wyróżnić dobra wspólne kreowane na podstawie zasobów infrastrukturalnych (np. osiedlowy *skatepark*), zasoby środowiskowe (np. parki kieszonkowe), zasoby kulturowe (np. ścieżki edukacyjne), zasoby wiedzy (np. *fablaby*, *hackerspace*, *coworking*), zasoby gospodarcze (np. *Business Improvement Districts*). Według kryterium formy występowania można miejskie dobra wspólne podzielić na materialne (np. podwórka i skwery miejskie) i niematerialne (np. wizerunek miasta, jego tradycje lub reputacja). Według kryterium rodzaju wspólnot miejskich można wyróżnić miejskie dobra wspólne powstałe we wspólnotach opartych na relacjach przestrzennych, a więc o grupie ludzi mieszkających w sąsiedztwie (np. *Community Land Trust*, czy kooperatywy mieszkaniowe) oraz wspólnotach łączących ludzi mających wspólne zainteresowania, pasje, czy styl życia (np. ogrodnictwo miejskie, grupy biegowe). Jeśli kryterium jest motywacja tworzenia miejskich dóbr wspólnych, można wyróżnić te, które powstają w związku z chęcią przeciwstawienia się zagrożeniom (np. alarmy przeciwsmogowe), te, które tworzone są w związku z chęcią poprawy jakości życia i estetyki najbliższego otoczenia (np. osiedlowy plac zabaw), czy wreszcie te, które powstają w związku z chęcią rozwoju osobowego członków wspólnoty (np. *hackerspace*).

2. Badania niewykorzystanych przestrzeni miejskich w Katowicach

Elementem miejskiego krajobrazu są niewykorzystane przestrzenie miejskie, stanowiące obszary niezabudowane, niezagospodarowane, niepełniące wyraźnej funkcji. W podstawowym założeniu są to tereny, które nie posiadają lub utraciły wartość użytkową ze względu na swoje naturalne cechy lub wskutek działalności człowieka, stąd często są nazywane nieużytkami miejskimi lub odłogami miejskimi (ang. *urban voids*, *wasteland* lub *urban vacant land*) [Laskari 2014; Vakarelov, Fracasso 2015; Gunwoo 2016; Kleszcz 2017; Pluta 2017].

Niewykorzystane przestrzenie miejskie powstają wskutek rozluźniania zwartej dotąd struktury przestrzennej miasta. Wpływ na to zjawisko mają m.in.: niekontrolowany

rozwój zabudowy, deindustrializacja, depopulacja, zmiana preferencji na rynkach mieszkaniowych. Pokłosem nierównomiernego rozwoju miast są m.in.: „chaos przestrzenny” [Klasik, Kuźnik 2017; Heffner, Gibas 2018] tzw. miasta perforowane [Rall, Haase 2011], czy „urbanizm wyspowy” [Błazy 2017]. Najczęściej niewykorzystane przestrzenie miejskie wywołują negatywne skojarzenia i są określane jako obszary: problemowe, zdegradowane, zaniedbane czy opuszczone. Z drugiej jednak strony obszary te są często pokryte formami przyrody nieorganizowanej, stanowiącej miejsce bytowania lokalnych gatunków flory i fauny oraz posiadają wartościowy krajobraz, nazywany „krajobrazem zaniechanym” [Myczkowski, Wielgus 2007]. Choć często są postrzegane jako „zapomniane krajobrazy szpetoty” [Jakubowski 2015], w rzeczywistości mogą stanowić także niewykorzystany potencjał pod atrakcyjne i wyjątkowe przestrzenie z dużym udziałem zieleni. Czasem ich historia pozostaje w pamięci lokalnej społeczności tworząc element tożsamości miejskiej. Dzieje się tak zwłaszcza, gdy pojawianie się tych przestrzeni wynikało z nieszczęśliwego zdarzenia (np. wskutek wojny, klęski żywiołowej), zmiany funkcji (np. tereny przemysłowe) lub błędnych decyzji planistycznych (np. niedokończonych inwestycji). Im obszary pozostają niezagospodarowane relatywnie niedawno, a pamięć o nich świeższa, tym prawdopodobnie chętniej lokalna społeczność podejmie wysiłek ich ponownego zagospodarowania. Ponadto należy zaznaczyć, że część przestrzeni miejskich w Katowicach zdefiniowanych jako niewykorzystane to nieruchomości niezabudowane przeznaczone pod zabudowę.

Identyfikacja terenów niewykorzystanych w Katowicach została przeprowadzona z wykorzystaniem różnych źródeł przestrzennych, dotyczących pokrycia i użytkowania terenu. W szczególności posłużono się Bazą Danych Obiektów Topograficznych (BDOT) nadzorowaną przez Główny Urząd Geodezji i Kartografii (GUGiK) oraz danymi topograficznymi pochodzącymi z projektu *Open Street Map*. Ponadto wykorzystano także informacje dotyczące występowania form ochrony przyrody (parki narodowe, parki krajobrazowe rezerwaty, obszary chronionego krajobrazu, obszary specjalnej ochrony, korytarze ekologiczne, użytki ekologiczne oraz zespoły przyrodniczo-krajobrazowe) oraz wykluczono obszary będące w zarządzie Lasów Państwowych (nadleśnictwa). Do przeprowadzenia szczegółowej delimitacji posłużono się dodatkowo dostępnymi ortofotomapami, a w uzasadnionych przypadkach również wizją terenową.

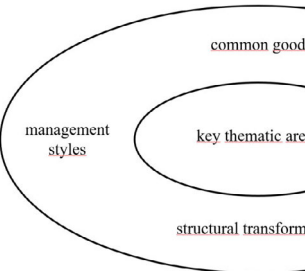

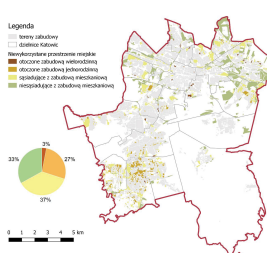
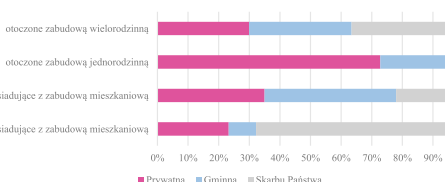
Na potrzeby badania przyjęto, że do niewykorzystanych przestrzeni w Katowicach zostaną zaliczone wszystkie tereny znajdujące się w obrębie granic administracyjnych miasta z wyjątkiem:

- terenów zantropogenizowanych, tj. posiadających infrastrukturę służącą człowiekowi (np. tereny zabudowane, parki, cmentarze, tereny rekreacyjne);
- terenów objętych formą ochrony przyrody (m.in. rezerwaty, użytki ekologiczne, zespoły przyrodniczo-krajobrazowe) oraz wody powierzchniowe;
- terenów przeznaczonych pod działalność Lasów Państwowych (nadleśnictwa);
- terenów przeznaczonych pod uprawy roślin (np. pola uprawne, sady, plantacje);
- pasów zieleni będących integralną częścią dróg.

W celu zbadania predyspozycji wyznaczonych niewykorzystanych przestrzeni do tworzenia miejskich dóbr wspólnych przeanalizowano przede wszystkim ich otoczenie, kładąc nacisk na ich rozmieszczenie względem zabudowy mieszkaniowej. Potencjał

społeczny w największym stopniu determinuje kreowanie i utrzymanie miejskich dóbr wspólnych. W związku z powyższym zaproponowano cztery typy niewykorzystanych terenów w Katowicach w zależności od położenia względem różnych rodzajów zabudowy mieszkaniowej (tab. 1).

Tabela 1. Typy niewykorzystanych przestrzeni w Katowicach w związku z potencjałem tworzenia miejskich dóbr wspólnych

Lp.	Typy niewykorzystanych terenów miejskich	Przykłady
1	Otoczone zabudową wielorodzinną – znajdujące się wewnątrz jednostek urbanistycznych o zwartej zabudowie lub na obszarze wielorodzinnych osiedli mieszkaniowych	
2	Otoczone zabudową jednorodzinną – znajdujące się między działkami zagospodarowanymi pod zabudowę mieszkaniową jednorodzinną, stanowiąc niejednokrotnie wolną działkę	
3	Sąsiadujące z zabudową mieszkaniową – położone w bezpośrednim sąsiedztwie zabudowań mieszkaniowych, ale nie otoczone nimi z każdej strony, ale np. po drugiej stronie ulicy	
4	Niesąsiadujące z zabudową mieszkaniową – nie posiadające w swoim bezpośrednim otoczeniu zabudowań mieszkaniowych	

Źródło: opracowanie własne A. Majorek, na podkładzie mapowym OpenStreetMap.

Najbardziej spotyka się w Katowicach niewykorzystane przestrzenie miejskie położone wewnątrz zwartych struktur zabudowy mieszkaniowej (3%), ich średnia powierzchnia wynosi 0,70 ha. Znacznie więcej przestrzeni dotyczy tych zlokalizowanych w bezpośrednim otoczeniu zabudowy jednorodzinnej (27%), są to z kolei najczęściej przestrzenie relatywnie niewielkie, obejmujące często pojedyncze działki budowlane lub zespół sąsiadujących ze sobą działek budowlanych (średnia to 0,56 ha). Najliczniejszą grupę stanowią przestrzenie jedynie sąsiadujące z zabudową mieszkaniową (37%), które charakteryzowały się także dużo większymi powierzchniami (średnio 1,28 ha). Znaczny udział mają również przestrzenie niesąsiadujące z zabudową mieszkaniową (33%), których średnia powierzchnia jest zdecydowanie największa (ok. 2,21 ha).

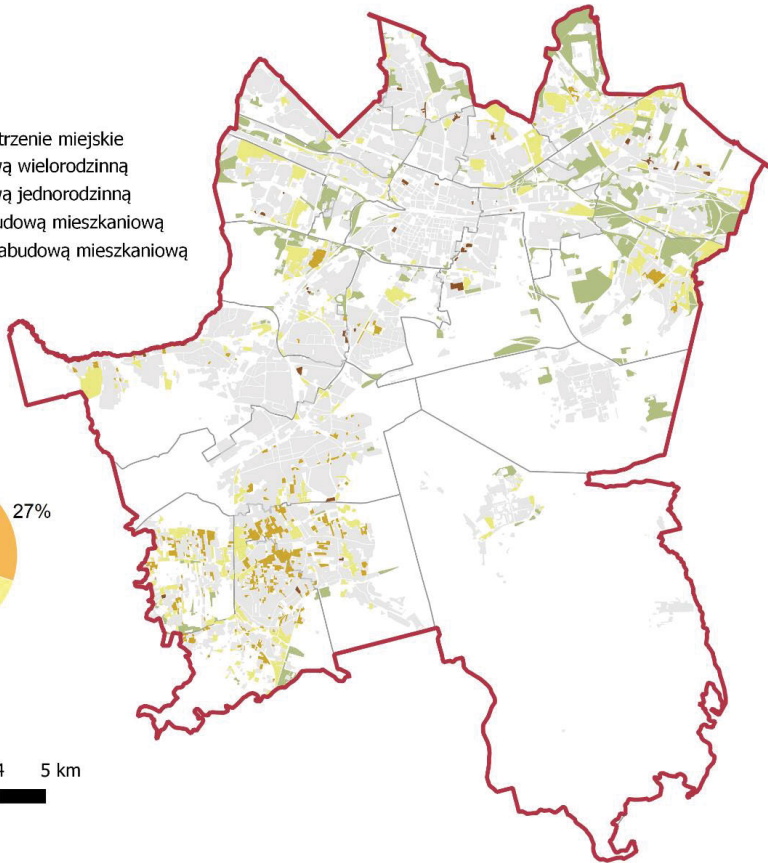
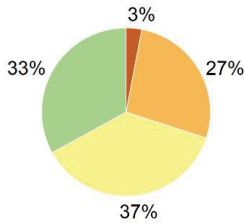
Przestrzenie miejskie położone wewnątrz zwartych struktury zabudowy mieszkaniowej mają największy potencjał do rozwoju miejskich dóbr wspólnych. Mogą bowiem wiązać się z tworzeniem udogodnień podnoszących jakość życia, których deficyt jest często odczuwany w miejscach o dużej intensywności zabudowy. W przypadku tego typu przestrzeni istnieje duża szansa na zawiązanie się w miarę licznej wspólnoty miejskiej, która podejmie trud zagospodarowania niewykorzystanego terenu, położonego w bezpośrednim sąsiedztwie. Przestrzenie położone w sąsiedztwie zabudowy jednorodzinnej w Katowicach mają niewielki potencjał w zakresie rozwoju miejskich dóbr wspólnych. To najczęściej nieruchomości przeznaczone pod zabudowę jednorodziną, więc z czasem będą one zagospodarowywane na zasadach rynkowych pod funkcję mieszkaniową. Trzeci typ przestrzeni miejskich przylegających do zabudowy mieszkaniowej, który charakteryzuje się relatywnie nieco większą przeciętną powierzchnią posiada potencjał, aby rozwijać na nim miejskie dobra wspólne, szczególnie takie, które nie powinny być ściśle otoczone zwartą zabudową, jak np. ogrody społecznościowe, albo miejsca o funkcji rekreacyjnej. Ostatni typ niewykorzystanych przestrzeni to miejsca niesąsiadujące z zabudową mieszkaniową. Mają one relatywnie największe powierzchnie i bardzo zróżnicowane pierwotne funkcje. W przypadku Katowic są to często tereny przemysłowe lub nieużytki zlokalizowane w peryferyjnych częściach miasta. Z tego powodu ich potencjał w zakresie tworzenia miejskich dóbr wspólnych może być ograniczony.

Szczegółowe rozmieszczenie poszczególnych typów niewykorzystanych przestrzeni w Katowicach wskazuje funkcjonowanie na kilka charakterystycznych wzorców przestrzennych (ryc. 2). Niewykorzystane przestrzenie otoczone zabudową wielorodzinną są rozproszone w śródmieściu Katowic oraz w dzielnicach ze zwartą, intensywną zabudową głównie w północnej części miasta (m.in.: Bogucice, Koszutka). Z kolei niewykorzystane przestrzenie otoczone zabudową jednorodziną dominują w dzielnicach południowych Katowic, takich jak: Podlesie, Zarzecze, czy Kostuchna. Na tym obszarze obserwuje się postępującą suburbanizację, która powoduje przeplatanie się obszarów zabudowanych z terenami niewykorzystanymi. Natomiast duże obszary niewykorzystanych przestrzeni niesiadujących z zabudową mieszkaniową położone są przeważnie w północnej i wschodniej części Katowic. Tereny te mają często peryferyjną lokalizację w granicach miasta. Na północnym krańcu jest to m.in. rozległy teren wokół oczyszczalni ścieków w Dąbrówce Małej, a na wschodzie

tereny przemysłowe położone w dzielnicach: Szopienice, Janów i Nikiszowiec. Najbardziej zróżnicowane położenie mają przestrzenie sąsiadujące z zabudową mieszkaniową. Są rozproszone po całym mieście, czasami sąsiadując z zabudową wielorodzinną osiedli, a innym razem z zabudową jednorodziną.

Legenda

- tereny zabudowy
- dzielnice Katowic
- Niewykorzystane przestrzenie miejskie
- otoczone zabudową wielorodzinną
- otoczone zabudową jednorodziną
- sąsiadujące z zabudową mieszkaniową
- niesąsiadujące z zabudową mieszkaniową

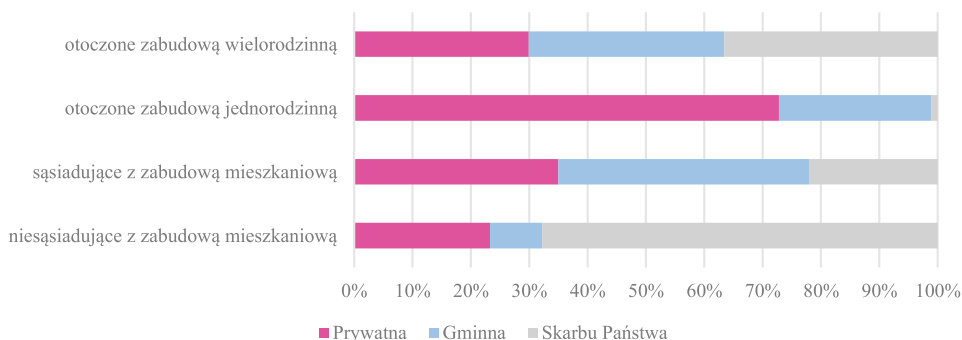


Ryc. 2. Położenie niewykorzystanych przestrzeni w Katowicach w podziale na cztery typy

Źródło: opracowanie własne A. Majorek.

Zestawienie struktury własnościowej gruntów w podziale na poszczególne typy niewykorzystanych powierzchni w Katowicach pokazuje, że najbardziej zróżnicowaną strukturę mają przestrzenie otoczone zabudową wielorodzinną oraz przestrzenie sąsiadujące z zabudową mieszkaniową, co wydaje się być zrozumiałe ze względu na intensywność aktywności licznych mieszkańców w bezpośrednim otoczeniu (ryc. 3).

Z kolei przestrzenie otoczone zabudową jednorodziną stanowią przede wszystkim własność prywatną, a to w połączeniu z małą powierzchnią może skutecznie ograniczać rozwój miejskich dóbr wspólnych. Natomiast niewykorzystane przestrzenie niesąsiadujące z zabudową mieszkaniową są w większości własnością Skarbu Państwa.



Ryc. 3. Struktura własnościowa poszczególnych typów niewykorzystanych przestrzeni w Katowicach

Źródło: opracowanie własne A. Majorek.

W takim przypadku, jeżeli tego typu tereny są opuszczone i zaniedbane, to w sprzyjających okolicznościach być może staną się one miejscem aktywności określonych wspólnot miejskich.

Zakończenie

Pojawienie się w mieście dóbr wspólnych jest zwykle wynikiem splotu kilku sprzyjających okoliczności. Musi istnieć zmotywowana wspólnota miejska, konieczna jest też przestrzeń miejska, w której wspólnota mogłaby podejmować działania. Miejskie dobra wspólne powstają zwykle na bazie miejsc (przestrzeni miejskich), które z jednej strony są niewykorzystywane, często zaniedbane i opuszczone, z drugiej strony mające atuty w postaci korzystnej lokalizacji, ciekawej formy zagospodarowania oraz nierzadko walorów przyrodniczych lub kulturowych.

Zestawiając cechy niewykorzystanych przestrzeni w Katowicach, można wykazać, że charakteryzują się zróżnicowanym potencjałem, jako miejsca, w których można tworzyć i użytkować miejskie dobra wspólne. Analiza umożliwiła zidentyfikowanie czterech typów niewykorzystywanych przestrzeni miejskich w zależności od potencjału do tworzenia miejskich dóbr wspólnych:

- Przestrzenie otoczone zabudową wielorodzinną – zlokalizowane są przede wszystkim w śródmieściu oraz dzielnicach i osiedlach w jego bezpośrednim sąsiedztwie. Jest ich relatywnie niewiele i mają średnio 0,7 ha powierzchni. Struktura własnościowa tych terenów jest zróżnicowana. Przestrzenie otoczone zabudową wielorodzinną mają duży potencjał do tworzenia miejskich dóbr wspólnych. Wielorodzinnej zabudowie mieszkaniowej, często towarzyszą budynki o funkcjach biznesowych, administracyjnych lub publicznych (np. szkoły). To może być szansa na powstanie wspólnoty miejskiej złożonej zarówno z mieszkańców, jak i przedstawicieli firm i instytucji zlokalizowanych w sąsiedztwie.

- Przestrzenie otoczone zabudową jednorodziną – zlokalizowane głównie w południowych dzielnicach Katowic. W tym przypadku dominują nieruchomości przeznaczone pod zabudowę, będące własnością prywatną. Potencjał tego typu przestrzeni do tworzenia miejskich dóbr wspólnych jest niewielki. Podstawową formą zagospodarowania tych terenów jest zabudowa mieszkaniowa, która rozwija się dzięki projektom deweloperskim i przedsięwzięciom prywatnych inwestorów. Tereny tego typu sprzedawane są na zasadach rynkowych.
- Przestrzenie sąsiadujące z zabudową mieszkaniową – rozmieszczone w różnych częściach miasta, jednak najmniej jest ich w śródmieściu. Charakteryzują się zróżnicowaną strukturą własnościową z nieznaczną przewagą gruntów stanowiących własność gminy. Przeciętna powierzchnia, wynosząca 1,28 ha, daje możliwość tworzenia dóbr wspólnych o funkcjach rekreacyjnych, które trudniej stworzyć na małej powierzchni, wokół zabudowy wielorodzinnej.
- Przestrzenie niesąsiadujące z zabudową mieszkaniową – zlokalizowane w dzielnicach peryferyjnych Katowic. Często są to tereny poprzemysłowe lub nieużytki. Pod względem struktury własnościowej dominuje własność Skarbu Państwa. Tereny tego typu mają relatywnie dużą powierzchnię. Ich potencjał jest uzależniony przede wszystkim od walorów przyrodniczych lub dziedzictwa kulturowego, w tym przemysłowego. Być może powodem powstania wspólnoty będzie wtedy chęć ochrony zabudowy industrialnej i zachowania zabytków techniki.

Z wyjątkiem niewykorzystanych przestrzeni otoczonych zabudową jednorodziną, pozostałe mają potencjał do rozwijania miejskich dóbr wspólnych. Decyduje o tym struktura własnościowa, w której znaczny udział ma gmina i Skarb Państwa. W ramach porozumień pomiędzy władzami publicznymi a wspólnotami miejskimi, niewykorzystane przestrzenie będące własnością publiczną mogą zostać przekazane w użytkowanie lub mogą być dla nich ustanowione jakieś inne formy władania przez wspólnoty miejskie. Większe szanse na miejsce kreowania miejskich dóbr wspólnych mają przestrzenie o mniejszej powierzchni, które są łatwiejsze i tańsze w zagospodarowaniu przez wspólnoty miejskie. Natomiast relatywnie duże tereny niesąsiadujące z zabudową mieszkaniową, wymagałyby znacznego wsparcia i współudziału ze strony władz publicznych w przypadku decyzji o rozwoju na ich terenie inicjatyw wspólnot miejskich. Współpraca na linii władze publiczne – wspólnoty miejskie wydaje się więc jednym z kluczowych czynników inicjowania przedsięwzięć mających na celu zagospodarowanie niewykorzystanych przestrzeni zgodnie z koncepcją miejskich dóbr wspólnych.

Rozdział 2

Miasto jako dobro wspólne – pojęcia, składowe, instrumenty

Wprowadzenie

Zmiany klimatyczne i nierówności społeczne są poważnym wyzwaniem dla tych, którzy dążą do kształtowania miast w sposób afirmujący wspólnotowość i korzystanie z przestrzeni, zapewniające dobrostan wspólnot miejskich. Celem niniejszej wypowiedzi jest wskazanie sposobów ukierunkowania zarządzania przekształceniami miasta na tle podejścia normatywnego, uwzględniającego aktualną refleksję nad wybranymi problemami współczesności. Autor przedstawia rozumienie publiczności przestrzeni miejskiej oraz środowiskowych, społecznych i gospodarczych wymiarów miejskich dóbr wspólnych. Tekst zamyka autorska wizja zmian niezbędnych dla kształtowania dóbr wspólnych w realiach XXI w.

1. Pojęcia dobra wspólnego i miasta

Dobro wspólne jest pojęciem kluczowym dla rządu i współzarządzania publicznego, wreszcie – dla gospodarki przestrzennej. Zgodnie z Encyklopedią PWN, dobro wspólne to *termin oznaczający wartość zbiorową osiąganą przez wspólnoty ludzkie w związku z rozwijaniem naturalnych możliwości ich członków, zaspokajaniem ich indywidualnych interesów lub respektowaniem posiadanych przez nich uprawnień jednostkowych przy jednoczesnej dbałości o zbliżanie całej wspólnoty ku właściwym jej celom*⁶. Z kolei, według internetowej Encyklopedii Zarządzania *Dobro wspólne (łac. bonum commune) jest pojęciem, które należy rozumieć, jako dbanie o interes ogółu. Ma za zadanie doprowadzić do osiągnięcia pozytywnych rezultatów przez wszystkich, a nie tylko przez jakąś wybraną jednostkę. Dobro wspólne wyklucza zatem podejmowanie*

⁶ [<https://encyklopedia.pwn.pl/haslo/dobro-wspolne;3893272.html>; dostęp 7.02.2022].

*działań prowadzących do uzyskania czegoś czyimś kosztem. Przeciwstawia się dbaniu jedynie o swoje potrzeby*⁷. To świetne wyjaśnienia terminologiczne, wskazujące na wspólnotowy kontekst tytułowego pojęcia.

W rozprawie doktorskiej zatytułowanej *Dobro wspólne w przestrzeni miasta – analiza porównawcza w Polsce i we Francji na przykładach wybranych dzielnic Warszawy i Paryża*, J. Koszewska dokonuje przeglądu ewolucji pojęcia dobra wspólnego w kontekstach: historycznym, filozoficznym i metodologicznym [Koszewska 2019: 27-56]. Analiza terminologii związanej z dobrem wspólnym prowadzi Autorkę do własnych definicji przy rozgraniczeniu zakresów pojęciowych, dotyczących dobra wspólnego jako wartości opisywanej w liczbie pojedynczej oraz dóbr wspólnych, które są przejawami idei dobra wspólnego. Tak więc dobro wspólne w odniesieniu do przestrzeni miejskiej, Koszewska określa jako *niematerialne dobro, wartość, która wpływa na utworzenie, funkcjonowanie i oddziaływanie przestrzeni miejskiej, a także jest w niej podtrzymywane, wytwarzane lub ograniczane poprzez praktyki współdzielenia przestrzeni i zarządzania nią*. Natomiast dobrami wspólnymi miejskimi są *obiekty materialne, fizyczno-przestrzenne, współposiadane lub współużytkowane na różne sposoby przez określoną społeczność miejską, posługującą się zbiorem zasad współdziałania w kwestii tychże dóbr* [Ibidem: 56]. To rozróżnienie pomiędzy niematerialną wartością społeczną a obiektami materialnymi, które określona społeczność użytkuje i którymi zarządza jest ważne dla dalszego wywodu, prezentowanego w prezentowanym wystąpieniu.

Na tle powyższego doprecyzowania terminologii, warto zatrzymać się nad drugim kluczowym dla tego tekstu pojęciem. Miasto – bo o nie chodzi – tylko pozornie jest terminem oczywistym. Odwołując się do Encyklopedii PWN, przez miasto rozumie się *skupisko ludzkie, przeciwstawiane wsi, charakteryzujące się zagęszczoną zabudową, zróżnicowaną strukturą społeczną mieszkańców, utrzymujących się w większości z zajęć nierolniczych – handlu, rzemiosła, przemysłu i usług*. Z jednej strony, zgodnie z art. 4., ust. 4 *Ustawy o samorządzie gminnym Nadanie gminie lub miejscowości statusu miasta, ustalenie jego granic i ich zmiana dokonywane są w sposób uwzględniający infrastrukturę społeczną i techniczną oraz układ urbanistyczny i charakter zabudowy (Ustawa o.s.g)*. Rada Ministrów stosuje przy tym kryteria: przestrzenno-urbanistyczne, demograficzne, historyczno-administracyjne i społeczne.

Miasto to także fenomen – zjawisko, które J. L. Borges opisuje następująco: *... widzi miasto, organizm zbudowany z posągów, świątyń, ogrodów, mieszkań, schodów, piedestałów, kapiteli, regularnych i otwartych przestrzeni... Może wystarcza mu zobaczyć jeden tylko łuk z niezrozumiałą inskrypcją, złożoną z nieśmiertelnych liter rzymskich. Nagle oślepia go i odradza to objawienie: Miasto* [Borges 1978]. Pomiędzy technokratycznym opisem a poetyckim wyobrażeniem ludzkiego siedliska, znajdziemy w literaturze pięknej i naukowej różne ujęcia wielorako uściślające i delimitujące pojęcie miasta w kontekście funkcji, przestrzeni, wartości, wreszcie – dobra wspólnego. Dla dalszego wywodu przywołajmy dwa zamysły teoretyczne.

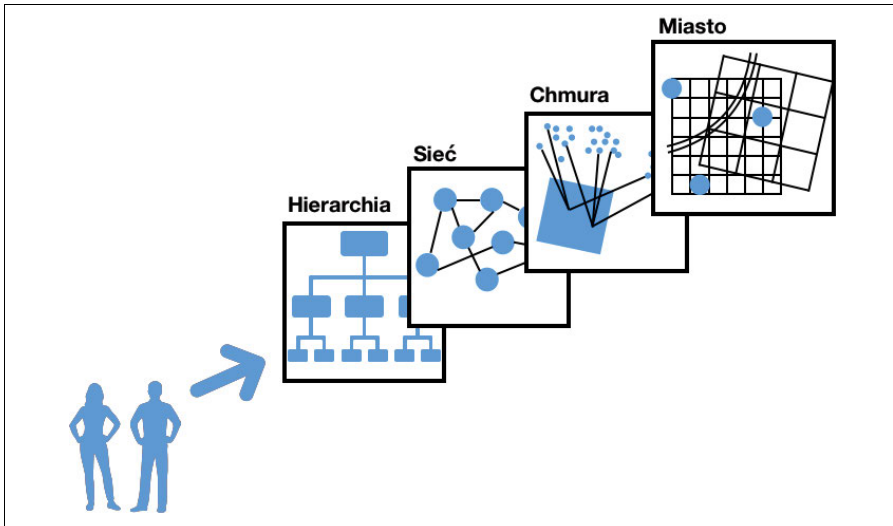
⁷ [https://mfiles.pl/pl/index.php/Dobro_wspolne; dostęp 7.02.2022].

Badania E. Ostrom dotyczą zasobów wspólnych, które charakteryzują się tym, że nie można lub jest bardzo trudno ograniczyć do nich dostępu, a jednocześnie – zużycie tych zasobów istotnie ogranicza możliwości ich konsumpcji przez innych [Ostrom 2008, 2013]. Cechą taką posiadają szeroko rozumiane walory przestrzenne miasta. Pewne interwencje (np. nowe inwestycje) mogą przykładowo udostępniać obszary, które wymagają ochrony: tereny przyrodnicze, zbyt szczupłe dla intensywnej eksploatacji, lub założenia urbanistyczne i obiekty kulturowe, nieprzystosowane do znacznego ruchu turystycznego czy pewnych form działalności gospodarczej. Inny przykład polega na ograniczeniu korzyści potencjalnych użytkowników, np. dostępu do atrakcyjnych terenów wspólnych lub do określonego widoku (obniżanie walorów krajobrazowych) [Noworól 2013a]. Z podejścia tego wynikają określone implikacje, do których wrócimy w dalszej części opracowania.

Na miasto, jako model krańcowej złożoności relacji pomiędzy człowiekiem i przestrzenią spojrzeć też można przez pryzmat hybrydycznej natury zarządzania rozwojem terytorialnym [Noworól 2020a]. Temat ten nurtował autora niniejszej wypowiedzi od dawna i znalazł wyraz w publikacjach wskazujących różne wymiary hybrydowej złożoności organizacji terytorialnych [Noworól 2013b; 2014], a w konsekwencji – hybrydowej natury modelowania i zarządzania przekształceniami miasta [m.in.: Noworól 2020a, 2020b]. W przywołanej perspektywie badawczej, na miasto należy patrzeć w kontekście zarządzania rozwojem terytorialnym, mającym dwoistą postać. Zarządzanie takie w jednym ujęciu – jak to zawsze bywało – jest próbą porządkowania materialnej rzeczywistości w relacji do – z natury abstrakcyjnej – gry sił społecznych, przyjmujących postać kluczowych instytucji i woli przywódców w warunkach określonego poziomu rozwoju technologicznego [Brown, Duguid 2000]. W innym – nowe uwarunkowania związane z rozkwitem technologii informacyjnych i komunikacyjnych rozrywają tradycyjne połączenia, tworząc nowe powiązania, a przez to – paradygmat, w którym pojęcia *sieci* i *chmury* zderzają się z tradycyjnymi hierarchiami społecznymi, hierarchiami władzy i ekonomicznej dominacji. Symbolicznie przedstawia to ryc. 4.

Dla współczesnego zarządzania rozwojem – w tym rozwojem miasta i jego obszaru funkcjonalnego – oznacza to dynamiczne przechodzenie między przeciwieństwami w kontekście zmieniających się, płynnych warunków podejmowania decyzji. Istota hybrydyzacji zarządzania rozwojem polega na zwinnym – agile [Brosseau *et al.* 2019] i często częściowo lub/i czasowo odwracalnym – przeskoku od hierarchicznych, zorganizowanych wertykalnie systemów rządzenia i zarządzania do rozwiązań rozproszonych w sieciowych i horyzontalnych ekosystemach współzarządzania (*governance*). Oznacza to budowanie relacji społecznych i zarządczych na modelu kontraktowym w miejsce hierarchicznego władztwa i przymusu [Noworól 2013a]. I tak, złożoność miasta wyrażają próby jego zrozumienia w kategoriach systemów społecznych i ekosystemów przyrodniczych [Parysek 2015], ekosystemów biznesowych (Visnjic *et al.* 2016), wreszcie – zarządczych [Noworól 2020a].

Powyższe rozumienie dobra wspólnego oraz miasta przez pryzmat zasobów wspólnych i hybrydowej złożoności, stanowić będą odniesienia dla dalszego wywodu.



Ryc. 4. Porządkowanie rzeczywistości abstrakcyjnej i materialnej w warunkach hybrydyzacji

Źródło: opracowanie własne na podstawie: [Noworól 2020a: 134].

2. Dobro wspólne jako wartość społeczna

Przez wartości określa się coś, co jest przedmiotem względnie trwałych pragnień, a co jednocześnie samo w sobie stanowi pewne dobro [Stoner *et al.* 2001: 122, 630]. Z psychospołecznego punktu widzenia, wartości to *pewne obrazy czy wizje rzeczy, stanów, czy procesów pożądaných, uznanych za właściwe, słuszne moralnie, czy też takich, których by się chciało* [Koralewicz, Ziółkowski 2003: 14]. Postępowanie w zgodzie z wyznawanymi wartościami ukierunkowuje podejmowanie decyzji i wyznaczanie celów. Wartości uwarunkowane są historycznie, socjologicznie i psychologicznie. Stanowią podstawę sposobów i zasad oceniania, właściwego określonej grupie społecznej. Z hierarchii wartości wynikają systemy ocen, nakazów, zakazów oraz zaleceń, uwarunkowane kulturowo i stąd zróżnicowane geograficznie. Wartości stanowią kluczową determinantę instytucji charakterystycznych dla danego terytorium [North 1990; Stankiewicz 2012].

Naturę wartości, szczególnie etyczno-moralnych i estetycznych, bada aksjologia – ogólna teoria wartości i wartościowania. Historia filozofii porządkuje tradycyjną myśl europejską, według trzech głównych osi: logiki, etyki i estetyki. Osiom tym odpowiadają trzy skrajne i postrzegane w sensie pozytywnym wartości, którymi są: prawda, dobro i piękno. Wartości te – w szerokim i abstrakcyjnym rozumieniu ukierunkowują także działania ludzi współczesnych, nie tylko w naszym kręgu kulturowym. Osoby o nastawieniu idealistycznym będą przypisywać ekstremalne wartości Bogu czy bogom. Ci, którzy myślą w kategoriach racjonalistycznych – szukać będą prawdy, dobra i piękna w naturze i – w szczególności – w wytworach człowieka. Miasto jest jednym

z takich wytworów, charakteryzujących się w sferze społecznej infrastrukturą instytucjonalną, gwarantującą prawa i wolności obywatelskie lub zaledwie ład współlistnienia w ramach określonej matrycy instytucjonalnej [Kirdina 2003]. Mając świadomość, że ekonomia instytucjonalna dostarcza aparatury pojęciowej, pozwalającej konceptualizować zderzenie różnych stanowisk aksjologicznych, a jednocześnie pamiętając o obserwacji R. Domańskiego, że miasta o tej samej lub podobnej wielkości pod względem spełnianych funkcji są na całym świecie bardziej do siebie podobne niż odmienne [Domański 2006], autor przyjmuje stanowisko normatywne o potrzebie świadomego kształtowania rzeczywistości społeczno-ekonomicznej. W tym kontekście uważa, że praktyki kształtujące i przekształcające przestrzeń miejską powinny zmniejszać negatywny wpływ człowieka na klimat i różnorodność biologiczną, a przy tym poprawiać dobrostan społeczności miejskich, co oznacza w pierwszej połowie XXI w. – ograniczanie nierówności społecznych w warunkach społeczeństwa obywatelskiego. Syntetycznie i encyklopedycznie pojęcie to definiowane jest następująco – właśnie w odniesieniu do dobra wspólnego. Społeczeństwo obywatelskie to *społeczeństwo cywilne, jedna z kluczowych i zarazem wyróżniających idei normatywnych europejskiej myśli i praktyki polityczno-ustrojowej, określająca szczególną strukturę działań, więzi społeczno-kulturowych i przekonań moralno-politycznych, jaką w poczuciu samodecydowania o sobie, odpowiedzialnej troski za dobro wspólne oraz jakość życia publicznego stworzyli członkowie określonego społeczeństwa*. Wolności obywatelskie są ważnym dziedzictwem myśli społecznej kształtującej współczesną rzeczywistość polityczną i społeczną państw rozwiniętych gospodarczo. H. Sasinowski w celnym tekście przywołuje *fundamentalne zasady i wartości mające wpływ na postawy i zachowania społeczne jako wolność i odpowiedzialność, suwerenność i partnerstwo, tożsamość narodową, pomocniczość i partycypację, solidarność i sprawiedliwość społeczną* [2012: 30]. Być może najbardziej znaną i trafną koncepcję wpływającą na współczesne myślenie o mieście, jako dobru wspólnym, zarysował już w 1967 r. H. Lefebvre, formułując pojęcie *prawa do miasta*. W żarliwej wypowiedzi o kryzysie humanizmu w XX w. H. Lefebvre właśnie w fenomenie miasta widział pozytywne przesłanki rozwoju, pisząc *Otwiera się jeszcze przestrzeń społeczeństwa miejskiego i tego, co ludzkie, jako dzieła w tym społeczeństwie, takiego, które byłoby właśnie dziełem, nie produktem*. I dalej *Powinniśmy się zwracać właśnie w stronę nowego humanizmu, w stronę nowej praktyki i innego człowieka, tego, który należy do społeczeństwa miejskiego, i dla niego działać* [2012: 186-187]. Lefebvre wprowadza pojęcie *prawa do miasta*, które rozumie jako *przekształcone i odnowione prawo do miejskiego życia* [Ibidem 195]. Istotą tego podejścia jest traktowanie miasta jako miejsca spotkania, *pierwszeństwo wartości użytkowej, wpisanie w przestrzeń czasu obiecanego w nadrzędnej pozycji względem innych dóbr znajdują swą morfologiczną podstawę, swą praktyczno-zmysłową realizację* [Ibidem]. Prawo do miasta dotyczy zatem potrzeby zrozumienia codziennego życia człowieka w jego powtarzalnych czynnościach. Chodzi o tworzenie warunków współżycia w harmonii mieszkańców z wszystkich społecznych grup funkcjonujących w mieście. Miasto jako dobro wspólne, to przestrzeń koegzystencji różnorodności, to dobre miejsce życia wszystkich jego mieszkańców. Nauka i sztuka wnoszą do realizacji tego, co miejskie, wiedzę, kompetencje oraz medytację o życiu.

Na poziomie instrumentalnym, koncepcje te realizowane są przez ideę społeczeństwa obywatelskiego. J. Wygnański podkreśla, że powinno się przywoływać i przeciwyczyć pewne podstawowe umiejętności i kompetencje, wzmacniające społeczeństwo obywatelskie. Wśród kompetencji tych wyróżnia:

1. Budowanie zaufania i kultywowanie tkanki łącznej.
2. Tworzenie miejsca dla pasji, marzeń, altruizmu – lepszej części naszej natury.
3. Wspieranie zaangażowania w życie publiczne.
4. Mediowanie w sytuacji konfliktu – budowanie zdolności do przeprowadzania zmian bez przemocy.
5. Pielęgnowanie pluralizmu i zdolności do koegzystencji.
6. Działanie w imieniu tych, którzy są pozbawieni głosu.
7. Temperowanie państwa i biznesu.
8. Dostarczanie dóbr i usług tam, gdzie inni zawodzą.
9. Eksperymentowanie i poszukiwanie innowacji.
10. Kształtowanie przywództwa [Wygnański 2017].

Powyższe obserwacje identyfikują istotę dobra wspólnego jako wartości, a przy tym wskazują narzędzia jego ugruntowania, w szczególności w odniesieniu do miast.

3. Miejskie dobra wspólne

Jeśli, za J. Koszewską (por. cytaty powyżej), miejskie dobra wspólne rozumiemy jako zasoby (w tym – przestrzenne) miasta, współposiadane lub współużytkowane przez jego społeczność, to warto wyróżnić następujące sposoby ich interpretacji.

3.1. Publiczność przestrzeni

Po pierwsze, skoro każda przestrzeń dobrem rzadkim, czyli nie dającym się powiększać przez produkcję [Domański 2006], to konsekwencje tego dotyczą całego obszaru miasta. Tu właśnie należy odnieść cytowane powyżej pojęcie zasobów wspólnych. W dalszym tekście stosowane będzie pojęcie *publiczności przestrzeni*, traktowanej jako egzemplifikacja dóbr wspólnych. Publiczny charakter przestrzeni oznacza powszechną jej dostępność oraz swobodę korzystania z jej właściwości, jednak w takim stopniu *w jakim pozwalają na to prawo własności oraz normy i reguły życia społecznego* [Janiszewska 2009: 19]. Z jednej strony chodzi o takie użytkowanie lub zagospodarowanie przestrzeni, by nie dochodziło do konfliktów pomiędzy jej różnymi użytkownikami, z drugiej o realną dostępność przestrzeni, która ma wiele wymiarów: wizualny, fizyczny i użytkowy. W szerszym rozumieniu wymiary te dotyczą kwestii środowiskowych, społecznych i gospodarczych. Kluczowy wpływ na tak rozumianą dostępność ma przy tym własność nieruchomości miejskich lub możliwość wyłącznego dysponowania przestrzenią oraz konsekwencje tego faktu.

Wymiarem dostępności wizualnej przestrzeni są walory krajobrazowe charakteryzujące miasto. Penetrujemy wzrokiem pejzaż miasta jako całości, ale też mamy wgląd w indywidualne działki z umieszczonymi na nich obiektami. Wygląd tych obiektów i ich otoczenia jest dobrem wspólnym o bardzo różnej wartości artystycznej i zróżnicowanym przekazie semiotycznym. Pozostając przy klasycznym podziale znaków C. S. Pierce'a na ikony, indeksy, i symbole [Komendziński 1996: 37-49], trzeba pamiętać o tym, że przekaz odczytywany w przestrzeni miejskiej kształtuje wielowymiarowe „postrzeganie” miasta i jego części: dzielnic, ulic, budynków, artefaktów. Na to co widzimy nakładają się osobiste i społeczne interpretacje form tkanki miejskiej, czytelność struktur przestrzennych, wspomnienia i symbole. W takim kontekście nie liczy się to, czy konkretne miejsce jest własnością publiczną czy prywatną. Zwłaszcza znaki symboliczne, wynikające z konwencji społecznych mogą być wspólne dla różnych odbiorców. Czy stanowią dobro, czyli waloryzowane są pozytywnie, zależy będzie od indywidualnych preferencji, ale też poziomu przygotowania kulturowego obserwatora.

Kolejnym wymiarem publiczności i wspólnotowości przestrzeni miejskiej jest dostępność fizyczna i związane z nią poczucie różnego stopnia „bycia u siebie” i bezpieczeństwa w różnych przestrzeniach. W urbanistyce i architekturze wyróżnia się pewne kontinuum związane z możliwością fizycznej penetracji miejsc przy zmiennym postrzeganiu przestrzeni. Kontinuum to przedstawić można wskazując, jak fizyczna dostępność przestrzeni warunkuje jej postrzeganie w określonym kontekście społecznym.

Zwróćmy uwagę, że znów kwestia własności schodzi na dalszy plan, a publiczność i „wspólnotowość” jest dobrem zależnym od kontekstu społecznego i poczucia bezpieczeństwa. W przypadku dostępności fizycznej (lub jej braku), własność nieruchomości może mieć kluczowe znaczenie i burzyć logikę przestrzeni miejskiej. Przykładem tego są – niszczące spójność tkanki miejskiej, grodzone osiedla mieszkaniowe. Dzięki ograniczaniu dostępności, zwiększa się bezpieczeństwo mieszkańców konkretnego osiedla, ale powstaje efekt wykluczenia odczuwany przez pozostałą społeczność miasta. Trudno w tych warunkach mówić o wspólnotowości i dalej właśnie „wspólnych dobrach”. Efekt grodzenia przestrzeni miasta jest konsekwencją deficytów prawa budowlanego, słabości politycznej władz, niezdolnych do władania przestrzeniami publicznymi oraz potrzeby właścicieli nieruchomości, by izolować się z różnych względów od otoczenia. Te względy, poza poprawą bezpieczeństwa wiążą się często z potrzebą poczucia przynależności do elity społecznej (przynajmniej w sensie majątkowym), a ogólnie – wyższości czy nawet pogardy wobec innych mieszkańców. Przejście miejska przestaje być dobrem wspólnym.

Kolejny wymiar publiczności przestrzeni wiąże się z konsekwencjami – dla ogółu społeczności miejskiej – związanymi z użytkowaniem przestrzeni przez różne grupy mieszkańców i przedsiębiorców. Warto przy tym wyróżnić przestrzenie będące we władaniu publicznym i tereny pozostające w gestii podmiotów prywatnych.

Odniesmy się najpierw do przestrzeni publicznej w rozumieniu powszechnym. Szczególnie trafnie zdefiniowano ją w Karcie Przestrzeni Publicznej, przyjętej przez III Kongres Urbanistyki Polskiej Towarzystwa Urbanistów Polskich i Związku Miast Polskich [Karta...2009]. Przestrzeń publiczną definiuje się tam *jako dobro wspólne*,

Tabela 2. Dostępność przestrzeni a jej postrzeganie w określonym kontekście społecznym

Forma urbanistyczno-architektoniczna	Kontekst społeczny	Postrzeganie przestrzeni	Poczucie bezpieczeństwa
pokój sypialny	moje miejsce	miejsce prywatne	miejsce bezpieczne
mieszkanie lub dom jednorodzinny	– miejsce mojej rodziny – mieszkanie ze współlokatorami	przestrzeń traktowana jako półprywatna	miejsce bezpieczne
– kamienica – blok mieszkalny – zaułek	moi sąsiedzi najbliższe otoczenie społeczne	przestrzeń traktowana jako półpubliczna	miejsce o średnim poczuciu bezpieczeństwa
– ulica – osiedle mieszkaniowe	środowisko miejskie, w którym żyję	przestrzeń traktowana jako publiczna	miejsce o średnim lub niskim poczuciu bezpieczeństwa
dzielnica	– grupa społeczna o podobnym statusie materialnym/ kulturowym – wspólnota sublokalna	przestrzeń traktowana jako publiczna	miejsce o niskim poczuciu bezpieczeństwa
miasto	– społeczność miejska – wspólnota samorządowa (władztwo, dziedzictwo, duma – patriotyzm lokalny)	przestrzeń traktowana jako publiczna	miejsce o niskim poczuciu bezpieczeństwa

Źródło: opracowanie własne A. Noworól.

użytkowane, celowo kształtowane przez człowieka, zgodnie ze społecznymi zasadami i wartościami – służące zaspokojeniu potrzeb społeczności lokalnych i ponadlokalnych. O publicznym charakterze przestrzeni decyduje zbiorowy sposób jej użytkowania [Ibidem 2]. Karta podkreśla strategiczny charakter przestrzeni publicznej dla społeczności lokalnych oraz postuluje formy jej ochrony. Wskazuje czego można oczekiwać w tej kwestii od społeczności lokalnych, władz samorządowych oraz państwa. Nie wchodząc w szczegóły, filozofia Karty ukierunkowuje działania wszystkich wymienionych aktorów w sposób zapewniający powszechną ochronę walorów przestrzeni publicznych, ich wspólnotową użyteczność (także w przyszłości) oraz dostępność dla ogółu mieszkańców. Kwestie ustalania zasad i standardów decydujących o harmonii i porządku przestrzennym oraz instrumentów integracji różnych systemów planowania, prowadzić mają do budowania świadomości społecznej o roli przestrzeni publicznej w rozwoju społeczno-gospodarczym i podnoszeniu jakości życia.

W warunkach społeczeństwa demokratycznego istnieje – przynajmniej teoretyczna – możliwość kształtowania sposobów użytkowania przestrzeni publicznych, stano-

wiących zasób nieruchomości Skarbu Państwa i samorządów terytorialnych, ale to tylko niewielka część terenów miejskich. Tymczasem, w odniesieniu do każdego typu własności nieruchomości istnieje zjawisko opisane już w 1968 r. przez G. Hardina mianem „tragedii wspólnot” – *Tragedy of the Commons* [Hardin 1968]. Istotą tej koncepcji jest dylemat polegający na tym, że – w odniesieniu do dóbr wspólnych – indywidualny zysk jednego z uczestników społeczności prowadzi do strat dla wspólnoty jako całości. Wspólne zasoby i dobra publiczne ulegają wyeksploatowaniu. Istotą tragedii wspólnot jest coś, co autor niniejszej wypowiedzi woli określać „tragizmem”⁸ „dobra wspólnego”, a co polega na tym, że każda osoba działając indywidualnie i racjonalnie zaspokajając swoje potrzeby uszczupla ograniczone zasoby wspólne, nawet wtedy, gdy jest oczywiste, że działanie takie jest niekorzystne dla ogółu w dłuższym czasie. G. Hardin upatruje możliwość rozwiązania tego dylematu przez pewne formy przymusu i samoograniczenia nakładane na jednostki przez wspólnoty [1968: 1243].

3.2. Zarządzanie przekształceniami przestrzeni miejskiej

Uwzględniając powyższe oraz wyrażając przekonanie, że właściwa gospodarka zasobami wspólnymi ma strategiczne znaczenie, E. Ostrom polemizuje z koncepcją G. Hardina. Proponuje za to 5 podstawowych wymagań, które spełniać powinno „adaptacyjne współzarządzanie” (*Adaptive Governance*) zróżnicowanymi zasobami wspólnymi. Wymagania te obejmują:

- pozyskiwanie dokładnych i aktualizowanych na bieżąco informacji o stanie zasobów i ich użytkownikach, m.in. korzystając z różnych form współpracy interesariuszy;
- radzenie sobie z konfliktami, których wystąpienie w przypadku wykorzystywania zasobów wspólnych jest bardzo prawdopodobne; wymaga to identyfikowania aren, na których konflikty mogą powstać i antycypacyjnego stosowania środków zaradczych;
- wzmocnienie przestrzegania przepisów, zakładając, że formalne regulacje będą skuteczne, jeśli uczestnicy potraktują je jako uzasadnione, uczciwe i pozwalające uzyskać założone cele;
- zapewnienie infrastruktury tak technicznej, jak i instytucjonalnej, ze świadomością, że rozwojowi zaawansowanych systemów technicznych i technologicznych towarzyszyć powinny ustalenia organizacyjne z użytkownikami zasobów;
- zachęcanie do adaptacji i zmiany, co wiąże się z koniecznością dostosowywania rozwiązań instytucjonalnych do nowych wyzwań [Ostrom 2008: 17-18; Ostrom 2013].

Jakkolwiek przekonująco brzmią koncepcje E. Ostrom, to trzeba przyznać, że wymagają one kluczowej zgody społeczności lokalnej na wdrożenie opisanego modelu

⁸ *Tragizm* jako kategoria filozoficzna – fenomenologiczna wiąże się z konfliktem wartości. To chyba lepszy termin niż *tragedia*.

współzarządzania. Nie jest to niestety powszechne, a wręcz bardzo trudne w społeczeństwach o niskim kapitale społecznym. Dzieje się w szczególności w związku z tym, że użytkowanie nieruchomości prywatnych, stanowiących przecież większość w każdym mieście, może w zróżnicowany sposób oddziaływać na dobrostan wspólnoty miejskiej. Rodzi to określone wyzwania dla systemu zarządzania rozwojem miasta.

W 2022 r., kiedy świadomość kryzysu klimatycznego jest niemal powszechna⁹, a skażenie powietrza zabiera w skali globalnej ok. 9 mln osób rocznie¹⁰, przestrogi G. Hardina dotyczące niezbędnych form przymusu i samoograniczania się ludzkości wydają się coraz bardziej racjonalne. Podstawowe przeszkody dla wprowadzania takich ograniczeń mają dwojaki charakter. Uwidaczniają się konflikty pomiędzy potrzebami globalnymi a możliwościami ekonomicznymi i społecznymi krajów, regionów, jednostek terytorialnych, wreszcie – mieszkańców. Jako przykłady tego można przywołać: zależność Polski od węgla, podtrzymywaną przez obawę rządzących o protesty społeczne, czy choćby niechęć biednych krajów do wdrażania polityki klimatycznej w sytuacji, gdy za sytuację na Ziemi odpowiadają głównie państwa bogatej północy. W takim kontekście należy też widzieć niechęć opalających domy jednorodzinne w Polsce tanimi odmianami węgla do wymiany kotłów, czy też zmiany sposobu ogrzewania budynków. Drugi czynnik wpływający na trwanie *status quo* wiąże się z korzyściami, jakie czerpie z handlu węglowodorami wiele krajów (np. z regionu Zatoki Perskiej, Rosja) oraz globalne korporacje paliwowe. Paliwa kopalne to ważne źródło dochodów narodowych i korporacyjnych, z których trudno zrezygnować w interesie dobra wspólnego. Ta kwestia wykracza poza kwestie miejskie, ale właśnie w miastach następuje kulminacja konsekwencji zmian klimatycznych. Europejska Agencja Środowiska wskazuje cztery rodzaje zagrożeń: fale upałów, niedobór wody i susze, powódzie oraz pożary lasów [Szekalska 2015]. Szczególnie dotkliwe są tzw. miejskie wyspy ciepła [Fortuniak 2003] oraz zagrożenia dla miast nadmorskich, związane z podnoszeniem się poziomu mórz. Środowisko miejskie jako dobro wspólne jest więc zagrożone.

Innym problemem, z którym muszą się zmierzyć miasta są obserwowane w skali globalnej nierówności społeczne. Świadczą o tym raporty i badania publikowane przez Oxfam International¹¹. Nierówności te mają dwojaki aspekt. Po pierwsze, mają charakter ogólny i dotyczą całych społeczności miejskich, wiążąc się np. z biedą, rasizmem, nietolerancją, wykluczeniem edukacyjnym i cyfrowym. Po drugie, dotyczą lokalnych deficytów w dostępie do dóbr stanowiących podstawę dobrostanu wspólnot terytorialnych: wody, elektryczności czy infrastruktury komunalnej. Braki te mogą – w biednych krajach – obejmować całe ośrodki miejskie lub wybrane dzielnice czy osiedla. W polskich warunkach nierówności tego rodzaju dotyczyć mogą dostępu do kanalizacji, szybkiego Internetu, przejezdnych przez cały rok dróg, czy też wybranych usług publicznych. Nieobce polskim miastom są też nierówności nazwane wcześniej ogólnymi. Według raportu GUS z grudnia 2021 r. 5,2% ludności Polski żyje w skraj-

⁹ [<https://interactive-atlas.ipcc.ch>; dostęp 14.02.2022].

¹⁰ [<https://www.sciencedaily.com/releases/2019/03/190312075933.htm>; dostęp 26.08.2019].

¹¹ [<https://www.oxfam.org/en/research>; dostęp 15.02.2022].

nym ubóstwie, czyli na poziomie minimum egzystencji. Trzeba przyznać jednak, że dotyczy to tylko 2,4% mieszkańców miast i w większości odnosi się do wsi – 9,5% [Ubóstwo... 2021: 15, 29].

W kontekście wyzwań klimatycznych oraz wciąż obecnych nierówności społecznych, obserwuje się ewolucję spojrzenia na gospodarkę, w tym miejską. Pamiętajmy, że miasta wytwarzają zasadniczą część dochodu narodowego. Według raportu PWC, w samych tylko obszarach metropolitalnych 12 najważniejszych polskich miast wytwarza się aż 55% całkowitego produktu krajowego brutto (PKB) Polski, z czego najwięcej w Warszawie [PWC 2019]. Niestety, redukcowanie w dyskursie publicznym problematyki rozwoju do kwestii wzrostu PKB nie pozwala wyjaśniać współczesnych dylematów związanych z zagrożeniami klimatycznymi i zróżnicowaniami społecznymi. W konsekwencji obserwuje się powstawanie alternatywnych modeli rozwoju gospodarczego, budowanych wokół wspólnoty i dóbr wspólnych, współdzielonych, wspólnie użytkowanych, itp. Przypomnijmy choćby takie koncepcje jak *postwzrost* [Arrow et al. 1995], *świat po kapitalizmie* [Frase 2018], *ekonomia dzielenia się* [Felson, Spaeth 1978], *ekonomia obwarzanka* [Raworth 2021], *społeczeństwo zerowych kosztów krańcowych* [Rifkin 2016]. Ten ostatni, próbując ująć teoretycznie rozdroża koncepcyjne współczesnej ekonomii, podkreśla, że: *na tyłach systemu (kapitalistycznego) zaczyna pojawiać się nowy paradygmat gospodarczy – wspólnota współpracy, który całkowicie zmieni nasz styl życia. Już teraz na naszych oczach powstaje gospodarka hybrydowa – częściowo rynek kapitalistyczny, częściowo wspólnota współpracy. Te dwa systemy gospodarcze często ze sobą współpracują, a czasami konkurują. Zazwyczaj znajdują na swoich obrzeżach synergie, dzięki którym dodają sobie nawzajem wartości i same z nich korzystają* [Rifkin 2016]. To trafna synteza poszukiwań modelu gospodarczego, w którym dobra wspólne – w tym miejskie dobra wspólne – postrzega się w nowych kontekstach, wykraczających poza koncepcje tzw. socjalizmu naukowego Marksa, Engelsa i Lenina [Justyńska, Justyński 2013].

Rozważania dotyczące publiczności przestrzeni miejskiej oraz wymiarów: środowiskowego, społecznego i ekonomicznego miejskich dóbr wspólnych tworzą kontekst dla zarządzania przekształceniami zasobów miasta. Zasoby te – przypomnijmy – stanowią kombinację nieruchomości publicznych i prywatnych. Dążąc do realizacji – opisanej powyżej – wyidealizowanej koncepcji współzarządzania adaptacyjnego (według E. Ostrom), warto uświadomić sobie iteracyjny, hybrydowy model kształtowania narzędzi zarządzania miastem i jego dobrami wspólnymi [Noworól 2020a]. W opinii autora, wprowadzane zmiany uwzględniać powinny ukierunkowanie działań administracji publicznej, organizacji społecznych i biznesu:

- od dominacji elit – do inkluzywnej partycypacji społecznej;
- od scentralizowanego władztwa – do współzarządzania przez społeczność miejską;
- od refleksji w granicach jednostek administracyjnych do koordynowania wpływu na różnego typu podmioty działające w skali miejskich obszarów funkcjonalnych;
- od formułowania strategii rozwoju przez przywódców i partie polityczne do paneli deliberacyjnych, uwzględniających siły polityczne, organizacje gospodarcze, społeczne i ekologiczne;

- od zarządzania przestrzenią przez podmioty publiczne do sterowania platformami kooperujących organizacji, realizujących zadania w trybie *outsourcingu* (kolektywnej kreacji);
- od scentralizowanego finansowania rozwoju przed podmiot publiczny lub prywatny do rozmaitych konfiguracji rozwiązań partnerskich w złożonym montażu finansowym, nie wyłączając *crowdfundingu*, czyli rozproszonego finansowania społecznego.

Autor ma świadomość, że postulaty powyższe, podobnie jak koncepcja współzarządzania adaptacyjnego E. Ostrom, mają niekiedy charakter życzeniowy. Jeśli jednak celem zmian społecznych i instytucjonalnych ma być dobro wspólne, to warto przed wspólnotami terytorialnymi stawiać śmiało – a przecież realne – wyzwania.

Zakończenie

Przeгляд problematyki dobra wspólnego jako uniwersalnej wartości oraz miejskich dóbr wspólnych, jako zasobów miasta skłania do szerokiej refleksji na temat kształtowania polityk publicznych w inkluzyjnym modelu kolektywnej kreacji. Proces ten powinien uwzględniać dążenia społeczności lokalnych, ich różnorodność, codzienne potrzeby życiowe i poczucie bycia u siebie. To wielkie wyzwanie, gdyż nawarstwianie się złożoności problemów środowiskowych, społecznych i ekonomicznych popycha społeczności miejskie do podejmowania trudnych do przewidzenia wyborów. Problematyka miejskich dóbr wspólnych otwiera zatem kolejne pola interdyscyplinarnych refleksji, ujawniających przesłanki działania grup społecznych, kształtowanie decyzji politycznych, wreszcie – dialog z desygnatami przestrzeni miejskiej.

Rozdział 3

Miejskie dobra wspólne a kulturowe wzorce wspólnoty. *Commoning* w procesach (od)budowy miejskości

Dobro wspólne jest przedmiotem refleksji w wielu dyscyplinach, głównie w naukach społecznych, prawie i ekonomii, staje się też ciekawym polem refleksji interdyscyplinarnej. Również z tego powodu jest pojęciem nieostrym, chociaż jego emocjonalne nacechowanie sprawia, że zwykle bywa używane binarnie¹². „Dobro wspólne” jest także ważnym pojęciem z zakresu miejskiej praktyki, chociaż pojawia się na tym polu zwykle w towarzystwie różnych szyldów. „Ważny interes społeczny”, „cel publiczny” w jakiś, chociaż nie całkiem jasny sposób odnoszą się do odczuwania dobra wspólnego.

W potocznym – istotnym dla naszych rozważań, gdyż sprawa ma wymiar praktyczny – rozumieniu pojęcie *dobra wspólne* jest traktowane obecnie w Polsce z pewnym dystansem. Odwoływanie się do tej wartości niesie ze sobą najczęściej pewien rodzaj zakłopotania, towarzyszący zwykle zbyt dużej dawce patosu, wzbudza też często podejrzliwość u słuchaczy. Nie stanowi w każdym razie przedmiotu namysłu, refleksji i poważnej debaty, co może wskazywać na istotne przeszkody kulturowe lub kognitywne.

Wydaje się, że możemy mówić przynajmniej o czterech przyczynach takiego stanu rzeczy: po pierwsze, dominujące w Polsce przekonanie o bezalternatywności neoklasykcznego ładu gospodarczego, którego podstawą jest własność prywatna. W tej układni dobro wspólne właściwie znika. Jeśli przyjmujemy założenie o *Homo Oeconomicus*, wówczas każde działanie z definicji jest prywatne i jakoś opłacalne dla działającego, zaś dobro wspólne – rozumiane jako rodzaj wygody, szerokich moż-

¹² Nie sposób nie wspomnieć o głośnym tekście Hardina, który stał się chętnie przywoływanym argumentem na rzecz prywatyzacji, chociaż jak to żartobliwie zauważył L. Hyde to, o czym pisał Hardin nie było w istocie *The Tragedy of the Commons*, ale *The Tragedy of Unmanaged, Laissez-Faire, Commons-Pool Resources with Easy Access for Non-Communicating, Self-Interested Individuals*. [Bollier] (Tragedią niezarządzanych, leseferystycznych zasobów wspólnotowych, łatwo dostępnych dla niekomunikujących się, samolubnych jednostek). Badania E. Ostrom rzucają inne światło na kwestię zarządzania wspólnymi zasobami.

liwości (również doświadczanych indywidualnie) – pojawia się samorzutnie jako efekt egoizmu jednostek. To wiąże się z drugim powodem – kompromitacją idei wspólnego dobra w czasach PRL, kiedy to określenie było stosowane jako jeden ze sztandarów firmujących „gospodarkę socjalistyczną”, gdzie częstokroć realne wspólne wysiłki czynione dla wspólnego dobra były marnowane, zaś dobro wspólne było albo polem rabunkowej eksploatacji uprzywilejowanych albo zaniedbaną ziemią niczyją. Po trzecie – przyczynę takiej percepcji możemy widzieć w specyficznej strukturze społecznej (czy też kulturowemu uwarunkowaniu), co jest przedmiotem wielu refleksji na polu historii, kulturoznawstwa, antropologii i socjologii. W tej ostatniej znalazło swój wyraz m.in. w znanej hipotezie „próżni socjologicznej” S. Nowaka, według której strukturę społeczną w Polsce można opisać jako *„federację” grup pierwotnych, rodzin i grup opartych na przyjaźni, zjednoczonych w narodowej wspólnocie z bardzo słabymi innymi typami więzi pomiędzy tymi dwoma poziomami* [Nowak 1979: 160], co wydaje się mieć zasadniczy wpływ na rozumienie „dobra wspólnego”. Teza Nowaka (i jej późniejsze potwierdzenie badaniami Czapskiego) daje przekonujące wyjaśnienie wielu zjawisk dotyczących problemów polityki publicznej w Polsce [Zybała 2015]. Wreszcie czwartą przyczyną może być pewna abstrakcyjność pojęcia, brak oparcia w konkretach. Jest to sytuacja częsta w sferze idei kształtujących współczesną aksjologię. Podobnie jak w przypadku „rozwoju zrównoważonego”, o którym wszyscy wiedzą, ale mało kto potrafi przekonująco je zoperacjonalizować, pojęcie dobra wspólnego wymyka się percepcji nie odnajdując oparcia, swojego wyraźnego desygnatu w codziennym doświadczeniu.

W praktyce obecnej miejskiej gospodarki przestrzennej pojęcie to wydaje się w znacznym stopniu „puste”, służąc albo jako figura retoryczna, która musi się pojawiać („bo tak jest w *Ustawie*”) albo jako poręczny „wytrych” pozwalający łatwiej realizować kontrowersyjne inwestycje albo wreszcie do manipulacji za pomocą szantażu emocjonalnego, ukrywając prawdziwe intencje decydenta.

Ta sytuacja – zmarginalizowania i zdyskredytowania nie tyle samego pojęcia *dobra wspólnego*, co jego istoty, praktyki, tego, co za nim stoi – wydaje się jednym z głównych problemów. Jednocześnie jednak może stanowić kluczowy punkt dla skutecznego podjęcia wyzwań, jakie pojawiają się obecnie przed miastami.

W niniejszym tekście rozważamy pojęcie dobra wspólnego w kontekście miejskim, co w naturalny sposób kieruje uwagę na wszelkie materialne elementy miejskiej infrastruktury dostępne do publicznego korzystania. To oczywiście ważny zakres wspólnej miejskiej rzeczywistości, jednak ze względu na zarysowaną powyżej sytuację, aby uchwycić istotę kategorii dobra wspólnego, wydaje się konieczne nieco inne, szersze jego ujęcie. Ważne tropy, które mogą być pomocne w zrozumieniu istoty miejskiego dobra wspólnego odnajdziemy w przykładach historycznych miast, gdzie w początkowej fazie rozwoju ujawnia się ów fenomen, często zacierający się i stopniowo, wraz ze wzrostem złożoności, przesłaniany kolejnymi warstwami mechanizmów kontroli i organizacji lub niszczonej przez siły zewnętrzne.

Utarta wykładnia historii urbanistyki¹³ wiąże rozwój miast z początkami rolnictwa i osiadłego trybu życia, co wiązało się z pojawieniem się nadwyżek produkcyjnych,

¹³ Zob. np. [Słodczyk 2012].

stających się paliwem protokapitalistycznej gospodarki. Przyjęta powszechnie narracja prowadzi, w dużym uproszczeniu, od struktur hierarchicznych (nieodzownych dla zarządzania komplikującym się bytowaniem większej wspólnoty), despotycznej władzy opartej na zniewoleniu fizycznym, wykorzystującej dla swego utrwalania systemy religijne, poprzez kolejne warianty i odsłony hierarchicznych struktur władzy aż po czasy demokratyczne, gdzie następuje wyzwolenie obywatelskie i finał procesu emancypacji człowieka tak od natury, jak i od opresji społecznej. Poza pojedynczymi, także nie jednoznacznymi przykładami, jak np. greckie miasta-państwa niewiele jest w utartych schematach historycznych pola dla poszukiwań jakoś głębiej rozumianego miejskiego dobra wspólnego. Wspomniany przykład polis jest z jednej strony obciążony niewolnictwem i wykluczeniem kobiet, z drugiej – jego archaiczna demokracja bezpośrednia jest w powszechnym odbiorze uznawana za prekursorkę dzisiejszej nowoczesnej demokracji przedstawicielskiej.

Wygląda jednak na to, że ostatnie odkrycia archeologiczne zmuszą nas do przynajmniej częściowej rewizji utartych przekonań. Kompleksy w Göbekli Tepe czy Tell Qaramel, których początki są datowane na okres przed rewolucją neolityczną nie pasują do podręcznikowej historii urbanistyki. Zwłaszcza Tell Qaramel – osada, która istniała przez tysiące lat pełniąc funkcje mieszkalne i społeczne, najwyraźniej egalitarnej wspólnoty. Jeszcze bardziej doniosłym w kontekście ewolucji miejskiej jest przykład składającej się z 10 000 domów osady Talianki, datowanej na 3750-3800 r. p. n. e. Nie ma w niej śladów jakichkolwiek obiektów administracyjnych, murów obronnych czy siedziby władcy. Sądząc po strukturze i zachowanych artefaktach przez 800 lat funkcjonowała jako egalitarna osada, o mieszanej gospodarce, co podważa dotychczasowe tezy o hierarchicznych strukturach pierwszych miast. [Graeber, Wengrow 2021: 194-198]. Podobnie o egalitarnym charakterze świadczą najstarsze pozostałości miasta Uruk [Rose 2019: 69]. Te i podobne przykłady pokazują nam, że pierwotnym impulsem miastotwórczym było współdziałanie a nie dominacja władcy czy feudała. Dobro wspólne a nie zawłaszczone wspólne dobro wydają się naturalną tendencją społeczną człowieka, co potwierdzają badania z zakresu psychologii rozwojowej [Tomasello 2016].

Jeszcze wyraźniej rysuje się to w – nieporównanie lepiej udokumentowanych – początkach miast w średniowiecznej Europie, które stanowią archetyp europejskiej kultury miejskiej. Pirenne w *Medieval Cities* daje niezwykle sugestywny obraz początków kształtowania się społecznych struktur wraz z ich przestrzenną organizacją. Początki mieszczan – klasy średniej – wywodzi od prowadzących wędrowne życie, trudniących się handlem ludźmi, którzy wyrwali się z zależności feudalnych. Znajdujemy tu opisy pierwszych wspólnot miejskich, które wykształcały się jako zupełnie nowa klasa społeczna ludzi wolnych, wzajem się wspierających i określających w drodze demokracji bezpośredniej reguły koegzystencji. Co istotne – były to społeczności nie tylko korzystające, ale też aktywnie i świadomie zaangażowane w tworzenie dobra wspólnego.

Wschodnia Europa była wówczas obszarem o zupełnie innym typie gospodarki. Działalnością, która stała się podstawą rozwoju gospodarczego realizowanego przez Mieszka I było pozyskiwanie niewolników i ich sprzedaż do świata islamskiego. Dru-

zyna zbrojna Mieszka stanowiła w tym systemie klasę pracowników najemnych, zaś obsługujący drużynę w osadach, pomiędzy którymi przemieszczała się drużyna byli głównie niewolnikami [Pobłocki 2017].

Ludzie wolni – analogicznie jak w Europie Zachodniej – tworzyli niewielkie egalitarne grupy, tyle że najczęściej zamieszkujące w puszczech. Tereny obecnej Ukrainy stanowiły do późnych wieków średnich obszar, gdzie uciekinierzy z feudalnych wsi mogli, w niewielkich osadach wieść życie wolnych ludzi [Pobłocki 2017]. Nie mamy zbyt wielu śladów tej kultury, jednak podobieństwo istoty tej struktury społecznej do wczesnych zachodnioeuropejskich miejskich *communes* jest wyraźne, co potwierdza naturalność takiego sposobu życia zbiorowego.

Jak widać, powstawanie wspólnot o charakterze miejskim, pozbawionych hierarchicznej struktury nadzorczej było sytuacją, w której – wobec braku organizującego i czerpiącego zyski z miejskiej gospodarki zarządcy – skutecznym lepszem społecznym i utrzymującym zdolności ich trwania jest jakaś forma zaangażowanej współpracy. Przedmiotem tego niewymuszonego współdziałania jawi się dobro wspólne, rozumiane zarówno jako materialne urządzenie (w miastach średniowiecznych bardzo rozbudowane i kosztowne) jak i jako dogodna społeczna sytuacja bezpieczeństwa i wsparcia. Właśnie zakorzenienie w silnych więziach społecznych, co istotne – znacznie większych niż przyjmowane jako graniczne dla relacji społecznych 100-150 osób – owocowało tworzeniem i korzystaniem z dobra wspólnego. To wskazuje nam inną perspektywę, w której możemy spojrzeć na dobro wspólne – perspektywę relacji. Relacji tworzonej poprzez wspólne działanie, poprzez – używając określenia psychologii rozwojowej – „czynności wspólnej uwagi”. „To co wspólne nie jest typem własności lecz rodzajem relacji” możemy powtórzyć za Michelelem de Certeau.

W takim ujęciu dobro wspólne to nie tylko zasób, z którego wspólnie korzystamy, będący w związku z tym przedmiotem wspólnej troski, ale również jego wspólne tworzenie i więź, jaka się przy tym rozwija. W tym procesie, poza wzbogaceniem wspólnych zasobów materialnych i niematerialnych, uzyskuje się - niejako przy okazji - dodatkowy, niezwykle cenny zasób najbardziej zbliżony chyba do tego, co R. Putnam rozumie pod pojęciem kapitału społecznego.

Stawiam tutaj tezę, że istotą miejskości, rozumianej jako sposób życia i zakorzenienia w świecie społecznym jest tak właśnie – relacyjnie – rozumiane dobro wspólne. Tradycje miejskie są w istocie tradycjami dobra wspólnego.

W tym kontekście, pozornie paradoksalnie, zakładanie ogrodów społecznych okazuje się bardziej miejską aktywnością niż budowa centrum handlowego, czy drogi szybkiego ruchu.

Jakie implikacje dla naszego myślenia o mieście ma przyjęcie tej tezy?

Po pierwsze, wskazuje nam pole, na którym należałoby podjąć działania dla poprawy bardzo słabego w naszych miastach kapitału społecznego i aktywności obywatelskiej. P. Kubicki w swojej pracy diagnozuje utrwalony, kiepski stan miast polskich w zakresie ich europeizacji, rozumianej właśnie jako specyficzny zestaw cech określanych zwykle mianem miejskości [Kubicki 2016]. Te kwestie mają zasadnicze zna-

czenie nie tylko dla możliwości rozwojowych, ale także – co coraz bardziej istotne – dla żywotności¹⁴ (*resilience*) miast.

Po drugie, jest kluczowe dla skutecznego dokonania przemian gospodarczo-społecznych, które są niezbędne wobec coraz wyraźniejszego zagrożenia stabilności ekosystemu w skali planetarnej. Utrzymanie wzrostu gospodarczego przy jednoczesnym ograniczaniu emisji gazów cieplarnianych (*decoupling*), nie mówiąc o powstrzymaniu związanej z masową eksploatacją i produkcją odpadów degradacji ekosystemu jest najprawdopodobniej niemożliwe [Jackson 2017: 84-102]. Tym samym staje się coraz bardziej oczywiste, że system społeczno-gospodarczy wymaga radykalnego przekształcenia, coraz więcej prób w tym kierunku jest już podejmowanych. Gospodarka obiegu zamkniętego, gospodarka współdzielenia, ekonomia dobra wspólnego, bezwarunkowy dochód gwarantowany – to raptem kilka przykładów, które w różny sposób pojawiają się w zachodnioeuropejskiej praktyce miejskiej. Miasta są w procesie tej zmiany kluczowe, zarówno ze względu na koncentrację produkcji, konsumpcji i emisji, jak i na zdolność rozwoju i kreowania nowych wzorców kulturowych.

Idea dobra wspólnego, która wydaje się być silnie związana z miastem, jednocześnie ma potencjał otwierający i poszerzający. To, czego potrzebujemy to odnowienie relacji społecznych, a także relacji ze światem natury, powtórne zakorzenienie się w nim, co wydaje się konieczne do zmiany stosunku z niszczącą eksploatacją na poczucie bycia jego częścią. Praktykowanie dobra wspólnego może być ścieżką pozwalającą na rozwój w tym kierunku.

Obecna sytuacja w polskich miastach jest pod tym względem daleka od przeciętnych standardów zachodnioeuropejskich miast. Cała sfera europejska rozumianej miejskości jest obecna w politykach miejskich jedynie deklaratywnie. Jak to ujął Kubicki: *...dla elit [...] to wciąż język obcy [...] potrafią się nim komunikować, ale w nim nie myślą* [Kubicki 2016: 338]. Relacje wspólnej uwagi, poczucie sprawczości, rozumienie zależności przyczynowo-skutkowych wydają się sprawami trywialnymi, jednak wieloletnie doświadczenia współpracy z samorządami i mieszkańcami różnych miast pokazują, że w zadziwiający sposób te oczywiste jakości są w praktyce zazwyczaj nieobecne.

Odwołanie do dobra wspólnego bywa stosowane przez decydentów, jednak zwykle dla poręcznego i w praktyce niefalsyfikowanego uzasadnienia kontrowersyjnych decyzji, gdzie poświęca się jakieś konkretne wartości (również dobro wspólne, chociaż tak oczywiście przy tej okazji nie określane) dla „dobra wszystkich mieszkańców” albo „dobra miasta”. Te sytuacje należałoby jednak na ogół rozpatrywać raczej w katego-

¹⁴ Używam polskiego słowa *żywotność* dla określenia tego, co w języku angielskim nazywane jest *resilience*, ponieważ pojęcie *resilience* jest od niedawna obecne w polskojęzycznym dyskursie, nie ma jeszcze powszechnie przyjętego polskiego odpowiednika. Pojawiają się tłumaczenia, takie jak *odporność*, *prężność*, które jednak, w mojej opinii nie oddają istoty tego określenia, wręcz mogą wprowadzać w błąd (podobnie jak czyni „rozwój zrównoważony”). W użyciu bywa też *rezylencja* – spolszczona wersja angielskiego słowa używana od lat w języku psychologii w analogicznym znaczeniu. Skłaniałbym się jednak do *żywotności* jako słowa bardziej obrazowego. Uważam, że słowa są zbyt ważne, by nie poświęcić nieco uwagi właściwemu doborowi nowych, które zwykle zostają z nami na długo. Z tego względu uznałem za pożyteczne wykorzystać tę okazję do zainspirowania dyskusji lub chociaż refleksji na ten, nieco poboczny dla opracowania temat.

riach manipulacji. Poświęcanie konkretów w imię abstrakcji, gdyż zwykle żadne pogłębione analizy za takimi decyzjami nie stoją. Warto zauważyć, że „dobro miasta” czy „dobro wszystkich” jest w takich razach w istocie zawłaszczane przez władzę i automatycznie przestaje być dobrem wspólnym stając się raczej wspólnym dobrem¹⁵, gdzie decydenci sobie wyłącznie¹⁶ przyznają prawo decydowania o tym czym to wspólne dobro jest i jak z niego korzystać, czy też jak ku niemu zmierzać. To łatwe do przecoczenia przesunięcie znaczenia z jednej strony wyklucza z procesu doprecyzowywania dobra i sposobów z nim postępowania sporą część zainteresowanych (również należących do wspólnoty tym dobrem przynajmniej teoretycznie dysponującej), z drugiej podporządkowuje mieszkańców temu, ponad ich głowami, określone i zrealizowanemu bytowi. Tym samym podporządkowuje ich też niejako decydom, uzurpującym sobie prawo do definiowania wspólnego dobra.

Miasta w Polsce reprezentują w większości model *growth machine*, który ukształtował się na bazie imperatywu wzrostu ekonomicznego, przekładającego się na zyski elit miejskich. Od połowy lat 70. zeszłego wieku ten model jest przedmiotem krytyki w miastach USA i Zachodniej Europy, gdzie ochrona środowiska i jakość życia zaczęły być postrzegane jako wartości istotniejsze niż wzrost gospodarczy. W Polsce, na fali przemian ustrojowych model miasta – maszyny wzrostu stał się najbardziej promowanym modelem rozwojowym [Sagan 2000: 69, 153, 179].

Dominacja tego modelu w Polsce trwa, pomimo że większość miast już dawno wydzignęła się z zapaści ekonomicznej czasów transformacji, a mieszkańcy ośrodków wielkomiejskich, zwłaszcza ci z wyższym wykształceniem¹⁷ coraz częściej protestują przeciwko zdominowaniu polityki miejskiej logiką biznesową. Podstawowy postulat takich protestów zawiera się w lapidarnym haśle: „Miasto to nie firma”.

Potrzebna jest zatem zmiana modelu miasta z indywidualistycznego, nastawionego na konkurencję i wzrost ekonomiczny *growth machine* na model kształtowany wokół idei dobra wspólnego, raczej wysokiej jakości niż wysokiego standardu życia mieszkańców, korzystającego a nie wykorzystującego zasoby naturalne, uruchamiającego najlepsze ludzkie cechy.

Jak się wydaje, jednym z pól działania, które mogłyby przynieść znaczne korzyści w zakresie rozwoju aktywnych, samoświadomych społeczności miejskich, swoistym *leverage point* jest właśnie obszar poszerzania i pogłębiania rozumienia dobra wspólnego.

Rozumienie to powinno dotyczyć każdej skali – lokalnej, miejskiej, regionalnej aż po światową, natomiast sposobem by to realizować jest wyjście z abstrakcyjności obecnej wspólnoty miejskiej. Do tego potrzebne jest bezpośrednie doświadczenie, podejmowane w mikroskalach wspólne działania, które aktywizowałyby naturalne

¹⁵ Różnicę w znaczeniu tych dwóch sformułowań wyjaśnia Piechowiak [2003].

¹⁶ Linia obrony jest przy takich rozważaniach zwykle tyleż oczywista co słaba: wyborcy scedowali na konkretne osoby podejmowanie decyzji dotyczących wspólnych spraw, w związku z tym decydenci mają wolną rękę i działają według swojego uważania. Takie stanowisko w kontekście niniejszych rozważań jest nie do utrzymania.

¹⁷ Podobnie było w USA i Europie Zachodniej.

skłonności do praktykowania dobra wspólnego. Najlepszym, jak się wydaje, sposobem na takie działania w skali miejskiej jest udostępnianie przestrzeni, lokali, obiektów dla realizacji oddolnych podejmowanych wspólnie przedsięwzięć. Takie działania mogłyby stać się punktem wyjściowym dla procesu *commoningu*, który w formie eksperymentalnych projektów są realizowane w wielu miastach Europy.¹⁸ Istotą *commoningu*, czyli „uwspólniania” jest oddolne przejmowanie opieki, możliwości gospodarowania i zarządu nad jakąś częścią dobra wspólnego z zachowaniem jego publicznego charakteru. Właśnie to utrzymanie otwartości, zapobieżenie zawłaszczaniu, tworzeniu „dóbr klubowych”, co niestety można czasem obserwować przy podobnych okazjach jest kluczowe dla praktyki *commons*. Dobra wspólne nie powinno być dobrem bezpańskim, jednak powinno być dobrem powszechnie dostępnym. Takie działania byłyby szansą na tworzenie się „ziaren miejskości”, które stałyby się zaczynem jej (od)budowy w skali całego miasta.

Społeczne wzorce miejskie zachowały się w znacznym stopniu w wielu miastach europejskich, zwłaszcza tych z długą historią, które przy tym nie rozrosły się w wielomilionowe metropolie. Przejawiają się w aktywności obywatelskiej, dbaniu o miejską przestrzeń, poczuciu lokalnego patriotyzmu. Zachodnioeuropejska kultura wyrosła na kulturze miejskiej i w znacznym stopniu jest dziedziczką średniowiecznej kultury wspólnot miejskich. Sytuacja miast śląskich wydaje się w tym kontekście niezła – Śląsk od XIII w. był w obszarze bezpośredniego oddziaływania kultury zachodnioeuropejskiej. Wzorce kulturowe najbardziej zurbanizowanego obszaru Polski są do dzisiaj widocznie odrębne od tych z innych regionów kraju. Jednak nie są to wzorce analogiczne do mieszczańskich zachodnioeuropejskich. Przede wszystkim w większości miast górnośląskich istotnym impulsem miastotwórczym była rewolucja przemysłowa i to model miasta przemysłowego w znacznym stopniu ukształtował kulturowe wzorce i zwyczaje jego mieszkańców. Życie śląskich osiedli robotniczych, czego świetne opisy odnajdziemy u Pierończyka¹⁹ [Pierończyk 2016], w nikłym – jeśli w ogóle – stopniu miały charakter zbliżony do miejskich wspólnot średniowiecznych. Egalitaryzm był realizowany jedynie na poziomie hierarchicznej, wyraźnie klasowej struktury. Miasto przemysłowe w pewnym sensie było zaprzeczeniem miasta – zwraca na to uwagę R. Mateja przywołując Castellsa – bliżej mu było do wzorców feudalnych niż do samostanowiącej samorządnej wspólnoty wolnych i równych, współtworzących dobro wspólne²⁰. Miasta, które wyewoluowały w XIX w. z osiedli przykopalnianych czy przyfabrycznych wykształciły oczywiście również prężną klasę mieszczańską, czerpią-

¹⁸ Jako przykład można przywołać projekt *Creating Socio-Ecological Societies through Urban Commons Transitions*, jak i inne realizowane przez Green European Foundation.

¹⁹ Ciekawe analogie do życia górników we Francji opisanych przez Emila Zolę pokazują uniwersalne elementy modelu osady przykopalnianej. Takie osady w istotnym stopniu współtworzyły część z miast górnośląskich.

²⁰ To zjawisko zresztą charakterystyczne dla Polski, jako kraju kulturowo ukształtowanego raczej przez tradycje szlacheckie i folwarczne niż miejskie. Trafnym określeniem Jadwigi Staniszkis – odnoszącym się do całej sfery społecznej Polski u schyłku XX w. – jest „społeczeństwo przyzakładowe”. Faktycznie wielkie ruchy społeczne końca ubiegłego wieku były ruchami załóg wielkich kombinatów, kopalń i fabryk, nie mieszczań.

cą w jakimś stopniu wzorce miejskości z miejskiego dziedzictwa europejskiego²¹. Kilka miast Górnego Śląska ma zresztą własne korzenie sięgające średniowiecza. Tu jednak pojawia się inny problem – wymiana sporej części mieszkańców w trakcie powojennych wysiedleń i „repatriacji” a także znaczące migracje ludności w okresie PRL-owskiego „dynamicznego wzrostu”. Głębokie „przeoranie” (po części świadome i zamierzone) kulturowych tradycji miejskich znacznie utrudnia podejmowane w ostatnich latach przez ruchy miejskie procesy przywracania na agendę miejską kwestii dobra wspólnego. To jednak powód, aby podejmować bardziej świadome i intensywne działania w tym kierunku, odwołując się do europejskiej tradycji miejskiej, ale także do bezpośredniego doświadczenia procesów *commoningu*. Ta aktywność jako niezwykle istotna dla przyszłości miast powinna być przedmiotem troski i wsparcia administracji samorządowej. Wówczas dzięki „wspólnej uwadze” pojawi się możliwość wypełniania społecznymi relacjami „próżni socjologicznej” większe będą też szanse na przekroczenie bariery my – oni, która podobnie jak w czasach badań Nowaka jest wciąż istotnym obciążeniem miejskiej gospodarki w Polsce.

²¹ Dobrym przykładem jest publiczny dyskurs, który przez wiele lat toczył się na łamach lokalnej gliwickiej prasy (a zapewne nie tylko tu) dotyczący lokalizacji i projektu nowego budynku ratusza.

Rozdział 4

Miasto jako dobro wspólne a efekt pandemii Covid-19

Wprowadzenie

Miasta, zwłaszcza te największe, są siłą napędową gospodarki i tworzenia nowych miejsc pracy. Z tego powodu ich rozwój powinien mieć szczególne znaczenie dla interesu całego kraju. Polskie miasta wraz z otaczającymi je obszarami nie są odpowiednio konkurencyjne pod względem innowacyjności gospodarki, powiązań funkcjonalnych, infrastruktury czy organizacji. Wykorzystanie potencjału miast w procesach rozwoju regionalnego jest niewystarczające, szczególnie w obszarach problemowych i peryferyjnych [Heffner 2017].

Współczesne miasta borykają się z wieloma problemami, takimi jak niedostatek gruntów miejskich czy mieszkań (z jednoczesnym problemem z dostępnością komunikacyjną miast), znaczną liczbą pustostanów generujących przerwy w tkance miejskiej i utrudniających konsolidację miast jako wspólnego dobra [Paes da Cunha, Gonçalves 2021]. Problemy miast, niezależnie od ich wielkości i stopnia rozwoju, wymagają zaangażowania się właściwych organów. Jednak bez zrozumienia i wsparcia mieszkańców, przedsiębiorców i organizacji pozarządowych te działania nie przyniosą realnych efektów. Dobrze funkcjonujące miasto wymaga wzmacniania współpracy i łagodzenia konfliktów o różnorodnym charakterze. Dążąc do realizacji modelu współzarządzania miastem, wszyscy jego interesariusze powinni być zdolni i świadomie działać na rzecz teraźniejszości i przyszłości miasta [Kawińska 2013: 9].

Współczynnik urbanizacji w Polsce od kilkunastu lat systematycznie spada: w 2005 r. wynosił 61,39%, natomiast w 2020 r. 59,86% [BDL], jednak wciąż jest to przeważający procent społeczeństwa. W obliczu tych danych rozważania nt. prawa do miasta są uzasadnione i aktualne.

Dobro wspólne to temat interdyscyplinarny, angażujący badaczy z różnych obszarów, szczególnie ekonomicznych, społecznych i nauk politycznych czy prawnych. Salzano wskazuje, że własność zbiorowa staje się systemem zrozumiałym, broniącym i przekształcanym tylko wtedy, gdy jest brane pod uwagę we wszystkich aspektach i elementach, które ją komponują. Co ważne, wpisuje się ona w terytorium i staje się

systemem, w którym przeplatają się przyroda, historia i dziedzictwo [Salzano 2010, za: Garau, Mistretta 2014].

Rozwój miast jest procesem złożonym, na który wpływa wiele różnorodnych czynników i interesariuszy. Co więcej, na poprawę warunków funkcjonowania miasta wpływ mogą mieć nawet zachowania podmiotów zewnętrznych. Ważne jest umiejętne określanie kierunków zmian, które jest podstawą procesów prognozowania i planowania. Coraz częściej w rozwoju miast podkreśla się rolę czynników endogenicznych, takich jak np.: innowacje technologiczne [Gorzela 2000], autorytet władzy [Tuziak 2016], dziedzictwo kulturowe, czy partycypacja społeczna [Sowada 2019]. Dla wysokiej jakości życia w miastach ważne jest podejmowanie działań na rzecz jakości środowiska, takich jak m.in.: poprawa klimatu miejskiego, redukcja smogu, ograniczanie ruchu samochodowego, powiększanie miejskich terenów zielonych, miejsc spacerowych i rekreacji [Budner, Gorynia 2021]. Wszyscy użytkownicy miasta są zadowoleni, gdy są w stanie uczestniczyć w konsumpcji, której pragną [Czornik 2012, 2020]. Dostrzeganie nowych procesów czy też zmieniająca się rola interesariuszy rozwoju mogą być dużą szansą rozwojową.

Celem opracowania jest przybliżenie idei miasta jako dobra wspólnego, wskazanie głównych czynników przekształcających dobra publiczne w dobra wspólne oraz ukazanie idei na tle pandemii COVID-19.

1. Pojęcie dobra wspólnego

Dobro wspólne jest pojęciem analizowanym od dawna i często utożsamianym z dobrem publicznym. W naukach ekonomicznych, w odróżnieniu od innych nauk i języka potocznego, nie są to jednak pojęcia synonimiczne, co generuje pewne trudności ze zrozumieniem ekonomicznej specyfiki dobra wspólnego [Prandecki 2016].

Gmina, jako podstawowa jednostka podziału administracyjnego państwa, funkcjonuje na podstawie *Ustawy o samorządzie gminnym*, w której wskazano, że stanowi ją wspólnota samorządowa oraz odpowiednie terytorium. Wśród zadań własnych gminy można wymienić szeroki katalog usług publicznych, jednak nie są to wszystkie usługi i dobra, które są pożądane przez mieszkańców, którzy próbują we własnym zakresie uzupełnić go o dobra wspólne. Nie ma znaczenia, czy do czynienia mamy z gminami miejskimi, miejsko-wiejskimi, czy wiejskimi [Matuszczak 2020].

W literaturze wykorzystywany jest podział dóbr według kryterium konkurencyjności i wyłączenia z konsumpcji, gdzie dobro wspólne lokowane jest jako to, w przypadku którego nie można wyłączyć jednostki z konsumpcji, a jednocześnie występuje konkurencyjność w konsumpcji takiego dobra. Dobro publiczne od wspólnego różni się tym, że brak w tym przypadku konkurencyjności jednostki w konsumpcji [Mankiw, Taylor 2009].

Innym ważnym kryterium rozróżniającym dobro wspólne od publicznego jest prawo własności, zakładając, że dobro publiczne generowane jest jedynie przez podmioty

publiczne, a dobro wspólne może być własnością prywatną, komunalną czy państwową [Prandecki 2016]. W tym rozumieniu dobro wspólne to każdy odnawialny zasób zarządzany kolektywnie przez grupę ludzi, w sposób uwzględniający sprawiedliwy dostęp członków wspólnoty (i wykluczenie dostępu dla osób spoza wspólnoty) i użytkowanie tego dobra oraz zrównoważone utrzymanie, zapewniające trwałość i odpowiednią jakość tego dobra [Prandecki 2016]. W takim rozumieniu tego pojęcia ważny jest podmiot zarządzający dobrem. Jednak niezależnie od własności, czy to publicznej czy prywatnej, dobra wspólne mają istotne znaczenie w rozumieniu realizacji potrzeb ważnych z punktu widzenia praw wszystkich mieszkańców [*Rethinking ...* 2015].

Współcześnie, działania w ramach społeczności coraz częściej stwarzają okazje do zaspokojenia wyższych potrzeb, poprzez kreowanie jak najlepszych warunków do życia na obszarze wykraczającym poza indywidualną własność, a poprzez to stwarzanie warunków do dzielenia się zainteresowaniami, opiniami, doświadczeniem dla dobra szerszej wspólnoty [Czornik 2020].

Jak podkreśla Salzano, dobro, samo w sobie ma wartość i pomaga w zaspokajaniu podstawowych potrzeb (takich jak żywienie, schronienie, zdrowie), potrzeby wiedzy (edukacja, informacja), czy potrzeb wyższego rzędu (przyjaźń, solidarność, estetyka). Natomiast pojęcie "wspólne" oznacza przynależne do grupy osób, które łączą więzy tożsamości i solidarności. Dobro wspólne zaspokaja potrzebę, której jednostki nie są w stanie zaspokoić samodzielnie [Salzano 2013].

Według francuskiego filozofa J. Maritain (1882-1973) społeczeństwo nie istnieje po to, aby zaspokajać potrzeby państwa, ale to gospodarka istnieje po to, aby zaspokajać potrzeby ludzi [Maritain 1998]. Maritain dobro wspólne rozumie jako *wspólnotę osób żyjących w dobrym życiu* [Maritain 1966: 51]. Pojęcie "wspólne" odnosi się do wszystkich osób, a "dobro", bo przyczynia się do rozwoju człowieka [Mea, Sims 2018].

Dobro wspólne może zostać zdefiniowane jako zestaw warunków, które umożliwiają członkom społeczności osiąganie rozsądnych dla siebie celów, albo umożliwiają zrozumienie wartości i postaw, z powodu których są otwarci na współpracę w społeczności [Finnis 1999: 155].

Jedną z najbardziej znanych analiz pojęcia *dobra wspólnego* przedstawił G. Hardin, który już w 1968 r. wskazał, że może ono być zagrożeniem dla trwałości zarządzania wspólnymi zasobami [Hardin 1968]. Na przykładzie wspólnego pastwiska Hardin udowodnił, że rolnicy, wspólnie użytkujący je i zachowujący się racjonalnie, wyeksploatowali ten wspólny zasób, doprowadzając do jego wyjałowienia, co z perspektywy ekonomii byłoby nieefektywne. Dlatego Autor podkreślał, że dobro wspólne powinno być zastępowane przez własność prywatną, pozostającą w gestii jednego właściciela, który będzie racjonalnie nim gospodarował [Prandecki 2016]. Teoria ta zyskała uznanie wśród neoklasycznych ekonomistów i doczekała się wielu kontynuatorów, do których zaliczyć można m.in.: [Dales 1968; Lummis 1997; Clark 1980; Mitchel 1998].

W opozycji do tezy Hardina stoją prace E. Ostrom, która zgromadziła i opisała liczne pozytywne przykłady dóbr wspólnych. Rozumiała ona dobro wspólne jako zasób (produkt lub usługę), który należy analizować w kontekście otoczenia, a więc relacji społecznych, tradycji i kultury [Ostrom 1990, 2013]. Udowodniła, że mieszkańcy są

gotowi do dbałości o dobro wspólne i otwarci na współpracę w zakresie ochrony wartości, które są istotne dla wspólnoty [Sobol 2018]. Istotną rolę w tym procesie odgrywało wykształcenie się, często nieformalnych i oddolnych, instytucji nadzoru nad dobrem wspólnym. Udowodniła, że bez takich regulacji, dobro wspólne przestaje być wspólnym, a pozostaje jedynie zasobem, który jest dostępny dla wszystkich [Pran-decki 2016].

2. Miasto jako dobro wspólne

Idea miasta jako dobra wspólnego nie jest nowa, gdyż już w antycznej Grecji miasto (*polis*) traktowane było jako dobro wspólne. Jednak w dyskursie naukowym kwestia ta analizowana jest relatywnie od niedawna, chociaż w ostatnich latach zainteresowanie tą tematyką wzrosło [por. m.in. Czornik 2018; Eisenschitz 2022; Lennon 2022].

Warto zaznaczyć, że idea miasta jako dobra wspólnego przeciwstawiana jest idei miasta jako sumy prywatnych własności. Uzasadnieniem takiego podejścia może być proces intensywnej prywatyzacji przestrzeni polskich miast jako jeden ze skutków transformacji systemowej 1989 r., poprzedzony dominującym w okresie PRL przekonaniem o tym, że przestrzenie publiczne i miejsca wspólne w miastach są nieczyje i niepotrzebne [Kubicki 2020].

Kwestia miasta jako dobra wspólnego rozpatrywana jest głównie w dwóch aspektach: jako poczucie współodpowiedzialności i poziomu zaangażowania mieszkańców w rozwój miasta oraz jako uspołecznienie polityki lokalnej i możliwość partycypacji mieszkańców [Sobol 2018].

Miasto określane jest dobrem wspólnym wielu zbiorowości, organizacji, a także jednostek, wraz z poczuciem odpowiedzialności za zachodzące w mieście zjawiska i procesy, o różnym zakresie tej odpowiedzialności dla różnych osób. Generalnie, im większe możliwości wpływania na życie innych posiada dana osoba, co wynika m.in. z pełnionych przez nią funkcji, tym większa jest jej odpowiedzialność. Współodpowiedzialność za miasto wiąże się z koniecznością zrozumienia, że jest ono, jako środowisko społeczno-przestrzenne, w którym realizowane i osiągnane są różne cele indywidualne i zbiorowe (m.in. społeczne, gospodarcze, polityczne, administracyjne), obszarem kumulowania się wzajemnych powinności i zobowiązań [Kawińska 2013: 9, 11-12].

W kontekście miasta jako dobra wspólnego, może być ono rozumiane jako system, w którym ściśle zintegrowane są gospodarstwa domowe, przestrzenie do życia i wspólnych aktywności (szkoły, szpitale, place, parki, rynki, itp.) oraz przestrzenie dla aktywności zawodowej (biura, fabryki, itp.) i jednocześnie obsługiwane są one przez sieć infrastruktury, która łączy różne części tej przestrzeni i dostarcza wodę, energię, czy ciepło. Miasto nie jest tylko skupiskiem domów, ale jest również fizyczną ekspresją i przestrzenną organizacją społeczeństwa, czyli jednostek i rodzin powiązanych ze sobą więzami wspólnej tożsamości, solidarności i wspólnymi zasadami [Salzano 2013].

Miasto tworzy szczególne warunki do integracji mieszkańców, m.in. dzięki swojej funkcji rekreacyjnej, kulturowej, administracyjnej. Miejskie dobra wspólne są efektem właśnie tej integracji, a ich specyfika wynika z miejskiego stylu życia i charakteru działalności gospodarczej prowadzonej na obszarach miejskich [Christian 2016; Czornik 2020: 43]. Na postrzeganie miasta jako dobra wspólnego mogą mieć wpływ różne grupy interesariuszy: mieszkańcy, władze samorządowe, przedstawiciele NGOs, przedsiębiorcy, studenci [Klemens 2020; Rokita-Poskart 2021] a nawet migranci [Solga *et al.* 2021], co tylko ubogaca spojrzenie na współpracę, rozwój i kreowanie dóbr wspólnych.

Miejskie dobra wspólne są zarządzane przez użytkowników w sposób prospołeczny i nienastawiony na zysk, gdyż członkowie społeczności miejskich angażują się w różnego rodzaju aktywności na rzecz miasta wspólnie, zazwyczaj za darmo, bez uzyskiwania dochodów finansowych. Miejskie dobra wspólne dotyczą głównie kwestii, które są ważne dla całej społeczności, gdyż decydują o jej trwałości i dobrym samopoczuciu. Są to dobra, z których korzyści mogą osiągnąć wszyscy, a jednocześnie mieszkańcy miasta mają lub mogą mieć wpływ na ich kształtowanie [Polko *et al.* 2021: 20]. Współcześnie, znaczna część dóbr uznawanych w miastach za sferę publiczną zaczyna być coraz częściej traktowana jako dobra wspólne.

Miejskie dobra wspólne można podzielić na [por. Polko *et al.* 2021: 20]:

- materialne tworzone (np. infrastruktura miejska, społeczny ogród miejski),
- materialne dziedziczone (np. lasy, rzeki, wzgórza w miastach, fauna miejska),
- niematerialne tworzone (atmosfera życia w mieście, miejska tożsamość),
- niematerialne dziedziczone (np. dziedzictwo kulturowe: zwyczaje, tradycja, historia).

Nie każdy z zasobów miejskich stanie się miejskim dobrem wspólnym, gdyż to zależy od społeczności miejskiej, jej chęci do podjęcia wspólnych wysiłków, jej otwartości na wspólnotę. Jeśli społeczność miejska weźmie odpowiedzialność za pewne zasoby miejskie, będzie o nie dbała i wzmacniała na poczet wspólnych korzyści, wtedy można powiedzieć, że zasoby te stają się miejskimi dobrami wspólnymi [zob. Harvey 2012a].

Jakie czynniki decydują o odpowiedniej jakości społeczności miejskiej? Społeczność, która będzie otwarta na współpracę, chętna do działań prospołecznych i niestawionych na zysk, wrażliwa na potrzeby innych? Bez wątplenia jest to odpowiednia jakość kapitału społecznego oraz rozumienie idei partycypacji mieszkańców w funkcjonowanie miasta. Nie są to jedyne konieczne warunki, aby wykreować lub wzmocnić społeczność miejską, ale można stwierdzić, że są one ważne.

3. Kapitał społeczny

Według teorii kapitału społecznego mieszkańcy miasta traktowani są jako wspólnota powiązana gęstą siecią więzi, relacji, interakcji i interesem publicznym [Putnam 1995]. Kapitał społeczny odgrywa istotną rolę w rozwoju lokalnym, obejmującym

zarówno aktualne, jak i potencjalne lokalne zasoby społeczne, na które składają się [Brol 2008: 317-318]:

- trwały porządek (ład) społeczny, który rozumiany jest jako zespół wartości, norm i postaw kształtujących lokalne interakcje społeczne;
- trwała zinstytucjonalizowana sieć relacji, znajomości i wzajemnego uznania i zaufania, do sieci takiej należą m.in. instytucje samorządu lokalnego i gospodarczego, różnego rodzaju lokalne związki, stowarzyszenia, organizacje w społeczeństwie obywatelskim;
- relacje społeczne, interakcje lokalne przebiegające między mieszkańcami lokalnego układu terytorialnego, między społecznością lokalną a instytucjami samorządowymi i pozarządowymi, w układzie pionowym i poziomym, co pozwala na utrzymanie lokalnej społeczności jako całości.

Można założyć, że główną funkcją kapitału społecznego w wymiarze lokalnym jest zmniejszenie niepewności w życiu społecznym i gospodarczym oraz w podejmowaniu i prowadzeniu działalności gospodarczej [Kenc 2015: 152].

Aby można było ze sobą współpracować potrzebne jest zaufanie, które wzrasta z biegiem czasu. G. Homans zdefiniował kapitał społeczny jako normy społeczne odpowiedzialne właśnie za tworzenie zaufania między ludźmi i tym samym, już na początku lat 60. XX w., wprowadził to pojęcie do literatury [Matusiak 2008: 166]. J. Coleman, jako jeden z prekursorów badań nad kapitałem społecznym rozumiał go jako sieci, normy i zaufanie, które wpływają na ułatwienie współpracy i koordynację działań ludzi dla dobra wspólnego [Coleman 1988]. Uważa on, że przejawami kapitału są stosunki władzy, normy i zaufanie społeczne, ale szczególną wagę przykładają do efektywnych norm życia zbiorowego, uważając, że każdy powinien zrezygnować z korzyści własnych i działać w interesie zbiorowości [Klemens 2015].

Również Putnam i Fukuyama podkreślali rolę zaufania w procesie kształtowania się kapitału społecznego [zob. m.in. Putnam 1993; Putnam, Helliwell 1995; Fukuyama 1997]. Chęć do współpracy uzależniona jest od wytworzenia się silnych więzów pomiędzy członkami sieci czy pewnej zbiorowości. Z drugiej strony, aby wykształcić silne więzi wymagany jest odpowiednio wysoki poziom zaufania pomiędzy jednostkami [Klemens 2015]. To właśnie sieci, zaufanie i normy społeczne umożliwiają bardziej płynną współpracę mającą na celu osiągnięcie wzajemnych korzyści [Cohen, Prusak 2001: 3].

Można powiedzieć, że kapitał społeczny jest zasobem, który powstaje poprzez uczestnictwo w grupie, gdyż dostarcza ona każdemu ze swych członków wsparcia w postaci kapitału, jaki znajduje się w posiadaniu zbiorowości [Bourdieu 1985, za: Matusiak 2008: 166]. W tym kontekście znaczenie kapitału społecznego w kreowaniu dóbr wspólnych jest nie do przecenienia.

4. Partycypacja mieszkańców

Zarządzania publiczne różnych szczebli ewoluowało od modelu biurokratycznego do modelu menedżersko-partycypacyjnego [Hajduk 2018: 229]. Model partycypacyjny określany jest jako interakcja administracji samorządowej ze społeczeństwem przez wykorzystanie procedur konsultacyjnych [Kuźnik 2005], angażując wszystkich interesariuszy w proces decyzyjny. Samo zjawisko partycypacji społecznej ma wieloletnią tradycję, a od lat 60 XX w. można zaobserwować dynamiczny wzrost literatury poświęconej tej tematyce [Huxley 2013].

To co jest charakterystyczne dla Polski to deficyt partycypacji mieszkańców, który jest efektem m.in. procesu zarządzania w samorządach, rozumianego (błędnie) jako sprawowanie rządów a nie jako występowanie w interesie mieszkańców w toku zarządzania sprawami publicznymi [Sobol 2018: 278]. Powoduje to ucieczkę mieszkańców od życia publicznego i zogniskowanie działań na zaspokojenie potrzeb indywidualnych, co nie służy rozwojowi społeczeństwa i dobra wspólnego.

Partycypacja mieszkańców stanowi podstawę demokratycznego państwa. Ma ona doniosłe znaczenie również na poziomie regionalnym czy lokalnym. Każdy z mieszkańców może korzystać z miejskich dóbr publicznych, ale coraz częściej część z nich chce również uczestniczyć w decydowaniu o sposobach wykorzystania tych dóbr [Polko 2015; Szewczuk-Stępień *et al.* 2017].

Dokonując podziału na formy partycypacji lokalnej można wymienić przejawy partycypacji polityczne i pozapolityczne. Pierwsza grupa wyraża się udziałem w wyborach, referendach, konsultacjach społecznych, wiecach politycznych, itp., natomiast druga grupa skupiona jest na zaspokajaniu potrzeb różnych grup społecznych zamieszkujących wspólne terytorium i są to różne przejawy aktywności, które nie są związane z wyborami [Kowalik 2010; Tybuchowska-Hartlińska 2012].

Wybory stanowią główną formę uczestnictwa obywateli w życiu publicznym i ich frekwencja często jest wskaźnikiem poziomu zaangażowania mieszkańców i poczucia przynależności oraz sprawczości. Im wyższy stopień uczestnictwa obywateli w wyborach, tym silniejszy jest poziom legitymizacji władzy, a więc również i stopień demokratyczności systemu [Tybuchowska-Hartlińska 2012]. Ważną kwestią dla rozwoju demokracji, w tym lokalnej, jest formowanie się i ciągła aktywność społeczności, nazywana społeczeństwem obywatelskim [Gąciarz 2004: 65].

Ważną rolę w budowaniu społeczeństwa partycypacyjnego na poziomie lokalnym odgrywają zebrania mieszkańców, ale głównie są to zebrania wiejskie, gdyż zebrania w pozostałych jednostkach (osiedlach i dzielnicach) są incydentalne [Tybuchowska-Hartlińska 2012]. Generalnie w miastach aktywne społeczności lokalne działają rzadziej, a ludzie żyją z poczuciem braku codziennych relacji międzyludzkich. Panuje anonimowość w szerokim kontekście.

Jednym z przejawów współzrządzenia miastem jest wykorzystywanie narzędzia, jakim jest budżet partycypacyjny (dla obszarów wiejskich jest to fundusz sołecki). Pozwala ono na włączenie się w proces decyzyjny możliwie szerokiego kręgu interesariuszy [Sobol, Rzeńca 2018], co wpisuje się w ideę dóbr wspólnych. Mieszkańcy

zgłaszają potrzebne w ich odczuciu projekty, a następnie, w drodze głosowania, decydują o wykorzystaniu środków publicznych na ich realizację. Samo narzędzie nie ma długiej historii, gdyż pierwszy budżet partycypacyjny został wprowadzony w 2011 r. w Sopocie, ale staje się coraz chętniej wykorzystywane w procesie aktywizacji i mobilizacji społeczności miejskich. Jest również bardzo istotne w kreowaniu miejskich dóbr publicznych.

Przejawem partycypacji społecznej jest również kultura miejskiego protestu [Kowalewski 2013]. To w miastach odbywają się wielkie demonstracje. Jak wskazał Tilly, dzięki takim formom ruchów społecznych, jak m.in. publiczne spotkania, demonstracje czy petycje, współcześni Europejcy aktywiści powstrzymują się od brania zakładników czy samospaleń [Tilly 2007: 35].

W podejmowaniu działań partycypacyjnych coraz większą rolę odgrywa technologia i *social media*, które umożliwiają zorganizowanie sporej grupy mieszkańców wokół danego tematu niemal w czasie rzeczywistym. Nierzadko nie znając się, mieszkańcy uczestniczą w protestach zorganizowanych w niezwykle krótkim czasie za pomocą nowoczesnych kanałów komunikacji.

5. Pandemia COVID-19 a dobro wspólne

Pierwsze oficjalnie potwierdzone przypadki zakażeń nowym koronawirusem, SARS-CoV-2 potwierdzono w Chinach w grudniu 2019 r., stąd potoczna nazwa choroby COVID-19. Wirus rozprzestrzenił się bardzo szybko w wymiarze globalnym i już 11 marca 2020 r. WHO ogłosiła pandemię SARS-CoV-2. Pandemia stała się jednym z najpoważniejszych współcześnie problemów społeczno-ekonomicznych w skali makro [Klemens, Solga 2021]. Podjęte przez rządy wielu państw działania, jak chociażby *lockdown*, zredukowały liczbę infekcji rozprzestrzeniających się w populacji. Niestety, przyczyniły się również do zawirowań gospodarczych, utraty miejsc pracy, ekonomicznej niepewności [Baker *et al.* 2020].

W początkowej fazie pandemii M. Kimmelman, amerykański krytyk architektury, na łamach *New York Times* napisał: *Pandemia to jest coś najbardziej antymiejskiego, co możemy sobie wyobrazić. Uderza w samo serce każdej metropolii, przecież bliskość, połączenie ludzi i różnych obszarów miasta jest najbardziej ryzykownym czynnikiem podczas rozległych kryzysów związanych ze zdrowiem* [za: Wyrwich-Płotka 2020: 72].

Kompromis pomiędzy polityką zdrowotną a celami ekonomicznymi stał się w sytuacji pandemii COVID-19 niezbędny. Różne państwa podchodziły do tych dwóch kwestii w odmienny sposób, USA były raczej zainteresowane zachęcaniem i wspieraniem obywateli w powrocie do pracy, aniżeli w zajmowaniu się bezpośrednimi negatywnymi skutkami pandemii. Takie państwa, jak Nowa Zelandia czy Australia, były bardziej ostrożne przy podejmowaniu decyzji o otwarciu granic w celu "zrestartowania" gospodarki. Jak rzadko kiedy uwypuklił się konflikt w podejściu do dwóch konkurencyjnych imperatywów: zdrowia publicznego i gospodarki [Latemore 2021: 258].

Niewątpliwie, cyfryzacja zdominowała życie mieszkańców miast. Wirtualna rzeczywistość wkroczyła do różnych aspektów życia: w pracy, w procesie edukacji, w zakupach [Klemens, Adamska 2021]. Panuje przekonanie, że funkcjonowanie w świecie wirtualnym pogłębia alienację i atomizację mieszkańców [Komakech 2005]. Praca zdalna, dystans społeczny, ograniczenia w kontaktach [Klemens, Solga 2021], czyli rzeczywistość, w której żyli i pracowali mieszkańcy miast w czasie pandemii COVID-19 jeszcze bardziej uwypukliła tę alienację i anonimowość.

Z drugiej strony, wykorzystanie technologii ICT do nawiązywania i podtrzymywania kontaktów oraz załatwiania spraw i rozwiązywania problemów interesariuszy miast jest obecnie traktowane jako przejaw i korzyść bycia *smart*. Technologie te pozwalają na bezkontaktową obsługę mieszkańców, sprawny przepływ informacji, dostęp do wielu usług pomimo problemów komunikacyjnych, oszczędność zasobów i energii.

Obecnie, znaczna liczba spraw administracyjnych może być załatwiona za pomocą technologii zdalnych. W tym kontekście dostęp do usług publicznych o charakterze administracyjnym – dla osób które mają dobre połączenie z Internetem i potrafią wykorzystać nowoczesną technologię – jest łatwiejszy, szybszy i tańszy.

Funkcjonowanie miast w sytuacji pandemii koronawirusa SARS-COV2 było dużym wyzwaniem. W wielu urzędach dokonano zmiany modelu organizacji pracy, co przejawiało się głównie wprowadzeniem pracy zdalnej lub hybrydowej, wdrożeniem kalendarza i elektronicznych zapisów na wizyty w urzędach, pełniejszym wykorzystaniem elektronicznych skrzynek podawczych, np. ePUAP.

Jednak pandemia COVID-19 wyzwoliła pogłębienie się również innych nurtów. Ruch społeczny pod nazwą ECG (*Economy for the Common Good*, gospodarka dla dobra wspólnego) uznał obecny kryzys epidemiczny za okazję do zmiany paradygmatu dominującego modelu gospodarczego, który przyczynia się do zmian klimatycznych, utraty bioróżnorodności i pogłębiania nierówności społecznych i gospodarczych – w kierunku lepszej przyszłości [Latemore 2021: 258]. *Gospodarka dla dobra wspólnego* to globalny ruch społeczny, który opowiada się za alternatywnym modelem ekonomicznym, korzystnym dla ludzi, planety i przyszłych pokoleń. *Gospodarka dla dobra wspólnego* stawia na pierwszym planie dobro wspólne, współpracę i wspólnotę²². Ruch ten zrzesza obecnie ponad 4100 członków z 35 państw, w tym również gminy.

Zakończenie

Rozwój miast jest procesem złożonym, na który wpływ ma wiele różnorodnych czynników i interesariuszy. Działając na podstawie *Ustawy o samorządzie gminnym*, miasta realizują szeroki katalog usług publicznych, który jednak nie zaspokaja w pełni potrzeb mieszkańców. Działalność sektora publicznego w Polsce wykazuje tendencję do centralizacji, co z perspektywy przedstawionej teorii dóbr wspólnych nie jest

²² [<https://www.ecogood.org/>; dostęp 13.04.2022].

najlepszym rozwiązaniem. Z perspektywy dóbr wspólnych sprawdzają się inicjatywy oddolne, skrojone na miarę potrzeb danej społeczności. Dostrzeganie nowych procesów czy też zmieniająca się rola interesariuszy rozwoju mogą być dużą szansą rozwojową.

Jeśli społeczność jest prężna, aktywna, zdeterminowana i świadoma, to będzie podejmowała próby zaspokojenia tych potrzeb we własnym zakresie. Miejskie dobra wspólne dotyczą głównie kwestii, które są ważne dla całej społeczności, gdyż decydują o jej trwałości i dobrym samopoczuciu. Kształtowanie ich i zarządzanie nimi odbywa się w sposób prospołeczny i nienastawiony na zysk.

Uważa się, że znaczna część dóbr uznawanych w miastach za sferę publiczną może być traktowana jako dobra wspólne. Stanie się tak za sprawą społeczności miejskiej, jej otwartości na wspólnotę i gotowości do wspólnej pracy. Jeśli społeczność miejska weźmie odpowiedzialność za pewne zasoby miejskie i jednocześnie będzie o nie dbała oraz wzmacniała dla wspólnych korzyści, wtedy można powiedzieć, że zasoby te stają się miejskimi dobrami wspólnymi.

Jaka społeczność decyduje o utworzeniu i użytkowaniu dóbr wspólnych? Bez wątplenia taka o odpowiedniej jakości kapitale społecznym, rozumiejąca ideę partycypacji społecznej mieszkańców, otwarta na współpracę, chętna do działań prospołecznych i niestawionych na zysk, wrażliwa na potrzeby innych. J. Coleman, jeden z prekursorów badań nad kapitałem społecznym uważał, że przejawami kapitału są stosunki władzy, normy i zaufanie społeczne, ale szczególnie ważne są efektywne normy życia zbiorowego, uważając że każdy powinien zrezygnować z korzyści własnych i działać w interesie zbiorowości. W tym kontekście znaczenie kapitału społecznego w kreowaniu dóbr wspólnych jest nie do przecenienia.

Nie brak krytyki idei dobra wspólnego, począwszy od Hardina po autorów współczesnych. Często podnosi się, że jest to idea niemożliwa do realizacji, że mieszkańcy kreując dobra wspólne mogą prowokować chaos przestrzenny, że władze miejskie będą ulegały presji mieszkańców i generowały tym potencjalne przyszłe problemy. Jest więc sporo działań, które można podjąć, aby przeciwdziałać tym negatywnym odczuciom.

Polska boryka się z deficytem partycypacji mieszkańców, będącym efektem m.in. procesów zarządzania w samorządach, który rozumiany był raczej jako sprawowanie rządów, a nie jako występowanie w interesie mieszkańców w toku zarządzania sprawami publicznymi. Wobec takiego podejścia władz mieszkańcy preferują postawę ucieczki od życia publicznego i zogniskowanie działań na zaspokojenie raczej potrzeb indywidualnych, niż wspólnych. Oczywiście, jest to negatywne zjawisko z perspektywy miejskich dóbr wspólnych.

Jest jednak wiele form partycypacji społecznej, które wprost prowadzą do generowania i pielęgnowania miejskich dóbr wspólnych, są to m.in.: konsultacje społeczne, zebrania mieszkańców, budżet partycypacyjny, samoorganizowanie się za pomocą *social media*. W dobie pandemii COVID-19 zwłaszcza ostatnia forma była intensywnie wykorzystywana w różnego rodzaju akcjach pomocowych pogłębiających kapitał społeczny, m.in.:

- *Pies w Koronie* jako pomoc udzielana właścicielom zwierząt przebywającym na kwarantannie lub w izolacji domowej;

- *Uwolnij złomka*, jako wsparcie domowej edukacji poprzez zbiórkę i przekazywanie sprzętu najbardziej potrzebującym (akcja objęła swoim zasięgiem również uchodźców z Ukrainy);
- akcje szycia maseczek dla służb medycznych i mieszkańców miast;
- akcje przygotowywania przez restauratorów posiłków dla służb medycznych w sytuacji, gdy wstęp do restauracji był niemożliwy.

Pandemia COVID-19 wyzwoliła pogłębienie się również innych nurtów. Przykładem może być ruch społeczny ECG, który opowiada się za alternatywnym modelem ekonomicznym, korzystnym dla ludzi, planety i przyszłych pokoleń, a więc bardzo w duchu *sustainable development*. Stawianie na pierwszym miejscu współpracy i wspólnoty daje nadzieję na pogłębienie ruchów miejskich kreujących dobra wspólne. Ruch ten zrzesza obecnie ponad 4100 członków z 35 państw, w tym również gminy.

Pandemia COVID-19 wygenerowała wiele problemów, z którymi borykały się samorządy, m.in.: rotacyjny charakter pracy, braki kadrowe, zwiększone obciążenie pracowników urzędów poprzez zaangażowanie w działania na rzecz poprawy sytuacji zdrowotnej, materialnej i bytowej mieszkańców, zmieniające się szybko przepisy prawa, itp. Ruchy na rzecz dóbr wspólnych byłyby znacznym odciążeniem i wsparciem dla władz miasta. Dostrzeżenie tego potencjału jest kluczowe dla nowoczesnych kadr menedżerskich miast. Pobudzanie i podtrzymywanie zaangażowania mieszkańców, ich samoświadomości o wpływie na rozwój miasta oraz pogłębianie wiedzy mieszkańców, by przeciwdziałać kreowaniu dóbr wspólnych generujących np. problemy przestrzenne, jest ważnym zadaniem władz miejskich.

CZĘŚĆ II.
KULTURA I PRZYRODA W PROCESIE
PRZEMIANY MIASTA

*(Culture and Nature in the Process
of Urban Transition Process)*

Rozdział 5

Kierunki zagospodarowania terenów poprzemysłowych w aglomeracji górnośląskiej

Wprowadzenie

Tereny przemysłowe w miastach aglomeracji górnośląskiej są istotną częścią jej przestrzeni. Wynika to z ich ilości, powierzchni, rozmieszczenia i charakteru zmian, jakie na nich zachodzą. Szacuje się, że w Górnośląsko-Zagłębiowskiej Metropolii²³ znajduje się 5258,3 ha terenów przemysłowych. Większość z nich, bo 84,4% położone jest w miastach na prawach powiatu w centralnej części aglomeracji górnośląskiej. W skali poszczególnych miast odsetek powierzchni terenów przemysłowych w powierzchni gminy zawiera się w przedziale od ok. 13 w Świętochłowicach przez 10 w Bytomiu, 8 w Zabrze i Chorzowie do 1 w Dąbrowie Górniczej [Koj 2019: 3-4].

Szczególnym przypadkiem terenów przemysłowych są tereny pogórnice. W związku z wyczerpywaniem złóż likwiduje się kolejne kopalnie węgla kamiennego w centralnej części aglomeracji górnośląskiej, a proces ten jest bardzo dynamiczny. W latach 1990-2019 w województwie śląskim zlikwidowano 49 zakładów górniczych wydobywających węgiel kamienny [Kielecki 2019] „uwalniając” ok. 7600 hektarów terenów pogórnich [Hamerla 2021]²⁴. W aglomeracji górnośląskiej tereny pokopalniane (w granicach zakładów wydobywczych) zajmują 1690,3 ha czyli ok. 32% wszystkich terenów przemysłowych [Koj 2021: 6]. Są one położone najczęściej na terenach

²³ Pojęcia *aglomeracji górnośląskiej* i *Górnośląsko-Zagłębiowskiej Metropolii* (G-ZM) nie są tożsame. To pierwsze jest pojęciem geograficznym, a drugie prawno-administracyjnym. Badania zaprezentowane w teście dotyczą wybranych miast podłożonych w aglomeracji górnośląskiej i należących do G-ZM.

²⁴ Znaczna ilość terenów przemysłowych (w tym pogórnich) to problem nie tylko województwa śląskiego. W województwie małopolskim znajduje się 5945,94 ha terenów przemysłowych, w tym 3278,74 ha terenów pogórnich. Są one położone głównie w zachodniej części województwa [Ciechowski 2021: 101].

zurbanizowanych, w śródmieściach, a czasem w centrach miast²⁵. Po likwidacji kopalni jej teren z pewnością nie będzie dalej służył celom eksploatacji górniczej i może być przeznaczony na różne cele i zagospodarowany w różny sposób.

Tereny przemysłowe położone w śródmieściach są jedynym istotnym zasobem przestrzennym, który zmienia przeznaczenie i może być wykorzystany do realizacji strategicznych celów rozwoju miasta²⁶. Oczywiście śródmieścia miast nieustannie się przekształcają – zachodzą na nich procesy degradacji i likwidacji zabudowy, ale też aprecjacji i intensyfikacji zagospodarowania. Możliwa jest też zmiana przeznaczenia niektórych terenów, jednak na obszarach zabudowy mieszkaniowej, usługowej czy najbardziej charakterystycznej dla śródmieść zabudowy mieszkaniowo-usługowej taka zmiana jest niezwykle rzadka, a jeśli następuje, to najczęściej w małej skali kilku działek. Zatem tylko tereny, z których ustępuje przemysł mają istotny powierzchniowy i funkcjonalny potencjał. Dobrze to widać w śródmieściu Katowic. Wprawdzie w skali całego miasta tereny przemysłowe stanowią tylko 3,5% (576,9 ha) [Koj 2021: 4], ale w śródmieściu tylko tereny po Kopalniach Węgla Kamiennego „Katowice” i „Kleofas” oraz hucie „Baildon” stanowią ok. 13,75% jego powierzchni. Na nich też zachodzą dynamiczne zmiany w zagospodarowaniu.

1. Tereny przemysłowe jako miejsce realizacji ważnych celów rozwojowych miast

Dyskusja nad wyzwaniem dla miast współczesnych toczy się nieustannie, a jej wynikiem są różne koncepty mające tym wyzwaniom sprostać. Lepiej działające, sprawniejsze miasto to miasto *inteligentne, odporne (resilientne) kreatywne, witalne*, by przytoczyć nazwy kluczowych konceptów miasta współczesnego [Klasik, Muster

²⁵ Do kategorii terenów pogórnich (inaczej powydobywczych) można zaliczyć też obszary zajęte przez zwały kopalniane (hałdy), osadniki, zapadliska, kamieniołomy. W granicach Górnośląsko-Zagłębiowskiej Metropolii zajmują one ok. 2080 ha [Koj 2021:6]. Są jednak położone zazwyczaj na peryferiach miast i nie mają tak istotnego potencjału rozwojowego jak tereny śródmiejskie. W dalszej części tekstu będzie używane pojęcie *terenów pokopalnianych* oznaczające obszary zakładów górniczych, na których prowadzono wydobywanie, przeróbkę i ekspedycję węgla.

²⁶ Jest to wyraźnie podkreślone w *Planie Zagospodarowania Przestrzennego Województwa Śląskiego „Śląskie 2020+”*: Wieloletnia działalność przemysłowa doprowadziła do degradacji wielu terenów, które stanowią obecnie istotne wyzwanie w procesie kształtowania struktury funkcjonalno-przestrzennej regionu. Tereny przemysłowe zlokalizowane w pobliżu centrów miast są zasobem przestrzeni rozwojowej (*brownfield*), a ich ponowne wykorzystanie przez nadanie nowych funkcji wpisuje się w proces ich rewitalizacji, chroniąc przed zabudową tereny dotychczas niezabudowane (*greenfield*). Szczególne znaczenia nabierają w tym kontekście tereny pogórnice, ze względu na atrakcyjne lokalizacje, charakterystyczny krajobraz oraz umiejętne adaptacje, wpływając na poprawę atrakcyjności i wzrost konkurencyjności województwa” [Plan... 2016: 9].

2017:5]. W miarę diagnozowania kolejnych wyzwań pojawiają się nowe idee, pomysły, modele. W odpowiedzi na problemy komunikacyjne pojawiły się idee *miasta zwarte*, „Transit Oriented Development” czy też *miasta 15-to minutowego*. Próby rozwiązania problemów środowiskowych prezentują takie koncepty, jak „Eco City”, „Green Urbanism”, „Ecological Urbanism” i wiele innych [Stangel 2013:20-21]. W ostatnich latach w literaturze naukowej dominują zagadnienia przystosowania miast do zmian klimatycznych. Pojawiło się np. pojęcie *miasta – gąbki* (*sponge city*) lepiej gospodarującego wodą deszczową, dyskutuje się o możliwości produkcji rolnej na terenach zurbanizowanych [Stankiewicz 2017], konieczności przeciwdziałania miejskiej wyspie ciepła, zmniejszenia smogu, budowy niebiesko-zielonej infrastruktury itd. [Gorgoń 2019]. Miasta próbują realizować wspomniane koncepty dostępnymi dla nich środkami i narzędziami. Jednym z nich jest władztwo planistyczne, które oznacza m.in. przeznaczanie terenów na określone cele. Zatem zjawisko pojawiania się w niektórych miastach w znacznej ilości dużych obszarów, tracących dotychczasowe przeznaczenie jest szansą na takie ich nowe przeznaczenie i zagospodarowanie, które ułatwi osiągnięcie aktualnych celów rozwojowych.

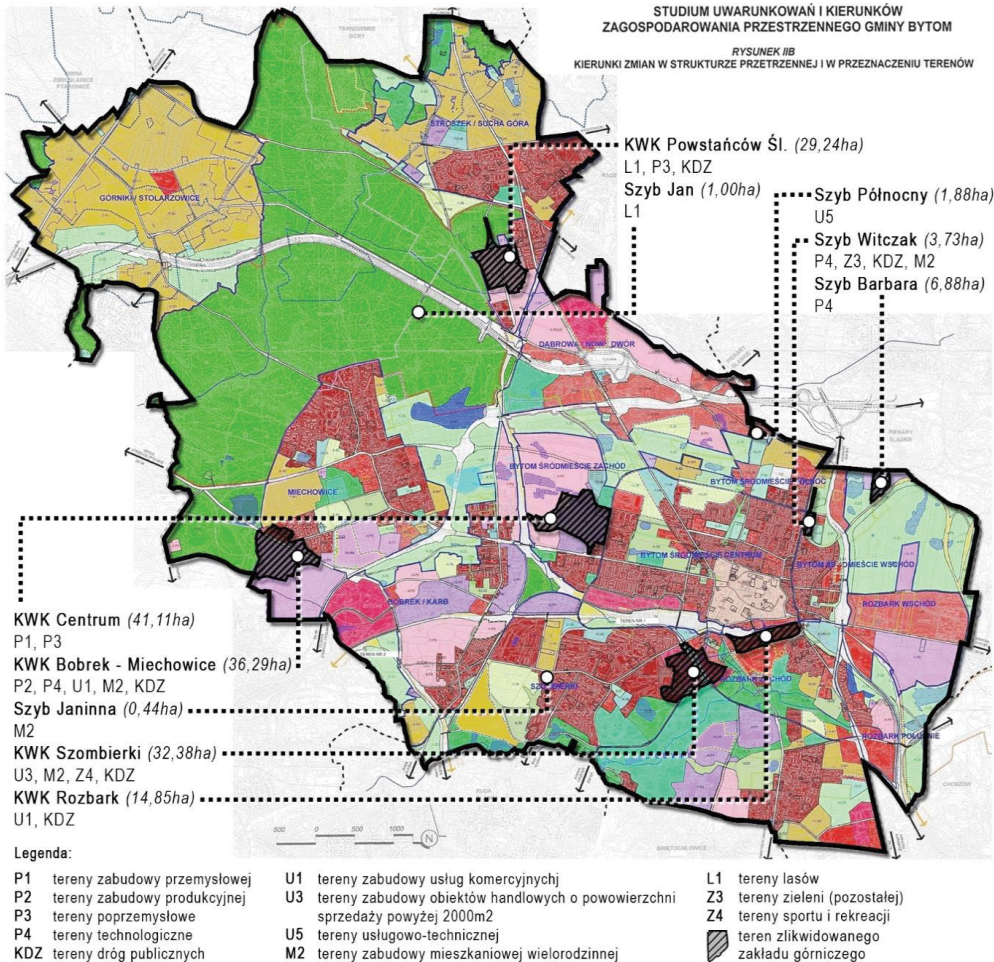
2. Cel, metoda i zakres badań

Przedstawione wyżej spostrzeżenia są podstawą do zadania pytania, czy miasta wykorzystują potencjał terenów poprzemysłowych do realizacji celów zarysowanych w aktualnych, globalnych konceptach oraz formułowanych szczegółowo w lokalnych strategiach rozwoju. Odpowiedź na to pytanie można uzyskać badając dokumenty odnoszące się do celów rozwojowych oraz projektowanych kierunków zagospodarowania terenów poprzemysłowych. Są to strategie rozwoju miast oraz studia uwarunkować i kierunków zagospodarowania przestrzennego gminy (ryc. 5).

Wybrane miasta znajdują się w Górnośląsko-Zagłębiowskiej Metropolii (G-ZM) – najbardziej uprzemysłowionym obszarze Polski. Jest to 12 miast: Katowice, Gliwice, Zabrze, Ruda Śląska, Bytom, Chorzów, Piekary Śląskie, Świętochłowice, Mysłowice, Siemianowice Śląskie, Sosnowiec, Dąbrowa Górnicza²⁷. W nich znajduje się, jak wspomniano wyżej ok. 85% terenów poprzemysłowych zidentyfikowanych w Górnośląsko-Zagłębiowskiej Metropolii. Rozpoznanie kierunków zagospodarowania ograniczono do terenów pokopalnianych ze względu na ich dominację powierzchniową, równomierne rozmieszczenie oraz dostęp do informacji.²⁸ Dodatkowo należy zauwa-

²⁷ Tychy, które również należą do G-ZM nie wzmiankują w swojej strategii rozwoju o problemie zagospodarowania terenów poprzemysłowych [*Strategia...* 2014c] i nie są włączone do badania. W zbiorze miast nie uwzględniono też Jaworzna, które nie należy do Górnośląsko-Zagłębiowskiej Metropolii.

²⁸ Dane źródłowe dotyczące terenów zlikwidowanych zakładów górniczych pozyskano z Archiwum Dokumentacji Mierniczo-Geologicznej Wyższego Urzędu Górniczego w Katowicach.

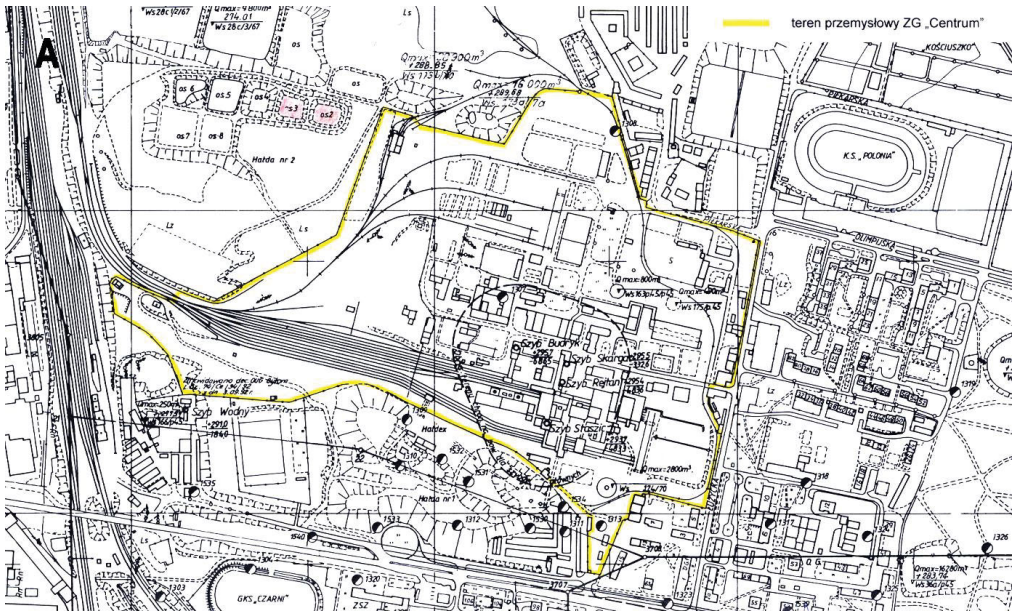


Symbole literowe oznaczają planowane przeznaczenie terenu: P – przemysł, U – usługi, M – mieszkania, KD – komunikacja drogowa, L – lasy, Z – zieleni.

Ryc. 5. Przykład mapy pokazującej kierunki przekształceń terenów zlikwidowanych zakładów górniczych w studium uwarunkowań i kierunków rozwoju gminy Bytom

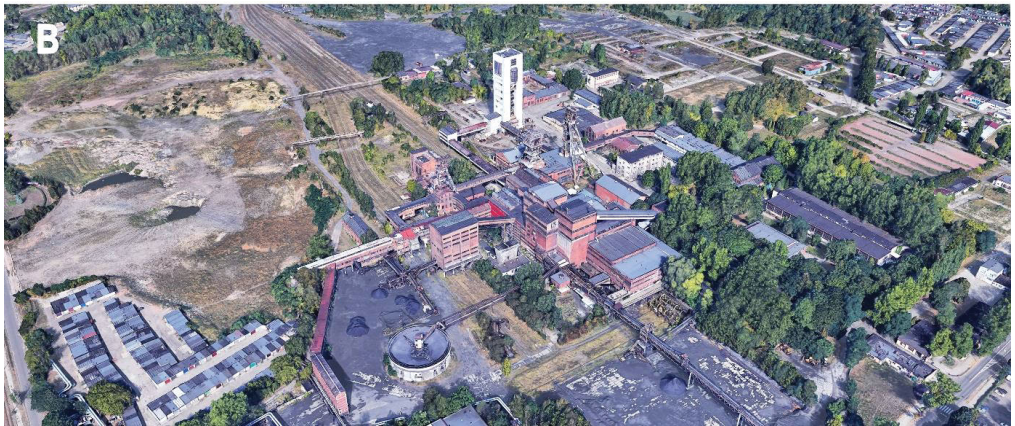
Źródło: Uchwała Nr XL/549/21 Rady Miejskiej w Bytomiu z 22 lutego 2021 r. w sprawie uchwalenia zmiany Studium uwarunkowań i kierunków zagospodarowania przestrzennego Gminy Bytom, opracowanie własne K. Gasidło, A. Wyrzykowska.

żyć ich cechą ułatwiającą różnorodne zagospodarowanie – to niewielki stopień zabudowy, co pozwala na szeroki zakres przekształceń. Większość działki kopalni stanowią bowiem tereny torowisk, placów składowych, osadników, zwałów czy nieużytków. Zabudowa kubaturowa: obiekty szybowe, przeróbki węgla, energetyczne, socjalne, warsztatowe i administracyjne stanowi przeciętnie 12,5% powierzchni zakładu w granicach ogrodzenia [Szady 1990: 68] (ryc. 6 i fot. 1).



Ryc. 6. Zagospodarowanie terenu Kopalni Węgla Kamiennego „Centrum” w Bytomiu
– plan zagospodarowania terenu

Źródło: Archiwum Dokumentacji Mierniczo-Geologicznej Wyższego Urzędu Górniczego w Katowicach.



Fot. 1. Zagospodarowanie terenu Kopalni Węgla Kamiennego „Centrum” w Bytomiu – widok.

Źródło: [<https://www.google.pl/intl/pl/earth/>].

1. Cele rozwojowe miast w strategiach rozwoju

Analiza strategii rozwoju wybranych miast polegała na identyfikacji celów strategicznych lub operacyjnych, kierunków działań, a w niektórych przypadkach konkretnych projektów formułowanych w tych dokumentach gminnych.²⁹ Analizowano tylko te cele, które miały charakter przestrzenny i mogłyby być osiągnięte przez odpowiednie przekształcenie i zagospodarowanie terenów poprzemysłowych.

Bytom

Miasto bardzo mocno akcentuje w swojej strategii zagadnienia środowiskowe. Na cztery „Dziedziny priorytetowe” dwie odnoszą się do jakości środowiska miejskiego i przyrodniczego [*Strategia...* 2014e: 18].

Kierunki działań przestrzennych odpowiadają poszczególnym dziedzinom i celom strategicznym. Wśród nich wymienia się wykorzystanie dostępnych terenów poprzemysłowych pod nowe funkcje gospodarcze oraz przekształcanie terenów poprzemysłowych w tereny użyteczności publicznej o wysokiej wartości przyrodniczej. Innym kierunkiem o charakterze przestrzennym jest wspieranie rozwoju różnych form budownictwa mieszkaniowego oraz tworzenia nowych stref zabudowy mieszkaniowej o wysokim standardzie z zachowaniem zasady zrównoważonego rozwoju [*Strategia...* 2014e: 21-25].

-

Chorzów

Cele operacyjne wskazane w strategii rozwoju miasta odnoszą się wprost do przekształcenia terenów poprzemysłowych w trzech aspektach: jako miejsca nowych inwestycji mieszkaniowych i wykorzystania gospodarczego oraz wykorzystania potencjału kulturowego (*Stworzenie systemu informacji i promocji dotyczącej obiektów o szczególnej wartości dla Miasta, w szczególności obiektów poprzemysłowych*). Strategia w niewielkim stopniu odnosi się do zagadnień środowiskowych wspominając tylko o konieczności systematycznej modernizacji parków w mieście [*Strategia...* 2014a: 63-91].

²⁹ Strategie rozwoju miast mają różną strukturę, posługują się też różnym nazewnictwem. W tekście przyjęto oryginalne nazewnictwo stosowane w danej strategii.

Dąbrowa Górnicza

Wśród przedstawionych kierunków realizacji celów operacyjnych kilka odnosi się wprost do rekultywacji i zagospodarowania terenów przemysłowych na potrzeby działalności gospodarczej, ale także na usługi związane ze sportem, rekreacją i turystyką. W wykazie przedsięwzięć wymienia się konkretne obszary KWK „Paryż”, hałda „Jadwiga”, Kazdębie oraz sztuczne zbiorniki wodne powstałe na miejscu dawnych piaskowni. Miasto zamierza działać w kierunku zwiększenia atrakcyjności zamieszkiwania w śródmieściu m.in. po to, aby ograniczyć suburbanizację. W zakresie problematyki środowiska przyrodniczego akcentuje się raczej jego znaczenie rekreacyjne a nie klimatyczne: *Rewitalizacja istniejącej infrastruktury parkowej oraz wykorzystanie atutów bioróżnorodności miasta do stworzenia oferty aktywnego spędzania wolnego czasu...* [Strategia... 2015a: 45-56].

Gliwice

Żaden z celów strategicznych lub operacyjnych dotyczących działań w przestrzeni nie odnosi się do problematyki wykorzystania terenów przemysłowych. Trzy cele operacyjne wskazują na konieczność budowy nowych mieszkań, pozostałe na udostępnienia powierzchni firmom technologicznym, budowę nowej infrastruktury dla udostępnienia nowych terenów inwestycyjnych, przeznaczenia konkretnej powierzchni na usługi czasu wolnego. Jeden z celów operacyjnych wymienia liczbę 20 małych przestrzeni rekreacyjnych do zrealizowania w dzielnicach miasta [Strategia... 2017: 17-25].

Katowice

Problematykę przekształcenia terenów przemysłowych miasto widzi przede wszystkim w kontekście ich wykorzystania do celów gospodarczych np. utworzenie strefy aktywności gospodarczej na terenach przemysłowych w Szopienicach. Istotne wydają się także propozycje wykreowania nowych stref mieszkaniowo-usługowych o wysokim standardzie w obszarze śródmiejskim. Strategia przewiduje również rozwój komunalnego budownictwa mieszkaniowego, ze szczególnym uwzględnieniem mieszkań dla ludzi młodych. Zagadnienia kształtowania zielono-błękitnej infrastruktury nie są poruszane [Strategia... 2015b: 19-22].

Mysłowice

Strategia odnosi się do problematyki terenów zdegradowanych wskazując konieczność ich rekultywacji i rewitalizacji terenów przemysłowych. Dokument formułuje tylko jeden wyraźny kierunek działań na terenach przemysłowych: odpowiednie przygotowanie terenów inwestycyjnych, w szczególności *zrestrukturyzowanych terenów przemysłowych*. Ponadto proponuje ukształtowanie ekologicznego systemu obszarów chronionych i ochronę wartościowych obiektów przyrodniczych nie wskazując czy mogą być w ten system włączone tereny przemysłowe [*Strategia...* 2014b: 27-29].

Piekary Śląskie

W Strategii rozwoju Piekar Śląskich wskazuje się konieczność bieżącej aktualizacji „rewitalizacji” terenów przemysłowych ze szczególnym uwzględnieniem terenów pokopalnianych. Nie proponuje się jednak dla nich konkretnych kierunków przekształceń. Wspomina się także o tworzeniu nowych terenów inwestycyjnych, w tym wykorzystaniu terenów w sąsiedztwie autostrady A1 [*Strategia...* 2011: 38-44].

Ruda Śląska

Przedstawiając najważniejsze cechy miasta strategia eksponuje dziedzictwo przemysłowe, zarówno same tereny i obiekty poprodukcyjne, jak i towarzyszące przemysłowi np. osiedla robotnicze. Podkreśla się konieczność poszukiwania nowych funkcji dla obiektów zabytkowych i przemysłowych (niezagospodarowanych) i współpracy z sąsiednimi miastami w zakresie wykorzystania obiektów przemysłowych i zabytkowych. Formułując cele dotyczące przygotowania terenów inwestycyjnych dla stref gospodarczych, jak i osiedli mieszkaniowych, uwzględnia znaczenie terenów typu *brownfield* akcentując współpracę w tym zakresie z przedsiębiorcami górniczymi, w tym Spółką Restrukturyzacji Kopalń. Celem miasta jest także zachowanie w dobrym stanie zasobów naturalnych. Cel dotyczy realizacji programów miejskich w zakresie szeroko rozumianej ochrony środowiska i obszarów cennych przyrodniczo, jak i ograniczeniem zanieczyszczenia i jego źródeł: zagospodarowywanie i oczyszczanie na cele rekreacji cieków i zbiorników wodnych, obszarów leśnych oraz terenów zielonych, utrzymanie wysokiego poziomu lesistości. Ścisła współpraca władz Miasta z przedsiębiorcami górniczymi w celu zminimalizowania negatywnych skutków eksploatacji węgla [*Strategia...* 2018a: 62-78.]

Siemianowice

Istotnym celem jest wysoka dbałość o walory przyrodniczo-rekreacyjne oraz działania infrastrukturalne i organizacyjne wspierające ochronę środowiska przyrodniczego - zabezpieczenie przed skutkami zmian klimatu i katastrofami przyrodniczymi. Jedno z kluczowych przedsięwzięć w priorytecie „Miasto nowej gospodarki” to „rewitalizacja terenu” po byłej Hucie Jedność. Strategia nie precyzuje kierunku tej rewitalizacji [Strategia... 2020: 19-23].

Sosnowiec

Jeden z celów rozwojowych miasta dotyczy rewitalizacji terenów poprzemysłowych i pogórnicznych. Nie wskazuje się kierunku ich przekształcenia. Inne cele, które mogłyby być realizowane na tych terenach to zalesianie nieużytków i wspieranie budowy zasobów mieszkaniowych [Strategia... 2007: 40-50].

Świętochłowice

Jest to miasto, które wprost zauważa potencjał terenów poprzemysłowych w osiągnięciu celów strategicznych rozwoju. Cel strategiczny 2 brzmi: *Budowa przyjaznej przestrzeni miejskiej oraz nowoczesnej infrastruktury społecznej przy wykorzystaniu potencjału przemysłowego*. Cele operacyjne nakierowane są przede wszystkim na budowę potencjału gospodarczego przez udostępnienie terenów inwestycyjnych na „zrewitalizowanych terenach poprzemysłowych”, „rewitalizacja techniczna obiektów i kompleksów poprzemysłowych” a także poprawa stanu środowiska naturalnego: *Realizacja zadań w zakresie zachowania i zwiększenia powierzchni biologicznie czynnych na terenie miasta, w tym w szczególności terenów zielonych i zbiorników wodnych* [Strategia... 2014d: 18-22].

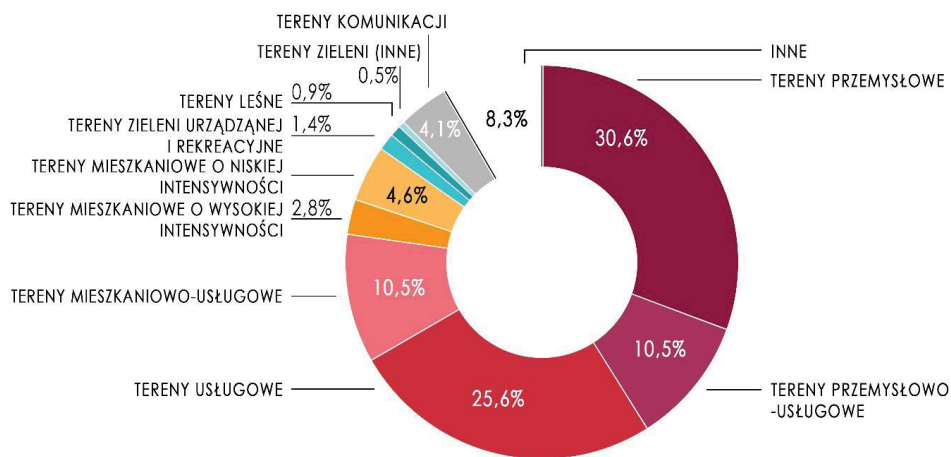
Zabrze

Miasto od wielu lat działa w kierunku wykorzystania dziedzictwa przemysłowego w kreowaniu swego wizerunku jako ośrodka turystyki poprzemysłowej. Planuje m.in. stworzenie Parku Kulturowego Wielkomiejskiego Zespołu Przemysłowego i podejmowanie działań inwestycyjnych na rzecz inicjatyw turystyki przemysłowej. W zakresie ekonomicznym proponuje opracowanie koncepcji stref rozwoju gospodarczego Zabrze, w tym obejmujących tereny poprzemysłowe, w szczególności pokopalniane. Silnie podkreślana jest konieczność inicjowania i realizacji projektów kształtujących zieloną infrastrukturę (obszary chronione, tereny o wysokiej wartości przyrodniczej, doliny

rzeczne, naturalne elementy krajobrazu, sztuczne elementy krajobrazu zagospodarowane w sposób nieinwazyjny. Kolejnym ważnym celem rozwojowym jest rozwijanie budownictwa mieszkaniowego przede wszystkim w zakresie przygotowania infrastruktury i udostępnienia terenów inwestycyjnych [Strategia... 2018b: 32-44].

4. Kierunki przekształceń terenów przemysłowych w studiach uwarunkowań i kierunków zagospodarowania przestrzennego wybranych gmin

Analiza studiów uwarunkowań i kierunków zagospodarowania przestrzennego wybranych miast Górnośląsko-Zagłębiowskiej Metropolii wykazała, że najbardziej pożądanym kierunkiem przekształceń terenów zlikwidowanych zakładów górniczych są tereny przemysłowe i przemysłowo-usługowe (41,1% powierzchni). Drugim dominującym kierunkiem przekształceń są usługi (25,5%). Około 18% powierzchni terenów pokopalnianych planuje się wykorzystać dla celów mieszkaniowych (tereny mieszkaniowe o niskiej intensywności zabudowy – 4,6%, tereny mieszkaniowe o wysokiej intensywności zabudowy – 2,9%, tereny mieszkaniowo-usługowe – 10,5%).



Ryc. 7. Kierunki przekształceń terenów zlikwidowanych zakładów górniczych w Aglomeracji Górnośląskiej w studiach uwarunkowań i kierunków zagospodarowania przestrzennego gmin

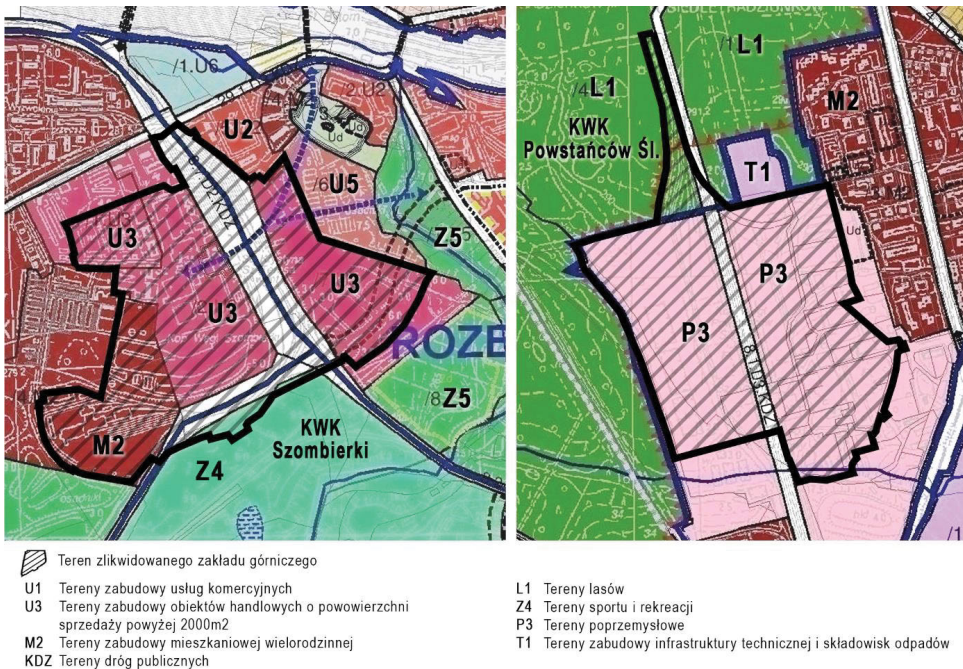
Źródło: opracowanie własne K. Gasidło, A. Wyrzykowska.³⁰

³⁰ Badania zostały dofinansowane ze środków Ministra Nauki i Szkolnictwa Wyższego na utrzymanie i rozwój potencjału badawczego w jednostkach Politechniki Śląskiej realizowanych przez młodych naukowców w 2022 r. Nr grantu 01/010/BKM22/0076.

Relatywnie niewielki odsetek wszystkich terenów pogórnicznych przeznacza się na funkcje biologiczne (ok. 3%). Są to najczęściej niewielkie powierzchniowo tereny przylegające do obszarów leśnych i parkowych lub nowe tereny zieleni urządzonej przy projektowanych połączeniach komunikacyjnych.

Okolo 8,3% analizowanych terenów ma inne przeznaczenie terenu lub możliwość jego elastycznego kształtowania (ryc. 7). Ścisłejsze wskazanie przeznaczenia nie zawsze jest możliwe. W niektórych studiach np. Bytomia oznacza się przeznaczenie w sposób bardzo ogólny: ok. 20% terenów zlikwidowanych zakładów górniczych określono jako *tereny poprzemysłowe*, czyli nieruchomości i obiekty położone na dawnych terenach przemysłowych, które mogą zostać zagospodarowane pod cele mieszkaniowe, usługowe, przemysłowe lub tereny rekreacyjne i zieleni urządzonej. Zapis ten pozwala na swobodne dostosowywania przeznaczenia i użytkowania terenu do aktualnych potrzeb miasta lub potencjalnych inwestorów (ryc. 8).

Kierunki przekształceń terenów pogórnicznych i ich proporcje różnią się w zależności od ich lokalizacji i założonej przez miasta polityki przestrzennej. Obszary położone w centralnych dzielnicach miast i o silnie zurbanizowanej strukturze są przeznaczane najczęściej jako tereny usługowe oraz tereny usługowo-mieszkaniowe wraz z towarzyszą zielenią urządzonej (KWK Katowice, KWK Gottwald, KWK Pre-

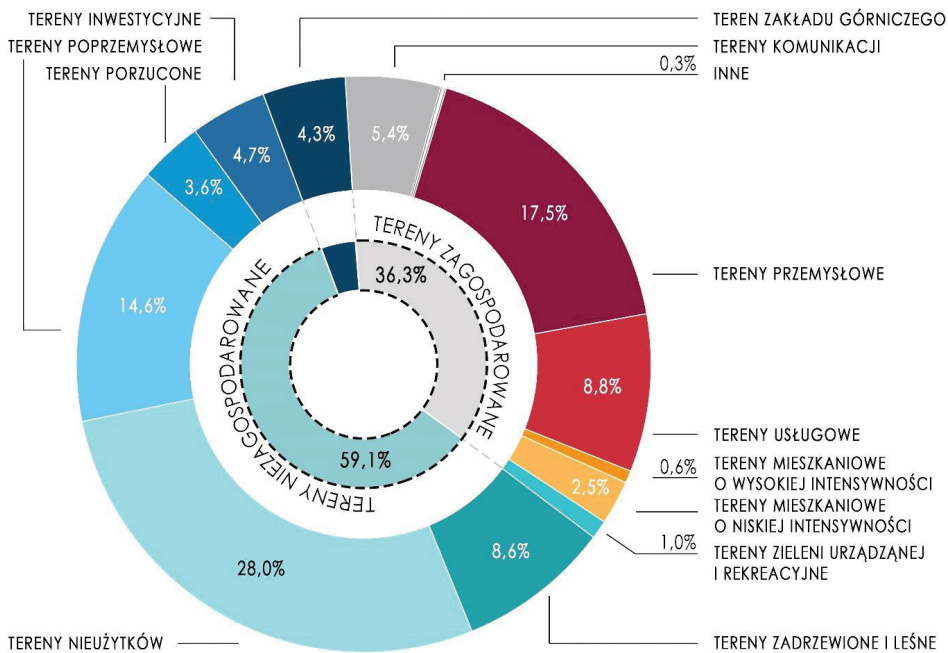


Ryc. 8. Kierunki przekształceń terenów KWK Szombierki i KWK Powstańców Śląskich w Bytomiu

Źródło: Uchwała Nr XL/549/21 Rady Miejskiej w Bytomiu z 22 lutego 2021 r. w sprawie uchwalenia zmiany Studium uwarunkowań i kierunków zagospodarowania przestrzennego Gminy Bytom, opracowanie własne K. Gasidło, A. Wyrzykowska.

zydent), a tereny położone peryferyjnie z bezpośrednim dostępem do dróg szybkiego ruchu kontynuują funkcję przemysłową (Szyb "Wschód" Kopalni Węgla Kamiennego "Niwka-Modrzejów", Szyb "Łabędy" nr 5 Kopalni Węgla Kamiennego "Gliwice"). Jednocześnie możemy zaobserwować, że preferowanym kierunkiem przekształceń terenów pokopalnianych w Gliwicach i Mysłowicach są usługi (ok. 77% i 96%), w Katowicach – zabudowa mieszkaniowo-usługowa (ok. 41%), a w Dąbrowie Górniczej, Rudzie Śląskiej i Świętochłowicach tereny przemysłowe i przemysłowo-usługowe.

Wyrażona w studiach miast polityka przestrzenna polegająca na osiągnięciu celów poprzez odpowiednie przeznaczenie terenów może być porównana z rzeczywistym (nieplanowanym) obrazem terenów pogórnich (ryc. 9). Większość z nich jest jeszcze niezagospodarowana. Ich opis nastręcza pewne trudności w klasyfikacji pokrycia oraz „użytkowania” terenu. Klasyfikacja terenów już zagospodarowanych odpowiada w przybliżeniu klasyfikacji używanej w studiach kierunków zagospodarowania przestrzennego gmin. Mimo tych różnic oraz nieuniknionemu błędowi pomiaru wynikającemu z przyjętej metody możliwe jest szacunkowe określenie stopnia zbieżności planowanego przeznaczenia z rzeczywistym zagospodarowaniem.



Ryc. 9. Użytkowanie terenów zlikwidowanych zakładów górniczych w Aglomeracji Górnośląskiej

Źródło: opracowanie własne K. Gasidło, A. Wyrzykowska, na podstawie danych kartograficznych i wizji terenowych³¹.

³¹ Użyty na rycinie termin *teren zakładu górniczego* oznacza małe zwykle działki, na których w dalszym ciągu prowadzi się działalność górniczą np. pompownie wód dołowych czy wentylację np. ze względów bezpieczeństwa.

Około 49% ponownie zagospodarowanych terenów kopalń jest wykorzystywane do celów przemysłowych, 24,6% do celów usługowych i ok. 9% mieszkaniowych [Wyrykowska 2022: 57-70]. Porównując proponowane kierunki rozwoju z bieżącym zagospodarowaniem terenu ze wskaźnikami już zagospodarowanych terenów (ryc. 9) widzimy jeszcze większą przewagę terenów przemysłu, logistyki i usług – ok. 73,35% i podobny odsetek terenów zieleni: 3,06%.

Z drugiej strony istnieje ryzyko, że projektowane kierunki rozwoju nie zostaną zrealizowane i będą hamować proces przekształcenia m.in. ze względu na możliwość wystąpienia nieprzewidzianych zdarzeń, zmiany własności oraz wielkość i zróżnicowanie terenu. W konsekwencji tereny te przez długi czas będą pozostawiać niezagospodarowane (KWK "Kleofas", KWK "Rozbark", KWK Rozalia).

5. Realizacja celów strategicznych miast na terenach poprzemysłowych

Analiza strategii rozwoju wybranych miast wskazała, że wszystkie badane miasta planują przede wszystkim przeznaczenie terenów dla rozwoju gospodarczego. Silnie akcentowane są cele zapewnienia odpowiednich warunków mieszkaniowych, a nieco słabiej cele środowiskowe. Formułowane cele zostały porównane z planowanym przeznaczeniem terenów poprzemysłowych w celu sprawdzenia czy są one brane pod uwagę jako miejsce realizacji tych celów (tab. 3).

Tabela 3. Możliwości wykorzystania terenów zlikwidowanych zakładów górniczych dla celów strategicznych wybranych miast Górnśląsko-Zagłębiowskiej Metropolii

Miasto	Cele operacyjne	Przeznaczenie terenów zlikwidowanych zakładów górniczych w studium uwarunkowań i kierunków rozwoju	Udział powierzchni terenów zlikwidowanych zakładów górniczych przeznaczonych na cele operacyjne (%)
Bytom	Nowe strefy mieszkaniowe	Tereny mieszkaniowe o wysokiej intensywności	5,59
	Nowe funkcje gospodarcze na terenach poprzemysłowych	Tereny przemysłowe Tereny przemysłowo-usługowe	20,42 21,16
	Tereny użyteczności publicznej o wysokich wartościach przyrodniczych na terenach poprzemysłowych	Tereny zieleni urzędowej i rekreacyjnej Tereny lasów Tereny zieleni (inne)	0,25 2,93 0,44

Miasto	Cele operacyjne	Przeznaczenie terenów zlikwidowanych zakładów górniczych w studium uwarunkowań i kierunków rozwoju	Udział powierzchni terenów zlikwidowanych zakładów górniczych przeznaczonych na cele operacyjne (%)
Chorzów	Tereny dla mieszkalnictwa	Tereny usługowo-mieszkaniowe	24,28
	Utworzenie stref ekonomicznych z wykorzystaniem terenów poprzemysłowych	Tereny przemysłowe	36,06
	Wykorzystanie potencjału kulturowego w szczególności poprzemysłowego	Tereny usługowo-mieszkaniowe Inne	24,28 24,19
Dąbrowa Górnicza	Tereny stref gospodarczych	Tereny przemysłowe	100
	Tereny sportu, rekreacji i turystyki	-	-
	Podniesienie atrakcyjności zamieszkiwania w śródmieściu	-	-
Gliwice	Udostępnienie powierzchni dla przemysłu	Tereny przemysłowo-usługowe	22,95
	Tereny dla infrastruktury komunikacyjnej i technicznej	-	-
	Tereny dla usług czasu wolnego	-	-
	Rozwój mieszkalnictwa	-	-
	Tereny dla małych przestrzeni rekreacyjnych	-	-
Katowice	Strefy rozwoju gospodarczego na terenach poprzemysłowych	Tereny przemysłowe Tereny usługowe	13,62 6,93
	Wykreowanie nowych stref mieszkaniowo-usługowych o wysokim standardzie w obszarze śródmiejskim	Tereny usługowe Tereny usługowo-mieszkaniowe	31,68 10,24
	Mieszkalnictwo budownictwo komunalne	Tereny usługowo-mieszkaniowe	31,33

Miasto	Cele operacyjne	Przeznaczenie terenów zlikwidowanych zakładów górniczych w studium uwarunkowań i kierunków rozwoju	Udział powierzchni terenów zlikwidowanych zakładów górniczych przeznaczonych na cele operacyjne (%)
Mysłowice	Tereny inwestycyjne na restrukturyzowanych terenach przemysłowych	Tereny usługowe	96,77
	Ekologiczny system obszarów chronionych	Tereny zieleni urzędowej i rekreacyjnej	3,23
Piekary Śląskie	Nowe tereny inwestycyjne	Tereny przemysłowo-usługowe Tereny mieszkaniowe o niskiej intensywności	17,62 55,09
Ruda Śląska	Ochrona i wykorzystanie dziedzictwa przemysłowego	-	-
	Tereny mieszkaniowe (<i>greenfield</i> i <i>brownfield</i>)	-	-
	Przygotowanie stref gospodarczych	Tereny przemysłowe Tereny przemysłowo-usługowe	88,62 11,38
	Poprawa stanu środowiska, w tym utrzymanie wysokiego wskaźnika lesistości	-	-
Siemianowice Śląskie	Zabezpieczenie przed skutkami zmian klimatu i katastrofami przyrodniczymi	Tereny zieleni (inne)	2,12
Sosnowiec	Zalesianie nieużytków	Tereny zieleni urzędowej i rekreacyjnej	4,33
		Tereny lasów	1,87
	Tereny mieszkaniowe	Tereny usługowo-mieszkaniowe Tereny mieszkaniowe o wysokiej intensywności Tereny mieszkaniowe o niskiej intensywności	11,13 8,70 2,14
Świętochłowice	Tereny dla biznesu	Tereny przemysłowe	48,78
	Tereny dla biur	Tereny przemysłowo-usługowe Tereny usługowe	9,93 39,15

Miasto	Cele operacyjne	Przeznaczenie terenów zlikwidowanych zakładów górniczych w studium uwarunkowań i kierunków rozwoju	Udział powierzchni terenów zlikwidowanych zakładów górniczych przeznaczonych na cele operacyjne (%)
	Poprawa stanu środowiska	-	-
Zabrze	Rozwój turystyki przemysłowej	Tereny usługowe Tereny usługowo-mieszkaniowe	6,18 4,94
	Strefy rozwoju gospodarczego	Tereny przemysłowe Tereny przemysłowo-usługowe	46,88 27,92
	Zieloni-błękitna infrastruktura	Tereny zieleni (inne)	4,85
	Budownictwo mieszkaniowe	Tereny usługowo-mieszkaniowe	9,23

Źródło: Opracowanie własne K. Gasidło, A. Wyrzykowska.

Zakończenie

W celach strategicznych i operacyjnych odnoszących się do zagadnień przestrzennych analizowanych miast brak jest bezpośredniego (dosłownego) odwołania do aktualnych konceptów rozwojowych miast. Wyjątkiem jest koncept miasta inteligentnego (*smart city*) występujący w kilku przypadkach – w Zabrzu tak sformułowany jest odrębny cel horyzontalny CH2 [*Strategia...* 2018b: 43]. Cele przestrzenne miast można zebrać w trzech głównych grupach. Pierwszą stanowi przygotowanie terenów pod działalność gospodarczą głównie produkcyjną i logistyczną. Czasem formułowany jest sposób zagospodarowania np. park technologiczny. Druga grupa to przygotowanie terenów pod budownictwo mieszkaniowe. Zwykle miasta nie wskazują konkretnych stref (np. śródmieście, peryferia), albo typów mieszkalnictwa. Podstawowa motywacja odnosi się do zabezpieczenia potrzeb mieszkańców do czego gminy są zobowiązane. Rzadziej formułowane są przy tym odniesienia do takich intencji, jak ograniczenie suburbanizacji (Dąbrowa Górnicza) albo tworzenie prestiżowego, wysokiej jakości środowiska zamieszkania w obszarach centralnych (Katowice). Te dwie grupy celów można by przypisać dążeniom do kształtowania miasta zwartego (*compact city*), zwłaszcza jeśli proponowane działania przestrzenne odnoszą się do śródmieść albo centrów dzielnicowych. Trzecia grupa celów o charakterze przestrzennym to kształtowanie środowiska przyrodniczego. W większości formułowane są one dość zachowawczo – proponując konserwację istniejących parków, skwerów i innych terenów zieleni urządzonej. Rzadziej są to propozycje przeznaczenia na cele przyrodnicze nowych terenów (Gliwice: dzielnicowe przestrzenie rekreacyjne, czyli prawdopodobnie małe

parki) i zwiększenie obszarów terenów zieleni nieurządzonej (Świątchłowice), w tym utrzymanie poziomu lesistości na terenie gminy (Ruda Śląska). Ta grupa celów wpisuje się w koncepty „Eco”, w tym przystosowanie do zmian klimatu. Analizując tę grupę można spostrzec, że miasta, które mają znaczne obszary zieleni nieurządzonej formułują częściej cele odnoszące się do kształtowania terenów przyrodniczo istotnych (Ruda Śląska, Dąbrowa Górnicza) niż miasta takich terenów nie posiadające (np. Chorzów). Wyniki przeglądu przeznaczenia terenów poprzemysłowych wskazują, że miasta Metropolii Górnośląsko-Zagłębiowskiej zauważają ich potencjał, jako miejsca realizacji celów rozwojowych (tab. 3). Powierzchnia terenów przeznaczanych na realizację poszczególnych grup celów znacznie się od siebie różni, zarówno ilości planowanej, jak i faktycznie zagospodarowanej. Analiza danych z tab. 3 prowadzi do wniosku, że miasta najczęściej miejsca przeznaczają na cele przemysłowe, następnie usługowe, mieszkaniowe, komunikacyjne i wreszcie biologiczne (przyrodnicze i środowiskowe). To ostatnie przeznaczenie jest zaskakująco małe (ok. 2,8%). Na ryc. 8 zestawiono proporcje powierzchni istniejącego pokrycia i zainwestowania terenów pogórnich dotychczas niezagospodarowanych oraz zagospodarowanych. Przeznaczenie i zagospodarowanie przemysłowe, usługowe i komunikacyjne zajmują nawet więcej miejsca niż w planach, tereny mieszkaniowe nieco mniej, a tereny zieleni zajmują podobny odsetek: 3,06%. Jeśli jednak spojrzymy na to ile miejsca na gruntach niezagospodarowanych zajmują tereny zakrzewione i zadrzewione (14,83% – ryc. 9), to rodzi się pytanie, dlaczego to pokrycie pomijane jest w planowanym przeznaczeniu, a także, dlaczego następuje faktyczna jego eliminacja w procesie zagospodarowania. Mimo jasnego deklarowania celów przyrodniczych w strategiach rozwoju (tab. 3) nie wykorzystuje się do ich realizacji terenów poprzemysłowych. Miasta nie widzą też potencjału terenów poprzemysłowych, jaki można wykorzystać dla przystosowania do zmian klimatu, co wynika również z analizy ich Miejskich Planów Adaptacji [Gasidło 2021].

Rozdział 6

Przekształcanie obiektów i terenów chronionych w obszarze aglomeracji górnośląskiej w aspekcie zarządzania zielenią miejską

Wprowadzenie

Debaty nad procesami przemian śląskich miast dotyczą ich wielokierunkowych transformacji, zgodnych z wyzwaniami trzeciej dekady XXI w. Obok problematyki związanej z inteligentnym i zintegrowanym zarządzaniem miejskim, partycypacyjnym współzarządzaniem miastem i przestrzeniami miejskimi, jednymi z wątków są m.in. dziedzictwo kulturowe w przemianach miast czy zielona gospodarka i gospodarka obiegu zamkniętego w miastach.

Poprzemysłowe dziedzictwo kulturowe miast śląskich, szczególnie obecne w miastach Aglomeracji Górnośląskiej świadczy o ich tożsamości kształtowanej od XVIII w. Niejednokrotnie te obiekty, które nie podlegają ochronie prawnej niszczeją, stanowią oazy bałaganu urbanistycznego i architektonicznego w miastach, czasem w obszarach centralnych i śródmiejskich.

Wykorzystanie tego potencjału, pomysł na wykorzystanie budynków i nadania im nowej funkcji stanowi klucz do uporządkowania przestrzeni, ale także do stworzenia nowych możliwości w gospodarce miast.

Drugim ważnym aspektem zagospodarowania przestrzennego miast śląskich jest gospodarowanie i zarządzanie różnego rodzaju zielenią, która nie jest prawnie chroniona. Wiedza o rodzajach zieleni w miastach jest niepełna w istniejących bazach danych. Kompletnie informacje o zieleni w miastach są niezbędne dla właściwego i uzasadnionego podejmowania decyzji projektowych oraz zarządzania tymi zasobami.

1. Pionowe farmy miejskie w budynkach przemysłowych w miastach Aglomeracji Górnośląskiej³²

Rolnictwo w województwie śląskim jest rozdrobnione, o zmniejszonej produktywności, a gleby zdegradowane chemicznie i organicznie na skutek długotrwałej antropopresji, w tym: przemysłu, transportu, gospodarki komunalnej, chemizacji upraw rolniczych. Jej skutkami są zanieczyszczenia gleb różnego rodzaju: zakwaszenie, zasolenie, ubytek składników pokarmowych, spadek zawartości próchnicy. Ponadto gleby są poddane niekorzystnemu wpływowi erozji wodnych i wiatrowych, jak i toksycznym skażeniom metalami ciężkimi, jak: kadm, ołów, chrom, rtęć i nikiel, które są kumulowane w glebie [<http://przyroda.katowice.pl/pl/component/search/?searchword>; Adria-nek, Skowronek 2016: 1].

W tym skażonym środowisku, w miastach aglomeracji zachowały się obiekty poprzemysłowe. Niektóre z nich zostały zaadaptowane do nowych funkcji, jednak większość popada w ruinę lub jest rozbierana, a przecież stanowią one o dziedzictwie kulturowym miast, nawet jeżeli nie są prawnie chronione. Ich niewątpliwą zaletą jest wkomponowanie w istniejącą tkankę urbanistyczną, a zatem bliskość zasobów ludzkich oraz dostęp do sieci infrastruktury.

Idea wykorzystania budynków przemysłowych polega na wprowadzeniu do ich wnętrza wertykalnych farm miejskich, w których mogłaby się odbywać produkcja warzyw. Miejskie rolnictwo ekologiczne stanowi jedną z najszybciej rozwijających się obecnie gałęzi rolnictwa na świecie, w tym w Unii Europejskiej, Azji, USA³³.

W uprawach wertykalnych rośliny rozwijają swój system korzeniowy w zamkniętych modułach, w których rozpylane są: woda i wysokiej jakości składniki odżywcze [Komosa 2004: 7]. Zrównoważony proces produkcji bazuje na wodzie z recyklingu, bez dozowania pestycydów i nawozów³⁴. Dodatkowo uprawa tego typu wymaga mniej-

³² Autorka opublikowała szerszy artykuł na ten temat w: [Stankiewicz 2017: 87-106: 10].

³³ Technologią produkcji żywności, a szczególnie roślin, w taki sposób, aby ograniczyć m.in.: zużycie energii, wody, zajmowanie przestrzeni i długości czasu produkcji żywności, zajmuje się wiele firm. Należą do nich m.in.: D.J. Engineering współpracująca z Agri-Food and Veterinary Authority (AVA) czy AeroFarm. Firmy te wybudowały farmy pionowe, pierwsza z nich w Singapurze, druga – w Newark w USA. Największą farmą pionową na świecie, dziewiątą z wybudowanych przez firmę AeroFarm, jest budynek zaadaptowanej na ten cel, historycznej stalowni w Newark, New Jersey w USA. Powierzchnia upraw ma 6500 m². Jednak powierzchnia użytkowa, na której będą mogły być uprawiane rośliny, będzie kilka razy większa ze względu na pionowy charakter całej konstrukcji. Na tej farmie rośliny są siane i hodowane bez udziału światła słonecznego, z użyciem technologii uprawy – aeroponiki, [<http://www.wykop.pl/ramka/2649353/w-newark-powstaje-najwieksza-farma-wertykalna-na-swiecie/> dostęp: 21.07.2016: 5].

³⁴ Różne systemy upraw roślin pozwalają na wykorzystanie sztucznego oświetlenia LED, hydroponiki, aeroponiki lub aero-hydroponiki oraz regulacji klimatyzacji. Optymalnie wytworzone sztuczne siedlisko pozwala na uzyskiwanie szybkiego wzrostu i rozwoju roślin. Jednym z takich

szej powierzchni niż tradycyjne rolnictwo. Z kolei wykorzystanie urządzeń monitorujących pozwala na automatyczną regulację ilości dwutlenku węgla, a także natężenia światła. Konceptyjne projekty takich farm-wieżowców powstają w pracowniach architektonicznych na całym świecie, zyskując coraz więcej zwolenników³⁵.

Wertykalne farmy miejskie zlokalizowane w budynkach przemysłowych oprócz innych korzyści, są także alternatywą dla lokalnej, rozdrobionej struktury upraw roślin, gdzie produkcja gospodarstw w zanieczyszczonym środowisku województwa śląskiego nie pokrywa zapotrzebowania mieszkańców na warzywa. Mają także niewątpliwe zalety dla ochrony środowiska oraz ekonomiczne.

Korzyści dla środowiska to:

- uprawy wertykalne mogą być zakładane w miastach, a jednocześnie prowadzone są w czystym środowisku, bez kontaktu z zanieczyszczeniami środowiska zewnętrznego i bez stosowania środków ochrony roślin oraz bez pobierania z gleby metali ciężkich;
- uprawy z wykorzystaniem ekologicznych „zielonych technologii”;
- osiągnięcie postulatu zrównoważonego rozwoju dla dobra środowiska;
- zrównoważona gospodarka wodna: niskie zużycie wody do uprawy, woda pozostaje w obiegu zamkniętym;
- niższe niż przy tradycyjnych uprawach zużycie energii;
- wszystkie odpady organiczne są kompostowane na miejscu w celu zapewnienia korzystania z wysokiej jakości i bezpiecznych nawozów;
- ograniczenie emisji dwutlenku węgla do środowiska.

Do głównych ekonomicznych zalet farm wertykalnych zalicza się:

- wysoką produktywność upraw pionowych dzięki gęstszemu siewowi oraz szybszemu wzrostowi i rozwojowi roślin; układ wertykalny pozwala uprawiać znacznie więcej niż za pomocą tradycyjnych metod; dodatkowo wykorzystuje on najnowsze metody uprawiania roślin, takie jak np. hydroponika czy aeroponika;
- warzywa są zbierane codziennie i prawie natychmiast dostarczane do punktów sprzedaży detalicznej; oznacza to ograniczenie odpadów;
- rośliny uprawia się w specjalnych nośnikach gleby, które przyczyniają się do dobrego smaku warzyw;
- wertykalne farmy pozwalają uprawiać niemal każdą roślinę w dowolnym miejscu; można uprawiać po sobie dowolne rośliny, w tym również w monokulturze;
- możliwa jest całoroczna produkcja warzyw; uprawy pionowe stwarzają możliwość przesunięcia kwitnienia i owocowania poza normalny sezon;
- rośliny wyrastają w kontrolowanym środowisku, wolnym od pestycydów i innych środków ochrony roślin, zmian pogody, wiatru i powodzi;

projektów jest koncepcja kompleksu Plantagon: budynku farmy i międzynarodowego centrum badawczego w Linköping, w Szwecji, [<http://aerofarms.com>; dostęp: 22.07.2016: 6].

³⁵ Idea upraw wertykalnych sięga 1915 r. [Drożdż-Szczybura 2014: 3]. W 2010 r. została opisana przez mikrobiologa i ekologa związanego z Columbia University – D. Despommiera [Despommier 2010: 2]. Despommier bada możliwość upraw we wnętrzach wielopiętrowych budynków w miastach, szczególnie tam, gdzie występują problemy z zaopatrzeniem w wodę albo istnieje możliwość zwiększenia plonów w regionach, gdzie problemem w produkowaniu żywności są zjawiska pogodowe: powódzie lub susze.

- lepsza ergonomia i automatyzacja; system rotacyjny pozwala dostosować formy z roślinami do łatwego zbioru; zostają wyeliminowane niektóre ciężkie prace ręczne (wymiana ziemi, kopanie, motyczenie i in.);
- brak konieczności ubezpieczania upraw od klęsk żywiołowych;
- pionowe uprawy pozwalają lepiej wykorzystać przestrzeń w miastach;
- modułowa instalacja do upraw warzyw jest łatwa do złożenia, jak i do rozbioru;
- farmy mogą być zakładane w nieużywanych budynkach; adaptacja budynków poprzemysłowych na farmy wertykalne może sprawić, że opuszczone obiekty będą zarabiać na rolnictwie miejskim;
- brak konieczności transportu żywności ze względu na bezpośrednią lokalizację w obszarze miejskim spowoduje ograniczenie emisji m.in. dwutlenku węgla; po jakimś czasie wpłynie to również na ceny produktów, do których nie będzie potrzeby doliczania kosztów związanych z transportem;
- farmy wertykalne pozwalają na rozwój lokalnego rynku produktów spożywczych;
- farmy wygenerują nowe miejsca pracy.

Obecna sytuacja ekologiczna województwa śląskiego, zwłaszcza obszaru Aglomeracji Górnośląskiej, spowodowana jest ponad 200-letnim oddziaływaniem przemysłu na środowisko przyrodnicze. W obszarze aglomeracji znajduje się znaczna liczba obiektów o charakterze poprzemysłowym oraz ogromna ilość przestrzeni zdegradowanych. Ich rewitalizacja jest jednym z najtrudniejszych zagadnień środowiskowych, przestrzennych, ekonomicznych i społecznych oraz stanowi wyzwanie dla całego regionu, w szczególności dla wszystkich poziomów administracji.

Piętrowe rolnictwo to ekonomicznie i ekologicznie opłacalne uprawy roślin. W tym kontekście warto wziąć pod uwagę rozpoczęcie badań nad przystosowaniem opuszczonych i niszczących budynków pod farmy wertykalne. Wytypowanie odpowiednich budynków wymaga badań. Uprawy wertykalne jako forma zaopatrzenia ludności zamieszkującej Aglomerację Górnośląską w ekologicznie uprawiane warzywa może także przyczynić się do uniezależnienia się miast od dostaw towaru spoza obszaru.

2. Baza danych dotyczących zieleni

Szczególne właściwości terenów zieleni w miastach województwa śląskiego, ich historia powstania oraz walory społeczne, dydaktyczne, sportowe, wychowawcze, psychologiczne i inne skłaniają do określenia szerokiego dostępu do danych, szczególnie dla projektantów i osób, dla których taka baza byłaby pomocna przy podejmowaniu właściwych decyzji projektowych i administracyjnych.

W województwie śląskim są dostępne dwa źródła wiedzy o zieleni³⁶. Są to: Geoportal Regionalnej Informacji Przestrzennej Województwa Śląskiego – ORSIP 2.0.

³⁶ Geoportal Regionalnej Informacji Przestrzennej Województwa Śląskiego – ORSIP 2.0. zawiera ograniczoną bazę informacji na temat zieleni w województwie śląskim. Są to aplikacje pozwalające

oraz Miejski System Informacji Przestrzennej. Zawierają one niepełne dane (ORSIP) lub za mało precyzyjne (MSIP). Podziały zieleni, które proponuje MSIP nic nie mówią o jej wartościach.

Należy szczególnie podkreślić funkcję estetyczną i kompozycyjną zieleni. Znako- mity jej większość w miastach województwa śląskiego została zaprojektowana; powstała w miejscach przemysłanych, tam gdzie ważny był komfort wypoczynku i mieszkania oraz estetyka otoczenia. Za pomocą zieleni kreowano percepcję danej przestrzeni i nadawano jej indywidualny charakter już od XVII w. Właśnie ten indywidualny charakter śląskiej zieleni jest godny podkreślenia i wyartykułowania w bazie danych. Suchy podział jedynie na rodzaje zieleni jest niewystarczający, aby właściwie nią zarządzać [Stankiewicz 2020: 11].

Baza danych – uzupełnienie i poszerzenie informacji zawartych w MSIP, z jednej strony powinna obejmować nie tylko podział na rodzaje zieleni ale także oceny wartości rodzajów zieleni w miastach, z drugiej – informować o jej walorach kompozycyjnych.

Źródła danych o zieleni w województwie śląskim są niejednolite i niepełne w przeważającej liczbie przypadków. Niejednokrotnie odnotowano ich brak. Wiele aktualnych opracowań dotyczy wybranych problematyk. Są one poświęcone konkretnym obszarom, szczególnie tym poddanym ochronie prawnej. Kluczem do budowania bazy wiedzy o zieleni w miastach górnośląskich są waloryzacje przyrodnicze sporządzane dla gmin. Jednak waloryzacje pochodzą z reguły z lat 1993-1995, jeżeli w ogóle istnieją. Jednocześnie nie ma przepisów prawnych, które wymagałyby od miast sporządzania waloryzacji przyrodniczych. Ani zapisy Ustawy Prawo ochrony środowiska [Ustawa... 2001], ani Ustawy o ochronie przyrody [Ustawa... 2004] nie nakładają obowiązku opracowania waloryzacji przyrodniczych. Prawo ochrony środowiska wskazuje jedynie na ograniczenia w miejscowym planie zagospodarowania przestrzennego, wynikające z ustanowień w trybie ustawy o ochronie przyrody: parku narodowego, rezerwatu przyrody, parku krajobrazowego, obszaru chronionego krajobrazu, obszaru Natura 2000, zespołu przyrodniczo-krajobrazowego, użytku ekologicznego, stanowiska dokumentacyjnego, pomników przyrody oraz ich otulin. W celu doprowadzenia do przestrzegania standardów jakości środowiska w przypadkach wskazanych ustawą lub przepisami szczególnymi, w drodze aktu prawa miejscowego, tworzone są programy

korzystać z bazy danych przedstawiającej rozmieszczenie gatunków roślin naczyniowych oraz mszaków, bazy dotyczącej Szlaku Przyrody Województwa Śląskiego (obejmuje 56 obiektów przyrody żywej i nieożywionej). Jest także aplikacja, która ma na celu popularyzację walorów przyrodniczych i krajobrazowych Żywieckiego Parku Krajobrazowego. Drugim źródłem pozyskiwania danych na temat zieleni w województwie śląskim jest Miejski System Informacji Przestrzennej. Zawiera on m.in. geoportal o nazwie „zieleń miejska”, a w nim dane o rodzajach tej zieleni. Baza danych przestrzennych udostępniająca informacje o szacie roślinnej zarówno na terenach publicznych, jak i prywatnych, wyszczególnia warstwy, takie jak: drzewa iglaste, drzewa liściaste, krzewy, łąki, lasy, nieużytki, ogródki działkowe, powierzchnie zakrzewione, obiekty sportowe, trawniki, uprawy, zieleń przydrożna, zieleń na terenach prywatnych, żywopłoty, cmentarze, kwietniki obszarowe. Te rodzaje zieleni oraz ich położenie pokazane są na mapach miast.

ochrony środowiska³⁷. Jednak programy te mają wskazywać jedynie na naruszone standardy jakości środowiska oraz podstawowe kierunki i zakres działań niezbędnych do przywracania jego standardów, wraz z harmonogramem rzeczowo-finansowym planowanych działań.

Zasadniczym wnioskiem z dyskusji jest konieczność przygotowania pełnych, aktualnych waloryzacji przyrodniczych dla każdego z miast województwa śląskiego. Dopiero zawarte w nich informacje mogą być podstawą do zbudowania wojewódzkiej bazy danych dotyczącej zieleni miast. W taki sposób uzupełnione informacje o zieleni będą mogły stanowić rzetelną podstawę do planowania, projektowania oraz wydawania decyzji administracyjnych. Stworzenie takiej bazy może także służyć dostrzeganiu i rozumieniu tego, jak rodzaje zieleni - elementy systemów krajobrazowych działają razem oraz jak systemy te reagują na zdarzenia np. klęski żywiołowe, skażenia różnego rodzaju, niewłaściwe inwestycje itp.

³⁷ Zgodnie z wymaganiami ustawowymi – *Prawo ochrony środowiska* [Ustawa... 2001], program ochrony środowiska powinien być aktualizowany co 4 lata, a co 2 lata organ wykonawczy gminy sporządza raport z wykonania programu, który przedstawia Radzie Miejskiej.

Rozdział 7

Rola kultury w kształtowaniu funkcji metropolitalnych górnos Śląsko-zagłębiowskiej metropolii

Wprowadzenie

Współcześnie jednym z kluczowych procesów cywilizacyjnych w skali świata jest rozwój dużych miast o zasięgu globalnym oraz o funkcjach światowych [Friedmann 1986; Sassen 1991]. Ma to istotne znaczenie szczególnie w dobie metropolizacji, która jest rozumiana jako procesy związane z największymi i najważniejszymi z punktu gospodarczego miastami świata. Te ośrodki skupiają nie tylko największy potencjał gospodarczy, ale także ludnościowy i społeczny. Kształtują się w nich procesy metropolizacji przestrzennej, funkcjonalnej, a poprzez przepływy transkontynentalne także procesy metropolizacji sieciowej [Batten 1995; Boix 2003; Markowski, Marszał 2006; Zuzańska-Żyśko 2016]. W konsekwencji koncentrują klasę kreatywną [Florida 2005]. Wytwarza ona wysokiej jakości kapitał ludzki powiązany niemal z wszystkimi dziedzinami życia gospodarczego. Dywersyfikacja działalności jest wprost proporcjonalna do wielkości miasta i jego roli w ogólnoswiatowej hierarchii osadniczej. Pozycja miast w sieci krajowych, europejskich i globalnych metropolii wynika z ich różnego typu funkcji metropolitalnych, zaawansowania i powiązań w różnych dziedzinach życia społecznego, w tym także w sektor kultury. Koncentracja instytucji tego typu, związany z nią rynek pracy oraz powiązania artystyczne, a także ich oddziaływanie w skali regionalnej, krajowej i międzynarodowej jest ważną determinantą zmian zwłaszcza w regionie poprzemysłowym [Runge 2020], w którym zazwyczaj funkcje metropolitalne rozwijają się bardzo powoli. W świetle literatury klasyfikacji działalność związana z kulturą zalicza się do funkcji symbolicznej [Zuzańska-Żyśko 2016]. Jest to taki rodzaj działalności, który przez swoją bardzo rzadką aktywność lub rangę nadaje miejscu, instytucji, obiektowi, dziedzinie, a nawet osobie wysoką rangę oddziaływania na bliższe i dalsze otoczenie. Można ją utożsamiać z pewnego rodzaju marką, symbolem, niepowtarzalnym wyrazem lub bardzo specyficzną działalnością. W świetle teorii

ośrodków centralnych Christallera [1933], działalności, które występują w niewielu miejscach, a mają duże oddziaływanie na bliższy i dalsze zaplecze to dobra rzadkie tzw. usługi wyższego rzędu.

Celem opracowania jest ukazanie miejsca kultury w kształtowaniu funkcji metropolitalnych Górnośląsko-Zagłębiowskiej Metropolii [GZM]. Hipoteza badawcza zakłada, że kultura jest ważnym czynnikiem rozwoju procesów metropolitalnych w regionie o genezie przemysłowej.

1. Funkcje metropolitalne w literaturze przedmiotu

Procesy metropolizacji można identyfikować poprzez rozwój funkcji wielkomiej- skich o charakterze głównie międzynarodowym. Ich rozpoznanie jest istotną kwestią badawczą w określeniu zaawansowania ich rozwoju. W wielu pracach podkreśla się, że występowanie funkcji metropolitalnych jest podstawowym kryterium identyfikacji metropolii. Zatem w takim regionie, jak Górnośląska-Zagłębiowska Metropolia, która wyrosła na bazie genezy przemysłowej, funkcje tego typu są szczególnie istotne.

Funkcje metropolitalne odnoszą się do potencjału ekonomicznego i zaliczają do kryterium jakościowego. Ponadto charakteryzują się wielką złożonością [Jałowiecki 2000; Liszewski, Maik 2000; Maik 2003; Parysek 2003]. Są to dobra i usługi wyższego rzędu o charakterze ponadregionalnym, głównie krajowym i międzynarodowym [Jałowiecki 2000; Maik 2003; Parysek 2000, 2003; Markowski, Marszał 2006; Jałowiecki, Szczepański 2006].

Można również je rozpatrywać przez metropolizację przestrzeni, przenoszenie wzorców architektonicznych, użytkowych i funkcjonalnych z innych metropolii. Jak zauważa Zöpel [2011], funkcje metropolitalne są odzwierciedleniem rozwoju aglomeracji.

W literaturze przedmiotu spotyka się różne podejścia w definiowaniu tego pojęcia. Według Śleszyńskiego [2003] mogą być one tożsame z budowaniem pozycji ośrodka na najwyższym stopniu hierarchii danego układu. Już w latach 50. XX w. prowadzono badania wydzielając różne poziomy metropolii, co wiązało się z oddziaływaniem gospodarki o różnym zasięgu przestrzennym na miasto, a gospodarka o skali krajowej i kontynentalnej miała istotny wpływ na metropolie. Maik [2003] funkcje metropolitalne rozpatruje jako: (a) wynik pozycji na rynku związany z silną dynamiką gospodarki, polityki i kultury, (b) funkcje kontrolne w sferze ekonomicznej, politycznej, społecznej, kulturalnej i technologicznej oraz (c) funkcje budujące międzynarodowy charakter powiązań miasta oraz jego ponadregionalną rangę. Autor podaje również cały zestaw cech określających stopień rozwoju funkcji metropolitalnych w metropoliach globalnych i regionalnych. Z kolei [Korcelli-Olejniczak 2004; Korcelli-Olejniczak, Kozłowski 2014], podobnie jak Gawryszewski *et al.* [1998] traktuje funkcje metropolitalne jako wysoko wyspecjalizowane działalności międzynarodowe oraz o znaczeniu

co najmniej krajowym. Funkcje metropolitalne można określić jako funkcje „nadwyżkowe” [Markowski, Marszał 2006]. W literaturze przedmiotu określa się je jako zewnętrzne lub egzogeniczne. Podkreśla się, że muszą mieć one co najmniej zasięg ponadregionalny i należeć do sektora IV gospodarki. Jednocześnie są one typem funkcji wielkomiejskich [Liszewski, Maik 2000: 190], które lokują miasto w strukturze sieci osadniczej.

Zuzańska-Żyśko [2016] dzieli funkcje metropolitalne według następujących trzech kryteriów:

- obecność „rzadkich” instytucji o dużej sile oddziaływania i rozbudowanych systemów infrastruktury,
- powiązania sieciowe,
- dominujące usługi wyższego rzędu i specjalizację funkcjonalną.

2. Metropolitalna funkcja symboliczna a pojęcie kultury

Niemal wszyscy badacze procesów metropolitalnych zwracają uwagę na rolę kultury w ich kształtowaniu poprzez różnego typu instytucje, imprezy i festiwale artystyczne, ale także obecność klasy kreatywnej, w tym artystów, którzy często koncentrują się w specyficznych przestrzeniach wielkich miast, tworząc „odpowiedni klimat społeczny” do pracy i do obcowania z kulturą [Działek, Murzyn-Kurpisz 2014].

Kultura od zawsze stanowiła element łączący różne dziedziny życia, społeczności i przestrzenie. Jest ona jednym z tych elementów, które niezależnie od położenia geograficznego łączy ludzi na całym świecie. Wyzwała ona emocje, wpływa na stan ducha, kształtuje styl życia, pełni funkcje rekreacyjno-rozrywkowe. Pojęcie to można rozpatrywać w różnych ujęciach i definiować na ponad sto różnych sposobów [Bogucka 1987]. W zależności od podejścia opisowego, normatywnego, psychologicznego, strukturalistycznego, czy genetycznego kultura jest różnie definiowana [Pabian 2013]. Samo pojęcie *kultura* oznacza całokształt materialnego i duchowego dorobku społeczeństwa. Człowiek tworzy kulturę, a zarazem jest jej odbiorcą, poprzez innych członków społeczeństwa [Karwińska 2013a]. Kultura kształtuje rzeczywistość społeczną i determinuje jakość życia, a instytucje kultury są najważniejszymi wytworami życia społecznego i wyznaczają podstawy zachowań ludzi. Sektor kultury reguluje stosunki między uczestnikami życia w mieście oraz dostarcza usługi mające zaspakajać wiele potrzeb mieszkańców, inwestorów, czy turystów [Scott 1997]. Konsumpcja dóbr kultury wytworzonych na danym obszarze może też wpływać na całą lokalną czy regionalną społeczność, która nie bierze udziału w jej tworzeniu kultury, ale wpływa na jakość życia mieszkańców i przynosi efekty zewnętrzne w większej skali. Bardzo często dzięki tzw. turystyce kulturalnej miasta, w której występują unikatowe obiekty i układy architektoniczne oraz odbywają się ważne wydarzenia kulturalne, szybciej rozwija się usługi towarzyszące wyższego rzędu (hotele, gastronomia, przemysł pamiątkarski, turystyczny itp.), w tym popyt na usługi i żywność [Sheng, Wang 2017].

Uczestnicy kultury, często korzystając z różnego typu usług, stają się bardziej kreatywni i innowacyjni. Nowe inwestycje często wzbogacają ofertę kulturalną, a impulsy płynące z konsumpcji dóbr kultury przejawiają się poprzez nowe postawy, standardy estetyczne, zmianę sposobu spędzania czasu wolnego, a nawet docenianie walorów środowiska naturalnego, czy stosunek do dóbr publicznych. Tak więc rozwój kultury w szerokim ujęciu odznacza się wysoką wartością dodaną.

Kultura obok szeroko rozumianych usług turystycznych, rozrywkowych i biznesowych jest jedną z istotnych funkcji symbolicznych. Stanowi ważną składową przestrzeni miejskiej, która odpowiada za jakość życia. Łączy się z luksusowymi i wyspecjalizowanymi przestrzeniami konsumpcji, wielkimi projektami symbolicznymi kształtującymi otoczenie. Oczywiście kultura wpływa na rozwój procesów metropolizacji poprzez klasę twórczą. Ludzie kreatywni i ich działalność, powiązania, styl bycia, miejsce zamieszkania, miejsca pracy, sposób spędzania wolnego czasu współtworzą przestrzeń społeczno-gospodarczą obszaru metropolitalnego. Różnorodny rynek pracy oraz wysoki poziom infrastruktury społecznej i kulturalnej obszarów metropolitalnych jest szczególnie akcyjny dla nowych mieszkańców, a pozyskiwanie i zatrzymywanie aktywnych i kreatywnych osób to jeden z najcenniejszego zasobu w gospodarce opartej na wiedzy.

Do rozwoju metropolii istotny jest także potencjał kulturowy. Wchodzi on w zakres funkcji metropolitalnych symbolicznych, które można rozumieć jako „repery przestrzeni”, a więc pewne symboliczne miejsca, budowle, przestrzenie i krajobrazy miejsko-metropolitalne. Blotvogel [2004] zalicza do nich szeroko rozumianą kulturę, którą tworzą muzea, teatry, sztuka, wydarzenia, ale także fizjonomię miasta, *design*, architekturę, a także wymiar medialny. Do funkcji symbolicznych można też zaliczyć rozwój szeroko pojętej sztuki. Niewątpliwie przyczynia się ona do miejskiego stylu życia, ale także do wzrostu zatrudnienia, rozwoju przez turystykę, w końcu do poprawy jakości miejsca i wysokiego standardu życia [Evans 2009]. Oczywiście sztuka przyciąga ludzi kreatywnych, utalentowanych, co przekłada się na ekonomię i rozwój gospodarczy miasta [Florida 2005]. Wpływa ona również na identyfikację miasta i jego *image*. Niemal wszystkie metropolie na świecie posiadają identyfikowalne obiekty kultury, jak np. słynne muzea, symboliczne budowle, obiekty czy rzeźby tzw. słynne repery przestrzeni, znane przestrzenie – place lub ulice, luksusowe galerie sztuki, teatry, opery lub inne instytucje kultury. Kultura wiąże się także z międzynarodowymi wydarzeniami – tzw. *eventami*, koncertami, festiwalami, przedstawieniami, czy coraz bardziej popularnymi spotkaniami e-sportowymi, które związane są z nowymi technologiami gier komputerowych. Jest to nowy typ kultury niezwykle popularny wśród młodego pokolenia wyrosłego w dobie epoki cyfrowej.

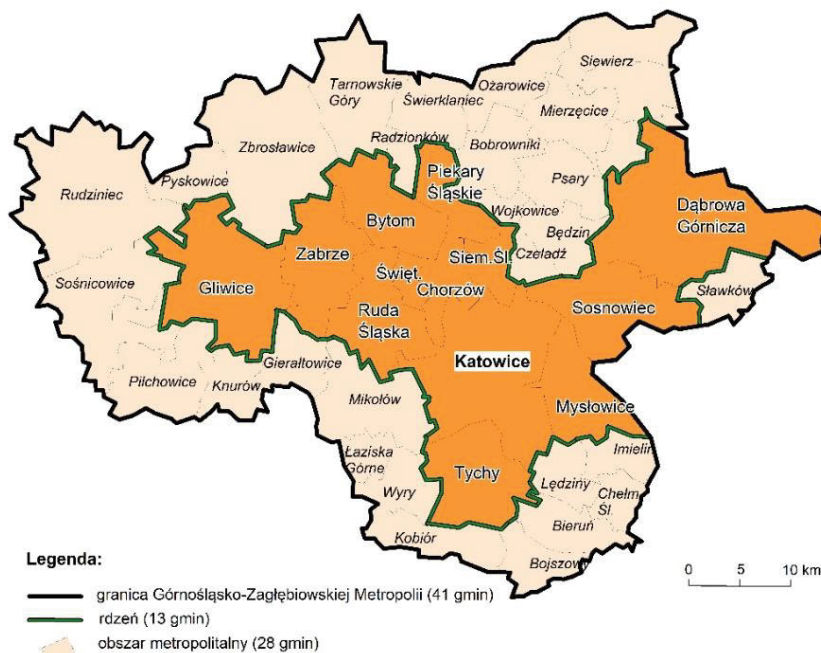
Skórska i Kloosterman [2012] badali zależność między międzynarodowymi centrami finansowymi a światowymi centrami sztuki. Okazuje się, że te związki są bardzo skomplikowane, ale wyraźnie widać, że metropolie są również centrami kultury. Z kolei Hall i Pain [2006] podkreślają, że instytucje kultury, galerie, centra wystawiennicze, czy działalności twórcze są silnie powiązane z usługami turystycznymi, takimi jak hotele, centra konferencyjne i są jednocześnie usługami dla biznesu. Te działalności przenikają się i uzupełniają. Jak wielką rolę odgrywa kultura i rozrywka świadczy fakt,

że liczba odbywających koncerty gwiazd o randze międzynarodowej to jeden ze wskaźników rozwoju metropolitalności według Globalization and World City.

Funkcja symboliczna może mieć jeszcze inny wymiar. Według Zöpela [2011] może być ona utożsamiana także z monumentalnymi obiektami przemysłowymi. Ma to miejsce w przypadku Zagłębia Ruhry w Niemczech, gdzie park krajobrazowy rzeki Emscher, hałdy oraz inne obiekty symboliczne związane z dziedzictwem kulturowym przemysłu udostępniane turystom odgrywają ważną rolę symboliczną i gospodarczą. Tego typu funkcje pełnią także obiekty architektoniczne epoki industrialnej, zabytkowe centra miast oraz stare osiedla robotnicze. W miastach GZM istnieje wiele podobnych obiektów, ze względu na rozwój obu obszarów w tym samym okresie industrializacji.

3. Funkcje metropolitalne GZM w kontekście kultury

GZM utworzone w 2017 r. z mocy *ustawy o związku metropolitalnym*, składa się z rdenia, który tworzy 13 miast na prawach powiatu oraz 28 innych gmin, w tym miast powiatowych, średnich i małych oraz obszarów wiejskich (ryc. 10).



Ryc. 10. Podział administracyjny Górnośląsko-Zagłębiowskiej Metropolii w 2020 r.

Źródło: opracowanie własne E. Zuzańska-Żyśko.

Uwzględniając strukturę społeczno-gospodarczą tego obszaru jest ona bardzo zróżnicowana. Na tle kraju i Europy wyróżnia ją policentryczny układ miast w postaci złożonego zespołu osadniczego, który zrasta się swoimi granicami w jeden obszar funkcjonalno-przestrzenny.

Ten układ ma wiele konsekwencji gospodarczych i społecznych, ponieważ dynamika zmian w okresie transformacji była bardzo zróżnicowana. Niektóre miasta zakończyły restrukturyzację, a inne z kolei zostały uwiecznione na ścieżce [Gwosdz 2014]. Tempo przemian zwłaszcza gospodarczych łączy się z rozwojem funkcji metropolitalnych. Przeprowadzone badania pozwalają wysunąć wniosek, że w GZM można zidentyfikować instytucje rangi metropolitalnej [Zuzańska-Żyśko 2012], chociaż uwzględniając kryteria światowe, ich zróżnicowanie, jak i etap zaawansowania są relatywnie niewielkie. Z drugiej strony widoczny jest powolny, ale systematyczny wzrost umiędzynarodowienia różnych sektorów gospodarczych, w tym zaawansowanych usług producenckich. Rozwijają się także funkcje wiedzy, innowacji i konkurencyjności, *gateway* oraz funkcje symboliczne [Zuzańska-Żyśko 2016]. Dekadę temu jedynie Katowice miały relatywnie dobrze wykształcone funkcje metropolitalne, a drugim ważnym ośrodkiem o mniejszym zasięgu tego typu funkcji były Gliwice, domykające GZM od zachodu. Większość pozostałych miast (11 – tzw. miast rdzeniowych) posiadało niewielkie nadwyżki znaczeniowe, a funkcje metropolitalne były słabo rozwinięte lub były niezauważalne.

Jednak w ciągu ostatnich 10 lat, nowe inwestycje gospodarcze oraz umiędzynarodowienie gospodarki sprawiło, że rola GZM systematycznie wzrastała, Katowice umocniły swoją rolę lidera i w 2020 r. stały się małym regionalnym węzłem przepływów globalnych [Zuzańska-Żyśko 2021]. Badania dowodzą, że nastąpiły przeobrażenia z regionu przemysłowego w region oparty na wiedzy. Dowodem tego są liczne inwestycje międzynarodowe, które generują istotne w skali Polski i Europy przepływy globalne rekonfigurując hierarchię systemu miast w Polsce. Mniejsze miasta próbują wykorzystać sieciowość gospodarki i włączają się w międzynarodowe powiązania gospodarcze. Obok Warszawy, w 2008 r. po raz pierwszy w rankingu miast globalnych i światowych pojawiło się drugie polskie miasto Kraków, w 2010 Poznań, w 2012 – Wrocław, a w 2016 Katowice i Łódź. Katowice, jako stolica GZM dołączyły do rankingu międzynarodowych powiązaniach sieciowych w 2020 r. Powolna, ale systematyczna lokalizacja centrów międzynarodowych usług biznesowych wpływa również na rozwój sektora usług wyższego rzędu związanego z kulturą. Centra usług działają na rzecz przedsiębiorstw produkcyjnych z różnych sekcji przemysłowych, napędzając inne branże, w tym sektor kultury. Koj [2021a] przeanalizował projekty przekształceń terenów poprzemysłowych i ich adaptacji pod nowe działalności w latach 2004-2020. Łącznie w GZM wartość projektów wyniosła ogółem 1 852,1 mln zł. Zidentyfikowano 84 projekty, które w większości otrzymały dofinansowanie bezzwrotne. Spośród 41 gmin GZM większość środków ulokowano w miastach rdzeniowych, a 57% tych środków przeznaczono na kulturę i 4% na rekreację w 3 miastach (tab. 4).

Powstały nowe muzea, galerie sztuki, sale widowiskowe i koncertowe oraz obiekty wielofunkcyjne o randze międzynarodowej. Potwierdza to badania innych autorów [Pytel *et al.* 2021], którzy stwierdzili, że z udziałem dotacji publicznych, w tym unij-

Tabela 4. Wybrane projekty w sferze kultury w Katowicach, Zabrzu i Świętochłowicach według Mapy Dotacji UE

Nazwa projektu	Beneficjent	Wartość projektu (mln zł)	Kierunek zagospodarowania
Międzynarodowe Centrum Kongresowe (MCK)	miasto Katowice	377,9	przedsiębiorczość i rozwój technologii
Budowa siedziby NOSPR – Narodowej Orkiestry Symfonicznej Polskiego Radia	miasto Katowice	305,4	kultura
Budowa nowej siedziby Muzeum Śląskiego w Katowicach	Muzeum Śląskie w Katowicach	261,3	kultura
Rewitalizacja poprzemysłowego Dziedzictwa Górnego Śląska	Muzeum Górnictwa Węglowego w Zabrzu	115,8	kultura
Poprawa jakości środowiska miejskiego gminy Świętochłowice – remediacja terenów zdegradowanych i zanieczyszczonych w regionie stawu Kalina wraz z przywróceniem jego biologicznej aktywności	miasto Świętochłowice	69,7	rekreacja
Razem	-	1130,1	-

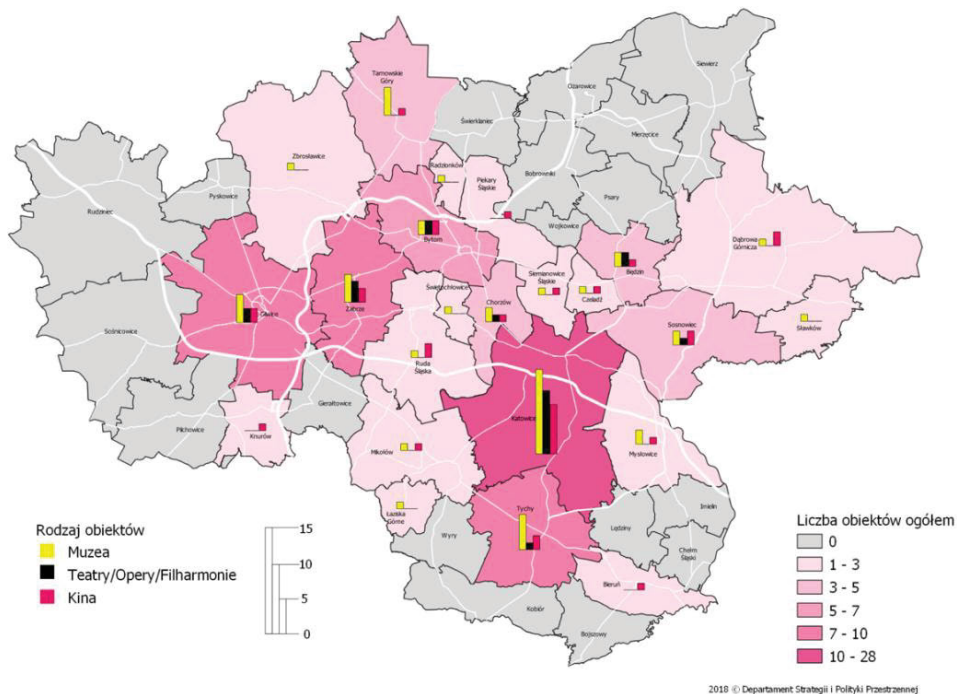
Źródło: opracowanie własne E. Zuzńska-Żyśko, na podstawie Koj [2021a].

nych, obiektom poprzemysłowym najczęściej nadawano funkcje kulturalne i rozrywkowe. Te inwestycje zaczęły budować zmianę wizerunku przestrzeni miejskiej i intensyfikować rozwój funkcji metropolitalnych. Powstałe projekty wyróżnia nie tylko ciekawa, unikatowa architektura, ale przede wszystkim zmiana działalności. Przyczyniła się ona do sukcesji funkcji z przemysłowej na usługową o charakterze metropolitalnym. Kluczowa inwestycja w Strefie Kultury zaczęła budować nową markę miasta Katowice, a za jego pośrednictwem także międzynarodową symboliczną funkcję Górnośląsko-Zagłębiowskiej Metropolii. Projekty nie tylko zwiększyły konkurencyjność miast tego regionu na arenie krajowej. Poprzez uczestnictwo w wydarzeniach, zwłaszcza muzycznych (NOSPR), ale także biznesowych (MCK) nowe obiekty przyczyniły się do zwiększenia współpracy – światowych powiązań sieciowych w sferze kultury. Dzięki m.in. projektom unijnym Katowice umocniły swoją rolę jako centrum kultury, biznesu i można stwierdzić, że przekształciły się w miasto kreatywne [Koman, Zuzńska-Żyśko 2018]. W 2019 r. liczba uczestników wydarzeń kulturowych w Katowicach przekroczyła po raz pierwszy milion osób [<https://www.katowice.eu/biznes/convention-bureau/turystyka-biznesowa...>]. Można zatem wysnuć wniosek, że GZM wzmocniła powiązania na arenie międzynarodowej za pośrednictwem kultury.

4. Metropolitalna funkcja symboliczna kultury w GZM i jej specyfika

Analizując instytucje kultury w miastach GZM, zauważa się silne nawiązanie do policentryczności regionu. Charakterystyczną cechą tego typu układu jest wielośrodkowość i zrastanie miast położonych blisko siebie w jeden obszar zurbanizowany. Do policentryczności nawiązuje także rozmieszczenie instytucji kultury i ich rozproszenie na znacznym obszarze [ryc. 11]. Taki układ dyspersyjny jest pochodną obsługi ludności w podstawowe dobra kultury. Niemal każde miasto, stanowiące trzon dzisiejszego GZM, posiadało na swoim obszarze placówkę kultury. Większość z nich miała charakter lokalny i są to głównie domy kultury, kluby, świetlice i różnego typu centra. W 13 miastach rdzeniowych zidentyfikowano 96 tego typu obiektów. Dosyć niską centralnością odznaczały się także muzea z ich oddziałami. Chociaż ich zasięg wykracza poza granice administracyjne jednego miasta, to strefa wpływu muzeów może mieć różny zasięg – zarówno lokalny, regionalny, jak i krajowy, czy międzynarodowy. Zlokalizowano 32 obiekty muzealne w 13 miastach GZM. W tym miejscu warto zauważyć, że do najbardziej znanych nowych muzeów w GZM można zaliczyć Muzeum Śląskie w Katowicach o bardzo nowoczesnej, metropolitalnej przestrzeni zlokalizowanej pod ziemią oraz Zabytkową Kopalnię w Tarnowskich Górach, która w 2017 r. została wpisana na Listę Światowego Dziedzictwa Kultury UNESCO. W świetle badań W. Koman [2020] do niezwykle ciekawych obiektów o wyjątkowych walorach turystycznych należy Kopalnia Guido w Zabrze z trasami podziemnymi oraz częścią muzealną. W komorach pogórnich organizowane są także różne wydarzenia kulturalne i tematyczne. Są to m.in. koncerty muzyki instrumentalnej, dawnej, rockowej z kraju i ze świata, spotkania autorskie z lokalnymi i światowej sławy pisarzami, integracyjne spotkania kulturalne różnych grup społecznych, imprezy tematyczne związane z kulturą górnictwa, środowiskiem przyrodniczym, eksploatacją surowców mineralnych, kulturą regionu i inne. W latach 2017 i 2018 Kopalnia Guido zorganizowała ponad 400 wydarzeń kulturalnych, w których uczestniczyło 24,2 tys. osób.

Do placówek kultury można zaliczyć także kina. Są to dosyć powszechne usługi wyższego rzędu utożsamiane z poziomem miasta na prawach powiatu. Mimo to nie występują one we wszystkich ośrodkach tego typu w GZM. Najwięcej jest ich zlokalizowanych w Katowicach, gdzie na jedno kino przypada ok. 42 tys. osób. Jednak strefa obsługi ludności jest znacznie większa i wykracza poza jedno miasto, a odwiedzający kina przyjeżdżają często ze znacznie większego obszaru (miast powiatowych, mniejszych miast, gmin wiejskich). W 10 miastach wchodzących w skład rdzenia zlokalizowano 21 kin. Ich rozkład był w miarę równomierny w różnych ośrodkach. Nieco wyższą centralnością charakteryzowały się galerie sztuki, zidentyfikowano 22 obiekty. Mimo, że reprezentują one podobną liczbę co kina, ich wskaźnik centralności jest wyższy, gdyż występują tylko w 8 miastach. Ponadto są silnie skoncentrowane w Katowicach (12 na 22 obiekty). Jeszcze rzadszym dobrem kultury są teatry dramatyczne, które były obecne jedynie w 5 miastach oraz teatry muzyczne i operetki w 4 i teatr



Ryc. 11. Obiekty kultury w GZM w 2018 r.

Źródło: [<https://infogzm.metropoliagzm.pl/mapy/Mapy.html>].

lalkowy w 1. Do najchętniej odwiedzanych teatrów należał dramatyczny i lalkowy, które w sześcioletniej działalności przedstawiły łącznie 3,8 tys. różnego rodzaju spektakli dla 503,6 tys. osób [Koman, Zuzańska-Żyśko 2018]. Tego typu obiekty występowały w największych miastach, takich jak: Katowice, Gliwice, Zabrze, Sosnowiec, Bytom, Chorzów oraz Ruda Śląska.

Najwyższą rangą centralności instytucji kultury odznaczają się działalności związane z muzyką. Zaliczają się do nich siedziby: orkiestry, chóru, filharmonii i opery. Te instytucje są bardzo rzadkie, a zatem posiadają duży zasięg oddziaływania. Ich strefy wpływu wykraczają poza granice administracyjne GZM oraz województwa śląskiego, często mają charakter krajowy lub międzynarodowy. W GZM zlokalizowanych jest 5 tego typu obiektów: 3 w Katowicach oraz w Zabrzu i Bytomiu. Są to:

- Narodowa Orkiestra Symfoniczna Polskiego Radia w Katowicach (2),
- Filharmonia Śląska im. Henryka Mikołaja Góreckiego w Katowicach,
- Chór Katowicki,
- Opera Śląska w Bytomiu,
- Filharmonia Zabrzeńska.

Jak wynika z badań [Koman, Zuzańska-Żyśko 2018] Katowice mają duże zaplecze sprzyjające rozwojowi branży muzycznej. W szczególności należy do nich rozwinięta działalność kulturalna w sferze muzyki, w tym liczne festiwale muzyczne i koncerty. Tę markę muzyczną budowała w przeszłości także Hala Widowiskowo-Sportowa

„Spodek”, która jest nie tylko symbolem Katowic i całego regionu, ale od lat 70. XX w. była miejscem wielkich wydarzeń rozrywkowych. Odbywały się niej koncerty światowej sławy gwiazd, takich jak m.in. Sting, Jean Michel Jarre, Joe Cocker, Tina Turner, Brian Adams, Elton John, Deep Purple, Metallica, The Cure, Genesis, Robert Plant i Jimmy Page, Black Sabbath, Saxon, Mike Oldfield, The Kelly Family, Rammstein, Iron Maiden, Robbie Williams, Depeche Mode, Korn, Slipknot. Od ponad 30 lat odbywa się tu Festiwal Rawa Blues i edycja kultowego festiwalu Metalmania oraz Mayday – festiwal muzyki techno [<http://www.spodekkatowice.pl/pl/historia/51/>].

Potencjał kulturalny Katowic przyciąga artystów i odbiorców, liczne wydarzenia pobudzają aktywność kulturalną. Badania wskazują także na ważną rolę Akademii Muzycznej w tworzeniu klasy twórczej i metropolitalnej w zakresie kultury i środowiska muzycznego w regionie. Widoczny jest wpływ roli szkół wyższych w tworzeniu „klasy kreatywnej” i rozwoju regionu na podstawie kultury.



Fot. 2. Siedziba Narodowej Orkiestry Symfonicznej Polskiego Radia w Katowicach

Źródło: [Zuzańska-Żyśko, 2019].

Do ważnych instytucji muzycznych oprócz NOSPR, Filharmonii Śląskiej i Akademii Muzycznej im. Karola Szymanowskiego zalicza się: Zespół Śpiewaków Miasta Katowice „Camerata Silesia”, Polski Związek Chórów i Orkiestr, Polskie Radio Katowice (wraz ze Studiem Koncertowym), Instytucje Promocji i Upowszechniania Muzyki „Silesia”, dwie Państwowe Szkoły Muzyczne I i II stopnia, Państwową Ogólnokształcącą Szkołę Muzyczną I stopnia, ROE – Niepubliczną Artystyczną Policealną Szkołę Muzyczną oraz Prywatną Szkołę Muzyki Rozrywkowej I i II stopnia NICE NOISE. Instytucjom tym towarzyszą wydarzenia muzyczne o charakterze ogólnopolskim i międzynarodowym (tab. 5).

Tabela 5. Wydarzenia muzyczne w Katowicach o charakterze ogólnopolskim oraz międzynarodowym w 2018 r.

Lp.	Wydarzenie muzyczne
1	Międzynarodowy Konkurs Dyrygentów im. Grzegorza Fitelberga
2	Dni Muzyki Wokalnej
3	Międzynarodowy Festiwal Młodych Laureatów Konkursów Muzycznych
4	Międzynarodowy Letni Festiwal Muzyki – Kameralnej i Organowej
5	Festiwal TAURON Nowa Muzyka Festiwal
6	Rawa Blues Festival
7	Festiwal Kameralistyki „Ars Cameralis”
8	Off Festival
9	Katowice JazzArt Festival
10	Festiwal Muzyki Improwizowanej – jaZZ i Okolice/jaZZ & Beyon
11	Silesian Jazz Festival
12	Międzynarodowe Święto Pieśni Chóralnej „Trojok Śląski”
13	Festiwal Muzyki Świata Ogrody Dźwięków
14	Katowickie Dni Muzyki Henryka Mikołaja Góreckiego
15	Śląskie Dni Muzyki Współczesnej
16	Międzynarodowy Festiwal Wiolonczelowy
17	Koncerty Promenadowe „Od Bacha do Beatlesów”
18	Mayday
19	Spotkajmy się na Mariackiej
20	koncerty: NOSPR, Filharmonii Śląskiej (Orkiestra Symfoniczna i Chór FŚ), Kwartetu Śląskiego, Zespołu Śpiewaków Miasta Katowice Camerata Silesia, a także wydarzenia muzyczne w Centrum Kultury Katowice im. K. Bochenek, w Sali Koncertowej Akademii Muzycznej im. K. Szymanowskiego, w Bibliotece Śląskiej

Źródło: [Koman, Zuzańska-Żyśko 2018].

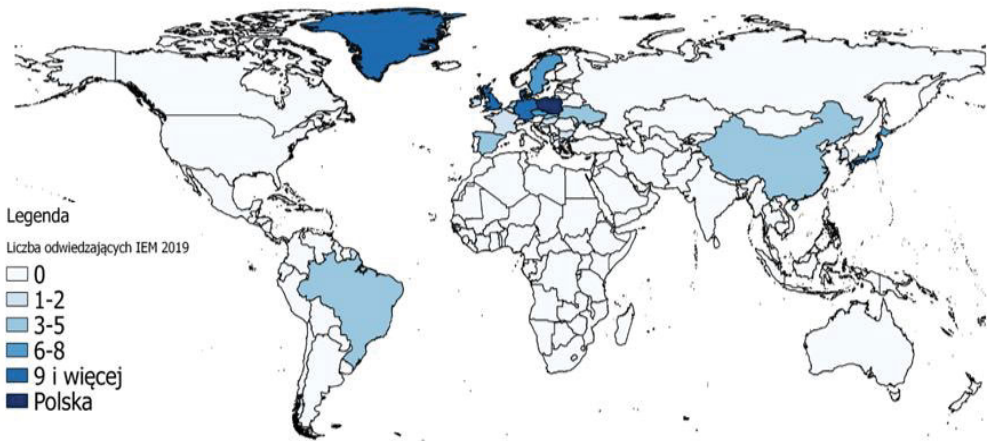
Dzięki rozwiniętej funkcji muzyki, na którą składa się wiele instytucji, eventów, koncertów, wydarzeń oraz obecności klasy twórczej, Katowice otrzymały w 2015 r. prestiżowy tytuł Miasta Kreatywnego UNESCO w dziedzinie muzyki. Potencjał artystyczny i różnorodność festiwali muzyki poważnej, alternatywnej i elektronicznej, działalność Narodowej Orkiestry Symfonicznej Polskiego Radia oraz twórczość artystów stanowiących część historii miasta – kompozytorów Henryka Mikołaja Góreckiego i Wojciecha Kilara, stanowiły bazę i zaplecze kulturalne obecnej funkcji, która dzięki

nowym projektem zyskała na znaczeniu. Członkostwo Katowic w Sieci Miast Kreatywnych (*Creative Cities Network*), która liczy 116 miast, m.in. takich jak: Bogota (Kolumbia), Sewilla (Hiszpania), Bolonia (Włochy) czy Glasgow (Wielka Brytania) umożliwia współpracę między miastami w organizowaniu wspólnych przedsięwzięć w muzycznej dziedzinie kreatywności [Koman, Zuzańska-Żyśko 2018]. Rozpoznawalna na całym świecie marka miasta kreatywnego gwarantuje wzrost znaczenia na arenie międzynarodowej stając się dodatkowym impulsem do rozwoju gospodarki metropolitalnej.

Uwzględniając rozmieszczenie obiektów kulturowych w GZM oraz ich rangę centralności, można wyróżnić trzy typy miast o różnym poziomie rozwoju funkcji kultury. Miastem o największym oddziaływaniu kultury – głównym ośrodkiem w GZM są Katowice. Jest to ośrodek najwyższego I rzędu. Ośrodkami pomocniczymi są Bytom oraz Zabrze. Te miasta można nazwać ośrodkami II rzędu w zakresie obsługi kultury. Kolejne trzy miasta odgrywające również ważną rolę obsługi kultury w GZM to Gliwice, Chorzów oraz Sosnowiec. Są to ośrodki obsługi kultury III rzędu. Pozostałe miasta charakteryzują się mniejszą rolą w rozwoju potencjału kultury, tym samym ich oddziaływanie na dalsze zaplecze jest znacznie mniejsze. Zaspokajają one potrzeby kulturalne na poziomie lokalnym i częściowo regionalnym. Są to ośrodki IV rzędu.

Zatem podsumowując rozmieszczenie i znaczenie instytucji kultury oraz hierarchie miast o funkcji kulturowej, zauważa się rozproszenie obiektów kultury na znacznym obszarze oraz zróżnicowany zasięg ich oddziaływania. Wszystkie miasta rdzenia posiadają instytucje, kultury, ale ich największa koncentracja oraz poziom rozwoju występuje w stolicy GZM Katowicach, następnie Bytomiu i Zabrzu (ze względu na dużą wagę Opery w Bytomiu, także Państwowej Szkoły Baletowej, Państwowej Szkoły Muzycznej, Filharmonii i Teatru Tańca w Zabrzu) oraz w Gliwicach, Chorzowie i Sosnowcu (dzięki innym instytucjom zwłaszcza teatrom). Wszystkie te miasta stanowiły główny trzon gospodarczy regionu w erze industrialnej. Były to najważniejsze i silnie uprzemysłowione ośrodki w regionie, a także w Polsce. Na skutek restrukturyzacji i transformacji społeczno-gospodarczej, niektóre miasta obecnie borykają się z wieloma problemami, mimo to ich instytucje kulturalne nie utraciły swojej rangi znaczeniowej i nadal odgrywają ważną rolę na rzecz regionu. W niektórych przypadkach są to jedyne funkcje, które można zaliczyć do rangi krajowej lub międzynarodowej, a więc do rangi funkcji metropolitalnej. Zatem wnioskuje się, że kultura nie tylko wzbogaca dane miasto, wpływa na jakość życia mieszkańców ale także jest ważną dziedziną gospodarki, która może wspierać miasta w drodze transformacji i promować je jako ośrodki o oddziaływaniu regionalnym, krajowym i międzynarodowym.

Ponadto w miastach GZM występują także inne przestrzenie i obiekty związane z kulturą np. gier komputerowych. Jest to sektor tzw. e-sportu. W Katowicach od 2013 r. odbywa się międzynarodowy Turniej Intel Extreme Masters [IEM] w rozgrywkach gier komputerowych. Jego liczba uczestników wzrosła z 50 tys. w 2013 r. do ponad 170 tys. w 2019 r. [esportnow.pl], przy czym wydarzenie, odbywa się raz do roku i jest transmitowane za pomocą Internetu na cały świat. Ma ono zasięg globalny. Jest to wydarzenie o charakterze metropolitalnym. Rozgrywki IEM stały się nowym symbolem Katowic i GZM na arenie światowej (ryc. 12).

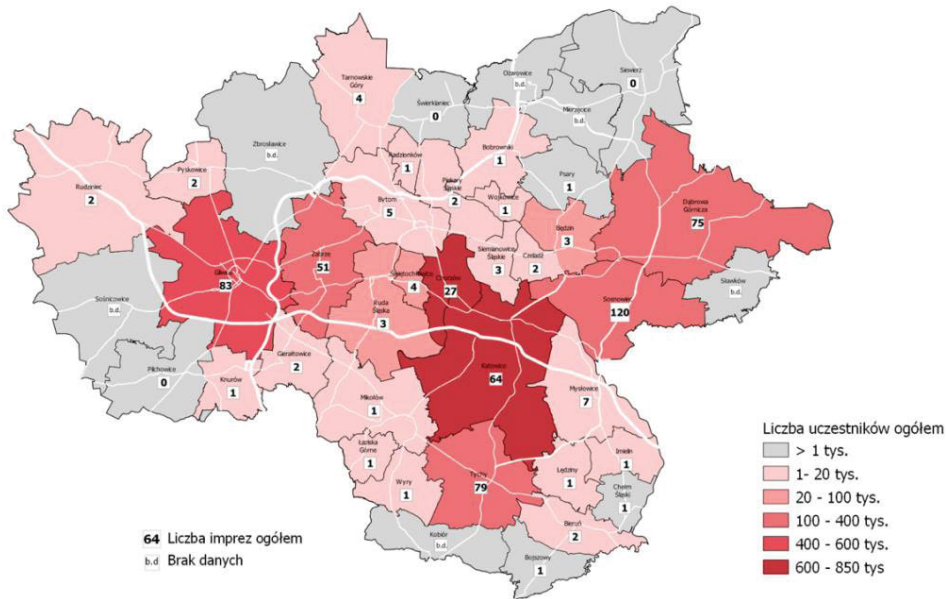


Ryc. 12. Pochodzenie zagranicznych uczestników wydarzenia IEM w 2019 r. na podstawie wywiadów bezpośrednich (N=700).

Źródło: opracowanie własne E. Zuzańska-Żyśko.

Analizując procesy metropolizacji w GZM pod kątem metropolitalnej funkcji symbolicznej warto zaznaczyć, że ten obszar posiada bardzo duży potencjał obiektów postindustrialnych. Wiele z nich pełni obecnie nowe funkcje usługowe o randze krajowej, a nawet międzynarodowej. Ważnym czynnikiem rozwoju funkcji symbolicznej w sferze kultury jest Kopalnia „Guido” w Zabrze [Pytel 2010; Koman 2020], z bogatą ofertą również dla turystów zagranicznych. Lamparska-Wieland [2007], Zöpel [2011], Chmielewska i Lamparska [2012] podkreślają, że monumentalne obiekty poprzemysłowe w Zagłębiu Ruhry stanowią istotny element w rozwoju funkcji symbolicznej. W GZM podobne obiekty również pełnią nowe funkcje symboliczne łącząc przeszłość regionu z nowoczesnością, sztuką, funkcją edukacyjną, kulturalną, muzealną, rozrywkową [Pytel *et al.* 2021]. W GZM wiele nowych projektów sfinansowano ze środków akcesyjnych UE, zrestrukturyzowano i zaadaptowano na potrzeby kultury [Lamparska-Wieland 2007; Dwucet *et al.* 2008; Pytel 2010; Pytel, Zuzańska-Żyśko 2010; Szajnowska-Wysocka 2011; Chmielewska 2010, 2012, 2014; Pytel *et al.* 2021]. Proces nadania im rangi symbolicznej jest powolny, ponieważ obiekty są rozproszone w wielu miastach. Niemniej stają się one kanwą nowej funkcji symbolicznej regionu. Obiekty poprzemysłowe znajdujące się na Szlaku Zabytków Techniki w regionie promuje cykliczna impreza organizowana od 2010 r. pod nazwą Industriada. To wydarzenie co roku ma na celu popularyzację zrewitalizowanych obiektów dziedzictwa kulturowego poprzemysłowego. Przykładem całkowitej przemiany obszaru od funkcji górniczej po funkcje kultury jest katowicka Strefa Kultury powstała na terenie byłej KWK „Katowice” [Sobala-Gwosdz, Gwosdz 2017]. Reprezentuje ona zupełnie nową jakość w regionie. Jest niezwykle ważną przestrzenią symboliczną Obszaru Metropolitalnego Silesia. Powstała w 2014 r. i obejmuje Międzynarodowe Centrum Kongresowe, nową siedzibę Narodowej Orkiestry Symfonicznej Polskiego Radia oraz Muzeum Śląskie. Strefa Kultury z pewnością wzmocniła pozycję Katowic w wymiarze krajowym i euro-

pejskim. Międzynarodowe Centrum Kongresowe na terenie byłej KWK „Katowice” może pomieścić do 10 tys. uczestników i ma od 18 do 26 sal konferencyjnych [Kierunek ... 2015]. W 2018 r. w 13 miastach GZM odbyło się prawie 500 różnych imprez masowych (ryc. 13), a według Raportu przemysłu spotkań i wydarzeń w Polsce [2020] w Katowicach w 2018 r. odbyło się 1026 wydarzeń, które zgromadziły ponad 50 osób, a uczestniczyło w nich 641,3 tys. osób. Międzynarodowe Centrum Kongresowe (MCK) w Strefie Kultury w Katowicach pełni różne funkcje biznesowe, targowe, ale także kulturowe, w tym wystawiennicze. To z kolei przyciąga klasę kreatywną [Klasik 2008; 2009; 2010; 2013], której obecność jest wyznacznikiem metropolitalności obszaru. Klasa twórcza poprzez swoją kreatywność tworzy dodaną wartość ekonomiczną [Florida 2005].



Ryc. 13. Imprezy masowe w GZM w 2018 r.

Źródło: [https://infogzm.metropoliagzm.pl/mapy/Mapy.html].

Zakończenie

Kultura stała się ważnym czynnikiem konkurencji na rynku krajowym i międzynarodowym. W przypadku niektórych miast europejskich jest „kartą przetargową” promocji własnych regionów metropolitalnych. Ulldemolins [2014] podkreśla, że przez unikatową przestrzeń kulturową miasta są identyfikowane w skali globalnej. Funkcja

symboliczna i sektor kreatywny odgrywają także istotną rolę w rozwoju lokalnym przez wpływ z dochodów oraz wkład talentów i klasy twórczej w rozwój regionu [Navarro *et al.* 2014]. Identyfikacja kulturowa jest ważnym elementem funkcji symbolicznej. Wydarzenia, takie jak: festiwale, wystawy, koncerty, wydarzenia kulturalne są czynnikiem sprzyjającym marketingowi i promocji miast [Lähdesmäki 2014].

W regionie poprzemysłowym, do których należy GZM, rozwój kultury i instytucji kultury wydaje się być ważnym elementem przemian w drodze do metropolizacji. Nowe projekty funkcjonalno-przestrzenne i rewitalizacja obiektów pogórnicznych, po-hutniczych oraz innych na bazie produkcji przemysłowej przyczyniają się do zmiany wizerunku przestrzennego miast GZM, zwłaszcza Katowic, co jest niezbędne w dobie współczesnych procesów globalizacji. Rozwój sektora kultury wprowadza region i miasta GZM w nowy etap cywilizacyjny, w którym klasa twórcza i bohema artystyczna wnosi istotną nadwyżkę znaczeniową w rozwój gospodarczy i wizerunkowy [Sitek 2020]. Katowice są ośrodkiem o najlepiej rozwiniętych funkcjach kultury. Nowe, zarówno duże, jak i mniejsze, projekty z funkcją kultury budują markę regionu opartego na wiedzy, na muzyce oraz na dziedzictwie poprzemysłowym, które jest unikatowe w skali Polski i Europy. Ponadto kultura pełni funkcje uzupełniające dla innych nowych funkcji usługowych np. zaawansowanych usług biznesowych, czy międzynarodowego rynku produkcyjnego, który chętnie lokuje się w miastach GZM [Zuzanska-Żyśko 2021]. Z tego powodu sektor kultury jest niezbędnym elementem wizerunkowym i wzmacniającym poziom i jakość życia.

Odnosząc się do postawionej hipotezy badawczej, stwierdza się, że kultura jest ważnym czynnikiem procesów metropolitalnych ze względu na swoje ponadregionalne oddziaływanie oraz rozwój nowych przestrzeni kulturalnych w miastach. Ważnym elementem jest także sukcesja funkcji wielu zabytkowych obiektów poprzemysłowych o historycznej architekturze, które zmieniły działalność z przemysłowej na kulturalną. Te obiekty budują unikatową funkcję symboliczną obszaru metropolitalnego. Jednocześnie niektóre miasta dzięki kulturze zyskują na randze znaczeniowej (np. Bytom, Zabrze) i pełnią funkcje metropolitalne na rzecz GZM, mimo problemów w innych sferach społeczno-gospodarczych. Specyfiką regionu jest także rozproszenie instytucji kultury w różnych miastach. To przyczynia się do wykształcenia jedynej w swoim rodzaju hierarchii miast z funkcją kulturową – I rzędu o największym oddziaływaniu krajowym i międzynarodowym (Katowice), II rzędu o oddziaływaniu krajowym i regionalnym (Bytom, Zabrze), III rzędu o oddziaływaniu regionalnym (Gliwice, Chorzów, Sosnowiec) oraz pozostałe IV rzędu o randze lokalnej i częściowo regionalnej. Podsumowując, kultura odgrywa niezwykle ważne funkcje w rozwoju procesów metropolitalnych w różnych sferach życia społeczno-gospodarczego oraz kształtuje nowy wizerunek przestrzenny w GZM. Jest ona istotnym elementem nowoczesnej i kreatywnej gospodarki.

Rozdział 8

Przemysły kreatywne sektorów gamingu i e-sportu w procesach przemiany miasta

Wprowadzenie

Współcześnie rozwój miast podlega bardzo silnym wpływom globalizacji oraz cyfryzacji. Globalna pandemia wywołana na początku 2019 r., tylko utwierdziła przekonanie, że sektory oparte na nowoczesnych rozwiązaniach zgodnie głoszą rewolucją 4.0 stanowią mogą kluczowe stymulanty rozwoju miast i regionów. Rynek gier komputerowych oraz e-sport stanowią jedne z najszybciej rozwijających się branż przemysłów kreatywnych. Rozwój nowoczesnych technologii oraz szerokopasmowego Internetu spowodował, że gry stały się popularne na całym świecie. Obecnie branże te należą do jednych z bardziej dynamicznych na rynku światowym, generując w 2021 r. ponad 177 mld dolarów [Statista 2021: 9]. Ponadto szacuje się, że w kolejnych latach przychody w tych branżach będą rosły. Dynamiczny rozwój przemysłów kreatywnych w branżach gamingu i e-sportu może stanowić jedną ze ścieżek rozwoju w procesie przemiany współczesnych miast. Na podstawie uzyskanych danych został sformułowany następujący problem badawczy: w jakim stopniu sektor gier komputerowych oraz sektor e-sportu może istotnie wpływać na rozwój współczesnych miast?

Opracowanie składa się z pięciu części, natomiast jego celem jest nakreślenie przykładowych determinant, które przedstawiają znaczenie sektorów gamingu oraz e-sportu w procesach przemiany miast. W tekście podjęto próbę krótkiego omówienia wybranych koncepcji rozwoju miast, scharakteryzowania sektora gier komputerowych i sektora e-sportu, przedstawienia aktualnej sytuacji rynku gier oraz e-sportu w Polsce oraz ukazania, w jaki sposób omawiane sektory wpływają na rozwój miast. Całość kończy podsumowanie.

1. Przemiany miast – wybrane koncepcje

Podstawą refleksji nad przemianami miast są koncepcje teoretyczne, które mogą być pomocne w odpowiedzi na pytanie, w jaki sposób mogą rozwijać się ośrodki miejskie w określonych warunkach zewnętrznych oraz wewnętrznych. Przydatność tego typu koncepcji może być szczególnie zauważalna w przypadku kreowania strategii czy kierunków programowania rozwoju miasta oraz względem kierunków prowadzenia badań empirycznych dotyczących procesów przemian w nim zachodzących [Drobniak 2018]. Ujęcie koncepcyjne jest w tym przypadku niezwykle pomocne ze względu na to, że samo pojęcie *przemiany miast* nie jest czymś definiowanym w sposób jednoznaczny. Patrząc na miasta i zmiany, jakie w nich zachodzą możemy zauważyć występowanie zjawisk zarówno rozwoju, stagnacji, jak również regresji. W związku z tym, że docelowym efektem działań prowadzonych w obrębie miast jest rozwój, na potrzeby tego opracowania w tym też kierunku omawiana będzie sama koncepcja przemian.

Od drugiej połowy XX w. na gruncie ekonomii miejskiej i regionalnej powstało kilkanaście koncepcji związanych z przemianami miast, są to m.in. [Grosse 2002; Drobniak 2018; Klasik 2018]:

- teoria kapitału kreatywnego oraz koncepcja miasta kreatywnego [Caves 2000; Florida 2002; Klasik 2010; Strykiewicz, Stachowiak 2010; Landry 2013]
- koncepcje gospodarki opartej na wiedzy [Żelazny 2003]
- koncepcja *smart city* [Baron 2012; Ochojski 2018]
- koncepcje rezyliencji i koncepcja hybrydyzacji [Klein *et al.* 2003; Lang 2011; Drobniak 2017]
- koncepcje rozwoju instytucjonalnego wraz z nową ekonomią instytucjonalną [Williamson 2000; Osborn, Geabler 2005]
- koncepcja zielonej gospodarki oraz miasta zielonego [Domański 1992; Lorek 2008]
- koncepcja *slow city* [Farelnik 2018]
- koncepcja wehikułów rozwoju [Klasik, Kuźnik 2017a; Klasik *et al.* 2019].

W przypadku próby rozważań nad tematyką branż gamingu i e-sportu przytoczenie kilku z wymienionych koncepcji wydaje się być szczególnie uzasadnione. Są to: koncepcja gospodarki opartej na wiedzy, koncepcja miasta inteligentnego (*smart city*) oraz koncepcja miasta kreatywnego.

Początki koncepcji gospodarki opartej na wiedzy (GOW) przypadają na początek lat 90 XX w. i wiążą się z szybko rosnącym znaczeniem globalizacji oraz rozwojem technologii informatycznych. Jej sformułowanie było pewnego rodzaju przeciwstawieniem się panującej w tamtym okresie gospodarce przemysłowej [Welfe 2009: 3]. Jedną z pierwszych definicji tej koncepcji była przygotowana przez autorów raportu pt. *The Knowledge – Based Economy* [OECD 1996: 9]. Autorzy podkreślają, że gospodarka oparta na wiedzy to gospodarka, która jest oparta na produkcji, dystrybucji oraz wykorzystaniu wiedzy i informacji. Biorąc pod uwagę powyższe, gospodarka oparta na wiedzy w dużym stopniu różni się do poprzednich, tj. od ery przemysłowej

i agrarnej [Beyer 2012: 11]. Andriessen, jeden z ekonomistów wyróżnia siedem cech charakteryzujących gospodarkę opartą na wiedzy [2004: 2]:

- praca i kapitał, zostały zastąpione przez wiedzę jako podstawowe zasoby produkcji;
- produkty i procesy biznesowe stały się bardziej oparte na wiedzy;
- usługi są równie ważne jak produkty; sama wiedza stała się również ważnym produktem;
- tradycyjne prawa ekonomiczne przestają obowiązywać: prawo malejących przychodów krańcowych zostało zastąpione prawem rosnących przychodów dzięki mechanizmom pozytywnego sprzężenia zwrotnego;
- pojęcie własności zasobów uległo zmianie, ponieważ wiedza znajduje się w umysłach pracowników, a nie w samej firmie;
- siła fizyczna i sprawność manualna są zastępowane przez pracowników wiedzy, którzy tworzą większość „wartości dodanej”;
- zasady i metody zarządzania uległy zmianie, ponieważ traktowanie zasobów niematerialnych zasadniczo różni się od traktowania zasobów materialnych.

Żelazny [2003: 88] gospodarkę opartą na wiedzy definiuje jako [...] *opartą na coraz większym udziale wiedzy i informacji w osiągnięciu celu gospodarczego, co znajduje odzwierciedlenie w rozwoju opartych na wiedzy technologii oraz ich ekspansji we wszystkie dziedziny gospodarowania, przyczyniając się na zasadzie sprzężenia zwrotnego z postępującą globalizacją do modyfikacji dotychczas obowiązujących prawidłowości ekonomicznych*. Wiedza będąca podstawowym zasobem ekonomicznym powoduje powstawanie nowych gałęzi gospodarki opartych na technologiach ICT służących do szybkiego zbierania, przetwarzania i przechowywania danych.

W kontekście rozważań nad branżą gamingu i e-sportu, równie istotna wydaje się być koncepcja miasta inteligentnego. W ostatnich kilkunastu latach w opracowaniach naukowych, których tematem przewodnim były nowe koncepcje rozwoju miast, koncepcja miasta inteligentnego zdobywała coraz większą popularność. Naukowcy w swoich opracowaniach próbowali (a tak naprawdę próbują do dzisiaj) odpowiedzieć na pytanie, czy koncepcja miasta inteligentnego, czy jak wielu określa *smart city* stanowi jedynie rodzaj modnego hasła, propozycji do wybranych zmian czy kryje za sobą większą wartość teoretyczną [Baron 2012: 33; Ochojski 2018: 67]. Współcześnie, literatura przedmiotu podkreśla fakt, że miasto inteligentne za główny czynnik determinujący wzrost gospodarczy uznaje infrastrukturę ICT [Ochojski 2018: 68]. Ochojski podkreśla również, że pojęcie *smart city* wciąż nie jest w literaturze ugruntowane i należy rozróżnić je od samego pojęcia *miasta inteligentnego*. Wskazuje się w tym przypadku miasta inteligentne jako ośrodki jedynie posiadające dobrze rozwiniętą sieć infrastruktury sieciowej. Dopiero odpowiednie i efektywne jej wykorzystanie prowadzi do rozwinięcia tzw. *smart city* [Ochojski 2018: 68]. Literatura przedmiotu wskazuje sześć cech charakteryzujących miasto inteligentne [Caragliu *et al.* 2011: 70; Baron 2012: 34]:

- wykorzystane infrastruktury ICT w celu poprawy efektywności gospodarczej i politycznej oraz umożliwienia rozwoju społecznego, kulturalnego i miejskiego;
- rozwój miast skierowany jest w dużej mierze na biznes;

- silna koncentracja mająca na celu integrację społeczną w kontekście usług publicznych;
- podkreślenie roli sektorów zaawansowanych technologii w długofalowym rozwoju miast;
- dbałość o rolę kapitału społecznego i relacyjnego;
- zrównoważony rozwój społeczny i środowiskowy będący głównym elementem strategicznym.

Miasta inteligentne charakteryzują się powszechnym występowaniem procesów innowacyjnych, które prowadzą do powstawania nowych oraz lepszych produktów, procesów technologicznych, czy systemów organizacyjnych [Korenik 2019: 4].

Trzecia koncepcja rozwoju miast, na którą należy zwrócić szczególną uwagę w kontekście badań nad sektorem gier komputerowych oraz sektorem e-sportu jest koncepcja gospodarki kreatywnej i miasta kreatywnego. Sektory gamingu i e-sportu traktowane są jako przemysły kreatywne, aby podkreślić znaczenie zarówno kreatywnego kapitału ludzkiego w procesie produkcji, jak i jednorazowego charakteru produktu końcowego [Tschang 2007: 2] Należy podkreślić, że nie ma jednoznacznej, międzynarodowej definicji oraz klasyfikacji przemysłów kreatywnych. Próbuując zdefiniować sektor oraz przemysły kreatywne, w głównej mierze odnosimy się do produktów wytwarzanych przez ten sektor, opartych na własności intelektualnej, dlatego powstałe w wyniku tego rozumowania definicje stanowią pewnego rodzaju wykaz wszystkich aktywności człowieka wpływających na wzrost kreatywności w danym miejscu [Cellmer 2012: 42]. W różnych definicjach można jednak dostrzec wspólne mianowniki, jak choćby podkreślane i charakterystyczne dla sektora wytwarzane dobra, które z zasady są chronione przez prawo własności intelektualnej i kreatywność twórczych jednostek, będących ich siłą napędową [Hołda 2018: 226]. Najczęściej spotykaną w literaturze definicją przemysłów kreatywnych jest ta wypracowana przez brytyjski Departament Mediów i Sportu, w której określa się je jako *działania, które są wynikiem indywidualnej twórczości i talentu oraz które mają równocześnie potencjał w kreowaniu bogactwa przez wytwarzanie i wykorzystywanie praw własności intelektualnej, a także, jako branże, które czerpią zyski z kreatywnych umiejętności siły roboczej oraz z generowania własności intelektualnej* [DCMS 1998: 15]. Definicje przemysłów kreatywnych próbują zatrzeć barierę między aspektami kulturalnymi i ekonomicznymi w taki sposób, aby wyróżnić te dziedziny gospodarki, które należą do sektora [Florida 2010: 61]. Modele przemysłów kreatywnych rozwijające idee sektora kreatywnego zostały znakomicie związane z jakością życia i wzrostem gospodarczym [Potts, Cunningham 2008: 2; Klasik 2018: 11].

We współczesnym świecie (jak wspomniano powyżej) kluczowym zasobem ekonomicznym nie są środki produkcji, kapitał, bogactwa naturalne, czy siła robocza, lecz wiedza stanowiąca narzędzie i materiał kreatywności [Drucker 1999: 14; Landry 2013: 34; Łyżwa 2020: 108]. Pojęcie miasta kreatywnego jest mocno zakorzenione w samym pojęciu przemysłów kreatywnych, które w literaturze przedmiotu uważa się za te, na które składają się działalności oparte na własności intelektualnej, mające swe korzenie w kulturze i nauce [Pratt 2008: 109; Florida 2010: 71; Klasik 2011: 10; Stryjakiewicz, Stachowiak 2010: 30; Namysłak 2013: 5] Początki teorii miasta kreatywnego sięgają lat

80. XX w. W tamtym okresie szczególnego znaczenia nabrało pojęcie kreatywności, które było odnoszone do osób działających w sposób innowacyjny, niezależnie od ich powiązań z biznesem czy nauką [Drobniak 2012b: 22]. Za miasto kreatywne uznaje się takie, które ma zdolność generowania i wprowadzania w życie nowych idei, projektów oraz innowacji. Posiada również predyspozycje do przyciągania oraz zatrzymywania twórczych ludzi oraz podmiotów [Namyślak 2013: 6]. Kreatywne miasto według Landry'ego [2013: 36] to proces, który wymaga zmiany sposobu myślenia ludzi oraz instytucji na taki, który umożliwi rozwiązywanie problemów w sposób zintegrowany. Kreatywne miasto samo w sobie funkcjonuje inaczej niż kreatywna osoba, a nawet organizacja, ponieważ kładzie dużo większy nacisk na relację, wspólną wizję i dynamikę działania w sieci [Landry 2013: 37].

Przytoczone powyżej koncepcje rozwoju miast stanowią podstawowy kontekst rozważań nad sektorem gier komputerowych oraz sektorem e-sportu. Wzrost popularności oraz rozwój tych branż uwarunkowany jest zarówno od poziomu globalizacji, miejskiej infrastruktury sieciowej, podejścia *smart*, jak również rozwoju przemysłów kreatywnych.

2. Sektory gamingu i e-sportu – zagadnienia teoretyczne

Gry komputerowe stanowią relatywnie nową formę rozrywki, która swoją historię wiąże z tradycyjnymi formami gier oraz zabaw. Wraz z rozwojem nowych technologii oraz szybkiego Internetu klasyczne formy zabawy wyewoluowały, przenosząc aktywności znane ze świata realnego do świata cyfrowego. Gry przestały być kierowane do jednego typu użytkownika (dzieci oraz młodzieży), lecz są obecnie przeznaczone dla znacznie szerszego grona odbiorców.

Gra komputerowa jest szczególnym rodzajem cyfrowej rozrywki, w której uczestnik wchodzi w interakcję z cyfrowym interfejsem oraz musi stanąć z różnego rodzaju wyzwaniem w zależności od rodzaju gry. W literaturze przedmiotu można znaleźć kilka cech charakteryzujących wszystkie rodzaje gier komputerowych [Juul 2005: 2; Zackariasson *et al.* 2009: 3]: ustawienia, odczucia sensoryczne, reguły, wyniki i cel gry. Pomimo wielu cech wspólnych gry różnią się od siebie wprowadzając nowe elementy rozrywki, nowe postacie lub inną grafikę. Można uznać, że wszystkie gry komputerowe są nowatorskie, natomiast ich sukces zależy od tego, czy konsumenci są gotowi zapłacić za wybrany poziom innowacji produktu [Dalmetrski *et al.*: 976].

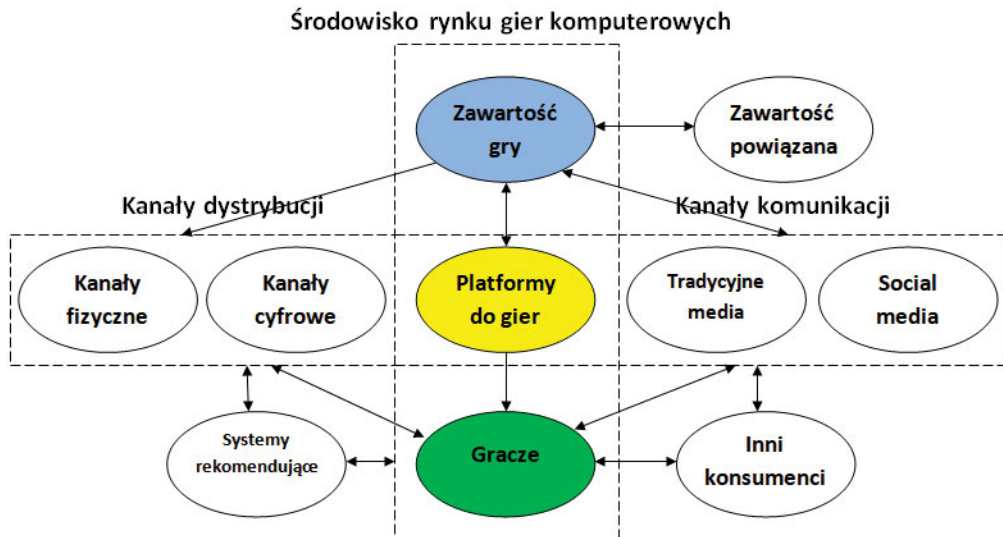
Literatura przedmiotu wskazuje, że w sektorze kreatywnym, do którego zaliczany jest sektor gier komputerowych, produkcja wybranego dobra (np. gry komputerowe) zależy od współpracy między różnego typu organizacjami autonomicznymi oraz podmiotami indywidualnymi [Balland *et al.* 2012: 189]. Powszechnie przyjmuje się, że sektor gier współtworzą cztery główne grupy podmiotów [Cadin, Guerin 2006: 249]:

producenci gier, wydawcy gier, dystrybutorzy gier oraz producenci konsol. Produkcja gier realizowana jest jako projekt firmy deweloperskiej przy wsparciu przedsiębiorstwa wydawniczego, ale należy podkreślić, że niektórzy producenci odgrywają również rolę wydawcy [Rykała 2020: 129].

Kontynuując analizę dotyczącą podmiotów tworzących przemysł gier komputerowych należy zwrócić uwagę, że współcześnie, relacje w branży gier są bardziej zróżnicowane. Poza podstawowymi czterema podmiotami budującymi ten sektor, warto również pamiętać o innych, które bezpośrednio lub pośrednio wpływają na rozwój tej branży m.in. użytkownikach – graczach, platformach streamingowych i social mediach (Twitch, Facebook), czy odrębnej branży, jaką jest e-sport, która sama w sobie stanowi platformę marketingową nie tylko dla gier komputerowych, ale również sprzętu komputerowego.

Moradi *et al.* [2018: 2] w swojej pracy zaproponowali model tworzenia wartości w branży gier, w którym podstawową rolę odgrywają trzy grupy podmiotów tworzące silne relacje sieciowe: podmioty należące do środowiska rynku gier komputerowych, podmioty stanowiące kanały dystrybucyjne oraz podmioty stanowiące kanały komunikacyjne. Ciągły rozwój relacji sieciowych, jako kluczowych czynników przetrwania powoduje wzrost powodzenia nowych przedsięwzięć [Galkina, Kock 2011: 239]. Współpraca stanowi również warunek konieczny efektywnego funkcjonowania systemów innowacyjnych (zarówno na poziomie regionalnym, jak i krajowym) [Górzyński *et al.* 2006: 7].

Przedsiębiorstwa należące do przemysłu gier mają dużą tendencję do przekazywania części swoich kompetencji różnym społecznościom [Heafliger *et al.* 2010: 1204]. Społeczności te można natomiast podzielić na dwie grupy: specjalistów odpowiedzial-



Ryc. 14. Model koncepcyjny tworzenia wartości w branży gier

Źródło: [Moradi *et al.* 2018].



Ryc. 15. Model przemysłu e-sportowego

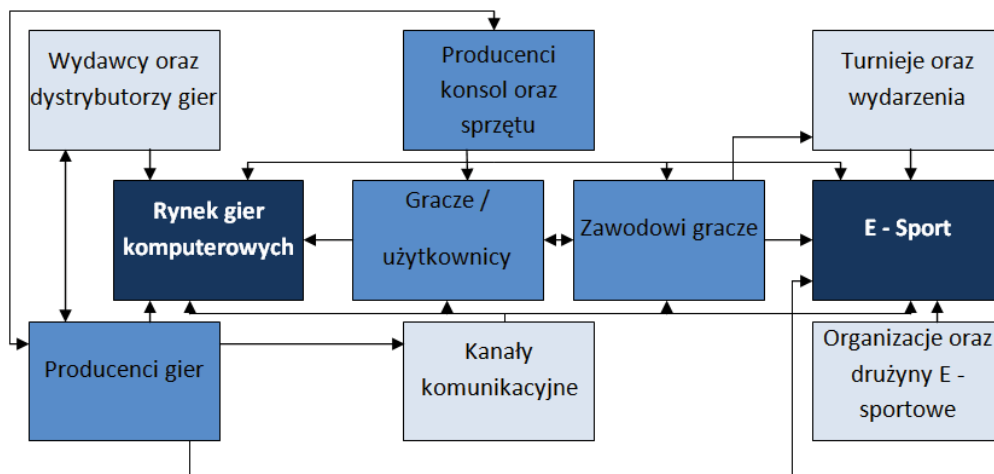
Źródło: [Neswo 2021].

nych za powstawanie produktów (w wielu przypadkach *freelancerów* zatrudnionych do poszczególnych zadań) oraz użytkowników tworzących wartość dla firm wspierając produkt, promując markę oraz rozpowszechniając lojalność wobec produktu [Carlson *et al.* 2010: 287; Heafliker *et al.* 2010: 1205]. Współpraca deweloperów z osobami prowadzącymi kanały w serwisach streamingowych (streamerami) tworzy dodatkową platformę marketingową oraz zachęca do zakupu gier. Zewnętrzne zaangażowanie oraz wykorzystanie innych form kontaktu oraz promocji wpływa na rozwój łańcucha wartości sektora, w tym włączenie nowych podmiotów.

W ostatnich latach na fundamencie rynku gier komputerowych, dzięki pogłębiającej się rywalizacji między graczami rozwinęła się nowa branża określana, jako sporty elektroniczne (e-sport), która wykazała gwałtowny wzrost zarówno pod względem wartości rynkowej, jak i liczby uczestników. Początek drugiego milenium dał silny impuls dla e-sportu. Rozwój komputerów osobistych i ewolucja Internetu poprzez technologię sieci lokalnych (LAN) zmieniły początkowy model konkurencji z człowieka i maszyny na człowieka i człowieka [Chikish *et al.* 2019: 34].

W literaturze przedmiotu *e-sport* definiowany jest, jako obszar zajęć sportowych, w którym ludzie rozwijają i trenują zdolności umysłowe lub fizyczne z wykorzystaniem technologii informacyjnych i komunikacyjnych [Wagner 2006: 1] lub jako „formę sportu”, w której podstawowe aspekty sportu są wspomagane przez systemy elektroniczne; dane wejściowe graczy i drużyn, a także dane wyjściowe systemu, które są przekazywane za pośrednictwem interfejsów człowiek-komputer [Hamarii, Sjöblom 2017: 1]. W przeciwieństwie do klasycznej *casualowej* rozgrywki, w której użytkownicy w głównej mierze są nastawieni na zabawę, którą czerpią wraz z opowiadaną historią [Buchanan-Oliver, Seo 2012: 424], rozgrywka e-sportowa jest nastawiona na poprawę swoich umiejętności oraz rywalizację między graczami.

E-sport jest sektorem, który tworzy wiele podmiotów. W literaturze nie występuje jedna definicja określająca w pełni składowe modelu branży. Ze względu na swoją specyfikę (duża liczba interakcji odbywa się *on-line*) oraz złożoność, branżę tę kreuje wiele różnych podmiotów, które bezpośrednio do niej nie należą (wydawcy gier, fizjoterapeuci zawodników, telewizja...). Na podstawie badań literaturowych można wymienić najczęściej powtarzające się podmioty, które bezpośrednio oraz pośrednio tworzą sektor e-sportu, są to: drużyny oraz zawodnicy, organizacje e-sportowe, wydawcy gier, organizacje branżowe, sponsorzy, nadawcy (Twitch, YouTube), zaplecze organizacyjne (komentatorzy, specjaliści itp.) oraz publiczność [Hamari, Sjöblom 2017: 2; Chikish *et al.* 2019: 36].



Ryc. 16. Relacje między sektorem gier komputerowych oraz e-sportem

Źródło: opracowanie własne P. Rykała.

Platforma Newzoo zajmująca się gromadzeniem danych oraz tworzeniem raportów na temat przemysłu gier komputerowych oraz e-sportu wymienia dziewięć podmiotów tworzących model przemysłu e-sportowego. Rdzeń koncentrycznego modelu stanowią zawodowi gracze, którzy w większości przypadków są członkami profesjonalnych zespołów. Drugi element modelu stanowią kanały komunikacyjne, czyli w głównej mierze platformy streamingowe udostępniające przekaz z rozgrywek na żywo (Twitch, YouTube, Facebook). Trzeci krąg modelu stanowią gracze pół-zawodowi, czyli domowi użytkownicy niebędący członkami profesjonalnych drużyn, ale próbujący swoich sił w zawodowych rozgrywkach. Ostatni okrąg tworzą wszyscy gracze, którzy grają w tytuły o charakterze e-sportowym (nastawionym na rywalizację między innymi graczami). Całość modelu dopełniają wydawcy gier, wydarzenia i eventy, profesjonalne turnieje, sponsorzy oraz widzowie.

Poddając analizie sektor gier komputerowych oraz sektor e-sportu można dostrzec wiele powiązań między tymi branżami. Branże te charakteryzują się oligopolistyczną

strukturą i pośrednimi efektami sieciowymi między konsumentami a dostawcami treści i platform. Rozwój tych branż jest dwustronny, natomiast pośrednie efekty sieciowe łączą sprzedaż gier komputerowych ze zwiększającą się liczbą odbiorców e-sportu.

Relacje, jakie można zaobserwować między podmiotami należącymi do sektora gier komputerowych oraz sektora e-sportu zostały przedstawione na ryc. 16. Trzema głównymi podmiotami, które łączą rynek gier komputerowych oraz rynek e-sportu są:

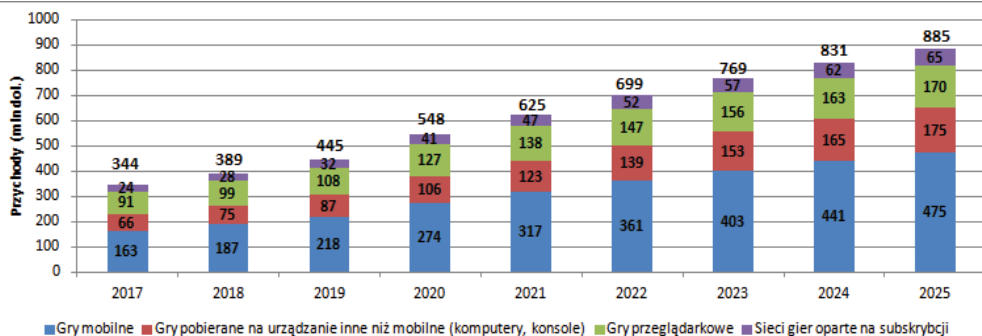
- producenci gier – którzy tworzą podstawowy produkt, na którym oparte są obie branże;
- producenci konsol oraz sprzętu komputerowego – którzy tworzą narzędzia, bez których uczestnictwo w grze nie byłoby możliwe;
- użytkownicy/gracze/zawodowi gracze – którzy tworzą zarówno podstawową grupę odbiorców, jak też treść oferowaną na rynku.

W kwestii relacji między sektorem gier komputerowych oraz sektorem e-sportu bardzo dużą rolę odgrywają również kanały komunikacyjne (platformy streamingowe oraz social media), które współcześnie stanowią podstawową platformę marketingową dla gier, turniejów oraz graczy. Relacje zachodzące między poszczególnymi podmiotami, czy elementami tworzącymi łańcuch wartości w obu tych branżach pozwalają budować wartość dodaną i wspomagają rozwój tych sektorów. Dotyczy to nie tylko relacji zachodzących wewnątrz danego ekosystemu, ale także na zewnątrz, pomiędzy podmiotami spoza sektora.

3. Rozwój sektorów gamingu i e-sportu w Polsce

W związku z rozwojem nowoczesnych technologii, światowy rynek gier w ostatnich dwóch dekadach mocno się rozwinął stając się jedną z największych branży kreatywnych oraz bardzo ważnym elementem kultury masowej. Skalę przychodów generowanych przez światowy rynek gier komputerowych najlepiej odzwierciedla jego porównanie z przychodami osiąganymi przez branżę muzyczną oraz filmową. Według raportu pt. *Kondycja Polskiej Branży Gier 2020* branża muzyczna oraz filmowa wspólnie wytworzyły w 2020 r. przychody, na poziomie, który sektor gier wygenerował w 2012 r. Oczywiście należy podkreślić wpływ globalnej pandemii COVID-19, która zahamowała rozwój wielu gospodarek oraz rynków na świecie jednak warto zwrócić również uwagę na fakt, że sektor gier wykazał się dużą odpornością w okresie pandemii. Ze względu na fakt, że poszczególne elementy łańcucha wartości realizowane są z wykorzystywaniem niematerialnych rozwiązań dokonujących się w przestrzeni wirtualnej, mogą wykazywać aprzestrzenność i znajdować się w różnych częściach świata, począwszy od planowania (prace nad wersjami alfa), przez produkcje (programowanie) i dystrybucje (zawieranie umów) a skończywszy na sprzedaży (Steam, Epic Game Store).

Polski rynek gier rozwija się w ostatnich latach w dobrym tempie, jednak pod względem udziału w światowym rynku z perspektywy osiągniętych przychodów stanowił w 2019 r. zaledwie 0,4%, a w 2020 r. ok. 0,38%. Rynek w Polsce notuje wzrosty,



Ryc. 17. Przychody w sektorze gier komputerowych w Polsce w latach 2017-2025

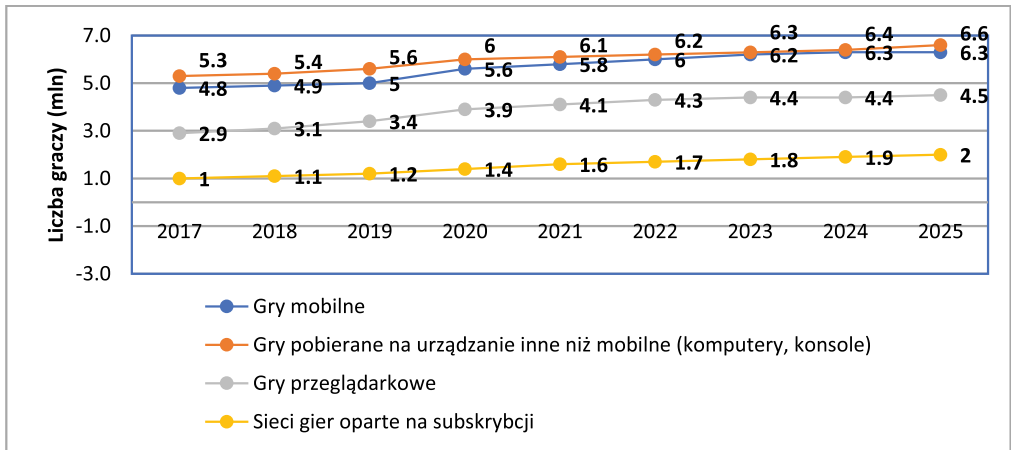
Źródło: [Gaming in Poland 2021: 2].

jednak przychody generowane przez największe światowe mocarstwa w tej dziedzinie, tj. Chiny, Stany Zjednoczone i Japonia szczególnie w sektorze gier mobilnych (który stanowi ok. 45% całej branży gier) są zdecydowanie wyższe [Polish Game Research 2020: 10].

W 2021 r. przychody wygenerowane przez sektor gier w Polsce wyniosły 625 mln dolarów (wzrost o ok. 14%). Najwięcej przychodów generuje rynek gier mobilnych, który dynamicznie rozwija się ze względu na dostępność do smartfonów oraz tabletów. Najmniejsze przychody generowane są na rynku sieci gier opartych na modelu subskrypcji, jednak warto zwrócić uwagę na fakt, że ten typ usługi jest stale rozwijany i staje się coraz bardziej popularny. Szacuję się również, że tendencja wzrostowa utrzyma się w kolejnych latach, a przychody w 2025 r. przekroczą 885 mln dolarów (wzrost o ok 157% od 2017 r.). Ponadto według danych przedstawionych w raporcie pt. *The Game Industry of Poland 2020*, w 2019 r. w Polsce zarejestrowanych było 440 przedsiębiorstw zajmujących się tworzeniem gier, które zatrudniały 9710 ludzi.

Ponad 96% przychodów polskiej branży gamingowej jest generowanych przez eksport, co doskonale pokazuje międzynarodowy potencjał tego sektora [The Game Industry... 2020: 5]. Głównym kierunkiem eksportu są Stany Zjednoczone, gdzie sprzedawana jest ponad połowa produktów. Tendencję tę wzmacniają dodatkowo wysiłki największych i najbardziej znanych producentów, chcących zaznaczyć swoją obecność na tym rynku. Patrząc jednak na małych i średnich deweloperów proporcje te ulegają zmianie, natomiast sprzedaż w Stanach Zjednoczonych tylko nieznacznie przewyższa tę w Europie [The Game Industry... 2020: 21].

Rynek gier komputerowych w ostatnich latach stale ewoluje, a Polska będąc ważnym producentem gier w Europie, dobrze wpisuje się w światowe trendy. Za sprawą rozwoju dystrybucji cyfrowej polskie przedsiębiorstwa coraz częściej rezygnują ze sprzedaży fizycznych kopii swoich produktów. Aktualnie dominującą rolę na krajowym rynku odgrywa sprzedaż cyfrowa za pośrednictwem platform, takich jak Steam, czy GOG. Dla przykładu, największy producent gier w Polsce CD PROJEKT generuje ze sprzedaży fizycznych kopii zaledwie 15% obrotu.



Ryc. 18. Liczba konsumentów na rynku gier komputerowych

Źródło: [Gaming in Poland 2021: 4].

Według danych przedstawionych w raporcie *Gaming in Poland* [2021: 4], w Polsce żyje niemal 17 mln graczy. Największą grupą są użytkownicy klasycznych gier, wymagających pobrania ich na odpowiednie urządzenie (komputer stacjonarny, laptop lub konsola). Drugą grupę graczy stanowią użytkownicy gier mobilnych, natomiast trzecią gracze korzystający z gier przeglądarkowych. Najmniejszą grupę stanowią użytkownicy wykorzystujący sieci oparte na subskrypcji (Xbox Live Gold, PlayStation Plus). Analitycy przewidują również, że liczba konsumentów na rynku gier w Polsce, pomimo ruchów depopulacyjnych stale będzie rosła i w 2025 r. osiągnie niemal 19,5 mln.

Stale zwiększająca się liczba użytkowników (graczy) w Polsce spowodowała, że poza rynkiem gier komputerowych możemy zaobserwować również rozwój sektora e-sportowego. E-sport w Polsce jest zjawiskiem relatywnie nowym, jednak rozwijającym się w dynamiczny sposób – zarówno pod względem organizacyjnym, społecznym, jak i ekonomicznym. Według raportu *E-SPORT 2020*, Polska w 2019 r. wygenerowała 15 mln dolarów zysku na rynku e-sportu, co stanowiło 5% całego zysku osiągniętego w Europie. Polska zajęła również trzecie miejsce w procencie osób, które regularnie oglądają transmisje e-sportowe [Banaszak *et al.* 2020: 21].

Rozwój polskiego sektora gier komputerowych oraz e-sportu wspierany jest przez organizacje oraz podmioty zewnętrzne, których głównym zadaniem jest poprawa konkurencyjności krajowego sektora gier video oraz e-sportu na arenie międzynarodowej. Aktualnie w Polsce działa 5 dużych organizacji, są to: Polish Games Association, Polskie Towarzystwo Badania Gier, Stowarzyszenie Producentów i Dystrybutorów Oprogramowania Rozrywkowego, Stowarzyszenie Sportów Elektronicznych, Krajowa Federacja Sportów Elektronicznych.

Głównymi zadaniami organizacji wspierających rozwój sektora gier oraz e-sportu są m.in.: popularyzacja i rozwój wiedzy o grach, oraz sportów elektronicznych, zbieranie danych na temat gier, czy upowszechnianie zasad etyki zawodowej wśród producentów oraz dystrybutorów gier video.

Tabela 6. Organizacje zajmujące się rynkiem gier komputerowych oraz e-sportem w Polsce

Nazwa organizacji	Zadania
Polish Games Association	· Wspieranie rozwoju i podnoszenie konkurencyjności krajowego sektora gier video.
Polskie Towarzystwo Badania Gier	· Popularyzacja i rozwój wiedzy o grach. Prowadzenie badań, organizacja konferencji na temat gier.
Stowarzyszenie Producentów i Dystrybutorów Oprogramowania Rozrywkowego	· Popularyzacja zasad użytkowania gier video. · Zbieranie danych na temat gier. · Upowszechnianie zasad etyki zawodowej wśród producentów oraz dystrybutorów gier video. · Aktywne przeciwdziałanie naruszaniu praw autorskich.
Stowarzyszenie Sportów Elektronicznych	· Współpraca członków z administracją rządową, samorządową, sektorem prywatnym oraz reprezentowanie kraju w strukturach międzynarodowych. · Edukacja w zakresie sportów elektronicznych. · Prowadzenie projektu Narodowej Drużyny Esportu. · Organizacja ogólnopolskich esportowych mistrzostw szkół wyższych.
Krajowa Federacja Sportów Elektronicznych	· Popularyzacja sportów elektronicznych. · Prowadzenie działań edukacyjnych z zakresu sportów elektronicznych. · Organizacja wydarzeń oraz turniejów esportowych.

Źródło: Opracowanie własne P. Rykała.

4. Wpływ sektorów gamingu i e-sportu na przemiany miast

W 2008 r. D. Throsby opracował model, prezentujący wpływ sektora kreatywnego na gospodarkę poprzez powiązania branż sektora kreatywnego z niekreatywnymi sektorami gospodarki [Reid *et al.* 2010: 12]. Autor zauważa, że wszystkie branże należące do sektora kreatywnego można rozpatrywać w czterech głównych obszarach, tj. dotyczącym gospodarki, innowacyjności, procesu „rozlewania się” efektów funkcjonowania sektora kreatywnego na inne dziedziny gospodarki oraz budowania jakości i tożsamości kulturowej miejsca [Pięta-Kanurska 2013: 75]. W przypadku analizy wpływu sektora gier oraz e-sportu szczególnie istotne są dwa obszary, które bezpośrednio wpływają na rozwój miast: potencjał gospodarczy oraz innowacyjność gospodarki.

We współczesnych procesach przemian miast, zgodnie z koncepcją gospodarki opartej na wiedzy, przedsiębiorstwa z sektora gier komputerowych odgrywają kluczową rolę w budowaniu społeczeństwa informacyjnego oraz pobudzaniu inwestycji związanych z łącznością szerokopasmową, technologiami cyfrowymi oraz nowymi

urządzeniami elektronicznymi i telekomunikacyjnymi. Dodatkowo dzięki kreatywności przedsiębiorstw gamingowych pojawiają się nowatorskie rozwiązania od rewitalizacji lub *brandingu*, po rozwój umiejętności w zakresie technologii informacyjno-komunikacyjnych (Pięta-Kanurska 2013: 76). Narzędzia wygenerowane przez sektor gier mogą zostać użyte w wielu innych działaniach wspierających rozwój miasta np. wykorzystanie gier komputerowych do tworzenia projektów zagospodarowania przestrzennego, wykorzystanie technik marketingowych w grach do promocji miast oraz zabytków (Microsoft Flight Symulator), czy tworzenie aplikacji wykorzystujących technologię AR (*augmented reality*), które zachęcają do zwiedzania miast. Sektor gier wpływa na rozwój miast, ponieważ buduje ich potencjał zwiększając innowacyjność gospodarki. Mechanizmy i narzędzia powstałe w wyniku działań przedsiębiorstw z sektorów gamingu i e-sportu wspomagają rozwój infrastruktury sieciowej tworząc kreatywne i inteligentne przestrzenie, które w wyniku dalszych działań mogą prowadzić do powstawania *smart cities*.

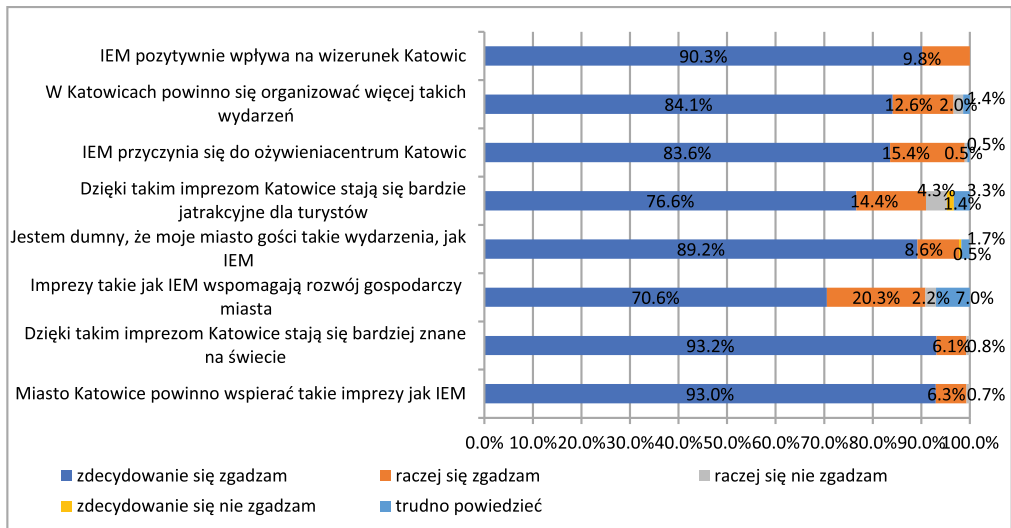
Rozwój sektora gamingowego oraz e-sportu w Polsce wiąże się także ze wzmocnieniem poziomu rezyliencji oraz rozwijaniem gospodarki opartej na wiedzy. Aprze-strzenność poszczególnych elementów łańcucha wartości tworzenia produkcji powoduje występowanie efektów sektorowych m.in. przez brak przywiązania do danej przestrzeni w procesie produkcji, w wyniku, czego niektóre etapy mogą być realizowane w innych częściach świata, począwszy od planowania, a skończywszy na sprzedaży. W przypadku sektora gamingu, to właśnie struktury sieciowe określające powiązania pomiędzy aktorami determinują adaptację i adaptacyjność tych działalności [Drobnik 2018: 10]. Dodatkowo rozwój sektora gier komputerowych wiąże się z wykorzystaniem oraz kreowaniem nowoczesnych technologii. Sektor ten kreuje narzędzia oraz rozwiązania, które wykorzystywane są nie tylko wewnątrz branży, ale także przez otoczenie zewnętrzne. Przykładami takich działań są: wykorzystanie gier (City Sky-lines) do tworzenia projektów zagospodarowania przestrzennego; wykorzystanie mechaniki gier komputerowych w komunikacji marketingowej przedsiębiorstw (*adver-gaming*); wykorzystanie silników graficznych w procesie tworzenia filmów oraz animacji; wykorzystanie gier komputerowych w edukacji szkolnej (dodanie gry pt. *This War of Mine* do listy lektur nieobowiązkowych w Polsce, jako narzędzia edukacyjnego z zakresu socjologii, etyki i filozofii); wykorzystanie technologii wirtualnej rzeczywistości (VR) do tworzenia symulatorów w lotnictwie i astronautyce, medycynie (szkolenie chirurgów) oraz turystyce (wirtualne spacerzy). W zaprezentowanym sensie sektor gier komputerowych stanowi źródło powiązanej i niepowiązanej różnorodności (*related and unrelated variety*), tym samym wiąże się bezpośrednio ze wzmacnianiem kolejnego trybutu rezyliencji, tj. różnorodności [Rykała 2021: 162].

Miasta oraz regiony specjalizujące się w nowych technologiach ICT oraz gamingu są bardziej elastyczne w stosunku do zmian zachodzących w ich obszarze. Dowodzą tego zaprezentowane dane dotyczące dynamicznego rozwoju sektora w ostatnich latach, ale także dominujący w tej branży sposób pracy w przestrzeni wirtualnej, który w relatywnie szybki sposób można zamienić na pracę zdalną. W tym ujęciu sektor gier komputerowych wykazuje się wysokim poziomem adaptacyjności względem zmieniających się warunków otoczenia. Przykładowo wielu analityków wskazuje, że sektor

gamingowy jest dużo bardziej odporny na niektóre zmiany (np. pandemia COVID-19) niż inne sektory. Zgodnie z wynikami badania przeprowadzonego przez Interactive Games and Entertainment Association. Sektor gier uniknął wielu skutków wynikających ze środków samoizolacji z powodu globalnej pandemii. Najsilniejszym wskaźnikiem odporności sektora było stwierdzenie, że 84% respondentów nie planuje w najbliższym czasie dokonywać redukcji lub zwolnień personelu. Wielu deweloperów i wydawców, których produkty są obecnie na rynku, czerpie korzyści z rosnącego popytu na ich istniejące portfolio ze strony klientów oraz dodatkowego popytu na nowe źródła rozrywki w okresie blokady, nie tylko w Australii, ale na całym świecie.

W kontekście rozwoju miast, coraz większą rolę w tym zakresie odgrywają również wydarzenia e-sportowe, które podobnie jak imprezy sportowe przyciągają dziesiątki tysięcy odbiorców. Analiza wpływu wydarzeń e-sportowych na rozwój gospodarczy miast została przedstawiona w raporcie pt. *Katowicki sektor wydarzeń kongresowo-gospodarczych a rozwój i wizerunek miasta na przykładzie Intel Extreme Masters 2018* [Muster *et al.* 2018]. W raporcie przedstawione zostały wyniki badań empirycznych, których celem jest ukazanie wpływu wybranego wydarzenia e-sportowego odbywającego się 24-25 lutego oraz 2-4 marca 2018 r. na rozwój lokalnej przedsiębiorczości miasta Katowice oraz jego wizerunku. Autorzy przeprowadzili badanie w dwóch formach: wywiadów bezpośrednich (badanie PAPI) oraz ankiety internetowej (badanie CAWI). Uśrednione wyniki badania PAPI oraz CAWI zostały przedstawione na ryc. 19.

Wyniki badań przedstawione w raporcie (por. wykres) jednoznacznie wskazują, że Katowice powinny wspierać takie imprezy, jak IEM (99,3%). Zdecydowana większość ankietowanych (90,9%), zgodziła się ze stwierdzeniem, że imprezy o takiej charak-



Ryc. 19. Ocena wpływu imprez podobnych do IEM na wizerunek miasta według mieszkańców Katowic

Źródło: opracowanie własne P. Rykała, na podstawie [Muster *et al.* 2018: 123-124].

terystyce jak IEM wspomagają rozwój gospodarczy miasta, przyczyniając się do wzrostu liczby miejsc pracy oraz firm działających na lokalnym rynku. Prawie wszyscy ankietowani mieszkańcy Katowic (99%) stwierdzili, że organizacja IEM-u przyczynia się do ożywienia centrum miasta.

Wydarzenia e-sportowe o dużej randze, takie jak Intel Extreme Masters wywierają wpływ nie tylko na społeczność miasta oraz aglomeracji, ale także na samą gospodarkę. Poprawa wizerunku miasta oraz napływ turystów w okresie trwania tego typu wydarzeń oddziałuje na lokalną przedsiębiorczość. Badania przedstawione w raporcie wskazują jednoznacznie, że w opinii badanych wydarzenia tego typu pozytywnie wpływają na rozwój przedsiębiorczości w regionie [Muster *et al.* 2018: 123].

Podczas wydarzeń, takich jak IEM, gospodarka miasta ulega pobudzeniu. Wiele branż w związku z organizacją imprezy oraz napływem turystów może spodziewać się większej liczby klientów. Głównymi beneficjentami są zazwyczaj przedsiębiorstwa z branży hotelarskiej, gastronomicznej czy taksówkarskiej. Należy zwrócić również uwagę na to, że samo wydarzenie nie wpływa na rozszerzenie się profilu działalności gospodarczej firm znajdujących się w mieście, natomiast wywiera duży wpływ na podniesienie jakości oferowanych przez nich usług [Muster *et al.* 2018: 130] m.in. przez zatrudnienie nowego personelu (najczęściej tymczasowo), zmiany godzin pracy, reorganizację pracy oraz zmiany w świadczeniu usług (firmy taksówkarskie), zmiany w podejściu do marketingu (wykorzystanie nowych technik, mediów społecznościowych). Wiele zmian wprowadzonych pod wpływem presji wydarzenia pozostaje nie tylko w przedsiębiorstwach, ale także w kontekście funkcjonowania samego miasta.

Podsumowanie

Podsumowując oraz uogólniając pokrótce przedstawioną charakterystykę sektorów gamingu i e-sportu, można wskazać przynajmniej kilka zależności między omawianymi branżami a rozwojem miast.

Po pierwsze, sektory gier komputerowych i e-sportu w coraz większym stopniu wspomagają, a nawet decydują o rozwoju i poprawie konkurencyjności miast. Dynamiczny rozwój sektora gier komputerowych oraz sektora e-sportu w Polsce, wspomaga rozwój miast przez rozwój infrastruktury sieciowej oraz budowę społeczeństwa sieciowego. Stale rosnące dochody generowane przez przedsiębiorstwa związane z branżą gamingową zasilają budżety miast oraz generują miejsca pracy dla lokalnej społeczności.

Po drugie, rozwój sektora gier komputerowych może wpłynąć na wzrost zdolności adaptacyjnych miast. Miasta specjalizujące się w nowych technologiach są bardziej elastyczne w stosunku do zmian zachodzących w ich obszarze. Budowa oraz rozwój nowych centrów technologicznych związanych z przemysłem gamingowym może stanowić rozwiązanie dla dużej ilości uwolnionego kapitału ludzkiego spowodowanego zmianami gospodarczymi w danym regionie.

Po trzecie, współlistnienie sektora gamingowego, nauki oraz biznesu powoduje powstawanie interakcji oraz wzajemnych korzyści, np. w postaci wykorzystania gry pt. *City Skylines* do tworzenia projektów zagospodarowania przestrzennego, czy wykorzystanie gry komputerowej do promocji usługi lub produktu poprzez umieszczenie jej w wirtualnym świecie (*advergaming*).

Po czwarte, rozwój sportów elektronicznych wiąże się organizacją wydarzeń, które przez swoją skalę i złożoność mogą nakładać presję na miasta będące ich organizatorami. W wyniku dużego napływu turystów, miasta oraz lokalni przedsiębiorcy muszą mierzyć się często z nowymi wyzwaniami starając się zaadaptować do aktualnego stanu rzeczy. Wiele rozwiązań stosowanych w trakcie trwania wydarzeń pozostaje i jest stale rozwijanych. Sam sektor również może stanowić istotne znaczenie w kwestii dostosowania się do zmian wybranych miast, w szczególności miast przemysłowych, które z różnych względów zmuszone są do zmiany swojego profilu gospodarczego. Organizacja wydarzeń e-sportowych czy targów elektronicznych wpływa również pozytywnie na wizerunek miasta oraz przyciąga turystów.

Przedstawione w opracowaniu analizy dowodzą, że istnieje wiele współzależności pomiędzy sektorami gamingu i e-sportu a rozwojem miast. Pomimo to, że nie wyczerpują one tematu, ukazują jego istotne znaczenie dla rozwoju ekonomicznego oraz społeczno-kulturowego. Dodatkowo według danych przedstawionych w części trzeciej, trend wskazujący na dynamizację rozwoju sektora gier komputerowych dotyczy nie tylko kontynentu azjatyckiego i amerykańskiego, ale również Europy. Polski sektor gier komputerowych oraz e-sport dynamicznie się rozwijają. Polscy producenci dobrze odnajdują się w produkcji gier zarówno w formie tradycyjnej, jak również cyfrowej. Prognozy dotyczące rozwoju branży gamingowej w Polsce, wprowadzają optymistyczny dyskurs na temat sektorów gamingu i e-sportu jako potencjalnych kierunków rozwoju polskich miast.

CZĘŚĆ III.
MIASTA W PROCESIE
TRANSFORMACJI STRUKTURALNEJ

*(Cities in the Process
of Structural Transformation)*

Rozdział 9

Przemiany struktur i wirtualizacja aktywności społecznych jako wyzwania dla inteligentnego zarządzania miastami

Wprowadzenie

Celem tej części rozważań jest sformułowanie argumentów na rzecz tezy o przechodzeniu polityki samorządowej miast do nowego etapu zarządzania inteligentnymi zasobami, który wymaga redefiniowania społecznych warunków i wizji rozwojowych. Czynniki narzucające nowe wyzwania władzom i instytucjom samorządowym mają charakter zarówno strukturalny, jak i świadomościowy. Opiszemy ich korelaty z perspektywy socjologicznej, która uwzględni cechy podmiotowe i dyspozycje kulturowe aktorów społecznych, istotnych dla formułowania oczekiwań oraz udostępniania swych zasobów. Aktorzy społeczni są uznawani za siły sprawcze, definiujące wartości partykularne, ale także wiedzę i wartości wzmacniające dobra publiczne, dostępne w określonej przestrzeni urbanistycznej.

W opracowaniu chcemy pogłębić rozumienie przestrzeni urbanistycznej, w której realizują się polityczna i instytucjonalna gra o korzyści z zarządzania zasobami środowisk osadniczych i powiązanych z nimi wirtualnie sieci społecznych. Proponujemy przekształcenie utrwalonych podejść instytucji samorządowych do analizy przestrzeni miejskich jako funkcjonalnych obszarów urbanistycznych i osadniczych. Miasta w trzeciej dekadzie XIX w. stają się przestrzeniami aktywności ważnymi nie tylko dla ich stałych mieszkańców i klientów – uczących się, pracujących czy kupujących dostępne na jego terenie usługi. Przestrzeń fizyczna, lokalizacyjnie określona i terytorialnie ograniczona, musi obecnie zostać rozszerzona o przestrzeń wirtualną i symboliczną miasta. Rozpoznanie jej atrybutów i sposobów uobecniania w niej sieciowych aktorów, lokalizacji obiektów aktywności kulturowej oraz cyfrowego transferu usług, wymaga rozbudowy narzędzi definiowania atrybutów miasta i zarządzania jego politykami lokalnymi. W rozszerzonej wirtualnie przestrzeni uaktywnia się wiele nowych interakcji społecznych i form sieciowego oddziaływania na mieszkańców i na struktury władzy miejskiej.

Nie tylko naszym zdaniem należy zdefiniować nowe wyzwania i podejścia adresowane od liderów władzy lokalnej [Sagan 2017; Kubicki 2020a; Domaradzka 2021], którzy chcą dotrzymać kroku intensywnej fali przemian, rzutujących na style zarządzania miastami, a być może na nową kulturę pracy instytucji samorządowych. Punktem wyjścia do formułowania naszych tez jest założenie, że cechą immanentną każdego miasta jest zmiana [za Domaradzką 2021: 23] natomiast nadużywaną kategorią dla jej opisu i programowania w politykach miejskich jest rozwój. Plany strategiczne miast odwoływały się w ostatnich kilkunastu latach do idei zrównoważonego rozwoju. W tym opracowaniu wskazujemy na wyczerpywanie się tradycyjnych modeli rozwoju zasobów ludzkich i przestrzennych, a jednocześnie na presję czynników strukturalnych i geopolitycznych redukujących swobodę polityk samorządowych. Niezbędne jest naszym zdaniem przejście do nowego etapu identyfikowania wyzwań strategicznych i programowania aktywizacji zasobów miejskich w złożonych sieciach strukturalnych. Nowa polityka miejska powinna podejmować idee strategicznego partnerstwa, wykraczając poza klasyczny paradygmat lokalno-terytorialny i zastępować model technokratyczno-funkcjonalny modelem negocjacyjno-partycypacyjnym. Omówimy przesłanki takiego podejścia, reinterpretowane z perspektywy socjologii aktywizacji sieci społecznych. Wyzwaniem dla władz samorządowych jest integrowanie wartości kulturowych i biznesowych różnych grup interesariuszy, uwzględniając ich partycypację oraz obywatelską współodpowiedzialność aktorów za dobro wspólne, przypisywane do określonych miejskich przestrzeni. Tymczasem te przestrzenie ulegają rekonfiguracji zarówno strukturalnej, jak też kulturowo-symbolicznej i funkcjonalnej.

Pojawiają się poważne argumenty na rzecz niezbędnej zmiany założeń polityk miejskich, bowiem napotykać one na strukturalne bariery w kontynuowaniu dotychczasowych idei urbanistycznego rozwoju. Rozwój oparty na intensyfikacji wzrostu inwestycji infrastrukturalnych, na dominacji menedżerskiego stylu programowania celów i wizji strategicznych przez liderów władzy miejskiej [Sagan 2017: 65-68] jest zorientowany na elitarne, ekskluzywne definiowanie korzyści [Olson 2012: 49-53] z administrowania zasobami dobra publicznego. Jest to styl, który wbrew deklaracjom o równoważeniu środowiskowych korzyści przerzuca koszty rozwojowe na swoje otoczenie. Poszukiwanie nowego stylu uprawiania polityk miejskich wymaga zmiany myślenia o kwestii urbanistycznej modernizacji w warunkach kryzysu spełniania *obietnic miejskich* [Kubicki 2020a: 38] kreowanych przez paternalistyczne, neoliberalne zarządzanie społecznościami lokalnymi. Omówimy czynniki zmieniające strukturalne i społeczne uwarunkowania polityk miejskich, które sprzyjają nowym formom współpracy władz samorządowych z aktywistami ruchów miejskich oraz promotorami proekologicznej urbanistyki.

1. Dynamika zarządzania miastami – polityki rozwoju i ich ograniczenia

Klasyczna literatura przedmiotu (od chicagowskiej szkoły badania ekologii miasta, przez koncepcje rewitalizacji zaniedbanych dzielnic czy teorie przebudowy funkcji miast postindustrialnych) oraz idee nowego miejskiego aktywizmu zakładają *złożoność i zmienność miasta, zarówno w czasie, jak i w przestrzeni* [Paszkowski 2011: 17]. Dzisiejsze polskie miasta, a jeszcze wyraźniej miasta Górnośląsko-Zagłębiowskiej konurbacji, zyskały wiele nowych atrybutów dzięki polityce rozwoju ich infrastruktury szczególnie po 2004 r. Rozwój ten był efektem sprzężenia technokratyzmu władz samorządowych i wsparcia polityk miejskich funduszami z programów celowych Unii Europejskiej oraz środkami władz centralnych. Zdynamizowano koncepcje rewitalizacji zaniedbanych dzielnic i interwencyjnych polityk rozwoju gospodarczego w ramach strategii odnowy i ożywiania postindustrialnych przestrzeni miejskich, realizowane od lat 90. W ocenie ekspertów urbanistyki i polityk miejskich skupiały się one *zazwyczaj na wymiarze fizycznym odnowy, na drugim planie pozostawiając problematykę społeczną i ekonomiczną /.../ są prowadzone i realizowane z niewielkim udziałem społeczności lokalnej w podejmowaniu decyzji i realizacji programu* [Swianiewicz *et al.* 2011: 17]. Kwestie inwestycyjnej efektywności i nadużywania funduszy UE, tak przedakcesyjnych, jak i polityk strukturalnych pozostawiamy poza tą analizą. Zauważmy jedynie, że w ostatniej dekadzie ujawniły się poważne problemy w wielu miastach o niższym potencjale finansowym, które rozbudowywały infrastrukturę inwestując środki unijne bez zdolności do spłaty wkładów własnych czy ponoszenia kosztów utrzymania nowych obiektów [MCS 2013: 3]. Analitycy wskazują że *w polityce miast rzadko explicite formułowane są cele odwołujące się do struktury przestrzennej miasta* [Swianiewicz *et al.* 2011: 15]. Świadomość złożoności strukturalnych wyzwań dla polityk miejskich wśród planistów i decydentów jest jednak duża. Już w raporcie Ministerstwa Rozwoju Regionalnego z 2010 r. o problemach rozwoju miast [Rozwój miast w Polsce 2010: 216-223] wskazywano na następujące kluczowe czynniki:

- niewystarczające wykorzystanie potencjałów najważniejszych ośrodków miejskich do kreowania wzrostu gospodarczego i zatrudnienia;
- niska pozycja konkurencyjna polskich metropolii w skali UE;
- słabe powiązania funkcjonalne i transportowe pomiędzy miastami;
- utrata dotychczasowych funkcji społeczno-gospodarczych niektórych obszarów miejskich;
- zagrożenia dla trwałości i ciągłości przestrzennej sieci osadniczej (depopulacja, koncentracja lub suburbanizacja osadnictwa i rozlewanie się zabudowy miejskiej);
- deficyty mieszkaniowe i zarazem segregacja osadnicza (zamykanie osiedli oraz degradacja starych zasobów);
- utrzymywanie się braku szacunku dla prawa, niski poziom rozwoju społeczeństwa obywatelskiego i kapitału społecznego, jako depozyt dziedzictwa historycznego i bierności społecznej;

– starzenie się społeczeństwa miejskiego oraz obniżenie dynamiki rozwoju ludnościowego miast;

– problemy z zachowaniem zasobów zieleni i stanu środowiska przyrodniczego miast (presja deweloperów oraz zaniedbania w redukcji zanieczyszczeń i segregacji odpadów).

Problemy, jakie wówczas identyfikowano nadal nie zostały przezwyciężone, a wiele z nich wręcz ulega zintensyfikowaniu. Nie tylko analitycy wskazują wciąż podobne słabości w praktykach zarządzania samorządowego. Przykładowo eksperci Forum Odpowiedzialnego Biznesu w 2014 r. analizowali siedem wyzwań zrównoważonych polityk miejskich. Wskazywano na: odpady, transport, niekontrolowaną suburbanizację, kurczenie się zasobów ludzkich, energetycznych i surowcowych, degradowanie przyrody, polaryzację społeczną i partycypacyjne zarządzanie miastem [*Analiza tematyczna* 2014].

Kongresy samorządowców otwarcie mówią o kryzysie miast. W końcu pierwszej dekady obecnego wieku najchętniej wiązano go z załamaniem światowej ekonomii z lat 2007-2009, rzutującym na zmniejszenie aktywności inwestycyjnej biznesu, zmniejszanie samodzielności w pozyskiwaniu środków i wsparcia finansowego w realizowaniu dodatkowych zadań publicznych, nakładanych na władze gminne czy miejskie instytucje [*Polityka miejska...* 2009: 3]. Planowanie strategiczne samorządów nie zapewnia skuteczności w realizowaniu deklaracyjnych celów polityk sektorowych, definiowanych pod ustawowe obligacje. Samorządy funkcjonują pod ciągłą presją zadań określanych przez państwo, przy braku wielu instrumentów i zasobów finansowych niezbędnych do efektywnego ich urzeczywistnienia. Efektywną realizację celów komplikuje także postępująca polityczna petryfikacja struktur administracji miejskiej i upartyjnianie stosunków z otoczeniem, służące własnym interesom elit władzy lokalnej. *Aktywność wielu władz miejskich staje się w tej sytuacji polem swoistej partykularnej gry, uprawianej w warunkach niedoboru instrumentów działania* [Majer 2007: 16]. Czynniki te wzmacniają deficyty partycypacji społecznej i czynią z niej formalnie realizowane, lecz administracyjnie reglamentowane praktyki. Doświadczenie samorządowego partyjniactwa, działań wykluczających oponentów i segmentowania opiniodawczej roli mieszkańców spowodowało, że od 2011 r. obserwujemy obywatelską aktywizację nowych ruchów miejskich, które *żądadą partnerskiej współpracy przy procesie decydowania o wizji, misji i celach strategicznych* polityk lokalnych [Celiński 2014: 195]. Poblócki podsumowując dorobek pierwszego Kongresu Ruchów Miejskich podkreśla zmianę języka ukierunkowanego na krytyki inwestorskich i deweloperskich praktyk samorządów i perspektyw dyskursu wokół nich. Cechą myślenia tych ruchów, jako nowych partnerów debaty miejskiej jest kreowanie wizji nowego uspołecznionego miasta i wnoszenie perspektywy „holizmu” w ocenianiu następstw planowanych działań dla całej wspólnoty mieszkańców. Odrzucają one dominujące w zarządzaniu samorządowym, technokratyczne dyskursy, dzielące polityki miejskie na wycinkowo uzgadniane kwestie socjalne, kulturalne, transportowe, konsultacyjne, budżetowe itd. [Poblócki 2014: 56-57].

Sądzymy, że zasada zmienności modeli zarządzania dotyczy nie tylko nowych perspektyw debaty miejskiej. Konieczność zmiany dyskursów uwarunkowana jest także przemianami w strukturalnej złożoności i dostępności zasobów zarówno ludzkich,

jak i finansowych. Wymaga zatem dostrzeżenia specyficznych cech socio-demograficznych i deficytów twardych zasobów, limitujących polityki nowego etapu funkcjonowania społeczności miejskich. Najbardziej wyraźną zmianę strukturalną generują trendy demograficzne – starzenie się i depopulacja dużych, ale i małych miast. Towarzyszy temu m.in. upadek strefy śródmiejskiej, gentryfikacja osiedli i segregacja przestrzenna mieszkańców, wzrost liczby pustostanów, ograniczenia w funkcjonalności i wykorzystaniu obiektów komunalnych, a także zmniejszenie rzeszy studentów i aktywności szkół wyższych w wielu miastach średniej wielkości [Czarnecki 2011: 16-17]. Pogłębia się suburbanizacja, powodująca znaczny odpływ mieszkańców do osadnictwa podmiejskiego, co w tym przypadku oznacza ubytek aktywnych zasobów ludzkich głównie z klasy średniej. Badania planów przestrzennego zagospodarowania gmin z otoczenia aglomeracji pokazują *przeszacowanie potrzeb w zakresie terenów zabudowy mieszkaniowej w stosunku do realiów demograficznych* [Kaczmarek 2017: 94]. Mieszkańcy miast doświadczają piętna ekologicznego, powodowanego przez redukcję zasobów zieleni i terenów swobodnej rekreacji, m.in. pod presją inwestycyjną dużych deweloperów. Zagęszczanie zabudowy mieszkaniowej, zamykanie osiedli, blokowanie tras pieszej i rowerowej komunikacji, a także brak infrastruktury usług komunalnych [Kania 2014: 203] staje się powodem protestów miejskich aktywistów [Kowalewski 2016].

Obecnie społeczności lokalne odczuwają długotrwałe konsekwencje pandemii COVID-19 i związanej z nią izolacji społecznej oraz centralizacji polityk osłonowych. Objawiają się one narastaniem deficytu operacyjnego finansów własnych gmin, uzależnieniem od centralnych funduszy celowych, obniżeniem dochodów z PIT w następstwie zmian podatkowych „Polskiego Ładu”, ograniczeniami aktywności biznesowej w sektorach MŚP, a także poważnym wzrostem cen energii. Łącznie oznacza to wejście wielu polskich miast w sytuację kryzysu finansowego i rekonstruowanie planów rozwojowych [Raport FORP 2021: 50 i n.]. Przytoczony raport Fundacji Ośrodek Rozwoju Polski pt. *Finanse samorządów terytorialnych po pandemii. Od kryzysu do rozwoju* dowodzi dużej świadomości problemów po stronie władz miejskich. Wskazuje się w nim na ich przywiązanie do tradycyjnych sposobów definiowania własnych zadań jako polityk rozwoju. Nie znamy jeszcze w pełni głębokości kryzysu, którego przejawy już obserwujemy. Ocenic realnie można zmiany zachodzące w dwóch zakresach – dostępności własnych zasobów miast oraz globalne zmiany w strukturalnych wymiarach, które te zasoby generują i ukierunkowują ich wykorzystanie.

Model promowany w ostatniej dekadzie przez środowiska eksperckie, uwzględniający wymagania prawno-administracyjne i doświadczenia praktyczne władz samorządowych w zarządzaniu skutkami kryzysu z lat 2008-2009 określono jako zintegrowane zarządzanie miastem [ZZM]. Obejmuje on koordynację procesów w kluczowych obszarach planowania przestrzennego i społeczno-gospodarczego, integrowanych w pięciu aspektach: czasu, przestrzeni, przedmiotu działania, interesariuszy i partycypacji społecznej [Ciupa 2017]. Deklaratywnie model ZZM ma/miał usprawnić osiąganie istotnych efektów strategicznych, których wskaźniki wymagają pełnienia przez miasto istotnych funkcji (gospodarczej, mieszkaniowej, nauki, pracy, wypoczynku). Jego stosowanie w polityce samorządowej miało służyć praktykowaniu *partnerstwa w rozwią-*

zywaniu istotnych problemów funkcjonalnych miasta, racjonalnej współpracy instytucji samorządowych i zrzeszeń zawodowych oraz organizacji pożytku publicznego [Maciejowski, Rydzik 2021: 234]. W ZZM zakłada się kreowanie wizji i celów rozwojowych w sposób jak najmniej konfliktowy, a zgodny ze standardami najlepszego wykorzystania i ochrony zasobów (ludzkich, przyrodniczych, kulturowych, gospodarczych); kształtowania zintegrowanej przestrzeni miasta i dobrej jakości przestrzeni publicznych. Promotorzy tego modelu zakorzenionego w Deklaracji Lizbońskiej i Karcie Lipskiej krajów UE wskazują, że jego podstawę stanowi racjonalna i wielopoziomowa partycypacja różnego rodzaju partnerów, angażowanych w planowanie celów polityk samorządowych [Basaj 2013: 282]. Swoistym osiągnięciem modelu ZZM stało się spopularyzowanie konsultowania i uchwalania tzw. budżetów partycypacyjnych [Kłębowski 2013; Krasnowolski 2020]. W polskich miastach częściej określa się je jako budżety obywatelskie – co uznajemy za nazwę nadmiernie optymistyczną, bo dającą władzom samorządowym alibi w wypełnianiu obowiązków troski o wdrażanie praktyk współdecydowania mieszkańców o celach polityk lokalnych.

Poszukiwanie przez władze miejskie konstruktywnych partnerów i twórcza współpraca z nimi oraz społecznymi interesariuszami oznacza, że kluczowe dla funkcjonowania ZZM jest operowanie informacją i wielostronna otwarta komunikacja. Tu jednak znajdujemy klucz do definiowania wątpliwości oraz kierunków rozbudowy modelu zintegrowanego zarządzania miastem. Procesy informacyjne mają w zarządzaniu spełniać funkcje integracyjno-koordynacyjne, ale także określają funkcję zarządczą, realizowaną poprzez węzły i sieci instytucji kontrolujących relacje społeczne. Jednak to władza samorządowa znajduje się na uprzywilejowanych pozycjach inicjatora i moderatora komunikacji z otoczeniem. Naznacza to jej relacje wyższym poziomem odpowiedzialności za sprawstwo, także w zakresie definiowania składu sieci społecznych i czerpania z wiedzy jej uczestników. Doświadczenia partnerów społecznych wykazują na stosowanie socjotechnik fragmentaryzowania procesów konsultacji społecznych i korzystania z bierności obywatelskiej. W praktykach elit władz samorządowych zaznacza się intencjonalne różnicowanie uprawnień stron i wywoływanie swoistej amnezji instytucjonalnej. Określenie to opisuje administracyjne narzucanie przez dysponentów miejskich projektów postaw negujących szersze wartości i idee, które definiują grupy społeczników, inicjujące oddolną samoorganizację środowisk mieszkańców [Kubicki 2020: 54, 78]. Ich udział zderza się często z ograniczaniem terminów dostępności lub wpływu na obieg informacji, co redukuje negocjacyjną rolę podmiotów społecznych w decyzjach planistycznych. Perspektywy rozbudowy społeczeństwa sieciowego [Castells 2007], rozumianego jako włączenie interesariuszy w procesy informacyjne, były silnie krytykowane [Graszewicz, Lewiński 2010]. Opisywano różne jego negatywne przejawy, jak *netokracja* i *konsumariat* czy *digitariat* [Jurek 2011: 94-95]. Jednak w dobie pandemii COVID-19 postępy cyfryzacji pracy i wirtualizacji komunikacji społecznej czynią również politykę miejską obszarem podatnym na kreowanie nowej kultury zarządzania zasobami publicznymi. Postulowane kilkanaście lat temu kierunki rozwoju e-samorządu oraz wykorzystania internetowych komunikatorów w obsłudze indywidualnych klientów [Nowicka 2010: 241 i n.] w warunkach pandemicznych stały się koniecznością. Jednak, jak widzimy nie są to narzędzia wystarczające do

wpracowania partycypacyjnego modelu zarządzania. Nowe badania wciąż wykazują duży „subiektywizm urzędniczy”, a także korelację zamożności gmin i młodego wieku ich włodarzy, jako czynniki rzutujące na rozbudowę i wykorzystywanie portali internetowych do komunikacji jednostek samorządowych ze społecznościami lokalnymi [Nowak 2020: 208-209].

2. Przestrzeń urbanistyczna a sieci społeczne – nowe konfiguracje

Przestrzeń miejska, jako struktura obejmująca zasoby infrastrukturalne i społeczne udostępniane za pomocą sieciowej komunikacji, wymaga od podmiotów nią zarządzających socjologicznej wrażliwości na dynamikę ich powiązań. Oznacza to nie tylko świadomość przestrzennej lokalizacji procesów, których dotyczą konkretne decyzje urbanistyczne czy socjalne. Niezbędne staje się myślenie strategiczne o współzależności *przestrzennej konstrukcji sfery społecznej* z dążeniami podmiotów określających *społeczną konstrukcję tego, co przestrzenne*, wprowadzane do struktur działania władz samorządowych [Löw 2020: 70]. Jak można zilustrować tę konstruktywistyczną perspektywę? Pierwszym odniesieniem są przykłady identyfikacji mieszkańców ze środowiskiem zamieszkania, poczuciem więzi z jego atrybutami i to nie tylko funkcjonalnymi, lecz także sentymentalnymi. Drugim odniesieniem będą modele praktyk zarządzania i statusowych orientacji władz lokalnych, które podtrzymują swoiste infrastrukturalne i paternalistyczne podejście do zasobów lokalnych, lub pogłębiają zaangażowanie partnerów społecznych we współkształtowanie przestrzeni miejskiej i definiowanie jej wartości.

Nawiązując do więziotwórczej roli przestrzeni zamieszkiwania przywołajmy za P. Mysłem pięć podstawowych kryteriów oceny jej jakości. Wyróżnia on: kryterium użytkowe, estetyczne, bezpieczeństwa, sentymentalne oraz kryterium społeczne. Kryteria funkcjonalne i bezpieczeństwa zdają się być podstawowymi walorami przestrzeni miejskiej. Składowymi kryterium społecznego są według autora: bliskość rodziny, dostęp do znajomych, przyjaciół oraz klimat społeczny i szacunek otoczenia w miejscu zamieszkania. [Mysiek 2007: 93-94]. Podejście takie jest typowym socjologicznym obrazowaniem odczuć jednostki, objętej badaniami jej subiektywnego stosunku do określonych obiektów. Świadomościowe komponenty więzi mieszkańca z funkcjonalnymi elementami miejskiej przestrzeni oraz z ludźmi, z którymi tworzy on mikrosieci społeczne, budują zbiorowe tożsamości lokalne. Wzmocnia je istotnie komponent sentymentalny, określony jako przywiązanie do miejsca, znajomość miejsca i poczucie swojskości zamieszkiwanej okolicy [Mysiek 2007: 94]. Wskazujemy tu kwestię ważności rozróżnień korelatów więzi psycho-społecznych, ważnych dla opinii mieszkańców o jakości zamieszkiwania w swoim środowisku. Autor na przykładzie analizy opinii mieszkańców Łodzi ustalił, że wartości sentymentalne i aspekty społeczne są

wskazywane jako istotne jedynie przez kilkunastoprocentowe zbiorowości w badanych dzielnicach miasta. Najczęściej wymieniają oni bowiem wartości użytkowe zamieszkiwanej przestrzeni. Analiza danych wykazuje istnienie trzech różnych konfiguracji postaw mieszkańców wobec przestrzeni miasta. W jednej z nich to aspekty sentymentalne i społeczne mają wyższe wartości od pozostałych kryteriów [Mysiek 2007: 96-97]. Oczywiście przeważa podejście funkcjonalne oraz nastawienie mieszkańców akcentujących kryteria estetyczne, środowiskowe i bezpieczeństwo w ich miastach. Duża ranga więzi emocjonalno-społecznych z miastem, stanowi jednak istotny wyróżnik środowisk tworzących nowe ruchy miejskie [Kubicki 2017: 178-179]. Aktywizują one postawy partycypacyjne części mieszkańców zorientowanych na więzi społeczne, a zarazem wzmacniają idee eksperckie wnoszone do debat nad celami polityk lokalnych. Zatem perspektywa emocjonalna w społecznym konstruowaniu wizji dobrych przestrzeni miejskich musi być uwzględniana również w programowaniu celów polityk urbanistycznych, proponowanych przez władze samorządowe.

Przemiana tożsamościowa mieszkańców miast przechodzących *od niezadowolenia, od narzekania* do aktywizmu miejskiego *od mówienia* o partycypacji *do działania* deliberującego o współzrządzeniu ich przestrzeniami [Kowalewski 2016: 145 i n.] stała się w Polsce szczególnie spektakularna od 2011 r. Na tle dominującej bierności obywatelskiej, wzmacnianej neoliberalną polityką prywatyzacji i konsumpcji, rozpoczął się proces konsolidacji lokalnych ruchów inicjujących debaty nad politykami samorządowymi. Nowe ruchy miejskie odwołują się do idei „prawa do miasta”, partycypowania w „demokracji miejskiej” oraz „sprawiedliwości przestrzennej”. [Kubicki 2017: 182]. Porozumienie ruchów miejskich w 2014 r. zorganizowało Kongres Ruchów Miejskich, który w 2016 r. powołał Związek Stowarzyszeń KRM. Ich cele wyraża 15 Tez Miejskich opracowanych na Kongresie w 2015 r. w Gorzowie Wielkopolskim definiowane jako *miastopogląd* na sprawiedliwy i demokratyczny zrównoważony rozwój zachowujący prawa i wolności obywateli miast [Kubicki 2017: 182-184].

Powstały zatem konstruowane społecznie wizje pożądanej dla aktywnych mieszkańców przestrzeni, ale także praktyk partycypacyjnego i koncyliacyjnego zarządzania nią. Nowe idee kształtowane są w procesach pogłębiania dialogu władz samorządowych z ruchami obywateli, niezadowolonych z jakości nie tylko infrastruktury, ale także z udostępniania mieszkańcom wiedzy o planach i rozwiązaniach, które mają zmieniać ich *Miasto na plus* – jak głosi tytuł książki z esejami liderów i ekspertów KRM, wydanej w 2017 r. Dialog liderów samorządu z organizacjami sektora pozarządowego, szczególnie z oponentami urzędowych wizji i projektów, ma zwykle formalno-prawny, lecz mało produktywny charakter. Na panujący w tym zakresie rytualizm, brak elastyczności i zrozumienia intencji reprezentantów stowarzyszeń i fundacji (klientelizm, niespójność finansowania i metodyki prac wyłanianych konsultantów, dowolność w narzucaniu reguł i terminów współpracy) skarży się ponad 70% badanych organizacji III sektora [Charycka 2016].

Podstawowe dla praktyk administracji samorządowej jest terytorialne definiowanie przestrzeni urbanistycznej i pozycjonowanie w niej obiektów społecznych według stopnia zależności od udostępnianych im zasobów infrastrukturalnych. Uznajemy współcześnie te praktyki za topologiczny oraz strategiczny błąd. Cechuje je swoisty

administracyjny statyzm, czyli administracyjno-strukturalny formalizm, a po części paternalizm, zawierający *arogancję władzy* miejskiej [Kubicki 2020a: 82]. Jej wyrazem są działania władz segmentujące interesantów instytucji i aktywistów ze względu na ich statusową zależność od decydentów samorządowych i formalne uprawnienia do określonych świadczeń. Komunikacja społeczna z przedstawicielami zewnętrznych środowisk, a tym bardziej z oponentami realizowanych polityk, zostaje ograniczona do praktyk socjotechnicznych lub wizerunkowych. Partycypacja zredukowana do poziomu obsługi zindywidualizowanego klienta lub grupowego interesariusza wypełnia cele formalne konsultacji czy informacji publicznej. Nie buduje ona jednak praktyk obywatelskiej debaty ogniw władzy nad jej planami, świadomie osłabia dostęp do informacji publicznej o kosztach i alternatywach decyzji gminnego samorządu. Statyzm administracyjny objawia się także pozycjonowaniem problemów decyzyjnych według wydziałów i pionów władzy samorządowej, które dążą do organizacyjnej autonomizacji i kumulowania kompetencji w rozwiązywaniu określonych problemów. Pojawiają się wewnętrzne bariery współzarządzania wynikające z niskiej gotowości do dzielenia się odpowiedzialnością lub przyjmowania zobowiązań [Bartoszek 2012: 167-169, 186 i 199] proponowanych przez partnerów społecznych, którzy nie mają mocy obligującej liderów władzy miejskiej do współdziałania. Przestrzeń urbanistyczna rozumiana jako konstrukt zarządzającej miastem władzy samorządowej, narzuca jej monitorowanie oporu jednostek społecznych. Władza uznająca się za dysponenta zasobów miejskich neutralizuje krytyki swych praktyk oraz różnicuje alimentację mieszkańców i korzyści interesariuszy. Segmentuje ich ze względu na rentę polityczną – na opłacalność inicjatyw inwestycyjnych oraz społecznych dla liderów samorządu oraz korzyści wyborcze, a po części także zyski ekonomiczne ze swych pozycji i praw decyzyjnych.

Ograniczenia tego modelu zarządzania przestrzeniami publicznymi i jego koszty środowiskowe w końcu lat 90. i na progu akcesji do Unii Europejskiej spowodowały akceptację modelu zrównoważonego rozwoju. Wdrażanie idei zrównoważonego rozwoju miast, w warunkach narastających ograniczeń strukturalnych, wiąże się z modyfikowaniem społecznych i biznesowych reguł partycypacji. Jej celem miało być także kształtowanie wyższych standardów usług publicznych oraz ochrona zasobów środowiska naturalnego. Złożona struktura urbanistyczna i zasoby środowiskowe określają fundamenty kwestii miejskiej, ale badacze układów osadniczych wskazują, że o poziomie integracji lub dezintegracji tych zasobów decydują czynniki tożsamościowe oraz symboliczne narracje uaktywniane w przestrzeni społeczno-kulturowej. Dowodzi tego wydana ostatnio praca geografa społecznego Runge [2020]. Podkreśla on nie tylko przemiany populacyjne i demograficzne, zmieniające potrzeby mieszkańców miast w zakresie dostępu do usług czy funkcjonalności danych środowisk. Wskazuje, że przestrzeń miejska w wymiarze społeczno-kulturowym określa relacje hierarchiczne, pozycjonując więzi jednostek i grup z określonym terytorium. Przestrzeń społeczno-kulturowa określa szanse i bariery w zakresie produkcji, konsumpcji, symbolicznego i interakcyjnego dostępu do danych obszarów, praw do ich kontrolowania i władczego regulowania stosunków pomiędzy jej uczestnikami [Runge 2020: 93-94].

Procesy badane przez geografów społecznych wykazują, że zmiany w społecznym modelu przestrzeni urbanistycznej są wolniejsze niż zmiany ludnościowe, co powoduje,

że ich wzajemna dynamika zwykle jest niedopasowana [Runge 2020: 95]. Standardowo ujawnia się niedobór mieszkań, miejsc pracy i rekreacji, placówek usługowych, infrastruktury parkingowej czy komunikacyjnej. Dynamika starzenia się populacji wzmacnia popyt na świadczenia opiekuńcze w miejscu zamieszkania. Spada natomiast aktywność zawodowa i ruchliwość społeczna mieszkańców, kurczą się roczniki korzystające z edukacji szkolnej i uniwersyteckiej. Zdaniem badaczy *problem utraty liczby ludności dotyczy wszystkie typy miast niezależnie od ich wielkości* [Cieńkosz 2020: 47]. Wraz ze starzeniem się ludności i depopulacją maleją zasoby budżetowe gmin pochodzące z podatków oraz dotacji centralnych. Dotkliwie dla władz miejskich jest również zmniejszanie liczby wybieranych reprezentantów w Radach Miast i obniżanie potencjału inwestycyjnego miast o zredukowanym kapitale ludzkim. Skumulowane negatywne konsekwencje stają się bardziej dotkliwie na poziomie dużych miast. To tu wyraźniej uwidacznia się mechanizm socjo-ekonomiczny kurczenia się postindustrialnej struktury urbanistycznej. Zagrożenie negatywną reakcją łańcuchową – *Postępujące wyludnianie się miast wywołuje wzrost podziałów społecznych. Osoby zamożne opuszczają rdzeń miejski i przenoszą się poza miasto, pozostawiając w centrum osoby mniej zamożne. Tworzy się fizyczny podział na bogate przedmieścia i biedne centrum. Niekorzystna sytuacja śródmieść – brak inwestycji, postępujące kurczenie się dochodów miejskich będących wynikiem wyludniania, spadek wartości nieruchomości wzmacniają ubóstwo oraz przyczyniają się do wzrostu przestępczości.* [Cieńkosz 2020: 53] – dotyczy nie tylko dużych miast, oddziałuje także na obszary podmiejskie i gminy z ich otoczenia. Następstwa suburbanizacji – odpływ młodych i zasobnych rodzin do osiedlowych enklaw na przedmieścia czy tereny wiejskie – w dłuższej perspektywie analizuje W. Dawid. Odnosząc się do oczekiwanego przez ludzi migrujących do stref podmiejskich lepszego komfortu życia, autor wskazuje na powstawanie nowych potrzeb rozwojowych rodzin i dylematów tożsamościowych. Wielu młodych osadników planuje powiększanie swych rodzin, co wymaga zapewnienia dojazdu do pracy, żłobka, szkoły, ale też do ośrodka zdrowia i obiektów rekreacji. Będąc przygotowani na krótkoterminowe konsekwencje swoich wyborów, mogą je inaczej oceniać w następstwie długofalowych skutków zamieszkiwania na przedmieściu. Problemem dla nowych seniorów z „pustym gniazdem” będzie narastająca samotność a także stygmatyzacja – efekt braku więzi sąsiedzkich u osób przenoszących się poza dotychczasowe środowisko zamieszkania [Dawid 2021: 58-59].

Kwestie tego rodzaju nie muszą blokować aktywności w środowiskach zamieszkania, ponieważ odczuwający je mieszkańcy będą tworzyć nowe sieci wsparcia oraz komunikacji służących współdzieleniu zasobów. Czas, w jakim żyjemy generuje szybki transfer innowacji wzmacniających dostępność funkcjonalną nie tylko informacji i usług, ale także samodzielnego tworzenia dóbr przez prosumentów. Społeczności czerpiące korzyści ze współdzielenia dostępu do środków w określonej przestrzeni (w ramach tzw. *sharing economy*) organizują się w sieci wirtualne, budując nowy paradygmat gospodarki cyfrowej [Jung 2017: 153]. Dynamika rozwoju sieci fotowoltaicznych w Polsce – pierwsze miejsce w UE pod względem tempa wzrostu inwestycji w OZE, a przydomowe mikroinstalacje stanowią 77% krajowych mocy PV [Rynek fotowoltaiki 2021: 19-20] – dowodzi, że kilkuletni okres wspierania aktywności pro-

sumentów zapewnia kumulatywną dyfuzję innowacji. Promieniowanie innowacji przez prosumenckie sieci i media cyfrowej komunikacji, udostępniając prywatne zasoby na podstawie dzielenia wartości i potrzeb użytkowników, przyczynia się do rozwoju małych ośrodków, ogranicza rolę centrów i hierarchicznych instytucji, poprawia i uzupełnia dostępność usług publicznych, osłabia, a nawet redukuje dystanse przestrzenne. Następstwa te określane są pojęciem despacjalizacji przestrzeni. W epoce cyfrowej efekt ten ułatwia wejście w rozproszone aktywności, wzmacniając zdolności twórcze i partycypacyjne podmiotów kreujących nowy hybrydowy model rozwoju społeczno-gospodarczego. Model ten wzmacnia rolę wiedzy społeczności i ośrodków lokalnych, komunikacyjnie sprzężonych w sieciach z centrami regionalnymi i globalnymi [Noworól 2019: 22-27]. Prosumenci, to nie tylko inwestorzy OZE korzystający z dofinansowań gminnych, to także aktywiści stowarzyszeń miłośników rowerów domagający się budowy nowych tras dojazdu, ekologicznych form transportu zbiorowego i ograniczania ruchu samochodowego w centrach [Wójcik 2017: 260-264]; to aktywiści „ogrodów społecznych” realizujący projekty rewitalizacji skwerów i zakładania zieleńców miejskich [Kempf 2017: 96 i n.]; są nimi również twórcy z mediów społecznościowych organizujący internetowe debaty, oraz akcje społeczne i wydarzenia kulturalne alternatywnych środowisk czy samoorganizujących się w sieci obywatele włączających się w rozwiązania określonych problemów miejskich [Kowalewski 2016: 303-306]. Różnorodność form społecznego zaangażowania prosumentów, służących poprawie jakości życia z troską o środowisko zamieszkania, czyni z nich świadomych wspólnych wartości aktorów, a zarazem aktywne obywatelsko „grupy interesów” [Bartoszek 2016: 59-61].

3. Aktorzy społeczni w obywatelskich sieciach wymiany

Udział aktorów społecznych, jako zorganizowanych obywatelsko grup interesów, w debacie miejskiej zmienia kontekst i wywiera presję na kulisy planowania celów polityk samorządowych. Media internetowe okazują się być kluczowym nośnikiem komunikacji, integrującym debaty wokół funkcjonalności polityk publicznych z perspektywy wartości przestrzeni miasta dla interesów różnych środowisk i stowarzyszeń oraz ogółu mieszkańców. Usieciowienie publicznych danych wraz z informacją ekspercką tworzą nie tylko dynamiczną, otwartą infosferę. *Społecznościowy* transfer wiedzy umożliwi włączanie się w inicjatywy miejskie członków wirtualnych wspólnot *wymiany darów* [Kapralska 2010:], aktywowanych przez kręgi prosumenckie i społeczności współdzielenia zasobów [Jung 2017: 152-154]. Sieci wirtualne pozwalają na udział w debatach miejskich i wspieranie inicjatyw służących wspólnym wartościom, również byłym mieszkańcom miasta, osobom dojeżdżającym do pracy, korzystającym z miejskiej edukacji lub z usług dostępnych na jego terenie. Możliwości wirtualnego

podtrzymania więzi z bliskimi środowiskami w mieście i wpływu na działalność samorządu wzmacniają motywację do wspierania inicjatyw lokalnych również przez osoby, które zamieszkały w jego otoczeniu. Były mieszkańiec miasta, budujący dom w jego okolicy, to często wciąż w nim pracujący, aktywny i świadomy problemów jego funkcjonowania obywatel, zainteresowany jakością polityki miejskiej, nawet jeśli już nie ma prawa wyborczego.

Kolejnym uczestnikiem sieci wirtualnych, który znajduje dostęp do przestrzeni miasta jest konsument usług noclegowych, turystycznych, gastronomicznych, transportowych, artystycznych czy rozrywkowo-rekreacyjnych oferowanych przez platformy sharingowe. Jego obecność zależy od skutecznej sieciowej promocji lokalnych marek i wydarzeń miejskich, a zwiększa obecność w serwisach *on-line*, wspierających współdzielenie zasobów udostępnianych „turystom” przez mieszkańców. Gospodarka współdzielenia aktywizowana może być także na poziomie lokalnym przez grupy konsumenckie udostępniające ekologiczną żywność, wymieniające używaną odzież, pomagające w opiece czy w edukacji dzieci, organizujące projekty rekreacyjne i wydarzenia kulturalne. Współdzielenie dostępu do zasobów, wymiana usług w sieciach społecznościowych wiążą się z *zaufaniem i tworzeniem relacji między oferentami miejsc a korzystającymi* [Balińska, Staśkiewicz 2021: 15 i 18]. Dobrą ilustracją wpływu sieciowych aplikacji udostępniania transportu osobistego (sieci rowerów miejskich, hulajnogi, skutery, samochody) na nowe wizje korzystania z przestrzeni miast, jest powstanie organizacji Mobilne Miasto [<https://mobilne-miasto.org>] proponującej model zrównoważonej miejskiej mobilności (*Mobility-as-a-Service*) wraz z koncepcją hubów mobilności dla inteligentnego miasta [Balińska, Staśkiewicz 2021: 33-34]. Jest to dla nas kolejny przykład budowania sieciowych grup interesów, wprowadzających prosumenckie i obywatelskie wartości do planowania miejskiego. Reprezentanci konsumentów współdzielonych usług, a także użytkownicy oferowanych rozwiązań kreują opinie o jakości infrastruktury i organizacji przestrzeni miasta, wpływając na polityki lokalne niezależnie od swej terytorialnej więzi z danym miejscem.

Konsument usieciowiony staje się aktorem zbiorowym operującym ideą prosumencką, proekologiczną, a zarazem urbanistyczną i obywatelską, która zwraca się do władz samorządowych z eksperckimi projektami rozwiązań, a także z opiniami ewaluującymi stan regulacji istniejących na terenie danego miasta. Konsekwencje wirtualnego rozszerzenia dostępu do przestrzeni urbanistycznej miast dla zewnętrznych interesariuszy, włączania się sieciowych społeczności w debaty nad projektami samorządowymi, potwierdzają nową organizację przestrzeni i przesunięcia w stosunkach władzy z obsługiwanymi przez nią mieszkańcami. Socjologiczne idee społeczeństwa sieciowego [Castells 2007; Townsend 2013] przewidywały konieczność wypracowania nowej definicji przestrzeni społecznej miast. Uwzględniać w niej należy „sieci współzależności”, „informacyjne węzły i przestrzenie przepływów” oraz „nowe style życia” [Löw 2018: 114]. Sieciowy przepływ zasobów informacji, symboli i obrazów a także dostępu do instytucji miejskich uaktywnia komunikację obywatelską. Sprawia on, że *e-informatyczne sieci społeczne przejmują rolę sfery publicznej, zastępując klasyczne agory i stwarzając tym samym nowe możliwości współzrządzenia miastami* [Filip 2015: 105].

Zmiany w dotychczasowym modelu zarządzania samorządowego będą nie tylko następstwem wirtualnego usieciowienia aktywności grup „inteligentnych interesariuszy”. Pojawia się także nowa presja strukturalna rzeczywistości materialnej i demograficznej. Obserwować będziemy nową dynamikę, jaką w polskiej polityce samorządowej wywołają konsekwencje rozpoczętej wojny Rosji z Ukrainą. Początek marca 2022 r. przynosi nie tylko gwałtowny wzrost kosztów energii, ale przede wszystkim napływ ponad dwóch milionów uchodźców z Ukrainy, którym schronienia i opieki udzielają szczególnie duże miasta i aglomeracje. Polskie samorzady uzyskać mogą nowe impulsy strukturalne oraz instrumenty wsparcia emigrantów, które uzupełnią rynek pracy i edukacji, ale także wywołają wiele nowych problemów socjalnych czy kulturowych. Kwestie sprawiedliwej transformacji polityk socjalnych modyfikuje konieczność funkcjonalnej adaptacji setek rodzin migrantów przyjmowanych w lokalnych środowiskach. Nieformalne sieci wsparcia dla uchodźców uruchamiają organizacje wolontariackie oraz stowarzyszenia społeczne wymagające od władz miejskich i władz państwowych większej elastyczności we wzajemnej współpracy.

Omówione procesy wskazują, że dotychczasowe modele analizowania struktury społeczno-demograficznej miast, bilansowania ich zasobów ludzkich i potrzeb środowisk osadniczych nie są wystarczającymi narzędziami planowania i zarządzania politykami miejskimi.

4. Sieci inteligentnego zarządzania politykami i zasobami wspólnymi miast

Budowanie bezpośrednich i wirtualnych więzi z przestrzenią miasta wynika dziś nie tylko z zamieszkiwaniem na jego terenie, ale także z aktywności, które łączą różne idee i środowiska zewnętrzne. Troska o lepszą jakość życia wzmacnia świadomość ekologiczną mieszkańców oraz ich wiedzę o szansach i zagrożeniach ujawnianych przez liderów ruchów miejskich, grupy prosumenckie, potrzeby migrantów i osadników, oceny działań inwestorów i operatorów usług cyfrowych. Debaty obejmują nie tylko kwestie celów polityk lokalnych, jak budżet partycypacyjny, ogólnych strategii rozwoju lub wsparcia projektów socjalnych, moderowanych przez władze samorządów. Wyłania się wiele nowych obszarów kreowania współzarządzania i metod aktywnej partycypacji mieszkańców miast w politykach samorządowych. Jednak – co ważne, środowiska społeczne zainteresowane funkcjonowaniem miejskiego organizmu, są znacznie szerszym układem interakcyjnym, o płynnych granicach formalnych, ale wzmacniających spójność społeczną ludzi skupionych wokół idei sięgania po wirtualne „klucze do miasta” [Domaradzka 2021].

Więzi środowisk zainteresowanych uczestnictwem w lokalnych strukturach społeczno-kulturowych poprzez współpracę z instytucjami samorządowymi wykraczają poza ich obecność terytorialną. Kształtują się nowe sieci pracy zdalnej, wirtualne

środowisko biznesowe czy usługowe oferowane mieszkańcom i interesariuszom, modyfikując miejskie zasoby ludzkie oraz przestrzenne miast. Te nowe kultury czerpią z cyfrowego zarządzania komunikacją i bezpieczeństwem, edukacją, pracą i konsumpcją. Będą one ulegały znacznemu pogłębianiu wraz z rozbudową infrastruktury (sieci 5G, IoT – czyli Internet Rzeczy) miast inteligentnych. Stoimy u progu realizacji rozwiązań służących inteligentnemu zarządzaniu, którego narzędzia już są w budowywane w przestrzeni publicznej miast (*Smart City 2021*). *Smart City* jako idea nowej organizacji zarządzania przestrzenią urbanistyczną znajduje wsparcie nie tylko teoretyczne, ale także wirtualnych forów eksperckich [<http://smartcity-expert.eu>, <https://www.pkn.pl/smart-cities>, <https://smartcityforum.pl>].

Postulowane zarządzanie miastem inteligentnym, opisywane w takich opracowaniach:

– *Wspiera pełnienie przez miasto wszystkich funkcji (gospodarczej, mieszkaniowej, nauki, pracy, wypoczynku), w sposób jak najmniej konfliktowy i spełniający wymagane prawnie lub pożądane standardy;*

– *Dąży do najlepszego wykorzystania i ochrony zasobów ludzkich, przyrodniczych, kulturowych, gospodarczych;*

– *Prowadzi do kształtowania zintegrowanej przestrzeni miasta i dobrej jakości przestrzeni publicznych;*

– *Uwzględnia ponadlokalne cele publiczne i funkcje miasta w regionalnych i krajowych strukturach przestrzennych;*

– *Zmierza do integracji wszystkich użytkowników miasta [Ciupa 2017: 1].*

Według Maruszkiewicza *inteligentne miasto – jest to miasto, które szeroko wykorzystuje nowe, inteligentne techniki i technologie oraz innowacyjne metody organizacji życia. Jest również dynamiczną siecią wzajemnie komunikujących się i współdziałających ludzi, zasobów, struktur i usług, a jego mieszkańcy, tworząc otwartą społeczność sieciową, są aktywnymi użytkownikami tych zasobów i usług, ale także sami są elementem sieci, wnosząc do niej swoje aktywa i energię [Maruszkiewicz 2021: 19].*

Inteligentne miasto dla jego promotorów oznacza nie tylko nowe siły napędowe rozwoju infrastruktury w sferze IT. Ważniejsze jest zintensyfikowanie powiązań sieci aktorów społecznych działających na rzecz paradygmatu ekologicznego, bardziej odpowiedzialnego społecznie zagospodarowania przestrzeni miejskich, ruchów, które kreują nowe style konsumpcji i walczą o lepszą jakość życia w swoim mieście. Wymaga to wdrożenia praktyk zarządzania odwołujących się do foresightowego myślenia nośnymi trendami, na bazie sieciowych wehikułów rozwoju [Klasik *et al.* 2019: 54-55]. Z punktu widzenia socjologii myślenie wehikułowe oznacza podążanie za trendami zmian i wartościami wnoszonymi przez aktorów społecznych, reprezentujących perspektywną logikę w inkluzywnym wykorzystaniu dostępnych zasobów publicznych. Nowe miejskie ruchy, prospołeczne sieci konsumenckie i prosumenckie, wsparte dostępem cyfrowym do informacji i instytucji zarządzających politykami samorządowymi, wywierają na władze miejskie presję reorientującą standardy partycypacji.

Zmiana logiki działania zbiorowego w zarządzaniu publicznym wynika z konstytuowania się jawnych grup nacisku, aktywnych rzeczników potrzeb i obaw mieszkańców, którzy są kompetentnymi partnerami w partycypacji społecznej. Wnoszą one do

samorządowego pola dyskursu myślenie holistyczne i innowacyjne, a zarazem zorientowane na transfer wiedzy o środowiskowych i ekonomicznych konsekwencjach decyzji, wpisywanych w instytucjonalne projekty miejskie. Odwołując się do teorii Olsona, stowarzyszenia takie stanowią grupy inkluzywne i nierynkowe, a ich działania na rzecz dobra wspólnego kreują korzyści „pośrednie” poprzez negowanie logiki „atomistycznej konkurencji”, wnoszonych do projektów miejskich przez rynkowe grypy „ukryte” zmierzające do monopolizacji wpływu i korzyści z ich obsługi [Olson 2012: 64-65]. Logikę „atomistycznej konkurencji” możemy zidentyfikować w zarządzaniu partycypacyjnym rozdzielającym cele z budżetu obywatelskiego, czy w filozofii spotkań konsultacyjnych z okazjonalnie gromadzącymi się mieszkańcami dzielnic lub lokalnych grup protestu. Olson wskazuje na bariery zaangażowania się uczestników takich spotkań, okazjonalny charakter korzyści z udziału i brak bodźców do ponoszenia kosztów niezbędnego działania wynikającego z zaangażowania się w selektywne wizje publicznego dobra [Olson 2012: 65-66]. Miejska mobilizacja budowana przez nowe ruchy społeczne jest definiowana jako zasiew norm i narracji zmieniających rytualne kształtowanie się konsultacyjnego pola polityki miejskiej [Domaradzka 2021: 146-164].

Wdrażanie w nowym środowisku komunikacyjnym i infrastrukturalnym zasad współpracy administracji publicznej i władz samorządowych z partnerami strony społecznej oraz rzecznikami grup inwestorsko-biznesowych (dotychczas działających „w ukryciu” – zakulisowo), wymaga jakościowej zmiany procesów decyzyjnych i stosunków stron uczestniczących w konsultacjach. Postulowane jest wprowadzenie myślenia komercjalizującego miejski menedżeryzm, ale także przewyciężanie myślenia o administracji samorządowej w perspektywie „szkodliwych i leniwych biurokratów”, czy demonizowania inwestorów lub delegitymizacji roli miejskich aktywistów [Domaradzka 2021: 174-179]. Wymaga to wzajemnego partnerstwa i wzmacniania inkluzyjnego kapitału społecznego wszystkich środowisk angażujących się w polu negocjacyjnych „gier o miasto”. Ruchy miejskie nie tylko przyczyniają się do włączania mieszkańców i kreują wyższe wskaźniki indeksów indywidualnej partycypacji obywatelskiej. Wnoszą one także modele grupowego debatowania i współkreowania prospołecznych rozwiązań kwestii miejskich. Zamiast akcyjnych, jednorazowych konsultacji oraz manipulowania dostępem do założeń i celów projektowych, proponowane są modelowe techniki korzystania z cyfrowego geo-mapowania problemów czy prowadzenia warsztatów urbanistycznych typu *charette*. Dialog grup obywatelskich wokół budżetu partycypacyjnego, z obligatoryjnym uznawaniem głosowań mieszkańców, uważa się za ważny czynnik wzmacniania tożsamości lokalnych i inkluzyjnego kapitału społecznego, a zarazem konkurencyjności miast [Dubicki 2021: 96]. Wciąż jednak ujawnia się zła organizacja procesów konsultacyjnych i niedostateczne wykorzystywanie e-narzędzi umożliwiających mapowanie, tropienie śladów użytkowników, zliczanie aktywności poprzez geo-ankiety dostarczane mieszkańcom obszarów objętych analizami zagospodarowania przestrzennego [Hajduk 2018a: 143-145]. Wspierana interaktywnie partycypacja grup miejskich interesariuszy jest jedynie członem procesów zarządzania samorządowego, które musi integrować je z modelem „administracji menedżerskiej, modelu *governance* oraz modelu partycypacyjnego właściwego teorii *creative cities* w inteligentne, zdywersyfikowane i „uczące się” [Kudłacz, Mazur-Kur-

nach 2015: 62] podejście władz miejskich. Według takiej wizji *Miasta inteligentne powinny uwzględnić połączenie kreatywności oraz entuzjazmu obywateli, instytucji miejskich oraz firm działających na jego terenie* [Jontek-Kowalska, Wolniak 2019: 30]. Zakłada się realizowanie przedsięwzięć miejskich uzgadnianych przez wielu partnerów troszczących się o jakość i funkcjonalność wspólnych przestrzeni. Przestrzeń wirtualna samorządu na etapie cyfryzacji 3.0 istotnie rozszerza możliwości konsultowania inicjatyw miejskich, koordynowania działań oraz wzmacnia współzależność i odpowiedzialność komunikacyjną jej uczestników.

W innowacyjnym zarządzaniu samorządowym współpraca ośrodków decyzyjnych miasta czerpie kreatywne idee z kapitału relacyjnego swoich partnerów społecznych; z ich eksperckiej mediacji i wsparcia dla zarządzania jakością środowiska lokalnego. Wzmacnianie więzi społecznych i kompetencji sieciowych mieszkańców angażowanych przez ruchy miejskie, przyczynia się do synergicznego efektu proobywatelskiego we współzarządzaniu. Poddanie kontroli sektora komercyjnego przez mieszkańców, korzystających z *powszechności dostępu do informacji, możliwości porównywania ofert i szerszej zakresu działalności przedsiębiorstw minimalizuje ryzyko nieuczciwych praktyk wymierzonych w obywatela jako konsumenta* [Kuzior, Sobotka 2021: 49] wzmacnia finalną użyteczność projektów miejskich. Korzystanie z narzędzi cyfrowej komunikacji, opiniowania projektów i konsultacji społecznych w inteligentnym środowisku miejskim będzie stawać się coraz bardziej naturalne dla ruchów społecznych, które angażują młode generacje mieszkańców. Ich kompetencje informacyjno-komunikacyjne będą aktywizować inkluzyjne zasoby kapitału społecznego populacji miast inteligentnych [Kuzior, Sobotka 2021: 52]. Polityka władz samorządowych zorientowana na wykorzystanie cyfrowej kreatywności i innowacyjności społeczności miejskich stanowi szansę szczególnie dla dużych i średnich miast, budujących swoje marki na ożywianiu uwagi konsumentów strategiami *przemysłu kulturalnego* [Fazlagić 2017: 59-68]. Projekty takie sięgają po komercjalizację lokalnych tożsamości (re)konstruowanych jako oferta uczestnictwa w kulturowym *doświadczeniu*, w wymianie *doznań* czy partycypowania w *aktywności* służącej ideom ważnym dla określonych sieci lub społeczności. Jednak ich kluczową cechą jest *deterioryzacja niekoniecznie w znaczeniu przenoszenia się wspólnot do rzeczywistości wirtualnej, ale w tym sensie, że wspólnota terytorium, przywiązanie do konkretnego miejsca zajmowanego przez społeczność staje się bardziej kwestią więzi społecznych i społecznej świadomości niż związku z realną przestrzenią* [Faliszek 2021: 18].

W środowiskach małych miast i gmin wiejskich bezpośrednie powiązanie projektów lokalnych z danym terytorium i potrzebami jego mieszkańców zdaje się być bardziej naturalne. Oczywiście są tam również tradycyjnie powielane przekonania, że *aby skutecznie budować warunki do rozwoju lokalnego, trzeba najpierw zbudować poczucie, że powodzenie i dobrostan wspólnoty nie są możliwe bez udziału wszystkich jej członków* [Faliszek 2021: 32]. Ten klasyczny punkt widzenia staje się wyraźniej nośnikiem paternalizmu władz miejskich wobec mieszkańców ujmowanych jako klienci jej uniwersalizującej wizji wyznaczania celów i środków polityki miejskiej. Nie dziwi więc wniosek z badań cytowanej autorki, że *wśród samorządowców różnego szczebla, to właśnie działacze gminni wykazują się największą akceptacją dla postaw*

autorytarnych [Faliszek 2021: 126]. Opisywanie dóbr publicznych jako zasobów dostępnych dla wszystkich mieszkańców, współdecydujących o prawie do ich użytkowania wskazuje na paradoksy wynikające m.in. z: ograniczoności tych zasobów, realnego braku decyzyjnej bezpośredniości mieszkańców, zróżnicowania ich potrzeb i wiedzy o możliwościach korzystania z danych dóbr, a przede wszystkim zależności beneficjentów od woli władz lokalnych zarządzających zasobami publicznymi oraz dostępem do nich. Zarządzanie miejskie, realizowane poprzez negocjowane partnerstwo publiczno-prywatne, angażuje uczestników polityk kooptowanych do współdziałania ze względu na konkretne planowane zadania i cele. Komunikacja kreująca partnerstwo ujawnia wartości i interesy, wnoszone przez każdą z negocjujących stron. Odwołuje się do ich wzajemnej oceny zorientowanej na wypracowanie konsensusu dla „jednej projektowej koncepcji”, służącej całemu miastu, ze względu na lepszą i efektywniejszą samoorganizację sił funkcjonujących w jego przestrzeni [Filip 2015: 106-107]. Zarządzanie inteligentne, realizujące partycypacyjne rozwiązywanie problemów w określonej przestrzeni społeczno-urbanistycznej, angażując partnerów pozycjonuje ich jako sieć współzależnych aktorów.

5. Kreowanie miejskich wizji „dóbr wspólnych”

W języku teorii sieciowej już sama infrastruktura komunikacyjna kreuje węzły zależności oraz logikę przepływu zasobów, które angażują negocjujące strony na rzecz współpracy, pomimo dzielących je instytucjonalnych hierarchii. Zdaniem zwolenników teorii aktora-sieci inkluzywność działań uczestników cyfrowej konfiguracji struktury przestrzennej *wyznacza nowy alfabet miejskiej narracji, który umożliwi dostrzeżenie i opisanie nowego miejskiego sensu* [Filip 2015: 111]. Sens ten będzie najlepiej wyrażać przejście od manipulacyjnego zarządzania dobrami publicznymi do konsensualnego i inteligentnego definiowania polityk służących wzmocnieniu i udostępnianiu „dóbr wspólnych”. W nawiązaniu do prac twórców tej idei [Ostrom 1990, 2013; Bollier 2014] przywołajmy następującą definicję: *Dobro wspólne to każdy odnawialny zasób zarządzany kolektywnie przez grupę ludzi, w sposób uwzględniający równy dostęp i użytkowanie tego dobra (sprawiedliwe dla członków wspólnoty i wykluczające jego wykorzystywanie przez osoby nieuprawnione) oraz zrównoważone utrzymanie (zapewnienie trwałości dobra i odpowiedniej jego jakości)* [Prandecki 2016: 59]. W każdej przestrzeni urbanistycznej zarządzanie politykami miejskimi oznacza instytucjonalne definiowanie preferowanych celów, które postulatywne dobro publiczne zamienia na określone działania infrastrukturalne oraz kulturowe. Jak trafnie zauważa Sokołowicz: *Większość dóbr uznanych w miastach za domenę sektora publicznego coraz częściej słusznie zaczyna być traktowana nie jako „czyste” dobra publiczne, ale właśnie jako dobra wspólne (commons). Kategoria ta obejmuje szeroki wachlarz dóbr miejskich: od parków, skwerów, ulic, ogrodów i innych tzw. przestrzeni publicznych, poprzez szereg oferowanych w mieście usług, takich jak transport zbiorowy, dostawa wody, opieka*

zdrowotna czy infrastruktura energetyczna, kończąc na tak mało uchwytnych i trudno mierzalnych zasobach miejskich, jakimi są: atmosfera życia w mieście, kultura funkcjonowania różnorodnych społeczności i subkultur środowisk miejskich czy też miejska tożsamość [Sokołowicz 2017b].

W warunkach inteligentnych sieci następuje dynamizacja procesów strategicznego i operacyjnego planowania transferu kontrolowanych zasobów publicznych w pożądane kulturowo efekty partycypacji. Jednak to nie logika przyspieszania czasu decyzji ani tym bardziej sprawności w blokowaniu dostępu do informacji konkurujących sieci społecznych jest tym poszukiwanym sensem wirtualnej komunikacji. Kluczowe zmiany w samorządowej kulturze partycypacyjnej wynikają z wykreowania społecznej podmiotowości miejskich aktorów, zdolnych do tworzenia wizji wartości „dóbr wspólnych” i wiązania ich z interesami szerszych środowisk społecznych. Wchodzą oni w rolę kompetentnych, świadomych własnych zasobów i wartości, rzeczników dobra publicznego, traktowanego jako zasób wspólny o walorach symbolicznych, czyli wzmacniających ich prospołeczne tożsamości. Tworzenie we współpracy z ruchami miejskimi i stowarzyszeniami NGO kampanie społeczne, realizują aktywności w miejskich przestrzeniach zaadresowane do konkretnych grup interesariuszy. Projekty samorządowe i biznesowe odwołując się do lokalnych lub globalnych „opowieści” (polityki *storytellingu*), inwestują własne środki w projekty kulturalne, ekologiczne, rekreacyjne, akcje pomocy samotnym seniorom czy adaptacji emigrantów, optymalizują korzyści z mobilizacji i ruchliwości społecznej. Czerpanie z doświadczeń społecznych, a także świadomość kulturowych i instytucjonalnych barier uczy je stosowania lepszych sekwencji mobilizacji środowisk lokalnych. Efektywniejsze okazuje się zwykle inicjowanie działań w sekwencji: *od mniejszych grup i przedsiębiorców do większych; od aktywności niewymagających dużego zaufania do aktywności opartych na dużym zaufaniu* [Fazłagić 2017: 112-117]. Takie mikrosieci społeczne są także spersonalizowanymi więziami w mediach społecznościowych, które moderują wspólnoty (*banki komunikacyjne*) powiązane podobieństwem wrażliwości i orientacji na kulturowe potrzeby określonych środowisk. Myślenie w kategoriach nowych sieci społecznych prowadzi nas do przekonania, że ruchy miejskie i środowiska organizujące prosumetów są zdolne budować instytucjonalne wsparcie dla inicjatyw kierujących zasoby publiczne na rzecz dóbr klubowych. Wyróżnikiem „dobra klubowego” jest to, że zapewnia ono społeczną dystrybucję zasobów, *które są jednocześnie konsumowane przez wiele osób bez uszczerbku dla kogokolwiek, jeśli chodzi o ilość tego dobra, ale są one dostępne dla pewnej grupy osób, jeśli poniosą oni stosowne koszty (np. kino, szkoła, basen)* [Słownik pojęć 2018: 53].

Inicjatywy takie, jako kluby interesariuszy domagających się od władz miejskich środków na budowanie ścieżek rowerowych, tras rekreacyjnych, placów zabaw, ale także zachowania i rewitalizacji parków czy ogrodów miejskich lub obiektów przemysłowej architektury nie blokują słabszych społeczności. Reprezentują one także i mobilizują grupy beneficjentów z określonych sieci aktywności, zwiększając ich prawa do wspólnego korzystania z przestrzeni urbanistycznej miasta i wbudowywania w nią nowych jakości. Proponujemy w nowej filozofii partycypacyjnego zarządzania zasobami wspólnymi miasta doprecyzowanie pojęcia dóbr wspólnych, identyfikowa-

nych jako dobra klubowe ze względu na gotowość ich beneficjentów do partycypacji zarówno obywatelskiej, jak i finansowej. Dobra klubowe są realizowane poprzez konkurowanie z innymi ideami aktywizacji społeczności miejskich, prowadzą do mobilizacji grup interesariuszy i ujawniają ich społeczne interesy w zderzeniu z interesami grup nacisku, reprezentującymi korzyści prywatne. Jednocześnie powstają także różne „dobra wspólne” aktywizowane w sieciach współdzielenia zasobów prywatnych, co kreuje nowe narracje wokół ich oddziaływania na wartości publiczne. Takie narracje dotyczą choćby efektów dla funkcjonowania miast usług *sharingowych* w turystyce czy transporcie. Gospodarka współdzielenia dóbr [Balińska, Staśkiewicz 2021] jest także narażona na efekt *kongestii* – czyli sezonowości konsumpcji (redukującej lub przeciążającej użytkowanie danej sieci). Klub jako społeczność interesariuszy, aktywizujących daną infrastrukturę, zapewnia jednak optymalizację w alokacji zasobów publicznych i przyciąga do miejskiej przestrzeni klientów z jej otoczenia. Ponadto dobrowolność udziału, współfinansowanie aktywności czy wydarzeń oraz opłaty klubowe służą ograniczaniu efektu sezonowości i redukują publiczne koszty utrzymywania infrastruktury czy dostarczania danej usługi [Pawlicz 2008: 97-98]. W przypadku wielu miejskich dóbr wspólnych, aktywizowanych przez polityki lokalne jako dobra klubowe, uzyskuje się jeszcze jeden istotny efekt ich usieciowienia. Otóż *każdy kolejny użytkownik nie ogranicza, ale zwiększa ich zasób (im więcej użytkowników, tym więcej dobra)* [Sokołowicz 2017b: 27], bowiem grupy beneficjentów takich usług wzmacniają wartości wspólnotowe i gotowość wspierania innych obywatelskich przedsięwzięć usprawniających korzystanie z miejskich przestrzeni publicznych. Sokołowicz wskazuje, że określanie wartości dóbr wspólnych zależy od sporów w procesie partycypacji środowisk różnych aktywistów i miejskich instytucji, którzy współdecydują o tym, *w jakim stopniu środowisko naturalne, parki i przestrzenie publiczne czy kultura w mieście powinny być prywatne (lub klubowe), a w jakim stopniu publiczne. Decyzje te składają się na złożony proces, w trakcie którego dochodzi do ścierania się różnych interesów, wynikających z różnorodności poglądów, potrzeb i siły przetargowej użytkowników miast* [Sokołowicz 2017b: 24-25].

6. W stronę nowego modelu partycypacyjnego zarządzania – wnioski dla usieciowionych samorządów

Partycypacyjnie zarządzane instytucje samorządowe maksymalizują zaufanie do partnerów projektów miejskich, gdyż wymagają wysokiego poziomu kompetencji aktorów, którzy transferują zasoby z sieci społecznych, a także regionalnych i metropolitalnych instytucji [Fazlagić 2017: 117-125]. W tym kontekście proponujemy przyjąć nowy paradygmat definiowania celów polityk miejskich jako usieciowionych transferów lokalnych zasobów publicznych, zorientowanych na ich efektywne społecznie i ekonomicznie użytkowanie, jako dóbr wspólnych i jako zasobów klubowych. Dobra

klubowe są adresowane do określonych zbiorowości jako uprawnionych użytkowników zasobów i przestrzeni publicznych. Wymagają one otwartych debat nad kryteriami inwestowania środków przez samorządy oraz uzyskania wsparcia stowarzyszeń czy klubów społecznych interesariuszy. Reprezentują potrzeby aktywnych mieszkańców i grup tożsamościowych preferujących jakościową orientację polityk miejskich. Potrzeby i wartości aktorów, zaangażowanych w kreowanie wizji realizowania dóbr wspólnych, w debacie publicznej są zamieniane na społecznie preferowane zbiorowe interesy. Oznacza to, że nowe inteligentne zarządzanie cechuje się ujawnianiem interesów miejskich społeczności i debatowaniem dla ich publicznej waloryzacji, zamiast zakulisowego biurokratyzowanego procedowania i maskowania klientelistycznych powiązań. Samorząd jako aktywna sieć instytucjonalna staje się przestrzenią wirtualnego dostępu do informacji o projektach, planach i przedsięwzięciach inwestycyjnych. Dobrą praktyką jest udostępnianie informacji o wnioskach stowarzyszeń społecznych, oferujących aktywności i wydarzenia nie tylko te organizowane ze wsparciem publicznym. Samorządowe witryny filtrują najważniejsze inicjatywy, podczas gdy na otwartych forach mediów społecznościowych zyskują znacznie szerszy rezonans. Komunikacja społecznościowa otwarta na inicjatywy mieszkańców nie tylko zwiększa retencję wiedzy o działaniach ciał samorządowych, lecz przyciąga uwagę szerszych kręgów interesariuszy i pobudza frekwencję w miejscach spotkań.

Dyskurs z ruchami miejskimi i stowarzyszeniami obywatelskimi staje się funkcją instytucjonalnie wpisaną w miejskie i regionalne projekty urbanistyczne. W ten sposób następuje krystalizacja praw do budowy i użytkowania określonej infrastruktury lub zasad rozdziału świadczeń, pomiędzy ubiegające się różne klubowe zbiorowości. W takim właśnie sensie realne procesy zarządzania zasobami publicznymi polegają na negocjowaniu warunków realizowania „praw do miasta” dla środowisk uprawnionych do kulturowej i społecznej empatii [March, Olsen 2005: 183-185]. Zasoby klubowe, o które konkurują społeczności miejskie i stowarzyszeniowe grupy interesariuszy zderzają się z logiką neoliberalną, preferującą prywatne korzyści i zachęcającą jednostki silniejsze ekonomicznie lub pozycyjnie do redukcji dostępu do „dóbr wspólnych”. Społecznicy z lokalnych stowarzyszeń i organizacji pozarządowych przyczyniają się do minimalizowania negatywnych skutków prywatyzacji korzyści z zabezpieczania różnego rodzaju „dobra wspólnego”. Aktywizuje ich troska o ograniczanie wykluczenia najsłabszych mieszkańców z praw oraz rosnące nierówności i upadek solidaryzmu społecznego. Przejawy negatywnych następstw neoliberalnych strategii w politykach miejskich dotyczą wielu podstawowych usług społecznych (ochrony zdrowia, edukacji, bezpieczeństwa, dostępu do kultury i nauki [Sułkowski 2009 :15].

Nowe ruchy miejskie i usieciowione stowarzyszenia obywatelskie, a po części także grupy prosumenckie tworzą nie tylko środowiska troski o decyzje zabezpieczające potrzeby mieszkańców. Dostarczają one liderów aktywności oraz wiedzy i kompetencji w debatach miejskich, a tym samym mobilizują społeczności do aktywnej partycypacji w kontaktach z instytucjami samorządu. Tak rozumiana troska o „dobra wspólne” wymaga od każdego uczestnika sieci komunikacyjnej zaangażowania we współpracę programową na określonych polach i rozbudowy kultury partycypacji. W modelu innowacyjnego projektowego zarządzania publicznego zakłada się redukcję

hierarchicznego strukturyzowania partnerów. Promotorzy takich idei głoszą: *Potrzebne są nowe, niepaternalistyczne mechanizmy, które wspomogą proces samoorganizacji społecznej, abyśmy tworzyli relatywnie trwałą i przewidywalną strukturę społecznej ekonomii miasta. Samorządy powinny te procesy legitymizować, a najlepiej kreować* [Belof 2021: 14]. Postulowanie praktyk odpowiedzialnego zarządzania publicznego uznać należy za wymóg normatywny, lecz nie jest on elementem strategicznej konieczności dla liderów władzy miejskiej w komunikowaniu się z rozproszonym lokalnym elektoratem. Dlatego dopiero nowe ruchy miejskie i prosumenckie, kreując i dystrybuując wiedzę oraz budując sieciowe powiązania aktorów społecznego wpływu, stają się grupami wspólnego interesu. Są więc rzecznikami skupiającymi uwagę publiczności na określonych polach zarządzania i obligującymi samorządowych decydentów do koncyliacji w przyjmowaniu programowych rozwiązań.

Kryterium definiującym partycypacyjne modele zarządzania jest zapewnianie partnerstwa w sieci decyzyjnej aktorów negocjujących użytkowanie zasobów, które określają jakość życia mieszkańców. Negocjowanie współużytkowania poprzez wirtualne sieci wymaga komunikacyjnej dostępności miejskiej przestrzeni urbanistycznej i instytucjonalnej dla ich użytkowników. Wielu samorządowców i urbanistów zmienia podejście do kształtowania przestrzeni publicznych. Dostrzegają argumentacje ruchów miejskich, że technokratyczne koncepcje „miasta idealnego” nie mogą być realizowane pod dyktando komercyjnych czynników ekonomicznych lub nakazowych wizji władz miejskich [Paszkowski 2011: 276]. Zatem nowe inteligentne zarządzanie miejską infrastrukturą i polityką kieruje się nie tylko w stronę efektywności ekonomicznej. Skupia także uwagę władz na wytwarzaniu kultury partycypacji ze względu na wymianę kompetencji oraz wizji wnoszonych do współzależnych sieci przez liderów samorządu i przedstawicieli ruchów społecznych. Sieci wirtualne ułatwiają im współdzielenie się wiedzą i odpowiedzialnością za wypracowane decyzje.

Rozdział 10

Zmiany strukturalne w miastach złożonego układu osadniczego – próba konceptualizacji

Wprowadzenie

Dotychczasowe badania złożonych układów osadniczych wskazują na występowanie pewnych odmienności między nimi a pojedynczymi miastami, regionami miejskimi, czy aglomeracjami monocentrycznymi. Fakt bezpośredniego oraz bliskiego sąsiedztwa zarówno miast, jak i gmin wiejskich (w tym w znacznym stopniu zurbanizowanych), wywołuje nie tylko zjawisko koincydencji, tj. wzajemnego nakładania się na siebie wieloaspektowych oddziaływań i powiązań społeczno-gospodarczych, problemy integracji i dezintegracji wywołane policentrycznością wewnętrzną i zewnętrzną, złożonym genotypem rozwoju gospodarczego w wielu przypadkach w warunkach transgranicznego położenia geopolitycznego, czy też złożonością przestrzeni społecznej [m.in. Blotenvogel 1983; Kłósowski *et al.* 1996; Gwosdz 2004; Runge, Kłósowski 2011; Runge 2020]. Przyjmowanie modeli i teorii opisujących formowanie się oraz fazy przemian funkcjonalno-przestrzennych, czy też demograficzno-społecznych układów aglomeracyjnych do badania rzeczywistości układów złożonych nie zawsze jest zadowalające. Z jednej strony – „przykładając” określone koncepcje, modele do konkretnej rzeczywistości społeczno-gospodarczej wskazujemy zarówno elementy typowe, jak i unikalne [Dziewoński 1961, 1967] odbiegające od założeń modelowych, zaś z drugiej strony – jesteśmy świadomi historycznej specyfiki regionalnych uwarunkowań dotychczasowych przeobrażeń badanego obszaru. Dlatego istotne są tutaj następujące kwestie:

– po pierwsze – jakimi podejściami metodologicznymi dysponujemy w badaniach złożonych układów osadniczych (m.in. region miejski, zespoły miejskie typu aglomeracje i konurbacje, metropolie)?

– po drugie – z jakich przesłanek historycznych, jak i współczesnych wynika ta złożoność układu osadniczego?

– oraz po trzecie – jaką rolę w zmianach strukturalnych układów osadniczych pełni względna równowaga przestrzeni społeczno-kulturowej?

Celem prezentowanego opracowania jest próba odpowiedzi na te pytania.

1. Podejścia badawcze w analizie układów osadniczych

Analiza regionalnego piśmiennictwa na temat przeobrażeń funkcjonalno-przestrzennych, jak i demograficzno-społecznych obszarów zurbanizowanych pozwala wyróżnić kilka charakterystycznych podejść badawczych. Dla układów monocentrycznych typowe są:

– *Podejście strukturalne* – w którym poszukuje się odpowiedzi na pytanie: z jakich elementów składa się dany układ, jak są one usytuowane względem siebie w przestrzeni, które elementy są dominujące i dlaczego.

– *Podejście dynamiczne* – zwracamy uwagę na zróżnicowanie dynamiki przemian, wyodrębnianie możliwych cykli rozwojowych, okresów depresji, czy stagnacji, co powodowało te zmiany, w jakim stopniu były one zbieżne w całym układzie.

– *Podejście genetyczno-chronologiczne* – interesuje nas, jaka jest geneza układu (genotyp rdzenia), jego poszczególnych części; jak ten układ zmieniał się w długiej perspektywie historycznej.

– *Podejście społeczne/gospodarcze* – koncentracja zainteresowań na aspekcie demograficzno-społecznym albo gospodarczym w celu wskazania dominujących czynników przeobrażeń, czy też poszukiwanie mechanizmów zwrotnych, oddziaływań między sferą gospodarczą a społeczną, odgrywających rolę katalizatorów przemian.

– *Podejście dychotomiczne* – główny ośrodek miejski traktowany jest jako rdzeń (centrum) układu, zaś pozostałe miejscowości jako jego otoczenie (peryferia). Koncepcja regionu miejskiego stanowi przykład podejścia dychotomicznego. W wielu przypadkach zadaniem badacza jest identyfikacja rodzaju, wielkości czy też zmian w strukturze powiązań między centrum a otoczeniem. W szerszym ujęciu analizą może być objętych wiele regionów miejskich w celu wskazania podobieństw i różnic między nimi.

– *Podejście systemowe* – układ osadniczy traktowany jest jako system, gdzie poszczególne miejscowości są jego elementami, pomiędzy którymi istnieje widoczna, jak i niewidoczna sieć skomplikowanych powiązań i oddziaływań systemowych. Analiza systemowa ma nie tylko zidentyfikować powiązania i oddziaływania wewnątrzsystemowe, ale także te skierowane w stronę innych systemów miejskich. W minionych latach prowadzone były liczne prace nad różnymi kategoriami systemów osadniczych, od poziomu systemów lokalnych po ponadkrajowe.

– *Podejście prognostyczne* – zwraca się uwagę na możliwe scenariusze przyszłych przemian układów osadniczych; w jakim kierunku mogą one zmierzać, przy jakich uwarunkowaniach, z jakim prawdopodobieństwem.

W przypadku złożonego układu osadniczego bardziej adekwatne są:

– *Podejście komparatystyczne* – będące analizą porównawczą składowych takiego układu. Istotne stają się pytania: jakie są podobieństwa i różnice w kształtowaniu się przemian poszczególnych ośrodków, co w wymiarze statystycznym oznaczałoby swobodną analizę wariancji, test na zbieżność kierunków przemian. Mogłoby się okazać, że

część tego układu wykazuje nieco inne tendencje przemian w porównaniu z pozostałą częścią zbioru jednostek.

– *Podjęcie hierarchiczne* – w układzie aglomeracyjnym wskazanie hierarchii jest proste. W układzie złożonym hierarchia może być trudno dostrzegalna, jak i wykazywać istotne zmiany w czasie. Może być i tak, że w zależności od różnych kryteriów (gospodarcze, ludnościowe, przestrzenne) hierarchia ośrodków złożonego układu osadniczego kształtuje się nieco inaczej.

– *Podjęcie komplementarne* – oznacza poszukiwanie wzajemnego dopasowania ośrodków pod względem funkcjonalnym, społecznym, jak zagospodarowania przestrzennego. Niekoniecznie każda z miejscowości musi posiadać pełne spektrum struktury gospodarczej, obiektów infrastruktury społecznej, technicznej, czy zasobów mieszkaniowych. Korzystanie z zasobów sąsiada, przy sprawnym dostępie jest wyrazem wzajemnej komplementarności, spójności układu osadniczego.

– *Podjęcie koincydencyjne* – identyfikacja stref, obszarów wzajemnego nakładania się oddziaływań poszczególnych ośrodków. Mogą one mieć charakter wzmacniającego rozwój, obojętny, czy też osłabiający. Koincydencja jest efektem funkcjonowania gospodarki, zachowań społeczno-kulturowych. Oddziaływanie tego typu są konsekwencją naszego rozwoju biologicznego (poznawanie i społeczne naznaczanie własnych oswojonych przestrzeni), funkcjonowania w przestrzeniach nauki i pracy (dojazdy do szkół, dojazdy do pracy), jako przejaw nakładania się relacji przestrzennych.

– *Podjęcie foresightowe* – forma debaty między różnymi aktorami życia społecznego (władze administracyjne, samorządowe, przedsiębiorcy, społeczność lokalna, media, itp.) w celu osiągnięcia konsensusu w sprawach dotyczących potencjalnych zagrożeń rozwojowych i szans ich eliminacji (lub łagodzenia) w średnim lub długim horyzoncie czasowym.

– *Podjęcie multisystemowe* – próba integracji kierunków przemian różnych płaszczyzn przestrzeni miejskiej (gospodarka, procesy i struktury ludnościowe, zagospodarowanie przestrzenne).

Możliwość zastosowania różnych podejść badawczych oznacza, że w każdym przypadku zwracamy uwagę na nieco inne aspekty otaczającej rzeczywistości. Oznacza to dalej uwypuklenie tych elementów względem pozostałych. Ta względność postrzegania rzeczywistości komplikuje się wraz ze wzrostem złożoności, w tym przypadku układu osadniczego.

2. Złożoność historycznych i współczesnych zmian strukturalnych układów osadniczych

Analizując strukturę społeczno-kulturową mieszkańców nie tylko dużych miast, wyraźnie dostrzegalne są istotne różnicowania struktury narodowo-etnicznej, jak i wyznaniowej, podlegających w kolejnych wiekach istotnym zmianom albo w kierunku

poszerzania spectrum wielokulturowości lub jego ograniczania. Dominacja przesłanek ekonomicznych w migracjach [Ravenstein 1885, 1888] powodowała i powoduje nadal, że są one swego rodzaju elementem mnożnikowym wzmacniającym możliwości przemian lokalnych/regionalnych. Wystarczy przyrzeć się nie tylko historii rozwoju dużych ośrodków miejskich w skali Polski: Gdańska, Krakowa, Łodzi, Poznania, Warszawy, Wrocławia, ale również ośrodkom regionalnym/lokalnym, chociażby Bytomia, Gliwic, Katowic, Sosnowca, Tarnowskich Gór, czy Zabrze. Na *prosperity* tych miast składał się wysiłek kolejnych pokoleń wielokulturowych społeczności tworzących przez lata te miejscowości. Ta ciągłość przemian zmierzających do rozwoju funkcjonalno-przestrzennego oraz społeczno-kulturowego stanowi istotną składową wizji formułowanych przez animatorów lokalnych/regionalnych przemian. Były to w wielu przypadkach wizjonerskie jednostki życia polityczno-gospodarczego, pochodzące często z daleka. Założenie miasta Zamościa przez hetmana Zamoyskiego, lokalizacja Huty Królewskiej przez hrabiego Redena dająca zarazem początek miasta Królewska Huta (późniejszy Chorzów), inicjatywa ministra Kwiatkowskiego lokalizacji Gdyni, czy też realizacja projektu Nowych Tychów przez K i H. Wejchert, to tylko kilka przykładów indywidualnych decyzji kształtujących nowe przestrzenie społeczno-kulturowe. Odzwierciedleniem jakościowych zmian strukturalnych w zakresie zróżnicowań społeczno-kulturowych było pojawianie się wraz rozwojem gospodarczym kolonii i osiedli przyzakładowych dla napływających migrantów zarobkowych. Rozwój włókienniczej Łodzi, kopalń i hut Górnego Śląska, czy też później wielu dalszych inwestycji gospodarczych, wymagał zapewnienia miejsc zamieszkania w formie odrębnego typu budownictwa usytuowanego najczęściej blisko miejsca pracy. Stanowiło to zarazem impuls do rozwoju zagospodarowania przestrzennego miejscowości, koncentracji zaludnienia i wykształcania powiązań i relacji społecznych. Niewielkie na ogół dotąd społeczności lokalne rozrastają się dynamicznie, tworząc zapotrzebowanie na różnego typu placówki, usługi niezbędne w nowej rzeczywistości (np. placówki ochrony zdrowia, sieć wodociągowa i kanalizacyjna, sieć komunikacji miejskiej, system oświetlenia ulic). Te zmiany strukturalne w przestrzeni nie są niczym nowym. Tworzenie się różnic przestrzenno-społecznych i kulturowych ma swoją genezę już w starożytności, ujawniając się w kolejnych wiekach, aż po współczesność. Zjawisko segregacji/separacji mieszkańców traktowano jako przejaw stratyfikacji społecznej, najczęściej rozwarstwiania się dochodowego ekonomicznego. Niewątpliwie pierwszym przejawem segregacji społecznej na początku kapitalizmu stały się kolonie oraz osiedla przyfabryczne. Te pierwsze stanowiły jedynie mniejszy lub większy zbiór prostych budynków mieszkaniowych na ogół pozbawionych towarzyszącej funkcji handlowo-usługowej. Pojawiła się ona w obrębie osiedli przyfabrycznych zapewniając mieszkańcom dostęp do podstawowych placówek infrastrukturalnych (sklep, kawiarnia, restauracja, szkoła podstawowa, komunikacja, usługi pocztowe). Ekonomiczne przesłanki lokalizacji kolonii i osiedli przyfabrycznych powodowały, że mieszkańcami tego typu przestrzeni społecznych stawali się na ogół dobrze wykształceni zawodowo pracownicy kopalń i hut, przywiązani i doświadczeni pracownicy, dla których zamieszkanie w osiedlu robotniczym w powiązaniu ze świadczeniami socjalnymi, stanowiło swego rodzaju awans społeczny. Przebywanie wśród swoich, zarówno w miejscu pracy, jak

i miejscu zamieszkania, rodziło silne poczucie więzi społecznych, tożsamości z lokalną przestrzenią osiedlową oraz przestrzenią miejsca pracy. Możliwość spełniania podstawowych potrzeb gospodarstwa domowego w obrębie na ogół niedużej przestrzeni osiedlowej stwarzało poczucie swojskości, znajomości bliskich i dalszych sąsiadów, co potęgowało częstość kontaktów zawodowych, rodzinnych, czy w przestrzeni sakralnej, handlowo-usługowej, czy rekreacyjnej. Przestrzeń śródmiejska stanowiła w tym przypadku otoczenie przestrzeni osiedlowej. Im więcej możliwości realizacji potrzeb na miejscu, tym mniejsza była potrzeba wyjazdów do centrum miasta.

Fakt zamieszkania w kolonii lub osiedlu przyfabrycznym wiązał się na ogół z nową niż dotychczas organizacją cyklu życia, z koniecznością przystosowania się do norm/przepisów zarówno w miejscu pracy, jak i w przestrzeni osiedlowej. W tym drugim przypadku chodziło przede wszystkim o utrzymanie porządku, dbanie o wyposażenie gospodarstwa domowego, ładu przestrzennego na osiedlu, partycypacji w życiu społecznym. Rozdzielenie przestrzeni mieszkaniowej od przestrzeni pralni, łaźni, miejsc wypieku chleba i wyrobów cukierniczych, czy też przestrzeni gospodarczych (chlewiki, komórki na węgiel i inne sprzęty/narzędzia gospodarcze, z jednej strony dywersyfikowało przestrzeń mieszkaniową, ale z drugiej strony pozwalało utrzymać czytelną organizację życia społecznego. Integrowało to zarazem mieszkańców, tworząc czytelną obraz struktury funkcjonalno-przestrzennej, jak i społeczno-kulturowej kolonii/osiedla. W zakresie swoich funkcji, czy organizacji przestrzeni osiedla przyfabryczne krajów Europy Zachodniej niewiele się różnią od tych powstałych w Europie Środkowo-Wschodniej. Bardziej widoczna jest fizjonomia, morfologia zabudowy – od form prostych, surowych architektonicznie, po formy złożone, nawiązujące chociażby do idei miasta-ogrodu Howarda, czy do określonych stylów architektonicznych.

Ze względu na wielokierunkowy i różnodystansowy napływ migrantów do pracy w tradycyjnych regionach ekonomicznych struktura narodowo-etniczna, jak wyznaczenie osób przybywających zmieniała się w czasie i w przestrzeni. W zależności od potrzeb przedsiębiorców, napływ migrantów zarobkowych podlegał zmianom. Zmiany te wynikały także z kształtowania się cykli ekonomicznych, bowiem wzrost koniunktury gospodarczej przyczyniał do nasilenia migracji, zaś okresy depresji osłabiały to zjawisko [Pukowska-Mitka 2002]. Nie ulega wątpliwości, że niezależnie od konkretnego regionu ekonomicznego, okresy *prosperity* i regresu społeczno-gospodarczego przeplatały się w czasie. Utrwalały lub osłabiały procesy koncentracji przestrzennej, segregacji/separacji społeczno-kulturowej.

W konurbacji katowickiej usytuowanej z jednej strony na pograniczu organizmów państwowych, zaś z drugiej strony pograniczu społeczno-kulturowym, proces segregacji/separacji uwypukla się szczególnie wyraźnie. Jest on pochodną okresu zaborów, żywołowej industrializacji do początków XX w., ale też zmian gospodarczych i społecznych po II wojnie światowej. Przestrzeń społeczno-kulturowa złożonych układów osadniczych podlegała wielokierunkowym zmianom w zakresie preferencji lokalizacyjnych inwestycji, w części tylko nawiązujących do zalegania złóż surowców naturalnych, struktury własności terenu, czy przebiegu granic polityczno-administracyjnych. Likwidowane/wygaszane obiekty przemysłowe usytuowane zwłaszcza w centrach miast, powodują nie tylko konieczność nowego zagospodarowania przestrzeni przez

nie zajmowanych, ale także oznaczają zbędność przestrzeni mieszkaniowych przeznaczonych dotąd dla pracowników tych likwidowanych obiektów przemysłowych. Pojawia się zatem nie tylko w skali lokalnej, ale także w wymiarze całego zespołu miejskiego potrzeba nowej organizacji przestrzeni, nowego kształtowania struktury powiązań i relacji społeczno-kulturowych. Obok regresu sektora egzogenicznego wiele obiektów, placówek sektora endogenicznego wymaga modernizacji lub restrukturyzacji. Regres kluczowych dotąd funkcji przemysłowych w centrach miast, powiązany z depopulacją i starzeniem demograficznym, a także suburbanizacją oznacza względną poprawę dostępności sfery handlowo-usługowej lub szerzej infrastruktury społecznej. Tymczasem mamy do czynienia ze spiralą negatywnych zmian. Emigracji na przedmieścia lub poza miasto towarzyszy proces lokalizacji wielkopowierzchniowych centrów handlowych w strefach zewnętrznych miast, często wzdłuż arterii komunikacyjnych wybiegających w stronę sąsiadującego miasta. Duże obiekty handlowe powstałe w latach 70., 80. w śródmieściach tracą na znaczeniu. Rytuałem staje się weekendowy wyjazd rodzinny do wielkich centów handlowych oferujących nie tylko zakup artykułów spożywczych, odzieżowych, obuwniczych, itp., ale także wiele atrakcji dla dzieci, możliwość skorzystania z imprez kulturalnych, czy zjedzenia posiłku. To, co było dotąd ofertą przypisaną dla śródmieścia, często nawet atrakcyjnego architektonicznie i historycznie, zostało „przemieszczone” w stronę strefy zewnętrznej miasta. W śródmieściu spotykamy natomiast liczne oferty wynajmu lokali użytkowych, sklepów z asortymentem – wszystko po 4 zł, usług pożyczkowych lub zamiany prowadzonych działalności handlowo-usługowych. Zamiast wieloelementowej oferty handlowej spotykamy co najwyżej kilka propozycji sprzedaży, wynajem na siłownie lub przypadki poszukiwania nowych inwestorów handlowych. Analiza zmian zachodzących w złożonych układach osadniczych wskazuje na przypadki niepokojących zjawisk w obszarach śródmiejskich, co jest zgodne z ich modelem przeobrażeń społeczno-gospodarczych [Runge 2020]. Wynika z niego stopniowa sukcesja funkcji związana z procesem globalizacji, transformacji gospodarczej, modernizacji społecznej, zaś w wymiarze przestrzennym z suburbanizacją wewnętrzną, zewnętrzną i przeniesioną [Runge *et al.* 2011]. W XX w. postępowała koncentracja organizacyjno-strukturalna działalności przemysłowych, które z pozycji niewielkich podmiotów gospodarczych przekształcały się w duże przedsiębiorstwa [Tkocz 2001]. W podobny sposób dokonują się przeobrażenia placówek handlowo-usługowych, przy czym ze względu na swobodną lokalizację, dotychczasowe zagospodarowanie obszarów śródmiejskich, czy też koszty renty gruntowej, preferowane są nowe lokalizacje tej działalności w strefach oddalonych od ścisłego śródmieścia. Interesujące są tutaj lokalizacje w sąsiedztwie węzłów komunikacyjnych lub na terenach poprzemysłowych. Szczególnie sąsiedztwo miast i przebiegające przez nie arterie tranzytowe stanowią bardzo atrakcyjne lokalizacje wielkopowierzchniowych placówek handlowo-usługowych. Tym samym kluczowe dotąd markety spółdzielcze usytuowane w centrach miast przeżywają większy lub mniejszy kryzys działalności. Wystarczy przyjrzeć się domom handlowym usytuowanym w centrum Bytomia, Chorzowa, Gliwic, Katowic, czy Sosnowca.

Za wskazanymi zmianami gospodarczymi obszarów śródmiejskich postępują zmiany demograficzno-społeczne i kulturowe. Spadek atrakcyjności przestrzeni oznacza

mniejsze zainteresowanie potencjalnych mieszkańców, starzenie się mieszkańców, czy też – w przypadku złożonych układów osadniczych – silne różnicowanie się atrakcyjności kulturalnej. Miasto główne, jak i inne duże miasta rywalizują w zakresie promocji organizowanych imprez kulturalnych, czy sportowych, posiadając odpowiednie obiekty, jak i środki na ich organizację. Dostępność komunikacyjna nie stanowi tutaj bariery w uczestnictwie w tego typu wydarzeniach. Powszechność dostępności własnego samochodu, dopełniona komunikacją zbiorową (kolej, autobus) ułatwia przemieszczanie się w obrębie złożonego układu osadniczego.

Z kolei dawna obecność w obszarach pogranicza polityczno-administracyjnego stwarza możliwości współczesnego odwoływania się do tradycji kulturowych zarówno grup społecznych tutaj osiadłych, jak i przybyłych w różnym czasie. Dowodami ich historycznej obecności najczęściej są nagrobki cmentarne, zaś w szerszym ujęciu cmentarze wyznaniowe, obiekty sakralne albo pozostałości, ślady ich obecności. XIX i XX-wieczne odpływy i napływy migracyjne zaburzyły zastane struktury społeczno-kulturowe, prowadząc po 1945 r. do wymiany ludności w kierunku zdecydowanie bardziej homogenicznej. Obecność dawnych lub innych kultur – niekoniecznie związanych z omawianym tutaj złożonym układem osadniczym – ujawnia się w postaci placówek gastronomicznych (pizzerie, kebaby, sushi). O ile miejsca dawnych obiektów sakralnych stały się współcześnie raczej pamiątkami po byłej wielokulturowości, o tyle istotniejsze stały się poszukiwania innych wymiarów minionej wielokulturowości. Stąd publikacje, wystawy, koncerty i recitale poświęcone zwłaszcza kulturze żydowskiej obecnej w wielu miejscowościach Europy Środkowo-Wschodniej. Przestrzenie centralne/śródmiejskie cechowały się wielokulturowością zarówno w wymiarze zamieszkania, jak i prowadzenia działalności gospodarczej lub świadczenia różnego typu usług. Tym samym przestrzeń śródmiejska stanowi swego rodzaju stopklatkę dokumentującą dotychczasowe przemiany zarówno materialnego wymiaru miasta, jak i społeczno-kulturowej działalności mieszkańców. Stąd obecność chociażby bazy gastronomicznej, hotelowej lub szerzej sfery handlu i usług. Identyfikacja przestrzeni centralnej, obejmującej nie tylko śródmieście, ale także te fragmenty miasta, w których widoczna jest wielowymiarowa aktywność mieszkańców i przyjezdnych bywa w wielu przypadkach bardziej złożona. Wynikać to może z policentrycznej genezy miasta, zmienności struktury funkcjonalno-przestrzennej, procesów społeczno-kulturowych, itp., kreujących zmienność obszaru centralnego, a w tym także lokalizacji śródmieścia. W morfologii zabudowy Chorzowa widoczna jest zarówno przestrzeń centralna Chorzowa Starego – będąca centrum miejscowości jeszcze przed procesem industrializacji, jak i późniejsze w czasie przestrzenie centralne. Pojawienie się w 1801 r. Huty Królewskiej (później przemianowanej na Hutę Kościuszkę) spowodowało utratę znaczenia Placu Jana jako centrum dotychczasowej wsi i jednocześnie formowanie się przyszłego centrum miasta na zachodnim obrzeżu wsi Chorzów. Centrum tworzonego miasta Królewska Huta (prawa miejskie w 1865 r.) staje się zarówno główna oś komunikacyjna, tj. ulica Wolności, ale także rynek sąsiadujący z hutą. Wraz z rozwojem hutnictwa rozwija się też górnictwo węgla kamiennego, co powoduje napływ migrantów zarobkowych zarówno z bezpośredniego otoczenia, jak i odległych obszarów. Reprezentują oni szerokie spektrum różnicowań narodowościowo-etnicznych i wyznaniowych, wymagając

zarazem stworzenia miejsc zamieszkania. Mechanizm dynamicznego rozwoju wczesnego kapitalizmu, odmiennego od dotychczas obecnego w przestrzeni feudalnego modelu społeczno-gospodarczego był charakterystyczny wszędzie tam, gdzie wkroczyła maszyna parowa i nowe zasady organizacji przestrzeni społecznej. Zmiany w lokalizacji aktywności jednych przestrzeni i marginalizacji innych, spotykamy w okresach historycznych przemian, pojawiania się innowacyjności gospodarczej pociągającej za sobą gwałtowne przeobrażenia społeczno-kulturowe. Zatem przypadek Chorzowa nie jest odosobniony, wprost przeciwnie, jest jednym z bardzo wielu nie tylko na przełomie XVIII i XIX w. Każdy kolejny cykl Kondratiewa [1925] niósł za sobą tego typu przemiany. W późniejszym czasie, przykładem tego typu egzogenicznych przemian, stanowiących zarazem najbardziej wieloaspektowe odzwierciedlenie takich procesów w skali Polski były lokalizacje dekady lat 70. XX w., tj. Huty Katowice w Dąbrowie Górniczej, FSM w Tychach i Bielsku-Białej, czy też kopalń węgla kamiennego w Jastrzębiu Zdroju. O ile te wcześniejsze XVIII i XIX-wieczne przyczyniały się do tworzenia egzogenicznej wielokulturowości, o tyle później napływ migrantów reprezentujących odmienne od miejscowych zróżnicowania narodowościowo-etniczne i religijne stopniowo malał na rzecz wielokulturowości endogenicznej. Podobnie jak wcześniej, w wyniku tych inwestycji uwidoczniła się marginalizacja dotychczasowych centrów miast. Przykładowo, lokalizacja Huty Katowice zmarginalizowała Starą Dąbrowę, dotychczasowe centrum miasta, a jednocześnie spowodowała destrukcję historycznej zabudowy dzielnicy żydowskiej w Będzinie i likwidację dawnej osi handlowej miasta (ulica Kołłątaja). Podobnie budowa FSM w Tychach wraz z rozwojem budownictwa mieszkaniowego w południowej części miasta przyczyniła się do peryferyzacji Starych Tychów i pierwszych osiedli mieszkaniowych okresu socrealizmu. Uzyskanie dopiero w 1902 r. praw miejskich przez Sosnowiec w drodze połączenia w jeden organizm miejski dawnych 7 miast i 2 osiedli miejskich zmarginalizowało m.in. Modrzejów, jedyną dzielnicę – dawniej samodzielne miasto żydowskie – posiadające jedyny rynek śródmiejski wśród wszystkich współczesnych części miast. Jeszcze innym przypadkiem są Mysłowice, którego przestrzeń centralna/śródmiejska miała na przełomie XIX i XX w. wymiar globalny. Dworzec kolejowy był wówczas największym w Europie pod względem przewozów pasażerskich. Masowa emigracja zarobkowa z Europy Środkowo-Wschodniej do Ameryki przebiegała właśnie wtedy, a dalej w kierunku portów morskich Zachodniej Europy i za Ocean Atlantycki do obu Ameryk. Piętnaście lat przełomu XIX i XX w. to odprawa ok. 1,5 mln emigrantów, którzy potrzebowali noclegów, bazy gastronomicznej na czas oczekiwania na przewóz. Tym samym obok kolei, także samo miasto zyskiwało finansowo. Tym samym lokalna przestrzeń społeczno-kulturowa kształtowana była długookresowymi powiązaniem z sąsiednim Modrzejowem, zaś w perspektywie krótkookresowej została wzmocniona transkontynentalnymi migracjami zarobkowymi. Ta transgraniczność przestrzeni społeczno-kulturowej, wynikająca z sytuacji geopolitycznej była w dłuższej perspektywie nie do utrzymania. Wobec braku substytutu działalności egzogenicznej miasto stało się peryferią.

Zarysowane tylko tutaj historyczne, jak i bardziej współczesne tendencje zmian strukturalnych konurbacji katowickiej jako reprezentanta złożonych układów osadni-

czych, wyraźnie wskazują na ścisłe powiązania zmian gospodarczych, społecznych oraz przestrzennych. Możliwe jest zatem spojrzenie na ten układ bardziej wnikliwie, w formie lokalnej/regionalnej przestrzeni społeczno-kulturowej.

3. Model względnej równowagi przestrzeni społeczno-kulturowej złożonego układu osadniczego

Koncepcję modelu względnej równowagi przestrzeni społeczno-kulturowej przedstawiono w publikacji A. i J. Runge [2019], traktując ją w kategoriach historycznego zharmonizowania procesów przemian funkcjonalnych, kapitału ludzkiego i społecznego oraz zmian w organizacji i zagospodarowania przestrzeni. Przeobrażenia te wynikały i wynikają zarówno z oddziaływań zewnętrznych (egzogogenicznych), jak i wewnętrznych (endogenicznych). Prześledzenie przeobrażeń tych trzech składowych w miastach konurbacji katowickiej w szerszej perspektywie historycznej wskazuje, że dominującym czynnikiem zmian był czynnik funkcjonalny (pojawianie nowej funkcji lub poszerzenie dotychczasowej). Towarzystwo temu zmiany pozostałych dwóch (wzrost zaludnienia, nowa organizacja przestrzeni lokalnej). Sam rozwój terytorialny praktycznie wygasł w drugiej połowie XIX w., kiedy to miasta uformowały ciągłą strefę sąsiadujących ze sobą jednostek administracyjnych o różnym stopniu wypełnienia zabudową. Pozwoliło to na inicjację późniejszego procesu suburbanizacji wewnętrznej. Inkorporacje terenów otaczających były natomiast możliwe wśród miejscowości otoczenia układu osadniczego (przypadki Dąbrowy Górniczej, Tychów, Zawiercia). Względne zharmonizowanie przemian gospodarczych, ludnościowych, jak i przestrzennych przestrzeni lokalnych było zakłócanie wydarzeniami o znaczeniu ponadregionalnym (konsekwencje I i II wojny światowej) oraz wynikającymi z nich zmianami w przebiegu granic politycznych. Położenie transgraniczne układu osadniczego i te zmiany granic politycznych doprowadziły do historycznego przekształcenia się tego obszaru od średniowiecznych peryferii, przez XVI-XVII-wieczny obszar stykowy, region stykowy początków kapitalizmu, po współczesny region zintegrowany [Rykiel 1985, 1991]. Dodatkowo powojenne inwestycje przemysłowe niwelowały różnice społeczno-gospodarcze między środkowo-zachodnią a wschodnią częścią konurbacji katowickiej. Najbardziej różnicujące okazały się jednak zmiany demograficzno-społeczne. Silny napływ migracyjny – związany zwłaszcza z inwestycjami lat 70. XX w. – okazał się paradoksalnie czynnikiem rzutującym na współczesne zmiany strukturalne w miastach konurbacji, powodujące dysharmonię w modelu przestrzeni społeczno-kulturowej.

Podsumowanie

Przedstawione w opracowaniu rozważania na temat zmian strukturalnych odnotowywanych w złożonych układach osadniczych pozwalają na sformułowanie kilku uogólnień.

Po pierwsze – historyczny proces pojawiania się przemian rozwojowych/regresyjnych, oddziaływania na sąsiednie, jak i dalej położone jednostki osadnicze można porównać do rozszerzających się fal koincydencyjnych. Konsekwencją tego stały się integracyjno-dezintegracyjne zmiany funkcjonalne, kształtowanie się kapitału ludzkiego i społecznego, czy też różne formy zawłaszczania przestrzeni. O ile do rewolucji przemysłowej stopień zróżnicowania wyżej wymienionych procesów był niewielki, o tyle później decydujące znaczenie w dywersyfikacji obszaru obejmują tradycyjne gałęzie przemysłu (górnictwo, hutnictwo), pociągając za sobą wzrost znaczenia kapitału ludzkiego i społeczno-kulturowego. Zachodzące między XVIII a XX w. zmiany gospodarczo-społeczne mają przede wszystkim wymiar konsolidacyjny, wzmacniając systemotwórczość rozwijającego się układu osadniczego. Zostaje ona zakłócona geopolitycznie najpierw w drugiej połowie XIX stulecia, gdy w Europie powstają państwa narodowe, a później w wyniku I i II wojny światowej. Powstałe granice polityczne dzieląc obszar układu osadniczego na części, wpływają na różnicowanie się dynamiki zmian strukturalnych, pozostawiając silne powiązania w zakresie rynku pracy [Rykiel 1985]. Pojawienie się w 1922 r. województwa śląskiego jako jednostki podziału odrodzonej Polski wymagało istotnych zmian strukturalnych (włączenie terytorium województwa w krajową strukturę gospodarczą, integrację rozdzielonych politycznie części konurbacji oraz ich otoczenia, tworzenie w nowych uwarunkowaniach kapitału ludzkiego i społeczno-kulturowego, przygotowanie koncepcji deglomeracji rdzenia konurbacji. Z kolei konsekwencją II wojny światowej było m.in.: inicjacja deglomeracji w postaci planowej suburbanizacji, kreowanie kapitału ludzkiego i społecznego w warunkach wchodzenia na rynek pracy licznych roczników wyżu demograficznego lat 50., czy też rozpoczęcie nowych inwestycji gospodarczych inicjujących silne procesy migracyjne. Największym wyzwaniem w ludnościowych zmianach strukturalnych okazał się rozwój miejsc pracy oraz mieszkalnictwa dla tego wyżu demograficznego. Słabnąca od lat 80. XX w. dynamika procesów ludnościowych, wchodzenie w tzw. II przejście demograficzne okazała się kolejną falą istotnych zmian strukturalnych nie tylko w badanym obszarze. Rozpoczęcie transformacji ustrojowo-gospodarczej i integracja z UE skonfrontowało tradycyjny region ekonomiczny gospodarką rynkową państw zachodnich, wywołując tym razem trzecią falę zmian strukturalnych (emigracja zarobkowa, depopulacja, wieloaspektowe „kurczenie się” wielu miast, suburbanizacja). Powoduje to konieczność weryfikacji stosowanych dotąd podejść badawczych w analizach zmian strukturalnych układów osadniczych, preferowanie bardziej kompleksowych ujęć, zwracanie uwagi na koincydencyjność, nieodnotowywane dotąd czynniki losowe, czy też foresightowe przedstawianie problemów.

Po drugie – złożoność procesu zmian strukturalnych układów osadniczych wynika głównie z wewnętrznej policentryczności jednostek administracyjnych tworzących cały

układ. Homogeniczność wielu wewnętrznych obszarów, części składowych ujawnia się zwłaszcza w przypadku przestrzeni społeczno-kulturowej, jako swoista pozostałość (relikt dawnej odrębności grupy społecznej zamieszkującej to terytorium. Te „relikty” w wymiarze społecznym, przestrzennym, a także gospodarczym, zachowały się w wielu fragmentach konurbacji, tworząc enklawy, stopklatki zatrzymanego czasu.

Po trzecie – przestrzeń społeczno-kulturowa stanowi obecnie największe wyzwanie złożonych układów osadniczych ze względu na nagromadzenie, koncentrację zasobów ludzkich kreujących sieć lokalnych rynków pracy w powiązaniu z miejscami zamieszkania. Pojawia się zatem pytanie, czy ta sieć powiązań ma charakter integrujący, czy też dezintegrujący mieszkańców? W jakich obszarach odnotowywane zmiany strukturalne wzmacniają, a w jakich osłabiają spójność społeczną, rzutując jednocześnie na stopień świadomości i tożsamości terytorialnej? Mówiąc inaczej, czy nadal pozostaje w mocy twierdzenie Rykla [1985] o powszechności małomiasteczkowej świadomości i tożsamości mieszkańców konurbacji? Odnotowując współczesne przypadki suburbanizacji wewnętrznej, zewnętrznej, czy przeniesionej [Runge *et al.* 2011], czy też epidemię COVID-19 należy także zapytać o ich wpływ na procesy integracji i dezintegracji społecznej.

Rozdział 11

Architektura i akustyka. Studium strategii kształtowania warunków psychoakustycznych w miastach

Wprowadzenie

We współczesnych miastach organizm człowieka podlega nieustannemu działaniu zróżnicowanych bodźców. Problem ten już na przełomie XIX i XX w. opisywał m.in. niemiecki socjolog Simmel [2005: 305-315]. Według niego, skutkiem tego działania jest zblazowanie, czyli stan tożsamy z obojętnością, który w sposób bezpośredni wpływa na zdrowie psychiczne człowieka [Simmel 2005: 305-315]. Jedną z głównych przyczyn tego problemu jest przebodźcowanie słuchowe. Słuch jest wrażliwym zmysłem podatnym na różnego typu uszkodzenia, które powodowane być mogą nie tylko przez nagłe i intensywne bodźce, ale również przez długotrwałe narażenie na negatywne zjawiska dźwiękowe [Grzesik 2004: 2]. Nadmiar bodźców słuchowych może powodować m.in. upośledzenie funkcji poznawczych i irytację, zaburzenia snu, nadciśnienie i choroby sercowo-naczyniowe, a ostatecznie nawet przedwczesną śmierć [Neuhaus 1974: 1].

W reakcji na problem zanieczyszczenia dźwiękiem instytucje na różnych szczeblach opracowują strategie i regulacje. Na poziomie regulacji międzynarodowych sprawą zajmują się m.in. Światowa Organizacja Zdrowia (WHO) [Berglund *et al.* 1999: 1; Clark, Paunovic 2018: 1] oraz Komisja Środowiska, Zmiany Klimatu i Energii Unii Europejskiej (ENVE) [European Environment Agency 2020: 1]; Regional Environmental Center 2008: 1029-1062]. Opracowane przez te organizacje dokumenty wskazują na szczególne niebezpieczeństwo, związane z występowaniem zakłóceń dźwiękowych w obszarach silnie zurbanizowanych, a hałas traktowany jest w nich jako niepożądany produkt uboczny środowiska miejskiego. Opublikowane w 2020 r. badania Europejskiej Agencji Środowiska (EEA) [European Environment Agency 2020: 1] wskazują, że jedna na pięć osób (163,2 mln) zamieszkujących Europę narażona jest na długoterminowe oddziaływanie dźwięku o natężeniu powyżej 55 dB, czyli o poziomie uznanym za szkodliwy [Clark, Paunovic 2018: 1]. Ten problem powoduje ogromne

straty dla gospodarek narodowych, a tym samym dla międzynarodowej sieci powiązań. EEA szacuje, że w samej Unii Europejskiej zanieczyszczenie hałasem przynosi rocznie w sumie 74 mld euro strat (34 mld euro strat spowodowanych przez zaburzenia snu, 35 – wywołanych szkodliwymi warunkami akustycznymi w domu i miejscu pracy oraz 5 – związanych z zaburzeniami poznawczymi u dzieci) [*European Environment Agency 2020: 1*]. Ponadto EEA prognozuje, że w zawiązku z rozwojem miast liczba osób narażonych na wysoki poziom hałasu jeszcze wzrośnie [*Ibidem: 1*].

Problem zanieczyszczenia obszarów zurbanizowanych hałasem staje się obecnie kolejnym – obok zanieczyszczenia powietrza, zanieczyszczenia wizualnego i zanieczyszczenia światłem – z głównych obszarów zainteresowań polityków, planistów, architektów zaangażowanych w procesy transformacji strukturalnej miast.

1. Typy i wskaźniki zanieczyszczenia hałasem

Międzynarodowe dokumenty i raporty znajdują odzwierciedlenie w działaniach na niższych szczeblach samorządowych. Władze krajowe, regionalne i miejskie w wielu miejscach na świecie podejmują działania, które mają na celu redukcję zanieczyszczenia hałasem oraz ograniczenie jego szkodliwego oddziaływania na mieszkańców. Problem ten podejmowany jest w m.in. w strategiach związanych z zarządzaniem zdrowiem publicznym, studiach transportowych, prawie drogowym, politykach działań społecznych oraz nocnych kodeksach postępowania [Holzman 2014: 1].

1.1. Typy hałasu

Hałas w miastach pochodzi z wielu źródeł, podział tych źródeł na grupy tematyczne pozwala lepiej przeciwdziałać jego negatywnym skutkom. Międzynarodowe strategie, jak ta WHO Environmental Noise Guidelines [Clark, Paunovic 2018: 1], czy The Noise Policy Of The European Union [*Regional Environmental Center 2008: 1029-1062*], wyróżniają cztery podstawowe grupy generatorów zanieczyszczeń dźwiękowych:

- hałas komunikacyjny: drogowy, kolejowy, lotniczy,
- hałas budowlany i przemysłowy,
- hałas wynikający z działalności gastronomicznej i kulturalnej,
- hałas sąsiedzki.

Najczęściej spotykanym i najbardziej uciążliwym typem hałasu w miastach jest hałas komunikacyjny [Hulst *et al.* 2012: 30-46; Breimhorst *et al.* 2019: 217-222]. To właśnie on ma szczególny wpływ na nadciśnienie tętnicze [Babisch 2011: 1]. Drugi najczęściej występujący typ hałasu powodowany jest przez działalność przemysłową oraz roboty budowlane generujące wibracje i dźwięki o zmiennym natężeniu [Gilchrist *et al.* 2003: 1; Clark, Paunovic 2018: 1].

Podobnie często występuje hałas wynikający z działalności gastronomicznej i kulturalnej, głównie imprez i koncertów organizowanych w przestrzeni publicznej, gdy pojawia się głośna muzyka. Systemy dźwiękowe projektowane są w taki sposób, by muzyka była jak najlepiej słyszalna, nie uwzględniają natomiast wpływu hałasu na osoby postronne oraz konsekwencji zdrowotnych i społecznych [Chen, Kang 2017: 166-172]. Hałas sąsiedzki to zestaw dźwięków generowanych przez mieszkańców i życie codzienne, takich jak m.in. systemy wentylacyjne, dzwony kościelne, zwierzęta domowe, drobne remonty, rozmowy i inne działania spontaniczne człowieka [Yoshio-ka-Maeda 2014: 1-8]. Dźwięki z tej grupy stają się uciążliwe przede wszystkim w miejscach przeludnionych, przy budownictwie o niewystarczającej izolacji akustycznej, w obszarach, gdzie w użyciu jest duża liczba sprzętów elektrycznych (szczególnie klimatyzatorów) oraz wtedy, gdy nie jest wypracowana międzysąsiedzka etykieta postępowania [Stewart *et al.* 2016: 336].

1.2. Wskaźniki zanieczyszczenia hałasem

Przy tworzeniu skutecznych strategii przeciwdziałania skutkom hałasu ważny jest monitoring zanieczyszczenia hałasem oraz system oceny rodzajów hałasu i ich uciążliwości. Z tego powodu opracowane zostały wskaźniki oceny hałasu. Wskaźniki stosowane w różnych miejscach różnią się od siebie, jednak w większości bazują na podziale na dwie główne kategorie [Trudeau *et al.* 2018: 1]:

- Wskaźniki jakościowe – związane ze społecznym odbiorem dźwięków.
- Wskaźniki ilościowe – oparte na danych liczbowych mierzonych w decybelach [dB]. Można do nich zaliczyć:
 1. wskaźnik logarytmicznej miary natężenia dźwięku określający głośność danych zjawisk dźwiękowych (np. przejeżdżającego samochodu, odgłosów wiercenia czy odkurzania),
 2. wskaźnik poziomu hałasu “dzień-wieczór-noc” (L_{den} – *day-evening-night period*) [Crocker 2017: 15] określający ogólną dokuczliwość hałasu środowiskowego,
 3. wskaźnik poziomu hałasu w porze nocnej (L_{night}) [Crocker 2017: 15], służący do określenia zakłóceń snu,
 4. wskaźnik poziomu dźwięków w ciągu nocy i dnia (L_{dn}) [European Environment Agency 2020: 1], określający średni poziom natężenia hałasu w ciągu 24 godzin.

2. Rodzaje działań mających na celu przeciwdziałanie zanieczyszczeniu hałasem w miastach i niwelowanie uciążliwości hałasu

Działania podejmowane w ramach walki z zanieczyszczeniem miast hałasem dzieli się po pierwsze, w zależności od tego czy mają na celu przeciwdziałać hałasowi, czy niwelować jego odczuwalną uciążliwość [Trudeau *et al.* 2018: 1]:

- Działania aktywne – przeciwdziałanie zanieczyszczeniu hałasem.
- Działania reaktywne – obniżenie uciążliwości występującego hałasu.

Po drugie, działania dzieli się na kategorie związane z rodzajem wykonywanych czynności. Ten podział decyduje także o tym, który z wydziałów miejskich ma być odpowiedzialny za ich realizację:

- Działania Inwestycyjne (I) – związane z wymianą infrastruktury.
- Działania Technologiczne (T) – związane z użyciem rozwiązań technologicznych, w tym nowych technologii.
- Działania Zarządcze (Z) – związane z prawem lokalnym.
- Działania Promocyjne (PR) – związane z informowaniem i popularyzacją wiedzy.
- Działania Planistyczne (PL) – związane z planowaniem przestrzennym.
- Działania Społeczne (S) – związane z bezpośrednim dialogiem ze społeczeństwem.

3. Case studies

3.1. Analiza strategii przeciwdziałania zanieczyszczeniom hałasem w wybranych miastach

W ramach badania strategii przeciwdziałania zanieczyszczeniom hałasem wybranych zostało 5 miast, które posiadają strategie, raporty oraz opracowania przestrzenne dotyczące zarządzania krajobrazem dźwiękowym. Są to 3 stolice europejskie – Londyn [City of London 2015, 2016, 2019a, 2019b, 2019c, 2019d], Paryż [Maire de Paris 2014, 2015; Mietlicki 2018] i Sztokholm [Stockholm stads 2017a, 2017b, 2019], jedno z najbardziej innowacyjnych miast pod kątem zarządzania – Lipsk w Niemczech [Bathelt 2002; Heinig *et al.* 2018a, 2018b, 2018c] oraz jedna z największych metropolii na świecie – Nowy Jork w Stanach Zjednoczonych [DiNapoli 2018].

3.2. Przykładowe działania podejmowane w zależności od typu hałasu

Na podstawie analizy strategii przedstawiono przykłady działań w zakresie przeciwdziałania zagrożeniom związanym z hałasem, które mogą zostać podjęte przez władze lokalne. Przykłady przedstawiono z podziałem na typy hałasu, jak i na działania aktywne oraz reaktywne. Przegląd stanowi katalog przykładowych działań, co nie oznacza, że implementacja wszystkich rozwiązań w tym samym czasie jest wskazana – część rozwiązań może wzajemnie się wykluczać – z tego powodu działania powinny być zawsze koordynowane w ramach lokalnej strategii przeciwdziałaniu hałasowi.

1. Przykładowe działania wobec hałasu komunikacyjnego

- działania aktywne (DA):
 - Inwestycyjne (I): prowadzenie inwestycji infrastrukturalnych, których celem jest zmniejszenie poziomu hałasu emitowanego przez poruszające się pojazdy. Na przykład: zastępowanie drogowych nawierzchni betonowych cichszym asfaltem, wymiana odsłoniętych szyn torowisk tramwajowych oraz kolejowych na zbudowane na powierzchni trawiastej i/lub montaż absorberów hałasu, wymiana taboru komunikacji publicznej (autobusy, tramwaje, trolejbusy) na pojazdy ciche (elektryczne, hybrydowe lub wodorowe).
 - Technologiczne (T): implementacja nowoczesnych rozwiązań technologicznych o charakterze informacyjno-komunikacyjnym, wspierających zrównoważony transport np. inteligentne zarządzanie przepływem ruchu dla samochodów osobowych, ciężarowych oraz transportu publicznego.
 - Zarządcze (Z): wprowadzanie norm i przepisów pozwalających na redukcję hałasu np. ograniczenia prędkości w terenach zurbanizowanych (do 30 km/h), określenie godzin, w których mogą pracować pojazdy do obsługi odpadów komunalnych, tworzenie stref dostępnych tylko dla pojazdów o niskim poziomie emitowanego dźwięku.
 - Promocyjne (PR): prowadzenie kampanii promocyjnych, mających na celu podniesienie świadomości mieszkańców i docelowo zmianę ich zachowań, np. trwałą zamianę samochodów i motocykli na cichsze urządzenia transportu osobistego (UTO), takie jak hulajnogi elektryczne, deski, rowery.
 - Planistyczne (PL): uwzględnianie czynnika dźwięku przy opracowywaniu dokumentów planistycznych, takich jak studia uwarunkowań i kierunków zagospodarowania, miejscowe plany zagospodarowania przestrzennego, plany regulacyjne, masterplany.
- działania reaktywne (DR):
 - Inwestycyjne (I): budowa przyulicznych ekranów akustycznych, sadzenie zieleni izolacyjnej, oraz wprowadzanie innych obiektów budowlanych,

obiektów małej architektury i rozwiązań technicznych, których zadaniem jest maskowanie hałasu.

- Planistyczne (PL): tworzenie tzw. obszarów ciszy, czyli stref chronionych prawnie, w których nie można wytwarzać hałasu powyżej założonego legislacyjnie poziomu.

2. Przykładowe działania wobec hałasu budowlanego i przemysłowego.

- działania aktywne (DA):

- Planistyczne (PL): wprowadzenie zagospodarowania strefowego, warunkującego dopuszczalne odległości między obszarami przemysłowymi a zabudową mieszkaniową i usługową.
- Zarządce (Z): przepisy lub rozporządzenia ograniczające korzystanie ze sprzętu budowlanego w porach wieczornych i nocnych lub w określonych dniach tygodnia; ustalanie norm maksymalnych generowanego dźwięku dla urządzeń stosowanych na terenach mieszkaniowych.
- Technologiczne (T): lokalizowanie czujników i sensorów przy budowach oraz terenach przemysłowych w celu monitorowania poziomu natężenia dźwięku w wybranym obszarze.
- działania reaktywne (DR):
- Inwestycyjne (I): prowadzenie inwestycji infrastrukturalnych, opartych na maskowaniu hałasu poprzez obiekty budowlane, małą architekturę oraz rozwiązania techniczne np. budowę ekranów akustycznych, sadzenie zieleni izolacyjnej.
- Społeczne (S): przyjmowanie i rozpatrywanie skarg od mieszkańców, zgłaszających zbyt wysoki poziom natężenia hałasu.
- Zarządce (Z): kary finansowe oraz grzywny dla działalności budowlanych i przemysłowych prowadzących działalność niezgodną z normami dźwiękowymi ustalonymi dla danych obszarów.

3. Hałas wynikający z działalności gastronomicznej i kulturalnej można zredukować np. poprzez:

- działania aktywne (DA):

- Inwestycyjne (I): prowadzenie inwestycji infrastrukturalnych publicznych, opartych m.in. na przepisach prawa budowlanego wymagających izolacji akustycznej tego typu przestrzeni, utrzymujących dźwięk wewnątrz barów, klubów i innych przestrzeni kultury.
- Technologiczne (T): wprowadzanie czujników i sensorów zlokalizowanych przy miejscach, w których odbywa się działalność gastronomiczna i kulturalna w celu monitorowania poziomu natężenia dźwięku.
- Zarządce (Z): wydawanie zezwoleń na prowadzenie danej działalności kulturalnej lub gastronomicznej z uwzględnieniem oddziaływania hałasu; wprowadzanie obowiązkowych godzin zamykania danych miejsc (np. pora nocna).
- działania reaktywne (DR):
- Społeczne (S): przyjmowanie i rozpatrywanie skarg od mieszkańców, zgłaszających zbyt wysoki poziom natężenia hałasu.

- Zarządcze (Z) kary finansowe oraz grzywny dla podmiotów prowadzących działalność gastronomiczną o poziomie hałasu przekraczającym ustalone dla danego miejsca normy.
4. Przykładowe działania, jakie lokalne samorzady mogą podejmować względem hałasu wynikającego z aktywności sąsiedzkiej:
- działania aktywne (DA):
 - Inwestycyjne (I): prowadzenie publicznych inwestycji mieszkaniowych ze szczególnym uwzględnieniem izolacji akustycznej.
 - Planistyczne (P): przyjęcie standardów urbanistycznych, architektonicznych oraz budowlanych, które zwiększą komfort akustyczny mieszkańców (odpowiednia wielkość wnętrz kwartałów, izolacja akustyczna przegród, *etc.*).
 - Technologiczne (T): wprowadzenie czujników i sensorów w obszarach mieszkaniowych w celu monitorowania poziomu natężenia dźwięku.
 - Zarządcze (Z): wprowadzenie norm i przepisów budowlanych wymuszających stosowanie rozwiązań zapewniających wysoki komfort akustyczny w obiektach nowych i remontowanych.
 - Promocyjne (PR): prowadzenie kampanii promocyjnych podnoszących świadomość mieszkańców w kontekście zanieczyszczenia hałasem oraz zmianę ich zachowań, dotyczących m.in. komunikacji międzysąsiedzkiej (poprzez np. organizację warsztatów partycypacyjnych, spotkań między deweloperami a mieszkańcami danej przestrzeni).
 - działania reaktywne (DR):
 - Inwestycyjne (I): dofinansowania przez samorząd lokalny modernizacji akustycznych istniejących budynków mieszkaniowych (np. przez montaż wentylacji mechanicznej, okien trójszybowych).
 - Społeczne (S): przyjmowanie i rozpatrywanie skarg od mieszkańców, zgłaszających zbyt wysoki poziom natężenia hałasu sąsiedzkiego.
 - Zarządcze (Z): wprowadzenie i egzekwowanie kar finansowych dla osób, generujących ponadnormatywny hałas sąsiedzki.

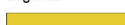


3.3. Porównanie strategii

Badanie przeprowadzono w ramach jakościowych studiów przypadków. Wyniki przedstawiono w formie tabeli porównawczej, która koreluje ze sobą rodzaje zanieczyszczenia oraz odpowiadające im działania, z podziałem na działania aktywne i reaktywne, a także ze wskazaniem sposobu stosowanego monitoringu (ilościowy lub jakościowy).

Tabela 7. Zestawienie działań przeciwdziałających zanieczyszczeniu hałasem miejskim w korelacji z miastami oraz typami hałasu

	hałas drogowy, kolejowy, samolotowy		hałas budowlany i przemysł		hałas, wynikający z działalności gastronomicznej i kulturalnej		hałas sąsiedzki	
Nowy Jork, Stany Zjednoczone	DA	DR	DA	DR	DA	DR	DA	DR
	I T Z PR PL I PL	I PL	PL T Z	I S Z	I T Z	S Z	I PL T Z PR I S Z	I S Z
Paryż, Francja	DA	DR	DA	DR	DA	DR	DA	DR
	I T Z PR PL I PL	I PL	PL T Z	I S Z	I T Z	S Z	I PL T Z PR I S Z	I S Z
Sztokholm, Szwecja	DA	DR	DA	DR	DA	DR	DA	DR
	I T Z PR PL I PL	I PL	PL T Z	I S Z	I T Z	S Z	I PL T Z PR I S Z	I S Z
Lipsk, Niemcy	DA	DR	DA	DR	DA	DR	DA	DR
	I T Z PR PL I PL	I PL	PL T Z	I S Z	I T Z	S Z	I PL T Z PR I S Z	I S Z
Londyn, Wielka Brytania	DA	DR	DA	DR	DA	DR	DA	DR
	I T Z PR PL I PL	I PL	PL T Z	I S Z	I T Z	S Z	I PL T Z PR I S Z	I S Z

Legenda

-  miasto używa do określania działań wskaźników o charakterze jakościowym
-  miasto używa do określania działań wskaźników o charakterze ilościowo-jakościowym
-  miasto używa do określania działań wskaźników o charakterze ilościowym

Omówienie oznaczeń w tabeli:

hałas drogowy, kolejowy, samolotowy (dokładnie omówione w pkt. 2.3): DA – działanie aktywne: I – działanie infrastrukturalne, T – działanie oparte na implementacji nowych technologii, Z – działania zarządcze, PR – działania promocyjne, PL – działania planistyczne; DR – działanie reaktywne:

I – działania infrastrukturalne, PL – działania planistyczne

hałas budowlany i przemysł (dokładnie omówione w pkt. 2.3): DA – działanie aktywne: PL – działania planistyczne, T – działanie oparte na implementacji nowych technologii, Z – działania zarządcze;

DR – działanie reaktywne: I – działania infrastrukturalne, S – działania społeczne, Z – działania zarządcze

hałas wynikający z działalności gastronomicznej i kulturalnej (dokładnie omówione w pkt. 2.3): DA – działanie aktywne: I – działania infrastrukturalne, T – działanie oparte na implementacji nowych technologii, Z – działania zarządcze; DR – działanie reaktywne: S – działania społeczne,

Z – działania zarządcze

hałas sąsiedzki: (dokładnie omówione w pkt. 2.3): I – działanie infrastrukturalne, PL – działania planistyczne, T – działanie oparte na implementacji nowych technologii, Z – działania zarządcze,

PR – działania promocyjne; DR – działanie reaktywne: I – działania infrastrukturalne, S – działania społeczne, Z – działania zarządcze

Źródło: opracowanie własne A. Twardoch, Ł. Harata.

Wnioski z badania

- Typy hałasu

Wszystkie badane miasta opierają swoje działania na czterech typach hałasu. Również we wszystkich przypadkach najwięcej działań podejmowanych jest wobec zanieczyszczenia hałasem komunikacyjnym (drogowym, kolejowym oraz lotniczym), co zgadza się z diagnozami WHO [Clark, Paunovic 2018: 1] oraz EEA [European Environment Agency 2020a, b: 1], które wskazują ten rodzaj zanieczyszczenia jako najbardziej uciążliwy oraz występujący najczęściej.

Najrzadziej adresowanym źródłem hałasu jest ten pochodzący z działalności gastronomicznej oraz kulturalnej. W dwóch przypadkach na pięć (Paryż, Lipsk) w ogóle nie prowadzi się żadnych działań aktywnych związanych z zapobieganiem jego uciążliwości. Prawdopodobnie wynika to z braku ogólnodostępnej bazy uniwersalnych rozwiązań i dobrych praktyk, które można by wariantowo implementować w różnych miastach, z nieprzewidywalności i zmienności tego typu hałasu oraz z jego „społecznego” aspektu, który sprawia, że te rodzaje hałasu są najtrudniejsze do zmierzenia samymi metodami ilościowymi.

Duża różnorodność działań widoczna jest w przeciwdziałaniu hałasowi sąsiedzkiemu. Wynika to przede wszystkim – tak jak w przypadku dźwięków pochodzących z działalności gastronomiczno-kulturalnej – z trudnością standaryzacji rozwiązań oraz z różniących się uwarunkowań kulturowych.

- Wskaźniki

Z przeprowadzonego badania wynika, że zdecydowana większość podejmowanych działań oparta jest na wskaźnikach ilościowych, związanych z pomiarami decybeli (tzn.

mapy akustyczne, pomiary hałasu itp.). Tylko Paryż oraz Lipsk korzystają z dokładniejszych wskaźników monitorowania zanieczyszczenia hałasem, tzn.: wskaźnik poziomu hałasu “dzień-wieczór-noc” (L_{den}), wskaźnik poziomu hałasu w porze nocnej (L_{night}) [European Environment Agency 2020 b: 1], wskaźnik poziomu dźwięków w ciągu nocy i dnia (L_{dn}), które skorelowane są z jakością życia.

Dodatkowo zaobserwować można, że rzadko łączy się podejście jakościowe (społeczna percepcja dźwięku) i ilościowe. Tymczasem integracja obu sposobów monitorowania i reakcji na niepożądane dźwięki jest konieczna, ponieważ w zależności od kultury różny stopień natężenia dźwięku jest szkodliwy [Ruiz, South 2018: 125-141]. Podejmowanie działań na podstawie tylko metod ilościowych lub jakościowych nie daje możliwości pełnej diagnozy problemu, a tym samym ogranicza różnorodność podejmowanych rozwiązań.

- Działania

Wszystkie miasta, w prawie wszystkich kategoriach dostosowują konkretne działania do konkretnego typu hałasu, a także łączą działania aktywne i reaktywne – takie podejście przynosi najlepsze rezultaty.

Zakończenie

W ramach strategii miast mających na celu przeciwdziałanie zanieczyszczeniu hałasem podejmowane są zróżnicowane działania, które jednak można podzielić na powtarzające się grupy tematyczne (hałas komunikacyjny, budowlano-przemysłowy, kulturalno-gastronomiczny oraz sąsiedzki) oraz typy działań (aktywne i reaktywne). Takie podziały są zgodne z wytycznymi WHO [Clark, Paunovic 2018: 1] oraz Europejskiej Agencji Środowiskowej [European Environment Agency 2020 a, b: 1].

Mimo podejmowanych działań w skali globalnej zanieczyszczenie nie zmniejsza się. Europejska Agencja Środowiska przyznaje, że liczba osób narażonych na wysoki poziom hałasu nie zmniejsza się, a cel siódmego programu działań w zakresie środowiska, jakim jest zmniejszenie zanieczyszczenia hałasem w Europie i zbliżenie się do poziomów zalecanych przez WHO do 2020 r., nie został osiągnięty [Regional Environmental Center 2019: 1029-1062].

Jednym z głównych wyzwań jest pogłębianie badań na temat przeciwdziałania zanieczyszczenia hałasem w środowisku zurbanizowanym. Potrzeba jest rediagnoza tego problemu oraz poszukiwanie nowych, optymalnych rozwiązań, łączących podejście aktywne i reaktywne.

W polskich miastach nie są stosowane, jak dotąd, żadne działania systemowe związane z przeciwdziałaniem zanieczyszczeniu hałasem. Brakuje również badań analizujących stopień jego natężenia – sporządzane są jedynie w ograniczonym zakresie raporty dotyczące szkodliwości akustycznej dróg. Z tego powodu niezwykle istotne jest, by w ramach strategii stosowanych w procesach transformacji strukturalnej miast

uwzględnić ten zanedbywany dotąd czynnik, a także, by prowadzić regularne, okresowe analizy sytuacji psychoakustycznej w miastach.

Z tego także powodu za bardzo istotne uznać należy kampanie informacyjne prowadzone w szkołach, na uczelniach branżowych oraz w instytucjach samorządowych, których celem byłoby zwiększenie świadomości względem zanieczyszczenia dźwiękiem i jego skutków zdrowotnych.

CZĘŚĆ IV.
NOWE STYLE
ZARZĄDZANIA MIEJSKIEGO
(New Styles in Urban Governance)

Rozdział 12

Obszary funkcjonalne jako klucz do zarządzania miastem w obliczu współczesnych wyzwań terytorialnych

Wprowadzenie

Zarządzanie miastem traktować należy jako element zarządzania terytorialnego. Ma ono swoją specyfikę, ale przeciwstawianie go zarządzaniu innymi terenami (w domyśle pozamiejskimi) staje się z biegiem czasu coraz bardziej anachroniczne. W wielu opracowaniach podkreśla się, że podział na obszary miejskie i wiejskie przestał być aktualny [Komornicki 2022]. Obserwujemy to zarówno w Europie Zachodniej [m.in. Scott *at al.* 2007], jak też Środkowo-Wschodniej [m.in. Komornicki, Śleszyński 2009] oraz w szybko rozwijających się państwach na innych kontynentach [m.in. Chen *at al.* 2020]. Przyczyn szukać należy w migracjach, spadku zatrudnienia w rolnictwie, a także w coraz dłuższych dojazdach do pracy [Andersson *at al.* 2018]. Struktura terytorialna w rosnącym stopniu odzwierciedla dziś układ powiązań funkcjonalnych i przepływów [Castells 1998]. Bez analizy przepływów niemożliwe staje się poprawne opisanie struktur funkcjonalno-przestrzennych nie tylko na poziomie państw, ale także regionów i miast. Efektem jest konieczność odmiennego spojrzenia na sytuację poszczególnych ośrodków, jako na pochodną oddziaływań zewnętrznych [Castells 2009; Taylor *et al.* 2010]. Dlatego jednym z najważniejszych problemów związanych z zarządzaniem terytorialnym stała się sama definicja przedmiotu zarządzania, jego właściwa delimitacja terytorialna i w konsekwencji przeniesienie części kompetencji do poziomu funkcjonalnego obejmującego zarówno tereny miejskie, jak też wiejskie (w tradycyjnym znaczeniu). Nieuwzględnianie tej kwestii powoduje, że nawet sprawnie działająca administracja samorządowa ma problem z rozwiązywaniem problemów, coraz częściej przekraczających granice jednostek, a tym bardziej grup społecznych i stref oddziaływania różnorodnych interesariuszy.

W Polsce podział na obszary wiejskie i miasta, jest silnie umocowany historycznie i odbywa się na podstawie kryteriów administracyjnych. Określone jednostki otrzymują

"prawa miejskie" decyzją Rady Ministrów. W efekcie rozróżnienie to nie do końca odpowiada faktycznemu podziałowi funkcjonalnemu, a nawet lokalizacyjnemu. Formalnie w Polsce jest 1571 gmin wiejskich oraz 602 wiejsko-miejskich. Łącznie tereny wiejskie (gminy wiejskie oraz części wiejskie gmin miejsko-wiejskich) obejmują 93% powierzchni kraju i zamieszkuje je ok. 39% ludności kraju (2020). Wskaźnik urbanizacji zgodnie z danymi GUS przestał się zwiększać od 1998 r. [Bański 2008]. Bywa to błędnie interpretowane jako zatrzymanie tradycyjnych kierunków migracji. Dane statystyczne są jednak jedynie odzwierciedleniem nieadekwatności podziału na miasto wieś, a ponadto nie są kompletne. Od początku lat 90. XX w. mają miejsce bardzo szybkie procesy suburbanizacyjne. Ludność największych miast maleje, zaś wzrasta zaludnienie otaczających je terenów formalnie wiejskich. Tylko w nielicznych przypadkach procesowi temu towarzyszyła zmiana granic administracyjnych miasta (np. w Rzeszowie). W dodatku dane oficjalne nie obejmują wszystkich osób migrujących z terenów wiejskich do miast lub na tereny podmiejskie dużych ośrodków. Tylko w przypadku Warszawy szacuje się, że faktyczna liczba ludności jest o ok. 100 do 250 tys. mieszkańców wyższa od oficjalnej [Śleszyński 2011]. Spotykane w literaturze przedmiotu, alternatywne podziały przestrzenne zakładają m.in. wydzielenie z obszarów wiejskich stref o dobrej dostępności do największych i średnich ośrodków (miasta ponad 500 tys. mieszkańców strefa wyznaczona izochroną 40 minut, ośrodki o liczbie ludności 300-500 tys. – 30 minut oraz miasta średniej wielkości – 20 minut) [Komornicki, Śleszyński 2009]. W tak definiowanych obszarach zamieszkuje blisko 70% ludności kraju i to bez uwzględnienia małych miast położonych na pozostałym obszarze peryferyjnym. Inne analizy wykonywane przy ocenie sytuacji planistycznej jednostek samorządowych [Śleszyński *et al.* 2012] opierają się na typach funkcjonalnych jednostek. W tym podziale gminy o funkcjach rolniczych, leśnych oraz funkcjach ochrony przyrody zamieszkuje łącznie ok. 27% ludności Polski (ponownie bez małych miast położonych na tych terenach). Wymienione przykładowo analizy dowodzą, że faktyczny poziom urbanizacji w Polsce nie wynosi obecnie 61%, jak podają oficjalne statystyki, ale po uwzględnieniu także migracji nierejestrowanych, oscyluje w granicach 70-75%. Co więcej proces ten nadal postępuje. Równoległe ma jednak miejsce zmniejszanie się liczby ludności w największych miastach (poza Warszawą) w wyniku przemieszczeń wewnątrzaglomeracyjnych na tereny formalnie wiejskie [Zaucha, Komornicki 2019].

Z opisanych powodów celowe wydaje się spojrzenie na bieżące wyzwania zewnętrzne związane z zarządzaniem miastem z perspektywy powiązań i obszarów funkcjonalnych. Wyzwania zewnętrzne dla zarządzania terytorialnego mają we współczesnej Polsce dwojaki charakter. Wynikają albo z długookresowych procesów środowiskowych, społeczno-gospodarczych i instytucjonalnych, albo też są efektem niespodziewanych zdarzeń (tzw. czarnych łabędzi), zmieniających otoczenie. Do pierwszej grupy zaliczyć można zmiany klimatu (wraz z polityką klimatyczną), kryzys demograficzny i niekontrolowaną suburbanizację. W drugiej znajdują się konsekwencje pandemii COVID-19, zagrożenia dla przyszłego wykorzystania środków Unii Europejskiej (w tym z Krajowego Planu Odbudowy) oraz kryzys geopolityczny związany z agresją Rosji na Ukrainę.

W prezentowanym opracowaniu podjęto próbę odniesienia podejścia funkcjonalnego w zarządzaniu i planowaniu miast do wymienionych wyzwań. Omówiono problem obszarów funkcjonalnych jako podmiotów polityki przestrzennej odnoszącej się do polskich miast. Następnie przedstawiono po krótko nowe wyzwania. W podsumowaniu sformułowano ogólne rekomendacje dla polityki przestrzennej i miejskiej.

1. Obszary funkcjonalne jako „klucz terytorialny”

Obszary funkcjonalne (jako pojęcie) są istotnym elementem dyskursu na temat spójności terytorialnej. W czasie polskiej Prezydencji w Unii Europejskiej (2011) w ówczesnym Ministerstwie Rozwoju Regionalnego przygotowano Raport Bazowy, którego głównym zadaniem była integracja ogólnoeuropejskich celów rozwojowych zawartych w dokumencie Europa 2020 oraz priorytetów nowo przyjętej Agendy Terytorialnej [Bohme *et al.* 2011; Zaucha *et al.* 2014]. Zaproponowany został zestaw pięciu zagadnień, nazwanych umownie *kluczami terytorialnymi* (*territorial keys*), mogących odgrywać rolę wyznaczników terytorializacji rozwoju. Jednym z kluczy terytorialnych stały się „regiony funkcjonalne” [Zaucha *et al.* 2014]. Wśród zagadnień łączących (*linking issues*) obrazujących klucz „regiony funkcjonalne”, wymieniono wówczas:

- rozszerzenie lokalnych rynków pracy;
- zwiększanie masy krytycznej ośrodków dzięki współpracy terytorialnej;
- dostępność drugorzędnych biegunów wzrostu i ośrodków regionalnych;
- połączenia komunikacyjne z ośrodkami regionalnymi;
- kompaktowe miasta (zrównoważone miasta).

Klucze terytorialne mają swoje przełożenie w definiowanych wcześniej elementach kapitału terytorialnego [Camagni 2008; Zaucha 2015], zaś regiony funkcjonalne odpowiadają pośrednim dobrom publicznym lub *quasi*-publicznym [Komornicki, Ciołek 2017]. Klucz terytorialny „regiony funkcjonalne” obrazuje zmianę podejścia do oceny procesów przestrzennych, poprzez oderwanie się od dominujących dotąd, granic administracyjnych. Przy takim założeniu każdy z obszarów jest, bowiem swego rodzaju regionem [w rozumieniu Dziewońskiego 1967], a zarazem innym podzbiorem przestrzeni geograficznej. Każdy obszar funkcjonalny ma wówczas inne cechy warunkujące jego domknięcie. Jednocześnie alternatywnie, możliwe są odmienne podejścia do obszarów funkcjonalnych, jako do:

- nakładających się jednostek wypełniających przestrzeń społeczno-ekonomiczną;
- jako do synonimu czynnika aglomeracji w rozwoju społeczno-ekonomicznym.

W pierwszym przypadku wszystkie jednostki podlegają wówczas działaniom różnych polityk sektorowych, stając się przejawem ich terytorializacji. W drugim musimy odwołać się do dynamiki w zakresie koncentracji zasobów (w tym kapitału materialnego i ludzkiego w regionach). W kontekście zarządzania przestrzenią miejską kluczowe wydaje się pierwsze podejście [Zaucha *et al.* 2015].

W Polsce obszary funkcjonalne zyskały rangę formalną w *Koncepcji Przestrzennego Zagospodarowania Kraju 2030*, obowiązującej w latach 2011-2020. Przewidziano tam istnienie różnych form obszarów funkcjonalnych [Korcelli *et al.* 2010], w tym obszarów metropolitalnych oraz innych miejskich obszarów funkcjonalnych. Ponadto obszary miejskie stanowią istotną część obszarów funkcjonalnych identyfikowanych ze względu na ich problemy strukturalne (np. utratę funkcji przemysłowych na skutek transformacji systemowej). W założeniu do poszczególnych typów terytoriów adresowana miała być odmienna polityka oraz odmienne narzędzia interwencji. W praktyce obszary okazały się trudne w delimitacji, a tym bardziej w wyposażeniu ich w terytorialnie dedykowane polityki. Mimo to zostały one wyznaczone we wszystkich praktycznie strategiach regionalnych.

Późniejsze zmiany polityczne, idące w kierunku centralizacji, nie sprzyjały upodmiotawianiu lokalnych jednostek (w tym miejskich obszarów funkcjonalnych) jako realizatorów polityki przestrzennej. W pracach wykonywanych na potrzeby Strategii na Rzecz Odpowiedzialnego Rozwoju zaproponowano [Śleszyński *et al.* 2017] wydzielenie obszarów strategicznej interwencji państwa o charakterze problemowym (wymagających wsparcia) oraz odrębnie pełniących funkcje biegunów wzrostu [szczegóły wydzielenia – Komornicki *et al.* 2017; Bański *et al.* 2018]. Wyznaczone kategorie obszarów oraz same obszary miały służyć skutecznej terytorializacji celów zawartych w SOR. Z tego względu dokonano przeglądu różnego rodzaju delimitacji OSI dokonywanych wcześniej na poziomie krajowym i regionalnym. Na ich podstawie zaproponowano nowy podział pojęciowy Obszarów Strategicznej Interwencji na Obszary Problemowe (OP) i Obszary Wzrostu (OW). Polityka terytorialna Państwa skupiła się jednak ostatecznie na wsparciu obszarów problemowych. Uznano, w uproszczeniu, że sposób interwencji publicznej określonej terytorialnie można utożsamiać z wyborem pomiędzy wspieraniem obszarów peryferyjnych (rozwój równomierny) oraz metropolii („lokomotyw”) rozwoju [Gorzela, Jałowiecki 2000]. Tym samym problem zyskał wymiar aksjologiczny, a nawet polityczny. Tego typu dychotomia wydaje się jednak fałszywa, gdyż w rzeczywistości konieczne jest godzenie obu ścieżek interwencji. W obliczu współczesnych wyzwań o charakterze terytorialnym to właśnie rola dużych ośrodków (ich obszarów metropolitalnych/funkcjonalnych) okazuje się kluczowa. Tam koncentrują się problemy i tam też musi w jakimś stopniu koncentrować się interwencja publiczna [Komornicki *et al.* 2017].

Nie zmienia to faktu, że w samej *Strategii* szczegółowo wyodrębniono 46 podobszarów zagrożonych marginalizacją. Podstawą kwalifikowania jednostek terytorialnych do tej kategorii była ich sytuacja społeczno-ekonomiczna. O granicach poszczególnych podobszarów decydowały jednak powiązania funkcjonalne oraz położenie względem lokalnych i subregionalnych miast – ośrodków rozwoju. Przyjęta propozycja nadała szczególną rolę niektórym mniejszym miastom, skupiającym miejsca pracy oraz usługi publicznego. Ich udział w produkcie krajowym brutto jest najczęściej niewielki, ale jednocześnie mają one kluczowe znaczenie dla utrzymania poziomu życia na terenach peryferyjnych. Tym samym, także w przypadku zarządzania mniejszymi miastami podejście funkcjonalne okazuje się kluczowe i niezbędne.

2. Współczesne wyzwania a zarządzanie terytorialne w obszarach funkcjonalnych

Jak już wspomniano jedynie podejście funkcjonalne oparte na szeroko rozumianych obszarach funkcjonalnych może zagwarantować sprostanie współczesnym wyzwaniom stojącym przed zarządzaniem przestrzenią miejską. Poniżej zestawiono wyzwania diagnozowane w wielu dokumentach strategicznych z lat 2021-2022. Wszystkie opisano w kontekście ich roli w zarządzaniu terytorialnym na poziomie miejskich obszarów funkcjonalnych.

Zmiany klimatyczne oraz konieczność adaptacji, w tym polityka ograniczania emisji. Problem ochrony klimatu dotyka bezpośrednio polityki miejskiej i szerzej terytorialnej zarówno w rozumieniu bieżącego zarządzania (ograniczenie emisji ze źródeł komunalnych, wsparcie transportu publicznego), jak też w kontekście długookresowego planowania przestrzennego. W zakresie adaptacji problemem może okazać się zwiększona częstotliwość występowania zjawisk ekstremalnych (temperatury, opady, huragany). Pojawia się potrzeba zmiany standardów budownictwa, a także nowego podejścia do uchwalania planów miejscowych. Ponadto makroskalowe przeciwdziałanie zmianom klimatycznym będzie skutkowało zmianami w ogólnej krajowej i regionalnej polityce energetycznej, komunalnej oraz transportowej. Do władz samorządowych należeć będzie przełożenie tych zmian na lokalny układ przestrzenny. W większych ośrodkach rozwój transportu publicznego będzie zapewne zmierzał w kierunku dalszych przekształceń modalnych. Oznacza to wzrost udziału przyjaznych środowisku środków transportu (kolej, tramwaje, autobusy elektryczne). Jednocześnie zmiany technologiczne umożliwią odejście od silników spalinowych w transporcie indywidualnym, co spowoduje pojawienie się konieczności rozwoju nowej infrastruktury dla elektromobilności. Rosnąć będzie także znaczenie mobilności aktywnej (ruch pieszy i rowerowy). W kontekście wyzwań klimatycznych szczególnie znaczenie ma zarządzanie na poziomie obszarów funkcjonalnych. Emisja zarówno ze źródeł komunalnych, jak też z transportu wiąże się bezpośrednio z problemem suburbanizacji i chaotycznym najczęściej rozwojem obszarów metropolitalnych oraz innych MOF. Dlatego efektywność w osiąganiu celów klimatycznych zależy bezpośrednio od koordynacji w zakresie transportu publicznego, rozwiązań multimodalnych (typu *park and ride*), a także wspólnej polityki odnośnie do wymiany źródeł ogrzewania. Znane są przykłady, gdzie ambitna polityka w tym zakresie dotyczyła tylko dużych ośrodków w ich granicach administracyjnych. Zaraz poza tymi granicami odpowiednie ograniczenia nie obowiązywały. Istotne jest jednocześnie, aby polityka klimatyczna poziomu miejskich obszarów funkcjonalnych kształtowana była na bazie jej efektywności, rozumianej jako faktyczne ograniczanie emisji, ale z jednoczesnym uwzględnieniem rachunku ekonomicznego. Pewne rozwiązania (jak np. budowa parku autobusów elektrycznych) przyniosą odpowiedni efekt w metropoliach. W małych ośrodkach rezultat może być znikomy, przy jednocześnie bardzo wysokich kosztach zakupu i eksploatacji pojazdów.

Podsumowując wyzwania związane ze zmianami klimatu, z punktu widzenia obszarów funkcjonalnych będą prawdopodobnie oznaczać:

- a) wzrost znaczenia nowoczesnych i kosztownych rozwiązań transportowych oraz komunalnych, które muszą wymagać współpracy między jednostkami formalnie miejskimi i wiejskimi;
- b) konieczność dokonywania rachunku „ekonomiczno-emisyjnego” na poziomie obszarów funkcjonalnych.

Kryzys demograficzny z jednoczesną dalszą koncentracją ludności w największych MOF. Pomimo procesów związanych z poszerzaniem się obszarów funkcjonalnych trudno jest oczekiwać zahamowania ogólnej koncentracji ludności w największych metropoliach Polski. Ewentualne zahamowanie odpływu mieszkańców na przedmieścia obserwowane jest co prawda w miastach Europy Zachodniej. Towarzyszy temu wzrost świadomości ekologicznej oraz nasilenie negatywnych skutków zamieszkiwania poza miastem, w kontekście jakości życia (kongestia). Zmianom świadomości towarzyszy z kolei rozwój mobilności aktywnej (transport rowerowy, pieszy, hulajnogowy) oraz potrzeba zdrowego stylu życia. Można oczekiwać, że tendencja taka wystąpi także w Polsce. Będzie to jednak dotyczyło nowych zrealizowanych lub niezrealizowanych migracji. Migracje na przedmieścia, jakie dokonały się w ostatnich trzech dekadach będą się jednak utrzymywały, a tym samym zwiększy się konieczność sprawnej obsługi tych obszarów w zakresie usług pożytku publicznego, w tym usług komunalnych i transportu.

W kontekście prawidłowego gospodarowania przestrzenią istotnym zagadnieniem jest w tych warunkach pokrycie planami miejscowymi terenów w miejskich obszarach funkcjonalnych. Badania tego pokrycia w obszarach o różnych funkcjach [Komornicki, Śleszyński 2008; Śleszyński *et al.* 2012] dowodzą, że z największymi nieprawidłowościami mamy do czynienia właśnie w strefach podmiejskich. Wzrost pokrycia planistycznego nie koreluje tam ze spadkiem liczby wydawanych decyzji o warunkach zabudowy. Jest to pośredni dowód na brak kontrolowania suburbanizacji. Sytuacja taka ma miejsce często wokół ośrodków, wewnątrz których sytuacja planistyczna jest znacznie lepiej uporządkowana. Co więcej zmienia się charakter suburbanizacji w rejonie największych metropolii (szczególnie Warszawy). Coraz częściej w miejsce zabudowy rezydencyjnej pojawia się zabudowa szeregową *quasi*-jednorodzinna (faktycznie wielorodzinna). Czynnikiem decydującym o migracjach na przedmieścia przestają być dobre warunki życia (sąsiedztwo przyrody, większa powierzchnia lokali), a staje się nią cena mieszkań. Potęguje to negatywne skutki zachodzących procesów, m.in. poprzez wzrost bezwzględnej liczby osób dojeżdżających do rdzenia metropolii.

Z punktu widzenia roli zarządzania na poziomie obszarów funkcjonalnych, przedstawione fakty wskazują na:

- a) możliwość spowolnienia, ale nie zatrzymania, napływu migracyjnego do stref podmiejskich;
- b) utrzymanie się nieprawidłowości planistycznych i w konsekwencji chaosu przestrzennego przede wszystkim w strefach podmiejskich największych metropolii;
- c) brak polityki demograficznej i przestrzennej na poziomie obszarów funkcjonalnych;

- d) potrzebę dostosowania przestrzeni publicznej do bezpiecznego współużytkowania przez transport publiczny, indywidualny samochodowy, rowerowy oraz pieszy.

Długookresowe konsekwencje pandemii COVID-19. Pandemia wzmocniła działania w kierunku tworzenia gospodarki obiegu zamkniętego (postulowanej już w ramach polityki klimatycznej, ze względów związanych z ograniczaniem transportochłonności systemu). Takie podejście może oznaczać w przyszłości powrót niektórych sektorów produkcji do miast. W kontekście planowania przestrzennego istotna będzie wówczas odpowiednia gospodarka terenami inwestycyjnymi obejmująca cały obszar funkcjonalny. Pandemia COVID-19 może także spowodować zmiany w rozmieszczeniu ludności. Może nastąpić dalsze wydłużenie dojazdów do pracy (system pracy zdalnej wymagający rzadszej obecności w miejscu zatrudnienia) oraz rozszerzenie zakresu e-usług (e-edukacja, e-medycyna). Telepraca, upowszechniona w czasie pandemii COVID-19 może być też elementem stymulującym ogólne uelastycznienie rynku pracy. Przy braku konieczności codziennych dojazdów, o wyborze miejsca zamieszkania mogą wówczas decydować czynniki związane z jakością życia, w tym z jakością środowiska i dostępem do usług publicznych. Reasumując można uznać, że długookresowe efekty pandemii będą miały w kontekście podejścia funkcjonalnego następujące konsekwencje:

- a) nowy impuls do intensyfikacji procesów suburbanizacyjnych;
- b) potencjalne poszerzenie się terytorialne obszarów funkcjonalnych, w tym konieczność ich skoordynowanej obsługi z wykorzystaniem rozwiązań multimodalnych (w transporcie);
- c) pojawienie się nowych wymiarów konkurencji między ośrodkami miejskimi, związanych z jakością życia, w tym z dostępem do usług publicznych.

Drastyczne **pogorszenie się sytuacji geopolitycznej** w Europie Wschodniej spowodowane agresją Rosji na Ukrainę w 2022 r. Z punktu widzenia zarządzania terytorialnego, w tym zarządzania miastem kluczowym problemem jest w tym przypadku napływ migracyjny. Pierwsze dane odnośnie do rozmieszczenia uchodźców z Ukrainy w Polsce [Komornicki *et al.* 2022] pokazują, że w wartościach bezwzględnych koncentrują się oni w największych ośrodkach miejskich. Tam też w największym stopniu ujawniać się będzie problem związany z ich obecnością na rynku pracy i na rynku edukacyjnym. Z drugiej strony relatywna liczba imigrantów (osoby, które wystąpiły o nadanie numeru PESEL, względem liczny ludności powiatów) jest największa w strefach podmiejskich części ośrodków, w tym zwłaszcza Warszawy, ale także Krakowa, Wrocławia, Gdańska i Lublina. Poziom obciążenia nową ludnością najbardziej jaskrawo ujawnia się tam w przypadku usług edukacyjnych. W niektórych jednostkach wzrost liczby osób w wieku 0-18 lat sięga (kwiecień 2022) poziomu 15%. Taka skala oznacza konieczność współpracy w obszarach funkcjonalnych w zakresie zarówno doraźnej pomocy uchodźcom, jak też przygotowania się na ich obecność jako użytkowników usług publicznych. Ponadto pewne znaczenie dla niektórych ośrodków może mieć ograniczenie tranzytu z Rosji do Europy Zachodniej oraz zatrzymanie wymiany towarowej Polski z Rosją. Przełoży się to na sytuację gospodarczą, ale także na obciążenie infrastruktury, szczególnie drogowej.

Reasumując wpływ nagłej zmiany sytuacji geopolitycznej oznacza dla obszarów funkcjonalnych w Polsce:

- a) konieczność głębszej współpracy w zakresie koordynowania usług publicznych, w tym zwłaszcza edukacji;
- b) potrzebę kreowania wspólnej polityki migracyjnej na poziomie regionalnym i funkcjonalnym.

Zagrożenie ograniczeniem dostępu do funduszy na inwestycje, w tym szczególnie do środków pochodzących z Unii Europejskiej, uwarunkowane jest relacjami politycznymi pomiędzy Polską a Brukselą, a także samą polityką UE w warunkach kryzysowych. Działania tak z poziomu europejskiego, jak i krajowego w mniejszym niż wcześniej stopniu wspierają decentralizację polityki spójności i innych form interwencji publicznej. Ponadto kolejne polskie regiony osiągają poziom rozwoju skutkujący zmniejszeniem możliwości finansowania. Wydzielanie odrębnych jednostek NUTS2, jak to miało miejsce w przypadku Warszawy, jest doraźnie korzystne (utrzymanie finansowania dla strefy peryferyjnej), ale jednocześnie stwarza zagrożenia przerwania ciągłości działań w ramach przekraczającego nowe granice obszaru funkcjonalnego. Taka ogólna sytuacja oznaczać może zamrożenie wielu trwających już procesów inwestycyjnych. Zatrzymanie rozwoju sieci transportowych jest zagrożeniem dla systemu krajowego, jak też dla systemów miejskich [por. Matczak *et al.* 2020]. W konsekwencji może spowodować wysoki poziom polaryzacji terytorialnej w zakresie dostępności transportowej [Komornicki 2019]. Można przypuszczać, że najzamożniejsze ośrodki (MOF) kontynuowałyby w takich warunkach niektóre inwestycje z własnych środków. Obszary peryferyjne pozostałyby niedoinwestowane transportowo, co pogłębiałoby depopulację i nierównowagę demograficzną.

Oceniając ewentualne ograniczenia w finansowaniu dużych projektów, z punktu widzenia obszarów funkcjonalnych, szczególnie ważne wydają się:

- a) potrzeba wzmocnienia roli regionalnego szczebla planowania jako naturalnego pomostu między polityką centralną i rozwojem lokalnym;
- b) zachowanie planowania i zarządzania regionalnego niezależnie od ewentualnych nowych podziałów jednostek NUTS.

Zakończenie

Powyższe rozważania pozwalają na wskazanie kilku ogólniejszych wniosków związanych z relacją między współczesnymi wyzwaniem dla polityki przestrzennej (w tym miejskiej) a planowaniem i zarządzaniem terytorialnym w obszarach funkcjonalnych. Można przypuszczać, że większość zachodzących procesów długookresowych będzie w przyszłości wzmocniać rolę układów funkcjonalnych kosztem tradycyjnego zarządzania opartego na jednostkach administracyjnych. Także pojawiające się zdarzenia nieprzewidywalne, których skutki bywają uwarunkowane odpornością jednostek terytorialnych, wskazują raczej na potrzebę planowania w obszarach funkcjonalnych.

Podejście funkcjonalne może okazać się jedynym możliwym przy realizacji celów polityki klimatycznej, przy przeciwdziałaniu niekontrolowanej suburbanizacji, a także podczas koordynowania polityki migracyjnej w warunkach niestabilności geopolitycznej.

Polityki terytorialne nie powinny być w sposób obligatoryjny adresowane do obszarów miejskich lub wiejskich. Granice między tradycyjnie rozumianymi typami zagospodarowania przestrzeni zacierają się. Punktem odniesienia stają się raczej regiony węzłowe odpowiadające rynkom pracy oraz strefom oddziaływania różnych rodzajów usług pożytku publicznego.

Celowa wydaje się refleksja nad właściwym umocowaniem poziomu funkcjonalnego w polskim systemie zarządzania terytorialnego. Naturalny poziom powiatowy (odpowiadający często np. lokalnym rynkom pracy) nie do końca zdaje w tym wypadku egzamin. Przyczynami są nadmierna liczba powiatów, ich ograniczone kompetencje i finansowanie, a także skomplikowany przestrzennie układ struktur funkcjonalnych. Zakładając, że wartością jest zachowanie stabilności obecnego podziału administracyjnego, najwłaściwsze jest prawdopodobnie kreowanie polityki odnośnie do obszarów funkcjonalnych z poziomu regionalnego.

Konfrontacja podjętej w tym opracowaniu tematyki z obecnymi wyzwaniem polityk przestrzennych potwierdza tezę o konieczności stosowania podejścia funkcjonalnego zarówno w obszarach funkcjonalnych największych ośrodków, jak też w przypadku małych miast obsługujących obszary pozametropolitalne i peryferyjne. W pierwszym przypadku pozwala to na efektywną politykę klimatyczną, daje możliwość sprawnej obsługi potoków migracyjnych (i/lub uchodźczych), umożliwia kontynuację inwestycji nawet w sytuacji braków finansowych, a także stwarza szansę na powstrzymanie chaosu przestrzennego i kontrolę suburbanizacji. W mniejszych miastach jest to z kolei warunkiem zachowania ich konkurencyjności osiedleńczej i utrzymania odpowiedniej jakości życia, z jednoczesną efektywnością usług publicznych.

Rozdział 13

Uwarunkowania ustrojowe, ekonomiczne i społeczne funkcjonowania samorządu terytorialnego a nowe style (metody) zarządzania rozwojem lokalnym

Wprowadzenie

Potrzeba wprowadzenia metod zarządzania w jednostkach samorządu terytorialnego (JST) w miejsce tradycyjnego administrowania jest wynikiem coraz większej złożoności terytorialnych systemów gospodarczych i konieczności elastyczniejszego reagowania na zmienne oczekiwania zarówno gospodarcze, jak i społeczne. Ta sytuacja sprawia, że w dojrzałych systemach społeczno-gospodarczych coraz więcej kompetencji, jakie przypisuje się administracjom lokalnym ma charakter ogólnie sformułowanych zadań, których sposób realizacji musi być odpowiednio zdekomponowany na operacyjne działania przez JST. Taka formuła funkcjonowania JST jednocześnie łączy się bardzo silnie z potrzebami profesjonalizacji administracji samorządowej i rządowej. Współczesne zarządzanie publiczne (*new public management*) koncentruje się na ekonomicznych aspektach: na gospodarce, efektywności i wydajności. Model zarządzania publicznego wskazuje na poszerzanie obszaru zarządzania w porównaniu do biurokratycznego modelu kierowania organizacjami publicznymi. Najważniejsze z nich to:

- odchodzenie od powtarzalności, powielania działań, wykonywania instrukcji i koncentrowanie się na kreatywności w rozwiązywaniu problemów;
- tworzenie partnerskich relacji nie tylko w obrębie sektora publicznego, ale również współdziałanie z organizacjami innych sektorów [Banachowicz, Markowski 2003; Kożuch 2004, 2005; Hausner 2008].

W Polsce także widzimy liczne próby budowania sprawniejszych w działaniu JST, które są skierowane na wprowadzenie prorynkowych menedżerskich rozwiązań w takich sferach, gdzie pojawią się możliwości oceny przez kryteria rynkowe i *quasi*-rynkowe oferowanych usług publicznych (ceny regulowane i standardy). JST ciągle

szukają nowych metod, które podniosą ich sprawność adekwatnie do publicznych oczekiwań oraz oczekiwań ze strony sektora komercyjnego działającego w granicach administracyjnych JST.

1. Specyfika zarządzania w lokalnej administracji publicznej

Każdy sposób – czy też nazwany nieco górnolotnie stylem zarządzania organizacją, jaki pojawia się w praktyce jest rezultatem ewolucji organizacji i absorpcji nowych skuteczniejszych koncepcji zarządzania z otoczenia, czyli z innych organizacji. Każdy styl ma tendencję do stopniowej degeneracji, raz staje się stymulatorem postępu i zwiększania sprawności funkcjonalnej organizacji, a raz staje się barierą, czy to z powodów degeneracji organizacji, czy jej nieadekwatności do zmieniającego się otoczenia. Zmienność i różnorodność stylów zarządzania w sektorze przedsiębiorstw ma bardzo bogatą literaturę przedmiotu [Blake, Mouton 1964; Goleman 2001; Hersey, Blanchard 1969; Tannenbaum, Schmidt 2006].

W literaturze przedmiotu dotyczącej zarządzania w biznesie wymienia się różne style zarządzania; styl autorytarny, przywódczy, demokratyczny, partycypacyjny. W zarządzaniu w JST wymienia się też demokrację bezpośrednią jako szczególną formę podejmowania decyzji przez władze publiczne poprzez referenda w sprawie np. lokalnych inwestycji, miejscowych przepisów, samoopodatkowania *etc.*, – a nie tylko referendum w sprawie odwoływania wójta, czy burmistrza, jak to ma miejsce w naszych warunkach. Sprawa stylów zarządzania w administracji lokalnej, a szerzej mówiąc w strukturach samorządu terytorialnego jest jednak bardziej złożona ze względu na inne cele statutowe, oraz „słabość” bodźców z otoczenia na zmiany sposobów zarządzania. Wynika to też m.in. ze sztywnych systemów regulujących kompetencje i sposoby finansowania JST oraz zakresów zadań wynikających z zasad ustrojowych. Cechą tych systemów polityczno-administracyjnych jest wysoka inercja na zmiany i silny mechanizm do alienacji i realizacji wewnętrznych celów instytucji. Są one w swego rodzaju otocze ochronnej wynikającej z roli, jaką przypisujemy organom władzy publicznej do interwencji w systemy rynkowe i dystrybucji dóbr publicznych. Bodźce ekonomiczne oddziałują na organizacje samorządowe w mniejszym zakresie, niż silniejsze pod tym względem bodźce prawno-polityczne.

Zarządzanie w JST ma wielowymiarowy charakter. W JST możemy zatem wyróżnić kilka wymiarów zarządzania;

- Zarządzanie urzędem i jego kadrami, czyli zarządzanie administracją lokalną jako strukturą organizacyjną ludzi, którzy mają ustrojowo zapewnić określone usługi publiczne i administracyjne na rzecz samorządu terytorialnego, tj. jego mieszkańców, ale także i podmiotów gospodarczych na jego terenie – działając w imieniu własnym oraz przez realizację tzw. usług poruczonych w imieniu Państwa.

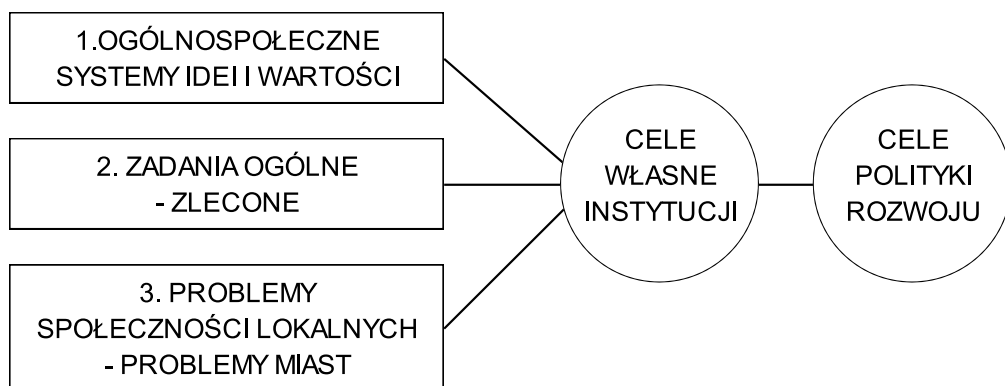
- Administrowanie (uregulowane proceduralnie) przy wydawaniu decyzji administracyjnych.
- Zarządzanie w procesie świadczenia usług bytowych, w tym świadczenie usług z udziałem lub przez kontrakty z sektorem prywatnym.
- Zarządzanie rozwojem (społecznym gospodarczym i przestrzennym) JST.

Istotnym czynnikiem determinującym zarządzanie publiczne w JST jest wymiar partyjno-polityczny wynikający z mechanizmów demokracji lokalnej i krajowej bazującej na demokratycznych wyborach swoich przedstawicieli władzy, którym mieszkańcy poruczają sprawowanie władzy w ich imieniu na ich rzecz. Mechanizm ten ma oczywiście wiele zawodności, które mogą prowadzić do wielu wynaturzeń i obniżyć sprawność w osiąganiu przypisanych ustawami celów i zadań. W tym kontekście wymiar polityczny procesów zarządzania rozwojem – ze względu na swoją wagę praktyczną – wymaga odpowiedniego wyjaśnienia relacji, jakie zachodzą między takimi kategoriami, jak **polityka lokalna, zarządzanie i administrowanie**.

W naukach o polityce, czyli sprawowaniu władzy *polityka* w najbardziej ogólnym sensie jest definiowana jako *działalność wytyczana przez kierowniczy ośrodek organizacji społecznej, aby realizować cele ważne bądź dla jednej, bądź dla wielu dziedzin życia społecznego, przy czym między ośrodkiem kierowniczym a członkami organizacji istnieje stosunek władzy* [Opalek 1979: 9]. W definicji tej podkreślona jest celowość i aktywność działania kierowniczego ośrodka pod kątem reprezentowania interesów danej grupy społecznej; wskazuje ona, że rozróżnienie poszczególnych typów, tj. działań na rzecz utrzymania się u władzy lub jej zdobycia i polityk publicznych (czyli działań na rzecz interesu publicznego. To zróżnicowanie „politycznego działania” dobrze odróżnia język angielski operując pojęciem *politics* i *policies*: Do polityk publicznych (*policies*) możemy zaliczyć politykę: ekonomiczną, przestrzenną, osadniczą, urbanistyczną, mieszkaniową, a także zintegrowaną politykę rozwoju. Zróżnicowanie polityk publicznych wynika z różnych celów, jakie realizowane są przez te polityki oraz – co staje się oczywiste w świetle tej definicji – z różnego zakresu reprezentowania interesów grup społecznych, w tym również społeczności terytorialnych [Markowski 1999]. Między polityką a administrowaniem istnieje ścisły związek. Administracja publiczna szczebla zarówno centralnego, jak i lokalnego jest instrumentem władzy centralnej lub lokalnej, pozwalającym realizować ich programy publiczne. Polityka publiczna nie mogłaby być realizowana bez administracji. Jest ona każdej polityce niezbędna, ale zarazem podporządkowana. Należy podkreślić, że te metody są współzależne. Nie będzie sprawnego zarządzania rozwojem bez sprawnej administracji potrafiącej działać kreatywnie. JST muszą zatem posiadać struktury zorientowane nie tylko na bieżące usługi administracyjne i bytowe, a także służby planowania rozwoju społeczno-gospodarczego i przestrzennego zorientowane na długookresowe cele działania³⁸.

³⁸ W naszych warunkach problemem jest, że często interesy publiczne wyrażone w dokumentach strategicznych nie są realizowane. Ponadto służby planistyczne, które mają profesjonalnie identyfikować te interesy – ze względu na brak formalno-prawnej ich ochrony nie są instytucjami zaufania publicznego. Jest to w polskich warunkach jeden ze słabszych elementów systemu

Dla naszych wywodów ważne jest też pokazanie współzależności między celami polityk publicznych, ich pochodnymi a celami własnymi instytucji (administracji samorządowej) w tym interesów partyjnych wynikających z mechanizmów wyborczych. Wpisują się one w **mechanizmy zawodności struktur władczych tzw. *governmental failure*** [Grand 1991]. Wskazane na ryc. 20 cele własne administracji wpisują się immanentnie w mechanizm zawodności instytucji władczych. Taki obiektywny stan „zawodności” wymaga stałego monitoringu i korygowania tych ułomności – nie tylko przez wyższy poziom władz publicznych, ale także stałej kontroli i presji społecznej powiązanej z transparentnym dostępem do informacji publicznej³⁹.



Ryc. 20. Pochodne celów polityki władz lokalnych

Źródło: [Markowski 1999: 29].

Zgodnie z ustawami ustrojowymi o samorządzie terytorialnym mieszkańcy z założenia powinni czynnie uczestniczyć w życiu wspólnoty i mieć realny wpływ na to, co się wokół nich dzieje oraz ponosić odpowiedzialność za istniejący stan faktyczny. Ustawa wskazuje, że samorząd terytorialny to wszyscy mieszkańcy danej jednostki administracyjnej. Niestety, w rzeczywistości jest tak, że zbyt często utożsamia się z samorządem władzę lokalną, tj. wójta, burmistrza, prezydenta czy radę. Coraz częściej pojawiają się pytania dotyczące racjonalności funkcjonowania administracji samorządowej w warunkach nowych wyzwań, zmieniającej się rzeczywistości, głębokich zmian strukturalnych wywołanych przekształceniami i kryzysem gospodarczym.

planowania przestrzennego, który sprzyja populistycznym i podporządkowanym bieżącym interesom zapisu ustaleń w planach miejscowych.

³⁹ Zdecydowanie jest brak apolitycznej centralnej instytucji, która mogłaby prowadzić monitoring i koordynować badania na rzecz jednostek samorządu terytorialnego i sugerować kierunki reform. Działający od 2015 r. Narodowy Instytut Samorządu Terytorialnego pokładanych w nim nadziei w żadnej mierze nie spełnia.

2. Diagnoza stanu w sferze zarządzania rozwojem lokalnym

Z pewnością procesom zarządzania i wprowadzaniu nowych metod zarządzania w JST sprzyja tzw. zasada domniemania kompetencji, bez której trudno mówić o prawdziwej subsydiarnej organizacji władz terytorialnych. Leżała ona zresztą u podstaw reformy samorządowej w 1990 r. Niestety z biegiem czasu ta zasada praktycznie została wyeliminowana z polskiego systemu, a głównie ze względu na niski poziom zaufania społecznego. *De facto* wróciliśmy do zasady, która obowiązywała w upadłym ustroju w tzw. systemie jednolitych organów władzy i administracji, gdzie nie można było podjąć decyzji w odniesieniu do nowej sytuacji bez szczegółowo określonych kompetencji w ustawach. Tego typu przeregulowanie sprawia, że korzyści z nowoczesnego zarządzania są wypierane przez sztywne procedury administracyjne. W tej sytuacji dochodzi do rozerwania związków motywacyjnych między strukturami władzy lokalnej a jej administracją, która zaczyna sterować „samorządem” na zasadzie najślabszego ogniwa.

Dysfunkcje lokalnej administracji dobrze zidentyfikowała B. Potemska na podstawie tzw. obserwacji uczestniczącej. *Mieszkańcy coraz częściej nie identyfikują się z samorządem, nie widzą potrzeby jego istnienia, bo i tak „nic” od nich nie zależy. I dalej Miało dojść do zwiększenia władzy gmin i zbliżenia do lokalnej społeczności, a tak naprawdę mamy do czynienia z odrodzeniem się struktur na bazie rad narodowych. Ogólna niemoc wynikająca z braku faktycznej samodzielności paraliżuje wiele inicjatyw oddolnych.* Zdaniem Potemskiej [2016], priorytetową rolę w zarządzaniu rozwojem i świadczeniu usług odgrywa sposób organizacji i zarządzania urzędem, ponieważ wpływa na pozostałe obszary i warunkuje racjonalność funkcjonowania JST oraz jej rozwój. *Sprawny urząd stanowi element funkcjonowania dojrzałej wspólnoty obywatelskiej, pełni funkcję lidera zmian i wyzwala w mieszkańcach motywacje do aktywnego działania. Sprawnie działający urząd to sprawnie prosperująca JST, dlatego w pierwszej kolejności należy dokonać zmian w sposobie zarządzania urzędem tak, aby zaczął on reagować na zmieniające się warunki, oczekiwania mieszkańców i potrzeby klienta.* Jej zdaniem *Po 1990 r. w zasadzie dla klienta „urzędu” nic się nie zmieniło, naczelnika zastąpiono wójtem albo burmistrzem, urząd został rozbudowany kadrowo, a zbiurokratyzowany system nadal negatywnie wpływa na pracę urzędu i wydłuża okresy decyzyjne. W wielu gminach odtworzono stary system zarządzania niedostosowany do dynamicznych zmian społeczno-gospodarczych, realiów, potrzeb i postępującej informatyzacji. Dominuje alienacja administracji i zbiurokratyzowana struktura oparta głównie na zadaniach zleconych od państwa. Tradycyjne praktyki z poprzedniej epoki paraliżują pracę urzędów, a co za tym idzie negatywnie wpływają na możliwości rozwojowe jednostek samorządu terytorialnego i zadowolenie mieszkańców.* Ta opinia nie jest jednostkowa. W obecnej sytuacji skonfliktowania społecznego na tle rywalizujących partii pojawia się strategiczne wyzwanie przed reformatorami! Co zrobić, aby samorząd nie stał się polem walki o utrzymywanie się u władzy, a tak się właśnie stało.

Możemy sobie zadać pytanie dlaczego? Najwyraźniej jest to związane ze znacznym zróżnicowaniem systemów społecznych w zakresie wartości i z niskim poziomem kapitału społecznego. Kapitału tego nie udało się wzmocnić wystraszająco w ramach zreformowanych struktur samorządowych. Te historyczne zaszczości ukrywane w okresie PRL-u są większym społecznym obciążeniem niż nam się to wydawało na początku budowania lokalnej demokracji na poziomie samorządowym. Trzeba przyznać, że nie zdawaliśmy sobie sprawy z inercji systemu społecznego i utrwalonych zachowań oraz sposobów myślenia, jakie wykształcił tzw. socjalistyczny ustrój. Ta pamięć społeczna i instytucjonalna jest najtrudniejsza do zmian. Problem ten po 30 latach funkcjonowania odrodzonego polskiego samorządu staje się naszym poważnym wyzwaniem przy wprowadzaniu niezbędnych reform samorządu terytorialnego wobec potrzeb dalszego rozwijania demokracji lokalnej.

Nie udało się ochronić samorządów od zasady uznaniowości oraz zabito w praktyce zasadę subsydiarności, na których opiera się samorząd w strukturach państwa oraz pochodzącej z niej zasady domniemania kompetencji. Być może jest to rezultatem błędu reformatorów, którzy potraktowali doktrynalnie kompetencje wszystkich samorządów w sposób jednolity. *De facto* tak nie było i nie jest. Pokazała to choćby prosta kategoryzacja nazw gmin dzieląca jednostki samorządu terytorialnego na gminy miejskie, wiejskie, miejsko-wiejskie, w późniejszym okresie na miasta o statucie powiatowym, *etc.* To oznacza, że należy w sposób systemowy zreformować kompetencje podstawowych jednostek samorządu terytorialnego oraz na tym tle wzmocnić rolę powiatów skupiających słabsze ekonomicznie jednostki podstawowe.

Obecne utrzymywanie formalnego – ale nie realnego – jednakowego zakresu kompetencji w słabych jednostkach samorządu terytorialnego sprzyja populistycznej polityce rozwoju na poziomie wojewódzkim i krajowym wyrażającej się w wysoce „uznaniowym” dostępie do środków finansowych szafowanych przez rząd, jak i upartyjnione wojewódzkie samorządy. Problem ten w jakiejś mierze wywołały środki UE. Na poziomie województwa samorządowego jest on dodatkowo potęgowany przez niskie dochody własne samorządów oraz słabe powiązanie budżetu wojewódzkiego z kondycją gospodarczą województwa. „Siła” (polityczna) naszych województw bardziej zależy od „antycypowanych głosów wyborczych”, jakie można uzyskać w wyniku dystrybucji środków z UE, niż z alokacji, która wzmocniłaby lokalną i regionalną bazę dochodową w dłuższym okresie. Oczywiście nie należy umniejszać ogólnego pozytywnego wpływu środków UE na rozwój i poprawę warunków bytowych w skali kraju i regionów. Niemniej musimy mieć na uwadze, że „polityczny” wymiar alokacji środków z UE na poziomie regionalnym – w obecnym systemie samorządowych dochodów własnych – odbywa się kosztem racjonalności społeczno-ekonomicznej.

3. Konkurowanie podmiotowe i przedmiotowe między JST a zarządzanie rozwojem w układach funkcjonalno-przestrzennych

Stwierdzono, że racjonalna konkurencja sprzyja procesom tworzenia i dyfuzji innowacji w sferze zarządzania. Musimy jednak pamiętać, że nowe style zarządzania adaptowane w JST, mogą wbrew przypisywanym im funkcjom uzyskiwanym w sektorze prywatnym zostać wypaczone ze względu na wewnętrzne nieformalne interesy reprezentantów samorządu terytorialnego. Tak stało się np. w dużej mierze z marketingowym podejściem do zarządzania rozwojem, które pojawiło się w Polsce po 1993 r. Mimo już dość poważnego naukowego i pragmatycznego późniejszego dorobku w tej dziedzinie [Markowski 2002, 2005, Florek 2006; Szromnik 1996, 2012], najczęściej jednak instrumenty marketingowe są wykorzystywane do promocji władz samorządowych pod kątem ich celów wyborczych a nie na rzecz realizacji marketingowych strategii rozwoju. Z badań nad marketingowymi zachowaniami gmin województwa łódzkiego [Marks-Krzyszowska 2006] wynika, że ubieganie się o ponowny wybór determinuje strategię rozwoju gospodarczego. Niezależnie od formalnych deklaracji o potrzebie ściągania inwestorów zewnętrznych, władze lokalne mają przede wszystkim orientację na układ wewnętrzny, a w tej lokalnej orientacji dominują hasła społeczne a nie gospodarcze. Zatem chęć pozostania u władzy będzie determinowała także zachowania konkurencyjne, a użycie instrumentów konkurencyjnych zależy od systemu wartości i oczekiwań elektoratu. Z badań Marks wynika także, że większość z nich stosuje strategie nastawione na wewnętrzny marketing i zaspokajanie lokalnych potrzeb, a nie przyciąganie nowych inwestorów. Taka strategia daje większe szanse ponownego wyboru niż zdobycie nowych inwestorów.

Specyfiką władz publicznych jest występowanie w wielu, czasem wewnętrznie sprzecznych, rolach: 1) są jednym z głównych dostawców usług bytowych, 2) są podmiotem polityki wspierającym konkurencyjność przedmiotową (wzmacnianie zasobów), 3) są lub mogą być animatorem działań interesariuszy na rzecz rozwoju jednostki terytorialnej 4) ich szczególna rola przejawia się w regulowaniu lokalizacji prywatnych procesów inwestycyjnych, a jednocześnie są one jednym z największych inwestorów, który ma reprezentować interesy społeczności lokalnej. W przypadku konkurencyjności **podmiotowej**, władze JST konkurują o inwestorów, środki finansowe, turystów, awanse i pośrednio o ponowny wybór do władzy. Zarządzanie rozwojem w długiej perspektywie trwania powinno być jednak zorientowane na konkurencję **przedmiotową**, polegającą na wzmacnianiu lokalnych przewag konkurencyjnych, a coraz częściej w ramach ponadgminnych powiązań gospodarczych i funkcjonalnych. wynikających zarówno z konkurencyjnej pozycji materialnych i niematerialnych zasobów JST – mierzonej bezpośrednio w odniesieniu do zasobów innych regionów oraz z przewag konkurencyjnych jednostek gospodarczych użytkujących te zasoby nad jednostkami gospodarczymi spoza regionu.

Do oceny pozycji konkurencyjnej JST szczególne znaczenie ma więc spojrzenie poprzez pryzmat jednostek gospodarczych, ponieważ tylko wtedy można właściwie oceniać przewagę czynników materialnych i pozamaterialnych występujących w formie tzw. kapitału społecznego i intelektualnego. To właśnie kapitał intelektualny ostatecznie potwierdza materialne przewagi regionu. Mówiąc o konkurencji przedmiotowej – jednostkę terytorialną, czy też obszar funkcjonalny traktujemy i oceniamy jako złożony zbiór użytkowników z relacjami społecznymi, gospodarczymi, politycznymi i środowiskowymi wraz z rynkową i społecznie użyteczną ofertą szeroko rozumianych zasobów.

Konkurencja podmiotowa regionów i gmin odgrywa w praktyce większą rolę niż nam się to z pozoru wydaje. Ta większa rola pojawia się w sytuacji, kiedy konkurowanie ma konfliktowy charakter. Uznając, że podmioty gospodarcze w naturalny sposób konkurują, i że gospodarka rynkowa to gra konkurencyjna, oczywiste jest, że władze i instytucje publiczne też podlegają takiej presji, a ich zachowania z natury rzeczy są konkurencyjne. Z jednej strony wydaje nam się, że to instytucje publiczne powinny być jednostkami regulującymi sektor prywatny, a z drugiej oczekujemy, że powinny one wspierać sektor prywatny. Zapominamy jednak o tym, że instytucje publiczne są także organizacjami, w których pracują ludzie i w naturalny sposób włączają się w konkurowanie między sobą, w pogoni za różnie ujawniającymi się celami konkurencyjnymi [Markowski 2005].

Konkurowanie podmiotowe może się przejawiać w układach horyzontalnych i wertykalnych. Konkurowanie horyzontalne dotyczy władz publicznych i instytucji publicznych tego samego poziomu. Mamy tu do czynienia z konkurencją między władzami gmin, powiatów i regionów. W konkurencji wertykalnej będzie to konkurowanie między władzami gmin i regionów, między władzami gmin i władzami i instytucjami centralnymi. Formy takiej konkurencji mogą mieć charakter sektorowy. Gminy bazujące swój rozwój na dziedzictwie kulturowym, czy przyrodniczym będą konkurowały z innymi wykorzystując do swojej gry poziom centralny, konkurując np. z ministrem przemysłu. Najczęściej konkurowanie ma charakter mieszany, gdyż do gry konkurencyjnej włączane są inne poziomy instytucjonalne. Badaniom wpływu instytucji publicznych na konkurencyjność regionów nie poświęcono zbyt dużo literatury. W krajach zachodnich można dopiero mówić o początkach takich badań prowadzonych przez Friedricha, Feng [2002] natomiast w Polsce takich badań nikt nie prowadzi.

Nowe style zarządzania w JST mogą się szybciej rozwijać w zdecentralizowanym systemie terytorialnej organizacji państwa, a także przy odpowiednim pozytywnie działającym mechanizmie konkurencji między JST oraz zdolnością do współpracy w sprawach strategicznych. Zadaniem państwa jest, aby ten mechanizm konkurencji podmiotowej w strukturach władz lokalnych nie miał charakteru patologicznego i nie odbywał się kosztem interesu publicznego. Odnosząc te zagadnienia do współczesnych firm, ta zdolność do współpracy i racjonalnej konkurencji określana jest jako *coopetition*. Ta forma funkcjonowania jest szczególnie istotna w obszarach funkcjonalnych, a wytworzenie takiej zdolności jest dużo trudniejsze niż w sektorze biznesu, na którego presję motywacyjną do współpracy wywiera rynek, motywacje ekonomiczne i groźba bankructwa. JST jako instytucje publiczne mają, jak wiemy inne cele i motywacje działania [Kozuch 2004; Hausner 2008 i inni]. Stąd postulowane nowe style

zarządzania w JST wymagają stworzenia odpowiednich regulacji prawnych i prorynkowych mechanizmów czerpania korzyści z podatków majątkowych i systemów kompensacji kosztów w imię wspólnotowego interesu długofalowego. Bez takich mechanizmów samo lansowanie nowych stylów zarządzania rozwojem nie będzie dawało trwałych efektów. Potwierdza to praktyka przy wdrażaniu celów polityki regionalnej. Wymuszanie współpracy przez zewnętrzne mechanizmy finansowania wspólnych międzygminnych projektów nie mają, jak dotąd, charakteru trwałego i systemowego. Pokazują to liczne badania nad realizacją projektów w miejskich obszarach funkcjonalnych tzw. ZIT-ów [Żak-Skwierczyńska 2018].

4. Potrzeba kontynuacji reformy samorządowej i zmian systemowych w odniesieniu do obszarów funkcjonalnych

Sukces reformy samorządowej uświadomił potrzebę stałego monitorowania funkcjonowania struktur samorządowych. Jak każda społeczna struktura instytucjonalna także instytucje samorządu terytorialnego charakteryzują się dużą inercją i skłonnością do deformacji w swoim działaniu. Po 30 latach funkcjonowania samorządu i wprowadzania licznych cząstkowych korekt prawnych widzimy, że struktury samorządowe wymagają dokonania poważniejszych korekt systemowych, które dopasują je do współczesnych wyzwań i wyzwoła nowe potencjały rozwojowe.

Jeśli zgodzimy się, że zgodnie z ustawą ustrojową JST to wszyscy mieszkańcy i podmioty w granicach administracyjnych, to musimy założyć możliwość wpływania na prowadzoną politykę publiczną władz samorządowych przez realną partycypację w pracach planistycznych i decyzyjnych. W warunkach polskich niestety mamy do czynienia bardziej z formalnym i fasadowym podejściem do partycypacji niż z realnym udziałem interesariuszy i mieszkańców.

Brak jest mechanizmów łączących sprawy współodpowiedzialności w procesach decyzyjnych podejmowanych na rzecz rozwoju. Mamy bowiem rozbieżne związki między interesami publicznymi, partyjnymi a systemami podatkowymi i opłatami za korzystanie z usług sfery publicznej. Do najważniejszych deformacji, jakie zaszły i koniecznych zmian, które należy wymienić należą [Markowski 2021]:

- Odejście od zasady domniemania kompetencji na rzecz zasady enumeratywnego przeregulowania zadań.
- Wytworzenie się wokół samorządów lokalnych atmosfery o korupcyjnym działaniu administracji samorządowej, która paraliżuje procesy decyzyjne i ograniczyła do minimum (*de facto* już wyeliminowała) zasadę domniemania kompetencji, która leżała u podstaw wprowadzanego 30 lat temu samorządu terytorialnego.

- Partyjne zawłaszczenie samorządu, z takim konsekwencjami, jak; zatrudnianie radnych i kolegów partyjnych na stanowiskach pracy związanych z samorządem, co stwarza ewidentne konflikty interesów.
- Traktowanie usług publicznych i inwestycji jako instrumentów sprawowania władzy a nie zaspokojenia potrzeb obywatelskich.
- Zanik kultury planowania publicznego i regulacyjnego spójnego z procesami społeczno-gospodarczymi i przestrzennymi.
- Narastające konflikty między strukturami rządu i samorządu wraz z naruszaniem zasady realności kompetencji władz lokalnych przez tworzenie coraz większego rozdzwieńku między dochodami samorządów a zadaniami ustawowymi.
- Tendencje centralistyczne do monopolizowania działań w sferze publicznej i *quasi*-publicznej, zamiast pośredniego oddziaływania w sferze systemowego wspierania i regulowania inicjatyw prywatnych.
- Biurokratyzacja administracji samorządu i jego alienacja od lokalnej społeczności.
- Niedokończona reforma samorządu wojewódzkiego i nadal nieo określona docelowa rola urzędu wojewody i samorządu powiatowego.
- Słabo powiązane dochody władz samorządowych z lokalnym systemem gospodarczym i własnościowym.

W tych warunkach, bez zmian systemowych, trudno będzie wprowadzić nowe poprawnie działające instrumenty zarządzania rozwojem w obszarach funkcjonalnych. Niemniej warto wskazać na minimum koniecznych zmian. Obszary funkcjonalne są strukturami o silnym endogenicznym potencjale rozwojowym wymagającym jednak pokonania barier społecznych, organizacyjnych, granic administracyjnych, a przede wszystkim transportowych ograniczających zewnętrzne relacje obszaru. Władze regionalne i lokalne, jeśli chcą być realnym podmiotem zarządzającym rozwojem, konkurującym z innymi regionami i wspierającym pozycje konkurencyjne swoich aktorów, muszą być świadome wewnętrznej konkurencji podmiotowej oraz tła konkurencji i konfliktów wszystkich instytucji publicznych działających na poziomie gminnym i powiatowym. Bez rozpoznania przyczyn i mechanizmów wewnętrznej konkurencji nie można skutecznie zarządzać rozwojem. Konkurencja bowiem bardzo często nabiera charakteru patologicznego i pojawiania się praktyk monopolistycznych, spekulacyjnych, pułapek społecznych *etc.* Jej wyniszczające działanie musi być przedmiotem regulacji nie tylko w odniesieniu do sektora prywatnego, ale także w odniesieniu do JST. Podmiotowe konkurowanie o charakterze destrukcyjnym i wysokich kosztach społecznych dotyczy szczególnie dziedziny gospodarowania przestrzenią jako szczególnie wspólnym dobrem. Konkurencja międzygminna odgrywa bardzo istotną rolę w procesach zarządzania rozwojem obszarów funkcjonalnych, a w szczególności w obszarach metropolitalnych. Negatywnym skutkiem destrukcyjnej konkurencji międzygminnej w tych obszarach jest m.in., chaotyczne rozpraszanie zabudowy mieszkaniowej wokół wielkich miast [Śleszyński *et al.* 2018].

Sposobem na zmniejszenie destrukcyjnej konkurencji między JST dla rozwoju trwałego jest wprowadzenie do schematów alokacyjnych polityki regionalnej UE, a w szczególności do polityki spójności, nowego podejścia – z typowo regionalnego,

związanego z regionalnymi strukturami administracyjnymi – do tzw. podejścia terytorialnego, koncentrującego się na obszarach funkcjonalnych, w tym na miastach i MOF-ach w formie wspólnych inwestycji terytorialnych. To podejście jest zorientowane na wzmacnianie terytorialnych przewag konkurencyjnych. Nowa polityka spójności w swoim wymiarze terytorialnym jest więc istotną zmianą paradygmatów publicznego wspierania rozwoju. Jesteśmy jednak na początku tego eksperymentu, a do jego oceny i ewentualnych korekt potrzeba jeszcze dłuższego czasu. Integralną częścią tego terytorialnego podejścia do rozwoju jest wprowadzenie zintegrowanych metod planowania i zarządzania rozwojem w wymiarze społecznym, gospodarczym i przestrzennym oraz nowych mechanizmów motywacji do międzygminnej współpracy.

Na razie skuteczność wprowadzonych instrumentów w formie ZIT-ów, obszarów strategicznej interwencji i MOF jest relatywnie niska. Niezbędne jest systemowe dostosowanie mechanizmów ekonomicznych (systemów finansowych i fiskalnych) JST motywujących do międzygminnej współpracy. Najprostszym mechanizmem motywacji do współpracy w obszarach funkcjonalnych, szczególnie o charakterze metropolitalnym, byłoby np. wprowadzenie opłaty (podatku metropolitalnego) od każdego mieszkańca. Taki mechanizm, w znacznym zakresie, poprawiałby np. inwestycje we „wspólną” infrastrukturę transportową i jej utrzymanie, której koszty w największym zakresie ponosi miasto metropolitalne bez partycypacji gmin i mieszkańców strefy metropolitalnej. W jakiejś mierze sposobem regulującym poziom nadmiernej konkurencyjności podmiotowej przez walory przestrzenne może być wyłączenie ich z przedmiotu konkurencji. Szczególnie powinno to dotyczyć zasobów przyrody, które mają istotną rolę dla długiej perspektywy rozwoju. Takim instrumentem może i powinien być odpowiednio skonstruowany regulacyjny system planów przestrzennego zagospodarowania dla obszarów funkcjonalnych, których zadaniem jest chronienie hierarchicznych wspólnych wartości adekwatnie do skali terytorialnej odpowiedzialności, tj. w systemie koordynującym wartości ogólnokrajowe, regionalne i odpowiednio lokalne czy metropolitalne na obszarach metropolitalnych.

Istotą nowego zarządzania w obszarach funkcjonalnych procesu jest nie tyle wprowadzenie „sztywnych” regulacji chroniących enumeratywnie wymienione cele interesu publicznego, ile właściwa przeprowadzona partycypacja między JST w powiązaniu z systemem wzajemnego kompensowania strat ekonomicznych w imię wartości i korzyści ekonomicznych długiego okresu. Tego postulowanego mechanizmu jak na razie nie ma w naszym systemie prawnym JST. Warto wspomnieć, że obecny system planowania przestrzennego nie stanowi wystarczających podstaw do ochrony interesów publicznych w hierarchicznym systemie wiążących regulacji (brak właściwie skonstruowanego regulacyjnego systemu planowania na poziomie wojewódzkim). Także fakultatywność planowania miejscowego prowadzi do destrukcyjnej konkurencji między jednostkami JST szczególnie w obszarach funkcjonalnych np. o nowych podatników lokalizujących się na niedoinwestowanych terenach i przyczyniając się do kosztownego ekonomicznie i społecznie chaosu przestrzennego [Śleszyński *et al.* 2018].

Niestety rząd nie jest w stanie ze względów politycznych i populistycznych doprowadzić do reformy systemu planowania. Chce natomiast kontrolować samorządy

(gminy) poprzez centralnie ustalone standardy, a *de facto* centralnie określone normatywy urbanistyczne, ograniczając w ten sposób samodzielność gmin w zakresie planowania przestrzennego lub chętnie posługuje się specustawami bez analizy skutków ich stosowania w dłuższym okresie, komplikując i patologizując przy tej okazji czytelność systemu planowania przestrzennego i dewastując podstawy do jego sprawności. Mimo, że znowelizowana *ustawa o polityce rozwoju 2019*, która wprowadza tak pożądaną i oczekiwany kierunek działań na rzecz rozwoju społeczno-gospodarczego i przestrzennego w sposób zintegrowany, to reforma systemu planowania rozwoju i planowania przestrzennego, która miała być integralną częścią tej reformy – niestety zatrzymała się w półkroku, tworząc nowe problemy w zakresie zrównoważonego rozwoju nie tylko MOF, ale i całego kraju.

Należy też pamiętać, że każdy obszar funkcjonalny w procesie rozwoju jest zawsze zagrożony czasowo zwiększającą się przestrzenną polaryzacją ekonomiczną i społeczną oraz pojawianiem się – także przestrzennie zróżnicowanych negatywnych efektów zewnętrznych (w tym środowiskowych). Ta polaryzacja korzyści i kosztów jest źródłem konfliktów społecznych, które bez odpowiedniego zarządzania mogą zahamować rozwój. Zachowanie zatem spójności obszaru i obniżenie konfliktów międzygminnych wymaga stworzenia odpowiednich finansowych mechanizmów kompensacji kosztów zewnętrznych dla jednostek samorządowych, które mogą ponosić w okresie przejściowym do uzyskania efektów wzrostu. Zintegrowana długofalowa strategia rozwoju akcentując i pokazując rozłożenie korzyści i kosztów w czasie i przestrzeni z pewnością pozwoli na ograniczenie międzygminnych konfliktów. Wspólny zaś dla obszaru funkcjonalnego „fundusz rozwojowy” poprzez system wzajemnych kompensat i wspólnych inwestycji pozwoli na budowę międzygminnego zaufania i wyzwoli potencjał rozwojowy z korzyścią dla wszystkich jej mieszkańców, całego województwa i oczywiście dobrobytu narodowego.

Warto też podjąć starania, ze strony samorządów i samorządowych władz wojewódzkich, o tworzenie lokalnych przepisów (podstaw) prawnych, aby w ramach obszarów funkcjonalnych, gminy go współtworzące mogły prowadzić wspólny finansowy rachunek zadłużania obszarów np. z możliwością wzajemnego „odsprzedawania” sobie praw do zadłużenia. Taki mechanizm pozwoliłby – wraz z dobrym planowaniem strategicznym – na uzyskiwanie wysokiej efektywności wydatków publicznych na rzecz wspólnego rozwoju. W ramach zmian ustrojowych i praw wyborczych do JST warto rozważyć prawo dzielenia głosu wyborczego między gminy, tam gdzie wyborca ma swoje trwałe interesy ekonomiczne – majątkowe i płaci podatki majątkowe (od nieruchomości) lub dochodowe.

Rozdział 14

Nowy styl zarządzania przyszłością miast i rozwojem miejskim

Wprowadzenie

Zamierzeniem autorów jest próba prezentacji nowego stylu zarządzania przyszłością i rozwojem miast. W nowym podejściu koncepcyjno-metodologicznym zawartym w opracowaniu nowy styl współtworzą trzy spójne składowe: zarządzanie kreatywne, strategiczne i partycypacyjne⁴⁰. Pewne elementy nowego stylu można już zauważyć w studiach literaturowych. Prace naukowe i badawcze z zakresu miast kreatywnych i inteligentnych, regionalnego i miejskiego *foresightu* strategicznego oraz miejskiego i metropolitalnego *governance* pozwalają na identyfikowanie załączków nowego stylu zarządzania.

Współczesne procesy urbanizacyjne w warunkach polskich wyróżnia suburbanizacja i reurbanizacja oraz pogłębiający się chaos przestrzenny. Suburbanizacja połączona z reurbanizacją przestrzeni śródmiejskich wielkich miast znamionuje procesy metropolizacyjne, w wielu przypadkach fragmentaryczne i ułomne. Do tego dochodzi kryzys małych miast i urbanizacja obszarów wiejskich. W przypadku Górnego Śląska widoczna jest nowa urbanizacja na starym podłożu kulturowo- cywilizacyjnym. Oznacza to finalnie otwarcie myślenia na takie nowe koncepty miejskie, jak: miasto kreatywne i miasto inteligentne oraz wyznaczniki transformacji cywilizacyjnej definiujące zielony ład, cyfryzację gospodarki i kultury i konwergencję regionalną. Koncept miasta kreatywnego wskazuje na siłę inteligencji tkwiącej w pewnych profesjach i znaczenie działalności artystycznej dla tworzenia się nowej gospodarki miasta, a w konsekwencji nowej ścieżki rozwoju miejskiego. Miasto inteligentne (*smart city*) łączy w sobie kreatywność ludzi, innowacyjność technologiczną biznesu z technologizacją i cyfryzacją usług miejskich oraz zmianą społeczną w warunkach powszechnego dostępu do technologii ICT. Wymienione dwa główne koncepty miejskie zaczynają automatycznie kreślić nowy styl zarządzania przyszłością miasta i rozwojem miejskim.

⁴⁰ Rozumienie stylu zarządzania autorzy zacerpnęli z opracowania własnego dotyczącego stylów planowania regionalnego [Klasik, Kuźnik 2001].

Metodologia studiów foresightowych praktykowana w dziedzinie rozwoju technologicznego i sektorowego, metropolitalnego i przestrzennego tworzy narzędzia i procedury pozwalające diagnozować i programować strategicznie procesy urbanizacyjne i zmianę strategiczną w średniej i długoterminowej perspektywie czasowej. W takiej perspektywie czasowej można uchwycić przemiany tożsamościowe w kontekście ewolucyjnych i rewolucyjnych zmian w skali globalnej.

Zasadniczym przedmiotem badawczym podlega miejski *governance*. Z jednej strony napędzają go różnego rodzaju ruchy obywatelskie, które wzmocnione nowymi technologiami informacyjno-komunikacyjnymi potrafią skuteczniej uczestniczyć w procesach rządzenia i zarządzania miastem. Z drugiej strony kryzysy w sferze polityki lokalnej ułatwiają poszukiwanie nowych sposobów współrządzenia. Metropolitalny *governance*, który od początku swego istnienia zawiązywał struktury współrządzenia i współzarządzania w warunkach mało przejrzystych i niekompletnych struktur polityczno-administracyjnych, łatwo i z dużą skutecznością przyswaja sobie nowe metody i procedury miejskiego *governance*.

Pewne elementy nowego stylu zarządzania miejskiego ujawnia praktyka. Ostatnie lata wzmoczonych rozwiązań regulacyjnych znamionujących postępującą recentralizację państwa nie ułatwiają praktyce dojrzewiania logiki i metodologii tego nowego stylu zarządzania przyszłością miast i rozwojem miejskim. Dotyczy to wszystkich wymienionych wcześniej składowych. Praktyka zarządzania rozwojem miast zasługuje na syntetyczny ogląd jej powszechnie docenianego dorobku. W opracowaniu sugerujemy wspólne zaangażowanie środowisk samorządowych i wielodyscyplinowych środowisk badawczych i projektowych na rzecz dokonania radykalnego zwrotu w metodologii zarządzania przyszłością i rozwojem miast.

1. Twórcze zarządzanie przyszłością miast przez wartości i wizje

Twórcze zarządzanie wykorzystuje metody kreatywnego myślenia, które umożliwiają odkrywanie i szukanie odpowiedzi na wyzwania przyszłości, ale też angażuje metody twórczego myślenia do rozwiązywania problemów i tworzenia wizji przyszłości [Proctor 1998: 1-21; Sloane 2003: 17-19]. Twórcze zarządzanie przyszłością miast występuje w triadzie z zarządzaniem tożsamością miasta i z zarządzaniem strategicznym rozwojem miejskim. Twórcze zarządzanie przyszłością miast skupia się na logice i metodologii posługiwania się wartościami kształtującymi przyszłość oraz kreowania i urzeczywistniania wizji przyszłości. Skrótkowo rzecz ujmując jest to zarządzanie przez wartości i przez wizje [Klasik *et al.* 2019: 16-18].

Przez wartości kształtujące przyszłość rozumiemy to, co jest cenne, co oczekiwane pomnaża trwały dorobek miast i stanowi ich bogactwo. Wartości symbolizują miasta i ich postrzeganie przez atrybuty miejsca i zachowania społeczności. Można powie-

dzień, że wartości stanowią aksjologiczne podglebie zarządzania przyszłością miast. Wartości profilują styl życia mieszkańców i budują jakość życia społeczności lokalnej. Są gwarancją trwałości miejskich składników jakości środowiska życia. [Błazy 2015: 52-110; Stachowicz-Stanuch 2007: 11-33].

Zarządzanie przez wartości oznacza umiejętność praktycznego posługiwania się nimi w całym procesie zarządzania [Blanchard, O'Connor 2015: 31-41]. Wartości kształtujące przyszłość miast łączymy z kapitałami:

- kapitałem ludzkim, społecznym i kulturowym,
- kapitałem kreatywnym, intelektualnym i przedsiębiorczym.

Wartości budują kapitały, motywują do ich pomnażania i akumulacji. Każdy rodzaj kapitału obecnego w miastach ma swoje podłoże aksjologiczne.

Kluczową rolę w procesie zarządzania przyszłością miasta przez wartości odgrywają władze publiczne wspomagane przez gremia menedżerskie i specjalistyczny personel. Włodarze miast wspierani przez menedżerów i kreatywnych profesjonalistów powinny posługiwać się logiką i metodologią zarządzania, w której jest miejsce na osadzenie myślenia o przyszłości i jej kreowania według wartości. Konieczne jest przy tym oddzielenie wartości od tego, co jest ich zaprzeczeniem, a także mając na uwadze to, że pewne wartości są zagrożone, a nawet zostały utracone.

Przyszłość miast widziana i kreowana przez pryzmat wartości wymaga zaangażowania twórczej wyobraźni i inwencji twórczej jako istotnego wyróżnika w kreatywnym zarządzaniu miastami i ich stawania się coraz bardziej miastami kreującymi się [Klasik 2018: 9-22]. Jest to szczególnie istotne w warunkach niepewności i intelektualnego chaosu [Młodinow 2019: 231-258]. Na władzach lokalnych spoczywa przede wszystkim obowiązek uruchomienia mechanizmu, poprzez który nastąpi dialogowanie wartości w różnych strukturach społecznych, ekonomicznych i politycznych. Jest to mechanizm dialogowo-deliberacyjny znamionujący lokalny *governance*. Za pomocą tego mieszkańcy oraz różni interesariusze miasta i użytkownicy przestrzeni miejskiej są w stanie uczestniczyć w procesie kreowania przyszłości miasta widzianej przez wartości. Przez posługiwanie się mechanizmem dialogowo-deliberacyjnym realne staje się wygenerowanie kodu aksjologicznego będącego fundamentem budowania partnerstw i współdziałania na scenie miejskiej i w powiązaniu miasta z otoczeniem.

Na władzach lokalnych spoczywa także obowiązek zorganizowania systemu komunikacji wewnętrznej i zewnętrznej, poprzez który działa mechanizm dialogowo-deliberacyjny. Komunikacja społeczna i informacyjna działająca sprawnie wewnątrz miasta i w jego relacjach z otoczeniem oraz mechanizm dialogowo-deliberacyjny to dwa podstawowe wyróżniki efektywnego *governance*. Przepływy informacji, dzielenie się wiedzą i jej pozyskiwanie z otoczenia oraz zapewnienie drożności kanałów komunikacyjnych i budowanie sieci współpracy stanowią niezbędne warunki do twórczego zarządzania przyszłością miast.

W procesie zarządzania przyszłością miasta przez wartości warto dokonywać oglądu wartości z punktu widzenia różnych grup zainteresowanych przyszłością miasta i jego prosperitą. Są wśród nich wcześniej wymienieni mieszkańcy działający jako zorganizowane społeczności obywatelskie, a także przybywający do miasta w celach osiedleńczych, wpływający na rynek nieruchomości, aktywność deweloperską i różne

formy zagospodarowania przestrzennego. Miastem zainteresowani są przyjezdni dojeżdżający do pracy i korzystający z jego oferty usługowej; edukacyjnej, zdrowotnej, kulturalnej i rozrywkowej. Miastem zainteresowani są odwiedzający przyciągani ofertą generowaną przez aktywności czasu wolnego, przez unikatowe dziedzictwo przyrodnicze i kulturowe oraz prestiżowe wydarzenia organizowane w ikonicznych obiektach i symbolicznych przestrzeniach. Kolejną grupę podmiotów zainteresowanych miastem stanowi miejscowy biznes różnej wielkości, tworzący lokalną tkankę gospodarczą i będący źródłem rozwoju endogenego. Z kolei firmy i inwestorzy zewnętrzni są zainteresowani atrakcyjnością biznesową i atrakcyjnością lokalizacyjną miast. Otwierają oni miasta na szerokie otoczenie, na międzynarodowe kontakty, wymianę i konkurencję. Dzięki tej grupie interesariuszy w przestrzeniach miejskich dokonuje się dyfuzja innowacji technologicznych i podnoszenie kultury organizacyjnej w procesach zarządczych.

Wielopodmiotowy ogląd wartości budujących przyszłość miast pozwala władzom publicznym na podejmowanie decyzji w dialogu i partnerstwie, na generowanie innowacyjnych projektów inwestycyjnych i angażowanie się w powstawanie przyszłościowych aktywności, aby w ten sposób przyczynić się do otwierania nowych perspektyw rozwojowych. Ich wyrazem może być dziedzinowy ruszt tkanki aktywności gospodarczych i kulturalnych oparty na nowych ideach znamionujących myślenie i działanie kreatywne.

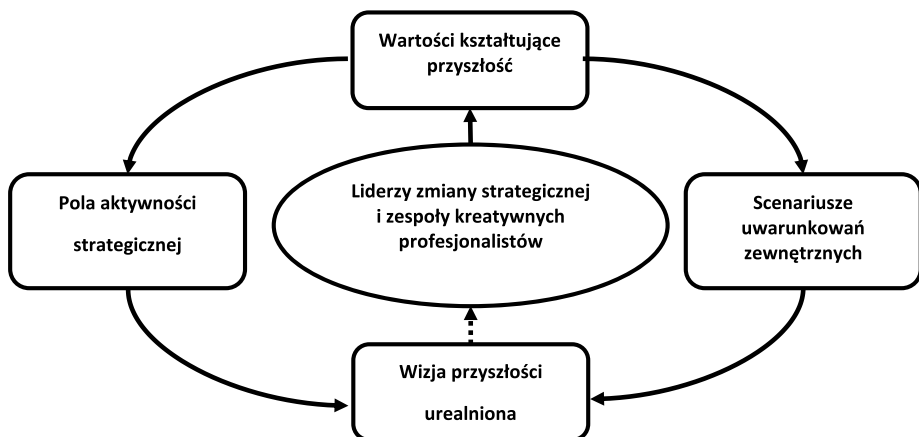
Integralną częścią składową twórczego zarządzania przyszłością miast, ogarniającego w sposób całościowy ich dynamikę i żywotność, jest zarządzanie przez wizje przyszłości [Blanchard *et al.* 2016: 37-44, Klasik 2001: 52-55]. Wizje przyszłości wyrażają sobą i łączą w sobie wyobrażenia i pragnienia wszystkich ważnych grup zainteresowanych przyszłością miasta i jego witalną ścieżką rozwojową [Dixon *et al.* 2018]. To inicjatywy strategiczne władz lokalnych i inicjalne projekty ważnych interesariuszy sceny miejskiej generują zarodkowe impulsy i siły napędowe kształtujące przyszłość miast. Wizja przyszłości miasta jest zwerbalizowaną i zobrazowaną koncepcją przyszłości kreowaną przez liderów przyszłości mających zdolność do wprowadzania zmiany strategicznej w przestrzeń miejską [Holsselbein *et al.* 1997: 107-108] oraz tworzoną przez zorganizowane grupy (zespoły) kreatywnych profesjonalistów dysponujących unikatowym potencjałem innowacyjnym [Klasik, Wrana 2021: 49-62]. Wizją przyszłości miasta są nośne procesy zmian i wizerunek z obrazami przyszłości stanowiące spójną całość. Wizje tworzone są w podejściu eksploracyjnym począwszy od nośnych procesów zmian do obrazów wizerunku przyszłości oraz w podejściu antycypacyjnym, od wizerunku przyszłości miasta do nośnych procesów zmian łączących przyszłość miasta z jego współczesnością.

Twórcze zarządzanie przyszłością miast przez wizje, posługujące się nośnymi procesami i wizerunkiem przyszłości przygotowuje każde z miast wyprzedzająco i zawnoszą na ewolucyjne i rewolucyjne zmiany zachodzące w otoczeniu. Ma to miejsce przez budowanie wielorakich scenariuszy uwarunkowań zewnętrznych w różnym stopniu sprzyjających lub przeszkadzających w urzeczywistnianiu wizji przyszłości [Godet, Durance 2011: 111-112, 124-130; van der Heijden 2000: 118-122]. Kreatywne zarządzanie przyszłością miasta przez wizję odbywa się więc w otwartości na otoczenie terytorialne, rynkowe i konkurencyjne. Badania czynników zewnętrznych i analiza

krzyżowych powiązań prowadzi do budowania scenariuszy uwarunkowań zewnętrznych, dających wyobrażenie o stopniu niepewności i skali ryzyka, w jakich dodatkowo toczy się proces twórczego zarządzania przyszłością miast. Twórcze zarządzanie powinno także operować punktami zwrotnymi i przełomami oraz zjawiskami szokowo-wstrząsowymi, aby w konfrontacji z nimi można było dochodzić i dotrzeć do urealnionej wizji przyszłości miasta.

Przedmiotem wizjonerskiego podejścia do zarządzania przyszłością miasta jest ustalanie i posługiwanie się polami aktywności strategicznych w procesie prowadzenia dialogu i partnerstwie różnych środowisk aktywnymi w danym mieście [Marchesnay 1994: 113-117]. Wieloaspektowy ogląd wartości budujących przyszłość terytorium pozwala władzom publicznym/lokalnym w dialogu i partnerstwie do tworzenia dziedzinowego rusztu przyszłego rozwoju. Wyznaczają go nowe, przyszłościowe aktywności gospodarcze, innowacyjne projekty inwestycyjne, procesy rozwojowe oparte na nowych ideach i pomysłach znamionujących myślenie kreatywne. Proces ustalania pól aktywności strategicznej, prowadzony w dialogu i partnerstwie różnych środowisk aktywnych w przestrzeni miejskiej gwarantuje, że wartości, o których była poprzednio mowa staną się integralną częścią zarządzania przyszłością miasta. Wartości, które przechodzą na poziom pól aktywności strategicznej zaświadcza o rodzeniu się stylu zarządzania przez wartości. Rozpoznanie wartości kształtujących przyszłość miasta i wpisanie ich w poszczególne pola aktywności strategicznej umożliwi przejście do następnych kroków zarządzania przyszłością miasta. Kierowanie się tym kodem w zarządzaniu przyszłością pozwala władzom lokalnym na generowanie pożądaných zmian i ich układanie w logiczne ciągi przyczynowo-skutkowe przy wykorzystaniu logiki współwystępowania i współzależności [Klasik 1993: 19-22]. Logiczne ciągi zmian wyrażone w formie nośnych procesów wypełniają wyznaczone pola aktywności strategicznej, a ich obrazowanie wypełnia wizerunek przyszłości miasta.

Ramy koncepcyjne twórczego zarządzania przyszłością miast przez wartości i wizje prezentuje ryc. 21.



Ryc. 21. Twórcze zarządzanie przyszłością miast przez wartości i wizje – ramy koncepcyjne

Źródło: opracowanie własne A. Klasik, F. Kuźnik, K. Wrana..

Praktykowanie w miastach twórczego zarządzania przyszłością przez wartości i wizje wzmacnia ich kulturę i tożsamość. Uruchamia proces wzmacniania identyfikacji z miastem zróżnicowanego grona aktywnych grup podmiotów. Umacnia pozycję miast w otoczeniu w procesie zbiorowego korzystania z wartości kształtujących przyszłość i zespołowego generowania wizji przyszłości. W procesie twórczego zarządzania wyłaniają się grupy lideryckie stojące za pożądanymi zmianami, zdolne do uczestnictwa w prowadzeniu zmiany strategicznej. Wśród grup profesjonalnych aktywnych na scenie miejskiej umacnia się pozycja grupy kreatywnych profesjonalistów o wysokim potencjalnie innowacyjnym. Zarówno wśród grup lideryckich, jak i w grupie kreatywnych profesjonalistów zaznacza się w trakcie twórczego kształtowania przyszłości miast ich dyspozycja do transdyscyplinarnego tworzenia nowych idei kreatywnych pomysłów i rozwijania innowacyjnych projektów. Wymienione grupy stanowią ważne filary korpusu intelektualnego zarządzania miastem przez projekty z wykorzystaniem mechanizmu dialogowo-deliberacyjnego i systemu komunikacji i współpracy w mieście oraz między miastem i otoczeniem.

2. Zarządzanie rozwojem miejskim – programowanie rozwiązań strategicznych

Zarządzanie rozwojem miejskim jest formą zarządzania publicznego. W zarządzaniu sprawami publicznymi ważną rolę odgrywają uwarunkowania polityczne. Polityczny nurt rządu i zarządzania miastem powinien być stale wzbogacony myśleniem i zarządzaniem strategicznym w rozumieniu miasta jako terytorium. Takie ogólne zarządzanie jest zarządzaniem miastem jako całością posiadającą swoje otoczenie. Logicznym rozwinięciem takiego podejścia do zarządzania stały się lokalne strategie rozwoju [Markowski 1999: 15-18, 197-204]. Stopniowo zaczął kształtować się nurt zarządzania strategicznego rozwojem lokalnym i regionalnym [Klasik, Kuźnik 2001: 17; Biniecki, Szczupak 2004: 2].

Zarządzanie strategiczne rozwojem miejskim na podstawie priorytetów i celów strategicznych otwiera proces programowania rozwiązań strategicznych, w którym następuje ustalanie priorytetów w przekroju pól strategicznych i wyznaczanie celów strategicznych według obrazów wizerunku przyszłości miasta. Jest to pierwszy poziom programowania rozwiązań w procesie strategicznego zarządzania rozwojem miejskim. Priorytety i cele strategiczne są tymi składowymi logiki i metodologii zarządzania strategicznego rozwojem miejskim, które rozpoczynają złożony proces wyborów strategicznych i orientują rozwiązania strategiczne na to wszystko, co zostało wcześniej zapisane w wizji przyszłości i ustalone w scenariuszach uwarunkowań zewnętrznych [Klasik 2002: 13]. Dochodzenie do priorytetów i celów strategicznych miast trzeba widzieć jako kontynuację procesu twórczego zarządzania ich przyszłością opartego na kreacji nośnych procesów zmiany oraz obrazów wizerunku przyszłości w partnerstwie i dialogu różnych interesariuszy, środowisk samorządowych i organizacji obywatelskich.

Priorytety strategiczne jako pierwszorzędne rozstrzygnięcie strategii rozwoju miejskiego określają koncepcyjnie i argumentacyjnie to na co nastawia się miasto i czemu daje pierwszeństwo we współpracy z innymi samorządami gmin i innymi ważnymi interesariuszami aktywnymi na jego terytorium. Priorytety strategiczne mają charakter substancjalny. Łączymy je bezpośrednio z polami aktywności strategicznej. W poszczególnych polach aktywności strategicznej, rozumianych jako ważne, przyszłościowe dziedziny aktywności gospodarczej, społecznej, kulturalnej i ekologicznej niezbędne jest przesądzenie o tym na czym się skupić i czemu nadać szczególną rangę.

Cele strategiczne odpowiadają na pytanie, co chcemy, ile i gdzie osiągnąć w wyznaczonym przez siebie i dla siebie horyzoncie czasu. Cele strategiczne orientowane są na przyszłe rezultaty, które zamierza uzyskać miasto jako wspólnota wielopodmiotowych dążeń. Określają one coś więcej niż zamiar kierunkowych działań. Cele strategiczne są ujęte terytorialnie. Są to cele miasta traktowanego jako terytorium. Odniesienie celów do terytorium podkreśla podmiotowe widzenie przestrzeni miasta jako miejsca wspólnotowego bytowania. Akcentuje się w nim pożądane wartości materialne i niematerialne oraz przyszłościowy wizerunek miasta. Cele strategiczne łączymy tu bezpośrednio z obrazami przyszłości, których odbiciem jest całościowy, pożądany wizerunek przyszłości miasta.

Procedura ustalania priorytetów strategicznych i wyznaczenia celów strategicznych:

- ma charakter twórczy – jest to proces generowania priorytetów i celów strategicznych przez kompetentnych uczestników sesji warsztatowych przygotowanych przez ekspertów, wykorzystujących praktycznie metody twórczego myślenia;
- posługuje się mechanizmem dialogowym i deliberacyjnym obudowanym regułami komunikacji i współpracy uczestników warsztatów, którzy reprezentują sobą istotne dla rozwoju miejskiego środowiska zawodowe, samorządowe, biznesowe, społeczne i ekologiczne;
- prowadzi do ustaleń finalnych polegających bardziej na konsensusie opartym na wartościach niż kompromisie wstępnych, niespójnych propozycji.

Uczestnicy warsztatów strategicznych są wyposażeni w dziedzinowe raporty diagnostyczne, wcześniej przyjęte rozstrzygnięcia dotyczące wizji przyszłości i rozpoznania w zakresie uwarunkowań zewnętrznych zapisanych w scenariuszach ewolucji i punktów zwrotnych otoczenia. Wizja przyszłości i uwarunkowania zewnętrzne pozostają cały czas układem odniesienia dla priorytetów i celów strategicznych. Stają się także odniesieniem przy analizie strategicznej.

U podstaw urzeczywistniania wizji przyszłości miasta leży rozpoznanie i ocena czynników strategicznych. Jednorodne zbiory czynników tworzących atuty i deficyty określają ich profile. Miasto posiada zazwyczaj urozmaicony co do profilów zbiór atutów wyróżniających. Zadaniem analizy strategicznej jest takie atuty odkryć i zdefiniować. Miasto dotykają także rozliczne deficyty rozwojowe, które domagają się wypełnienia w perspektywie średnio- i długo-terminowej. Profilowanie i dwustronne zestawienie atutów wyróżniających i deficytów rozwojowych w przekroju pól aktywności strategicznej składa się na bilans strategiczny wewnętrznych możliwości i ograniczeń urzeczywistniania wizji przyszłości. Można na nim oprzeć myślenie i decydowanie o sposobach realizacji urealnionej wizji przyszłości.

Kompletność niezbędnej informacji strategicznej, którą należy użyć w myśleniu strategicznym o rozwoju miasta dopełniają wyprofilowane i zestawione czynniki zewnętrzne w postaci wyzwań przyszłości i przyszłościowych nisz w otoczeniu terytorialnym, rynkowym i konkurencyjnym. Rozpoznanie wyzwań przyszłości i zagospodarowanie przyszłościowych nisz w otoczeniu pozwala z jednej strony na możliwie pełne wykorzystanie atutów wyróżniających, a z drugiej strony, na wypełnienie deficytów rozwojowych w aspekcie pojawiających się nisz w otoczeniu umożliwiających lokowanie różnorodnych ofert miejskich. W logice angażowania czynników zewnętrznych, akcent przesunięty zostaje na wyzwania przyszłości, którym trzeba sprostać lub które warto podjąć oraz na przyszłościowe nisze w otoczeniu jako nowe miejsca, które trzeba odkryć, na nowo zdefiniować i zaadresować do docelowych grup odbiorców.

Proces twórczego generowania atutów i deficytów ma w swojej podstawie wizję przyszłości miasta osadzoną w układzie pól aktywności strategicznej. Natomiast generowanie wyzwań przyszłości i przyszłościowych nisz w otoczeniu jest podporządkowane wielorakim scenariuszom uwarunkowań zewnętrznych będących rezultatem krzyżowej analizy czynników społecznych, technologicznych, ekonomicznych, ekologicznych i politycznych. Analiza strategiczna oparta jest na następujących pytaniach warsztatowych:

- Jakie atuty posiadane przez miasto, ważne odrębnie dla każdego pola aktywności strategicznej, umożliwią urzeczywistnianie jego wizji przyszłości?
- Jakie deficyty występujące w przestrzeni miejskiej, wskazane odrębnie dla każdego pola aktywności strategicznej, wymagają wypełnienia, aby mogła realizować się wizja przyszłości miasta?
- Wobec jakich wyzwań przyszłości stoi miasto mające w perspektywie ewolucję otoczenia sformułowaną w scenariuszach uwarunkowań zewnętrznych?
- Jakie wyłaniają się przyszłościowe nisze w otoczeniu miasta (nowe miejsca lokowania jego oferty dedykowanej różnym grupom odbiorców), kierując się scenariuszami uwarunkowań zewnętrznych?

W zaproponowanej wersji fundamentalnej analizy strategicznej ADWN operuje się układem atutów i deficytów miasta oraz wyzwań i nisz w otoczeniu [Klasik, Wrana 2018: 20; Klasik, Wrana 2021:19; Klasik *et al.* 2014: 126-148]. Taki układ czynników strategicznych stanowi *novum* względem tradycyjnej analizy strategicznej typu SWOT/TOWS. Orientuje analizę strategiczną na to co szczególnie wyróżnia dane miasto – atuty skupiające uwagę na tym co unikatowe i oryginalne, na tym co tylko my posiadamy i deficyty rozwojowe zwracające uwagę na niedobory specyficzne dla danego miasta. Z kolei wyzwania przyszłości i przyszłościowe nisze w otoczeniu skupiają uwagę miejskiego *governance* na najbardziej wrażliwych strategicznych czynnikach w jego specyficznym otoczeniu. Na te czynniki niezbędne jest udzielanie przemyślanej odpowiedzi strategicznej⁴¹.

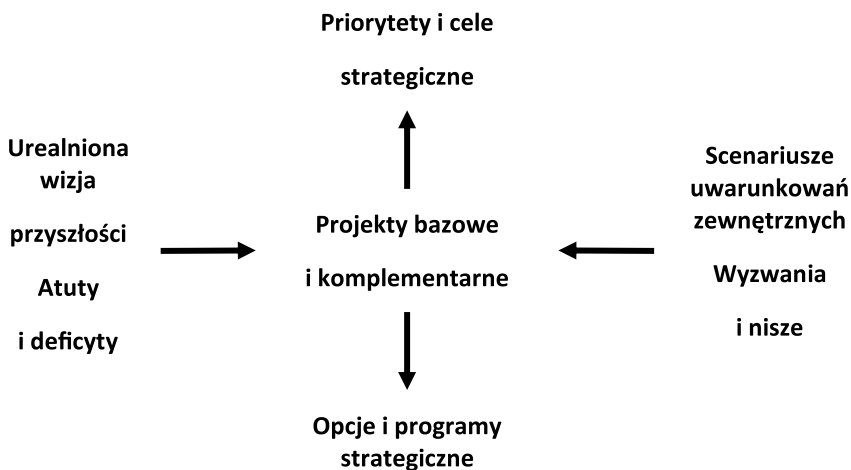
⁴¹ Praktyczne wykorzystanie fundamentalnej analizy strategicznej miało miejsce m.in. przy tworzeniu *Strategii rozwoju miasta Katowice 2030* (2015) oraz *Strategii rozwoju powiatu bieruńsko-lęczyńskiego 2030+* (2021).

Zarządzanie rozwojem miast na podstawie opcji i programów strategicznych oznacza przejście na drugi, bardziej szczegółowy poziom programowania rozwiązań strategicznych [Godet, Durance 2011: 36-40]. Podstawą metodyczną wyznaczania opcji strategicznych i programu strategicznego są przygotowane przez ekspertów projektowe sesje warsztatowe skupiające przedstawicieli różnych środowisk miejskich i ważnych uczestników sceny miejskiej. Opcje strategiczne powstają na podstawie silnych kombinacji czynników ujętych w fundamentalnej analizie strategicznej. Chodzi o silne kombinacje atutów i wyzwań, atutów i nisz oraz o silne kombinacje deficytów i nisz i deficytów i wyzwań.

Możliwe są potencjalnie 4 opcje strategiczne, odpowiadające kombinacjom czynników strategicznych. W praktyce, można dokonać syntetycznego odczytania opcji strategicznych, stosownie do praktycznych wymogów procedury tworzenia strategii rozwoju danego miasta, zredukować przykładowo liczbę wyznaczanych opcji strategicznych. Doświadczenia praktyczne podpowiadają przede wszystkim takie równoważne i komplementarne opcje strategiczne, jak:

- opcja strategiczna 1. Zaangażowanie na rzecz sprostania wyzwaniom przyszłości,
- opcja strategiczna 2. Zaangażowanie na rzecz wypełniania deficytów rozwojowych.

Opcja pierwsza zaangażowania na rzecz sprostania wyzwaniom wykorzystuje wyróżnione atuty w przekroju pól aktywności strategicznej. Opcja druga zaangażowania na rzecz wypełniania deficytów rozwojowych wykorzystuje pojawiające się w otoczeniu nisze w przekroju pól aktywności strategicznej. Rozwinięciem wyznaczonych opcji strategicznych jest portfelowe podejście do porządkowania projektów strategicznych. Prowadzi to w prostej linii do konstruowania programu strategicznego.



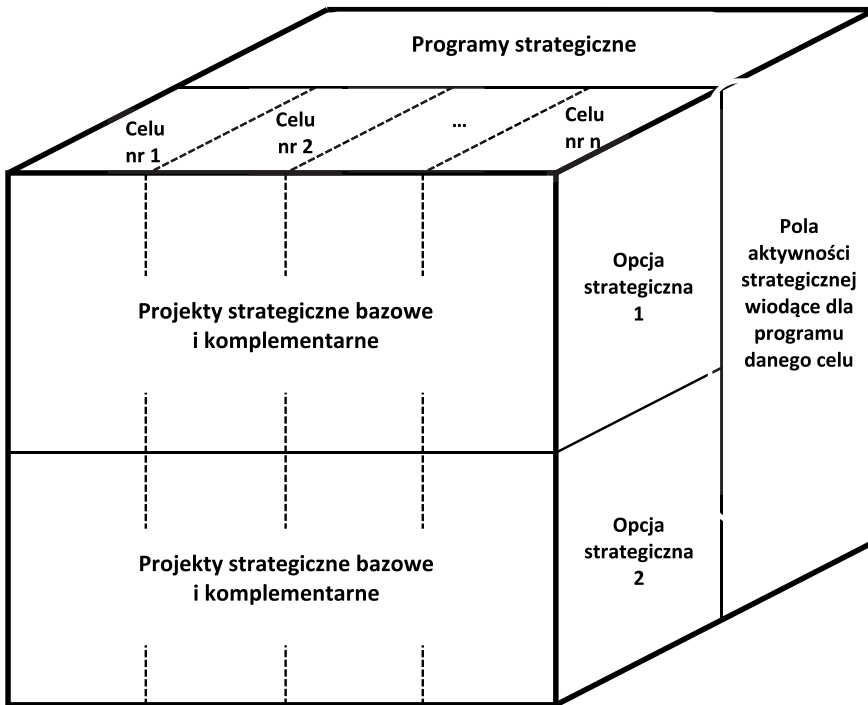
Ryc. 22. Zarządzanie strategiczne rozwojem miejskim

Źródło: opracowanie własne A. Klasik, F. Kuźnik, K. Wrana.

Rdzeniem rozwiązań strategicznych umożliwiających zarządzanie strategiczne rozwojem miejskim, jest program strategiczny zawierający w sobie podprogramy ukierunkowane na cele strategii rozwoju [Klasik 2021: 10]. Każdy cel posiada swój program, zwany dalej programem celu. Programy celu są spójnymi pakietami projektów bazowych i projektów komplementarnych przyporządkowanych odpowiednio do każdego z wyróżnionych celów strategicznych miasta. Projektami bazowymi danego programu celu są każdorazowo projekty strategiczne przypisane do pola lub pól aktywności strategicznej. Każdy cel ma swoje kluczowe pole lub pola aktywności strategicznej. Projekty strategiczne związane z kluczowym polem aktywności strategicznej są kwalifikowane jako projekty bazowe. Natomiast projekty komplementarne to projekty strategiczne związane bezpośrednio z innymi polami aktywności strategicznej, ale towarzyszące projektom bazowym i warunkujące ich realizację.

Wyróżnione programy celowe, poprzez ich pakiety projektów strategicznych mają także przyporządkowanie do opcji strategicznych. Opcje strategiczne powstające jako wynik fundamentalnej analizy strategicznej automatycznie łączą się z projektami strategicznymi. Projekty strategiczne bazowe wchodzi do poszczególnych programów celu.

Program strategiczny, co pokazuje ryc. 23, jest dekomponowany na projekty, z podziałem na projekty bazowe kluczowych pól aktywności strategicznej i projekty komplementarne. Pakiety projektów strategicznych przyporządkowane zostają do po-



Ryc. 23. Struktura programu strategicznego rozwoju miejskiego

Źródło: opracowanie własne A. Klasik, F. Kuźnik, K. Wrana.

szczególnych celów strategicznych. Powstające w ten sposób programy celu zostają dalej rozwarstwione na opcje strategiczne. Każdy program celu ma tyle warstw opcyjnych ile, w wyniku fundamentalnej analizy strategicznej, wyróżniono opcji strategicznych.

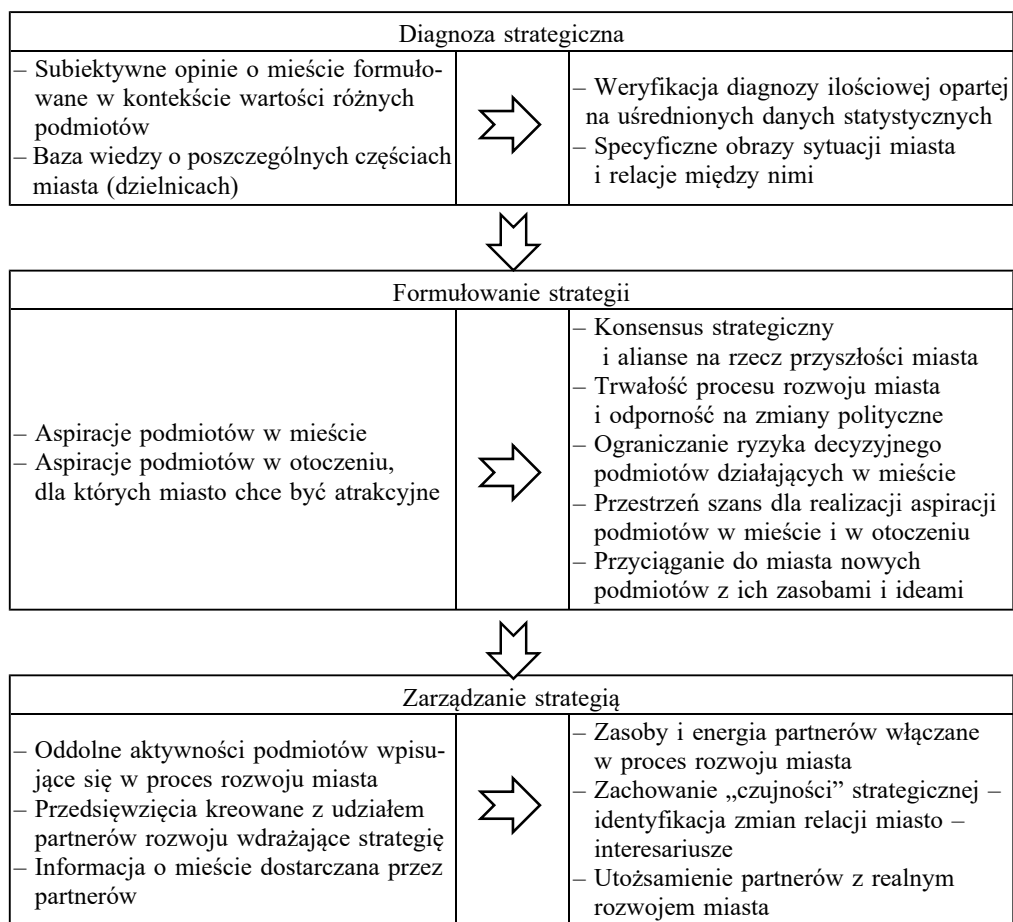
Programowanie rozwiązań strategicznych według przyjętej metodologii i procedury programowania ujawnia dwa poziomy zarządzania strategicznego rozwojem miejskim. Na pierwszym, ogólniejszym poziomie zarządzania strategicznego pojawia się zarządzanie przez priorytety i cele strategiczne. Na poziomie celów i priorytetów strategicznych dochodzi do pierwszych, istotnych rozwiązań strategicznych, których konsekwencje będą się pojawiać aż do fazy wdrożeniowej zarządzania. Priorytety i cele strategiczne tworzą orientacje strategiczne. Są one dodatkowo ugruntowane wynikami fundamentalnej analizy strategicznej i w dalszej kolejności opcjami strategicznymi. Orientacje strategiczne nakreślają rozwiązania kierunkowe.

Na drugim, uszczegółowionym poziomie zarządzania strategicznego pojawia się program strategiczny. Przy swojej złożonej strukturze, program strategiczny wyznacza i uruchamia pewne ścieżki rozwoju. W pierwszej kolejności ścieżki rozwoju zostają zamarkowane przez cztery opcje strategiczne wynikające wprost z fundamentalnej analizy strategicznej, jako wynik silnych kombinacji oddziaływań czynników strategicznych. Merytoryczna – ekspercka i polityczno-decyzyjna analiza potencjalnych ścieżek rozwoju prowadzi do wyznaczenia ścieżek zagregowanych i trajektorii rozwoju przyjętych w programie strategicznym jako końcowe rozwiązania strategiczne.

3. Partycypacyjne zarządzanie rozwojem miejskim

Treść, którą można wiązać z pojęciem rozwoju miasta będzie odmienna i wyjątkowa dla każdego konkretnego ośrodka. O tym jak rozwój miasta jest rozumiany, a przede wszystkim, w jaki sposób będzie realnie kształtowany decydować powinni interesariusze tego procesu, a w szczególności reprezentowane przez nich wartości. W strategiach rozwoju miast można wskazać kilka, wydawałoby się uniwersalnych celów rozwoju dotyczących np. jakości życia, rozwoju gospodarczego, czy też jakości środowiska przyrodniczego i przestrzeni. Partycypacyjne zarządzanie to droga do nadania tym ogólnym pojęciom specyficznego znaczenia oraz uzyskania unikatowego obrazu przyszłości adekwatnego do cech i potencjałów miasta, a przede wszystkim do systemu wartości podmiotów lokalnych reprezentujących różne punkty widzenia na sytuację i perspektywę miasta. Opisana wcześniej sekwencja opracowywania wizji, strategii, programów i przedsięwzięć rozwojowych tworzy pole dla wielowymiarowej partycypacji podmiotów w kształtowaniu rozwoju miejskiego. Lokalne partnerstwo sprzyja optymalizacji rezultatów składających się na rozwój lokalny, kreuje poczucie sprawczości i przekonanie o indywidualnym wkładzie w przyszłość miasta, dostarcza wymiernych rezultatów w sferach preferowanych przez interesariuszy, wzmacnia lokalny kapitał zaufania oraz kreuje transparentne zasady współpracy lokalnej [*Local Partnerships* 2020: 21].

Można stwierdzić, że w praktyce standardowym postępowaniem stało się wprowadzanie mieszkańców w proces formułowania strategii dostarczając im możliwości udziału w kreowaniu pomysłów na miasto, jak też w opiniowaniu i konsultowaniu treści strategii. Jest to wynikiem zarówno doświadczeń samorządów lokalnych, jak też wymagań prawnych określonych wobec treści strategii i trybu jej opracowania. Sporym wyzwaniem jest poszerzanie i urozmaicanie grupy lokalnych polityków, menedżerów, profesjonalistów i liderów uczestniczących w pracach nad strategią – nie tylko o liderów lokalnych, ale także podmioty indyferentne lub marginalizowane. Bez ich zaangażowania myślenie o mieście będzie niepełne, zdominowane przez poglądy najsilniejszych grup interesu, a przez to pozbawione elementarnej sprawiedliwości, która powinna być nieodzownym atrybutem samorządności. Jednym z warunków aktywizacji jest umożliwienie interesariuszom podejmowania aktywności strategicznych wykorzystujących lokalne zasoby [Jeffrey 2017: 7].



Ryc. 24. Partycypacja podmiotów lokalnych w procesie zarządzania strategicznym rozwojem miasta

Źródło: opracowanie własne A. Klasik, F. Kuźnik, K. Wrana.

Efektywna partycypacja musi być realizowana w ujęciu wielopoziomowym i procesowym. Zaangażowanie interesariuszy w procesy rozwoju powinno być widoczne i realne nie tylko w strategiach lokalnych; równie istotne jest zwiększanie wpływu podmiotów miejskich na kreowanie otoczenia regionalnego i krajowego tworzącego szersze uwarunkowania dla realizacji działań prorozwojowych. W szczególności istotne jest tworzenie ram prawnych wspierających funkcjonowanie samorządu terytorialnego, rozwój gospodarczy, aktywność obywatelską. W systemie scentralizowanym swoboda decyzji strategicznych jest zredukowana, a poziom kreatywności wyraźnie ograniczony. Ujęcie procesowe oznacza zaś, że współpraca z interesariuszami rozwoju miast musi być długofalowa i ciągła, powtarzalna, nacechowana dążeniem do doskonalenia i uczenia się, ale także transparentna w kontekście odpowiedzialności uczestników procesu partycypacyjnego⁴².

Praktyka miast województwa śląskiego wskazuje, że realne włączenie podmiotów w zarządzanie rozwojem miasta nie jest proste. Wśród barier towarzyszących strategicznej partycypacji na pierwszy plan wysuwa się odmienność perspektyw postrzegania miasta przez różne podmioty. Strategia rozwoju wiąże się z długą perspektywą działania. Tymczasem rozwiązania długofalowe mogą nie być atrakcyjne dla podmiotów miejskich, które w większości oczekują szybkich i namacalnych rezultatów podnoszących jakość życia. Podmioty miejskie cechują różne perspektywy postrzegania rzeczywistości: planowanie rozwoju miasta w długim horyzoncie kontrastuje ze średnim lub kontekstowym charakterem decyzji biznesowych oraz bieżącą perspektywą postrzegania miasta przez mieszkańców. Bezpośrednim skutkiem tych rozbieżności jest zróżnicowanie oczekiwań oraz kryteriów oceny efektów strategicznych, co znajduje swoje odzwierciedlenie w odmiennej strukturze celów poszczególnych grup interesu. Prowadzi to do trudności w komunikacji między podmiotami z różnych sektorów.

Różnice w poglądach na miasto i jego przyszłość wynikają z dysonansu kompetencyjnego, który związany jest z ograniczoną wiedzą i zainteresowaniem mieszkańców na temat rozwoju lokalnego, ale także z niekonkurencyjnymi kanałami komunikacji władzy lokalnej z mieszkańcami (przekaz „profesjonalny” jest mniej atrakcyjny od przekazu „sensacyjnego”, przykuwającego uwagę większej części odbiorców). Destrukcyjny wpływ na partycypację strategiczną może mieć przenoszenie na poziom lokalny krajowych sporów politycznych oraz krytycznego postrzegania klasy politycznej. Prowadzi to do erozji jednego z najważniejszych kapitałów lokalnych, jakim jest zaufanie. Kolejna bariera dla partycypacji wynika z charakteru procesu strategicznego, który wiąże się zawsze z niepewnością rezultatu końcowego. Co więcej, w wielu przypadkach niepewność ta jest uzasadniona niesatysfakcjonującymi rezultatami z wcześniejszych prac nad strategiami i innymi opracowaniami lokalnymi. Ogranicza to skłonność podmiotów lokalnych do zainwestowania własnego czasu w pełny proces strategiczny.

Wymienione bariery są dotkliwe nie tylko na etapie formułowania, ale także implementacji strategii; prowadzą bowiem do trudności we wspólnym zarządzaniu złożonymi przedsięwzięciami partnerskimi. Obiektywną barierą są z kolei ograniczenia

⁴² Zagadnienia poruszane w podejściu do lokalnej partycypacji przez OECD [Peter, Xiao 2002: 79-113].

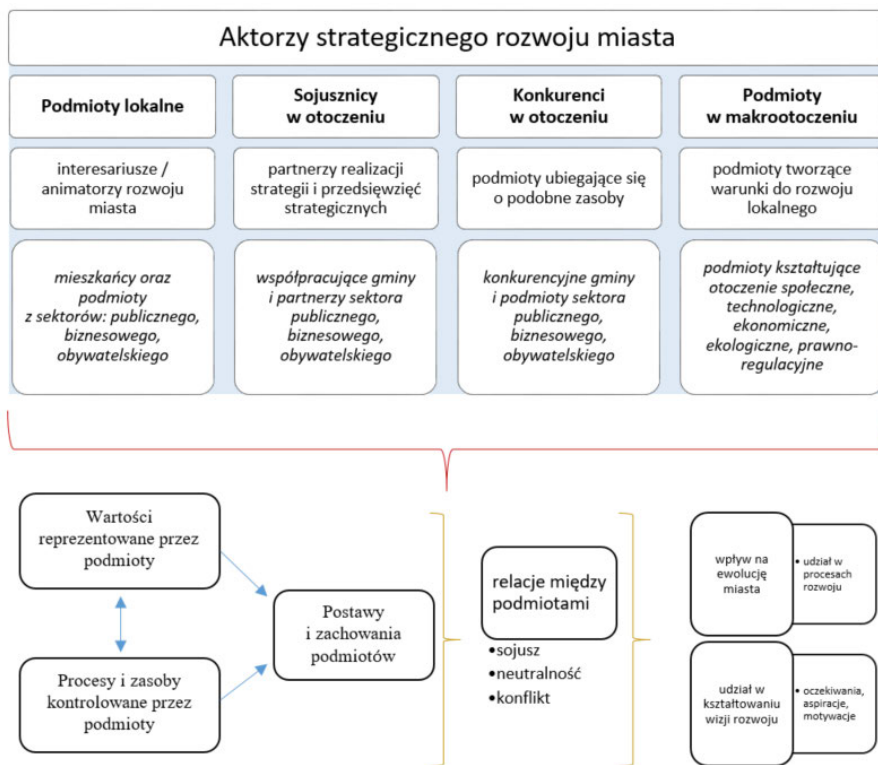
prawne utrudniające włączanie podmiotów prywatnych i społecznych do projektów publicznych⁴³.

Powyższe bariery każą spojrzeć na partycypację nie jako na zbiór działań doraźnych i wycinkowych, ale raczej jak na powtarzalny proces, którego nieodłączną częścią powinno stawać się doskonalenie i uczenie oparte na doświadczeniach, wiedzy i pomysłowości różnorodnych podmiotów. Przedstawiony na ryc. 24 schemat procesu partycypacji otwierany jest przez przeprowadzenie partnerskiej diagnozy sytuacji i perspektyw miasta. Jej głównym celem jest wzbogacenie obrazu miasta o różne perspektywy reprezentowane przez podmioty wywodzące się z różnych sektorów. Jest to działanie zorientowane na odkrywanie specyfiki poszczególnych części miasta oraz identyfikowanie zróżnicowanych wartości charakterystycznych dla różnych grup społecznych, przedsiębiorców, środowisk społecznych, naukowych lub twórczych. Partnerskie opracowanie diagnozy miasta prowadzi także do wzajemnego poznania interesariuszy rozwoju lokalnego oraz zrozumienia zróżnicowanych opinii i motywacji.

Sformułowanie strategii, a w szczególności wypracowanie wizji, priorytetów, celów i kierunków działań powinno być podporządkowane odkrywaniu aspiracji podmiotów zainteresowanych przyszłością miasta. Oparcie strategii na takich kategoriach, jak potrzeby czy oczekiwania wydaje się niewystarczające, prowadzi bowiem do spotęgowania omówionych wcześniej barier. Strategia i proces jej formułowania nie może prowadzić do eskalowania roszczeniowości; wręcz przeciwnie, powinna być formułą stymulującą aktywność mieszkańców. Strategia nie może więc sprowadzać się do udzielenia odpowiedzi na pytanie co miasto daje swoim użytkownikom, ale raczej powinna kierować uwagę na synergię między rozwojem miasta a realizacją ambicji i zamierzeń poszczególnych podmiotów wiążących swoją przyszłość z miastem.

Spektrum podmiotów zaangażowanych w strategiczny rozwój miasta jest bardzo szerokie. Należy zwrócić uwagę nie tylko na rozpoznanie ich specyfiki, ale także na zidentyfikowanie zróżnicowanych relacji występujących pomiędzy aktorami rozwoju. W procesie formułowania strategii rozwoju miasta przede wszystkim uwaga jest poświęcana podmiotom zlokalizowanym w mieście. Angażowanie tych podmiotów w działania na rzecz opracowania diagnozy strategicznej, wypracowania wspólnej wizji przyszłości czy też określenia przedsięwzięć wdrożeniowych jest konieczne, a jednocześnie najbardziej prawdopodobne. Są to bowiem podmioty najsilniej utożsamiające się z miastem i w sposób naturalny wpisujące się ze swoimi działaniami w lokalny rozwój strategiczny. Co jednak równie ważne, w proces partycypacyjny włączać należy także podmioty zewnętrzne. O sile miasta świadczy jego zdolność do pozyskiwania zewnętrznych podmiotów i zasobów. Konieczne jest więc uwzględnienie aspiracji podmiotów w otoczeniu, które są ważne z punktu widzenia wzbogacania potencjałów i funkcji miasta. Jeżeli miasta są węzłami rozwoju i biegunami postępu cywilizacyjnego, to rezultatem wdrażania strategii powinno być zwiększenie siły miast w zakresie

⁴³ Na podstawie wyników warsztatów zrealizowanych przez Śląski Związek Gmin i Powiatów z przedstawicielami samorządów lokalnych województwa śląskiego 13.10.2020, 01.12.2020, 22.12.2020.



Ryc. 25. Zaangażowanie podmiotów w partnerski proces formułowania strategii

Źródło: opracowanie własne A. Klasik, F. Kuźnik, K. Wrana.

przyciągania podmiotów posiadających i rozwijających kapitały kluczowe dla rozwoju społeczno-ekonomicznego.

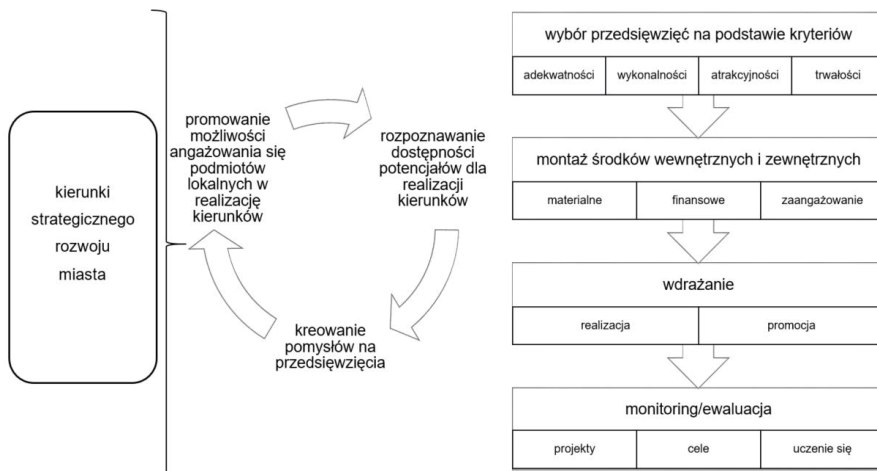
Partycypacja na etapie formułowania strategii wiedzie do wypracowania podzielną przyszłości miasta i stworzenia podstaw do współpracy różnych podmiotów w ramach strategii. Realna partycypacja prowadzi do zapewnienia ciągłości rozwoju lokalnego w oderwaniu od koniunktur politycznych. Strategia jest legitymizowana nie przez decyzję wąskiego kręgu polityków lokalnych, lecz przez szeroki konsensus partnerów uczestniczących w kreowaniu wizji rozwoju. Warto też zauważyć, że dzięki partycypacji pokonywana jest bariera niewystarczającego utożsamiania podmiotów lokalnych z miastem i jego rozwojem. Uczestnicy procesu strategicznego przestają odgrywać rolę statystów chętniej włączając się w realne działania wdrożeniowe. Czytelna – dzięki uczestnictwu partnerów na każdym etapie prac diagnostycznych i koncepcyjnych – strategia jest ważnym narzędziem komunikacji oraz czynnikiem ograniczającym ryzyko podejmowania indywidualnych decyzji.

Funkcje komunikacyjne oraz utożsamienie podmiotów z miastem stanowią fundament partycypacji na etapie wdrażania i monitorowania strategii. Kluczowym wyzwaniem jest utrzymanie ciągłości między etapami diagnozy i formułowania strategii a etapem implementacji. Przedsięwzięcia na rzecz wdrażania strategii powinny anga-

zować partnerów oraz aktywizować ich potencjały i energię. W tej fazie partycypacja może, a nawet powinna zmierzać w kierunku tworzenia trwałych struktur i rozwiązań – sojuszy, międzysektorowych klastrów, sieci [O'Donnell 2012: 25]. Niezwykle istotna jest także kontynuacja współpracy z partnerami w zakresie stałego monitorowania sytuacji i zmian zachodzących w mieście. W praktyce, w strategiach miejskich części odnoszące się do monitoringu są ograniczone i opierają się na zbiorze danych statystycznych pochodzących najczęściej z zasobów statystyki publicznej. Wskazane jest utrzymanie modelu monitoringu wykorzystującego opisane wcześniej założenia do partnerskiej diagnozy. To użytkownicy miasta powinni być przede wszystkim źródłem wiedzy o przemianach zachodzących w mieście oraz efektach wdrażania strategii.

Wyznaczone przez uregulowania prawne (*Ustawa o samorządzie gminnym z 8 marca 1990 r.* oraz *Ustawa o zasadach prowadzenia polityki rozwoju z 15 lipca 2020 r.*) sposób formułowania i zakres treściowy strategii wzmacnia znaczenie wykorzystywania podejścia partycypacyjnego. W kontekście przywołanych ustaw część dotycząca bezpośredniego wdrożenia strategii skupia się na kierunkach działań. Nie określa się więc w strategii konkretnych projektów albo działań implementacyjnych. Pozostawia to pole dla włączania różnych podmiotów w proces wdrożeniowy. W kolejnych okresach wdrażania strategii uruchamiana może być procedura partnerskiego kreowania projektów, w tym takich, które sprzyjać będą integracji i współpracy podmiotów lokalnych.

Inną istotną konsekwencją prawnych uwarunkowań tworzenia strategii rozwoju lokalnego jest możliwość wyznaczania tzw. lokalnych obszarów strategicznej interwencji (OSI). Omówione wcześniej działania na rzecz partnerskiego opracowania diagnozy strategicznej uwzględniającej specyfikę różnych obszarów (dzielnicy) miasta wspierają wypracowanie przedsięwzięć dedykowanych tym obszarom oraz aktywizujących podmioty, które z tymi obszarami są związane. Operowanie OSI pozwala na wzmocnienie wspólnot lokalnych związanych z częściami miasta, które cechują się pewną specyfiką czy autonomią. Treści strategii kierowane bezpośrednio do mieszkańców tych obsza-



Ryc. 26. Partnerstwo w procesie wdrażania strategii

Źródło: opracowanie własne A. Klasik, F. Kuźnik, K. Wrana.

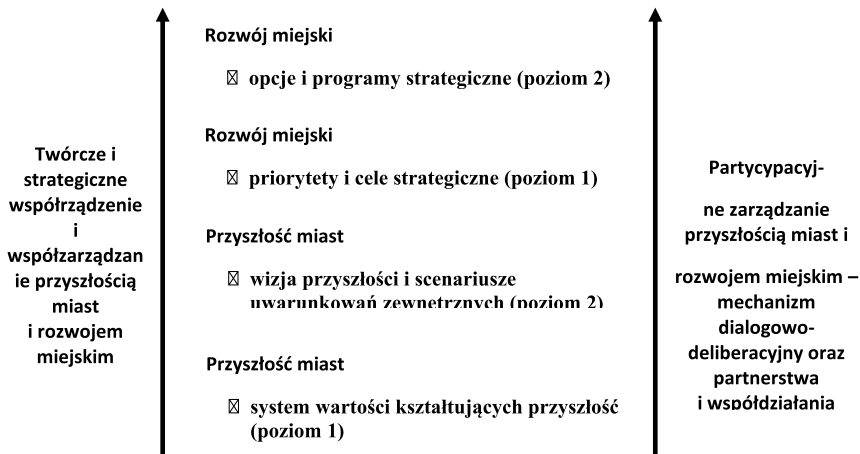
rów w silniejszym stopniu wspierają partycypację niż ogólne zapisy odnoszące się do miasta jako całości.

Kompleksowa partycypacja jest drogą do utożsamienia mieszkańców z miastem, stworzenia przestrzeni aktywności w polach rozwoju lokalnego najistotniejszych dla podmiotów w mieście i w otoczeniu, pomnażania materialnych i niematerialnych potencjałów wykorzystywanych na rzecz kreowania przyszłości; jest to także niezbędny warunek do wzmocnienia realnej samorządności opierającej się na udziale mieszkańców w procesach decyzyjnych – zarówno w kontekście kreowania pomysłów, jak też angażowania w przedsięwzięcia wdrożeniowe.

Zakończenie

Poszukiwanie nowego stylu zarządzania przyszłością miast i rozwojem miejskim okazało się przedsięwzięciem wymagającym przekrojowych studiów literaturowych oraz podjęcia próby syntezy doświadczeń badawczych i eksperckich autorów opracowania. W efekcie w formie skrótovej, dostosowanej do formatu interdyscyplinarnej monografii, dokonana się swoista preparacja w miarę spójnego podejścia koncepcyjno-metodologicznego znajdująca oparcie w wykonanych pod kierunkiem autorów dokumentów strategicznych użytecznych dla ujęcia nowego stylu zarządzania przyszłością i rozwojem na poziomie lokalnym.

Nowy styl zarządzania przyszłością i rozwojem miast daje się ująć w formie powiązanych ze sobą trzech modułów, tworzących model odpowiadający temu nowemu stylowi (ryc. 27).



Ryc. 27. Przyszłość miast i rozwój miejski. Miejski *governance* i zarządzanie

Źródło: opracowanie własne A. Klasik, F. Kuźnik, K. Wrana.

Zawartość tego modelu otwiera miejski *governance* ujęty jako współzrządzenie i współzarządzanie, w ramach którego, niejako na starcie, władze miejskie wspierane są sztabem menedżerskim i zespołami profesjonalnymi przygotowanymi do sprawnego wykorzystania reguł i narzędzi twórczego i strategicznego myślenia. W ten sposób, w procesie rządzenia i zarządzania miastem otwarta zostaje perspektywa średnio- i długoterminowa. Jest to perspektywa operująca dwoma typami ról koniecznych do podjęcia przez władze miejskie, a mianowicie, rolą liderów przyszłości oraz rolą strategów rozwoju. Efektywne i skuteczne wypełnianie wymienionych ról z użyciem podejść i procedur prowadzi do realnych rozstrzygnięć przyjmujących postać wartości i wizji, priorytetów i celów, opcji i programów. Wymienione rozstrzygnięcia stają się emanacją nowego stylu zarządzania przyszłością i rozwojem miast. Od ich jakości zależy to, co jesteśmy skłonni nazywać atrakcyjnością i konkurencyjnością oraz prestiżem i renomą miast.

Uzyskiwanie powodzenia na gruncie twórczego strategicznego zarządzania przyszłością i rozwojem miast – dla utrzymywania trwałości adekwatnych ścieżek rozwojowych, z zachowaniem pozycji w otoczeniu i równowagi wobec otoczenia – służą mechanizmy zarządzania przyszłością i rozwojem. Jest to głównie mechanizm dialogowo-deliberacyjny odpowiedni dla ucierania się poglądów, punktów widzenia i interesów różnych uczestników sceny miejskiej, jej interesariuszy i decydentów wewnętrznych i zewnętrznych. Drugim fundamentalnym mechanizmem jest partycypacja partnerska i współdziałanie różnych ośrodków liderekich, środowisk profesjonalnych i zorganizowanych społeczności. To ten mechanizm przesądza o tym, co wszystkim podmiotom sceny miejskiej jest dane osiągnąć i dokąd dotrzeć, traktując miasto jako dobro wspólne i dzieło *in statu nascendi*, mające szanse trwać w perspektywie dziejowej.

Bibliografia

- Administracja publiczna*, J. Hausner (red.), 2006, PWN, Warszawa.
- Adrianek Z., Skowronek K., 2016, *Stan gleb w województwie śląskim w oparciu o wyniki badań przeprowadzonych przez Okręgową Stację Chemiczno-Rolniczą w Gliwicach*. Okręgowa Stacja Chemiczno-Rolnicza, Gliwice.
- Analiza tematyczna, Biznes na rzecz zrównoważonych miast*, 2014, Forum Odpowiedzialnego Biznesu, Warszawa: 1-12, [<https://odpowiedzialnybiznes.pl/publikacje/analiza-tematyczna-biznes-na-rzecz-zrownowazonych-miast/>, dostęp 18.02. 2022].
- Andersson M., Lavesson N., Niedomysl T., 2018, *Rural to Urban Long-distance Commuting in Sweden: Trends, Characteristics and Pathways*. *Journal of Rural Studies*, t. 59: 67-77.
- Andriessen D., 2004, *Making Sense of Intellectual Capital: Designing a Metod for the Valuation of Intangibles*. Elsevier Butterworth – Heinemann, Florida.
- Arrow K., Bolin B., Costanza R., Dasgupta P., Folke C., Holling C. S., Pimentel D., 1995, *Economic Growth, Carrying Capacity, and the Environment*. *Science*, 286: 520-521.
- Babisch W., 2011, *Cardiovascular Effects of Noise*. *Noise Health*. Noisehealth.org, [<https://www.noiseandhealth.org/article.asp?issn=1463-1741;year=2011;volume=13;issue=52;page=201;epage=204;aulast=Babisch>, dostęp grudzień 2021].
- Baker S., Bloom N., Davis S. (red.), 2020, *COVID-Induced Economic Uncertainty*. Working Paper, 26983, National Bureau of Economic Research, Cambridge, MA, USA.
- Balińska A., Staśkiewicz D., 2021, *Sharing Economy w gospodarce turystycznej. Kontekst teoretyczny i empiryczny*. Wyd. SGGW, Warszawa.
- Balland P. A., Boschma R., Franken K., 2012, *Proximity and Innovation Networks: An Evolutionary Approach*, [w:] *Re-farming Regional Development: Evolution, Innovation and Transition*, P. Cooke (red.). Routledge, New York: 186-200.
- Banachowicz B., Markowski T., 2003, *Nowoczesne zarządzanie w jednostkach samorządu terytorialnego*. *Współczesne Zarządzanie*, nr 4, Białystok: 27-40.
- Banachowicz B., Markowski T., 2005, *Innowacyjność w samorządzie terytorialnym*, [w:] *Z teorii i praktyki zarządzania publicznego*, B. Kożuch, T. Markowski (red.). Wyd. Fundacja Współczesne Zarządzanie, Białystok: 90-102.
- Banaszak M., Patkowski K., Walczak A., 2020, *E-SPORT 2020*. *Biznes – Rynek pracy – Edukacja*, Poznań.
- Bank Danych Lokalnych*.
- Bański J., 2008, *Przemiany funkcjonalno-przestrzenne terenów wiejskich*, [w:] *Ekspertyzy do Koncepcji Przestrzennego Zagospodarowania Kraju 2008-2033*. T. I, MRR, Warszawa: 393-434.

- Bański J., Degorski M., Komornicki T., Śleszyński P., 2018, *The Delimitation of Areas of Strategic Intervention in Poland: A Methodological Trial and Its Results*. Moravian Geographical Reports, 26 (2): 84-94.
- Baron M., 2012, *Do We Need Smart Cities for Resilience*. Journal of Economics and Management, Katowice.
- Bartoszek A., 2012, *Interwencja socjalna z perspektywy praktyk organizacyjnych i współpracy z instytucjami wsparcia społecznego w Katowicach w opinii pracowników MOPS-u*, [w:] *Instytucje wsparcia a monitoring problemów społecznych w Katowicach. Księga Dobrych Praktyk*, A. Bartoszek, K. Czekaj, K. Faliszek, A. Niesporek, D. Trawkowska (red.). Wyd. Elamed, Katowice: 149-201.
- Bartoszek A., 2016, *Prosumenci grupy interesu czy innowacyjne sieci społeczne?*, [w:] *Energetyka prosumencka próba konsolidacji w aspektach: przyrodniczym, społecznym, ekonomicznym i technicznym*, J. Popczyk, R. Kucęba, K. Dębowski, W. Jędrzejczyk (red.). Wyd. Politechniki Śląskiej, Gliwice: 55-71.
- Basaj M., 2013, *Instrumenty partycypacji społecznej w teorii i praktyce zintegrowanego zarządzania miastem*. Acta Universitatis Nicolai Copernici, Zarządzanie XL, Z. 413, Toruń: 279-288.
- Bathelt H., 2002, *The Re-emergence of a Media Industry Cluster in Leipzig*. European Planning Studies, 10(5), Leipzig: 583-611, [https://www.researchgate.net/publication/248961348_The_Re-emergence_of_a_Media_Industry_Cluster_in_Leipzig, dostęp grudzień 2021].
- Batten D., 1995, *Network Cities: Creative Urban Agglomerations for the 21st Century*. Urban Studies, t. 32, nr 2: 313-327.
- Belof M., 2021, *Ku miastu ery postkapitalistycznej*, [w:] *Uwspólnianie zasobów i dobra wspólne. III Seminarium Świeradowskie*, B. Biga, J. Hausner, M. Możdżeń (red.). Wyd. UE w Krakowie: 13-15.
- Berglund B., Lindvall T., Schwela D. H., 1999, *Guidelines for Community Noise*. Who.int, [<https://apps.who.int/iris/handle/10665/66217>, dostęp grudzień 2021].
- Bernais J., Klasik A., Wrana W., 2020, *Kreowanie marki strategicznej w zarządzaniu rozwojem miasta*, [w:] *Marka i wizerunek miast. Doświadczenia miast śląskich*, K. Gasidło, A. Klasik z Zesp. Studia KPZK PAN, t. 6/198, Warszawa: 49-62.
- Beyer K., 2012, *Współczesna organizacja – organizacja oparta na wiedzy*. Zeszyty Naukowe Uniwersytetu Szczecińskiego, Nr 736, Szczecin: 9-25.
- Biniecki J., Szczupak B., 2004, *Strategiczne myślenie o przyszłości gminy*. Wyd. AE w Katowicach, Katowice.
- Blake R. R., Mouton J. S., 1964, *The New Managerial Grid: Strategic New Insights into a Proven System for Increasing Organization Productivity and Individual Effectiveness, Plus a Revealing Examination of How Your Managerial Style Can Affect Your Mental and Physical Health*. Gulf Pub. Co.
- Blanchard K., O'Connor M., 2015, *Zarządzanie przez wartości*. MT Biznes, Warszawa.
- Blanchard K. et al., 2016, *Przywództwo wyższego stopnia*. Wyd. Naukowe PWN, Warszawa.
- Blazy R., 2015, *Wartości humanistyczne jako kod genetyczny miasta*. Monografia 497, Wyd. Politechniki Krakowskiej, Kraków.
- Blazy R., 2017, *Deformation of the City*. Technical transactions, 9, Architecture and Urban Planning.
- Blotenvogel H., 1983, *Die Städte system in Nordrhein-Westfalen*, [w:] *Westfalen und angrenzende regionen, Festschrift zum*, P. Schreiber, F. Weber (red.). DeutscheGeographentag in Münster, 1, Padeborn: 71-104.

- Blotenvogel H., 2004, *Metropolregionen*. Akademie für Raumforschung und Landesplanung, Handwörterbuch der Raumordnung, Hannover: 642-647.
- Bogucka M., 1987, *Dzieje kultury polskiej do 1918 roku*. ZN Ossolińskich, Warszawa.
- Bohme K., Doucet P., Komornicki T., Zaucha J., Świątek D., 2011, *How to Strengthen the Territorial Dimension of Europe 2020 and the EU Cohesion Policy, Report Based on the Territorial Agenda 2020*. MRR, Warszawa.
- Boix R., 2003, *Networks of Cities And Growth: Theory, Network Identification and Measurement of The Network Externality*. European Business Module, Univ. di Firenze, 13/14.
- Bollier D., 2014, *The Commons. Dobro wspólne dla każdego*. Faktoria, Zielonka.
- Bollier D., 2016, *Commoning as a Transformative Social Paradigm*, [<https://thenextsystem.org/node/187>, dostęp 23.02.22].
- Borges J. L., 1978, *Opowiadania*. Wyd. Literackie, Kraków.
- Bourdieu P., 1985, *The Forms of Capital*, [w:] *Handbook of Theory and Research for the Sociology of Education*, J. G. Richardson. Greenwood, New York.
- Brawn J. S., Duguid P. (red.), 2000, *The Social Life of Information*. Harvard Business School Press, Boston, [Updated edition, with a New Preface 2017]: 22.
- Breimhorst M., Marks A., Robens S., Griefahn B., 2019, *Blink Rate during Tests of Executive Performance after Nocturnal Traffic Noise*. Noise Health, 11, Mangalore.
- Brol R., 2008, *Kapitał społeczny w gospodarce lokalnej*, [w:] *Gospodarka lokalna i regionalna w teorii i praktyce*, R. Brol. Wyd. UE we Wrocławiu, Wrocław.
- Brosseau D., Ebrahim S., Handscomb Ch., Thaker S., 2019, *The Journey to an Agile Organization*. McKinsey & Company.
- Brown J., Duguid P., 2000, *The Social Life of Information*. Harvard Business School Press, Boston.
- Buchanan-Oliver M., Seo Y., 2012, *Play as Co-created Narrative in Computer Game Consumption: The Hero's Journey in Warcraft III*. Journal of Consumer Behaviour, t. 11: 423-431.
- Budner W., Gorynia M., 2021, *Czy pandemia zmieni nam miasta i regiony?* Obserwator Finansowy z 08.06.2021, [<https://www.obserwatorfinansowy.pl/bez-kategorii/rotator/czy-pandemia-zmieni-nam-miasta-i-regiony/>, dostęp 10.04.2022].
- Cadin L., Guerin F., 2006, *What Can We Learn from the Video Games Industry?* European Management Journal, 24(4): 248-255.
- Camagni R., 2008, *Regional Competitiveness: Towards a Concept of Territorial Capital*, [w:] *Seminal Studies in Regional and Urban Economics. Contributions from an Impressive Mind*, R. Capello, R., Camagni. Springer.
- Caragliu A., Del Bo Ch., Nijkamp P., 2011, *Smart Cities in Europe*. Journal of Urban Technology, t. 18, nr 2: 65-82.
- Carlson B., Suter T., Brown T., 2010, *Social versus Psychological Brand Community: The Role of Psychological Sense of Brand Community*. Journal of Business Research, t. 61: 284-291.
- Castells M., 1998, *End of Millennium, The Information Age: Economy, Society and Culture*. T. III, Cambridge, MA; Oxford, Blackwell, UK.
- Castells M., 2007, *Spoleczeństwo sieci*. Wyd. Naukowe PWN, Warszawa.
- Castells M., 2009, *Spoleczeństwo sieci*. Wyd. Naukowe PWN, Warszawa.
- Caves R., 2000, *Creative Industries: Contracts Between Art and Commerce*. Harvard University Press, Cambridge, MA.
- Celiński A., 2014, *Miejska kultura zmian*, [w:] *Miasto na żądanie. Aktywizm, polityki miejskie, doświadczenia*, L. Bukowiecki, M. Obarska, X. Stańczyk (red.). Wyd. UW, Warszawa: 195-203.

- Cellmer A., 2012, *Miara kreatywności na bazie wybranych modeli i teorii przemysłów kreatywnych*. Wyd. UE w Katowicach, Katowice.
- Charycka B., 2016, *Skąd ten krytycyzm? Współpraca z warszawskim samorządem w oczach NGO*. Wyd. Stowarzyszenie Klon/Jawor, Portal Organizacji Samorządowych ngo.pl, Warszawa; [<https://publicystyka.ngo.pl/skad-ten-krytycyzm-wspolpraca-z-warszawskim-samorzadem-w-oczach-ngo>; 18 lipiec 2022].
- Chen X., Kang J.. 2017, *Acoustic Comfort in Large Dining Spaces*. Applied Acoustics 115, west Lafayette.
- Chen K., Long H., Liao L., Tu S., Li T., 2020, *Land Use Transition and Urban-rural Integrated Development: Theoretical Framework and China Evidence*. Land Use Policy, 92, 104465.
- Chikish Y., Carreras M., Garci J., 2019, *eSports: A New Era for the Sports Industry and a New Impulse for the Research in Sports (and) Economics?*, [w:] *Sports (and) Economics*. Publisher, FUNCAS (Spanish Savings Banks Foundation), Madrid.
- Chmielewska M., 2010, *Tourism as a Way of Revitalization of Post-industrial Landscape: the Industrial Heritage Trail in Ruhr Area (Germany)*, [w:] *Anthropogenic Aspects of Landscape Transformations*. O. Rahmonov, 6, Sosnowiec – Będzin: 11-15.
- Chmielewska M., 2012, *Revitalization of Former Industrial Space versus Sustainable Development – the ‘Phoenix Dortmund’ Project (Ruhr Area, Germany)*, [w:] *Geographical Sciences in Realization of Sustainable Development Strategy in Globalizing World (to the 100th Anniversary of Professor N.T. Romanovskij)*, I. I. Pirożnik et al. Izdatel'skij Centr BGU, Mińsk: 76-78 .
- Chmielewska M., 2014, *Revitalization of Post-industrial Space in Metropolitan Association of Upper Silesia (Metropolis Silesia)*, [w:] *Land Degradation and Reclamation in the Silesian Upland and the Polish Carpathians*, R. Dulias, P. Prokop. Faculty of Earth Sciences, University of Silesia, Department of Geoenvironmental Research, Institute of Geography and Spatial Organization, PAS, IGU Commission on Land Degradation and Desertification (COMLAND), Sosnowiec, Kraków: 25-31.
- Chmielewska M., Lamparska M., 2012, *Post-industrial Tourism as a Chance to Develop Cities in Traditional Industrial Regions in Europe*. Revista Sociologie Românească, t. X: 67-75.
- Chmielewska M., Otto M., 2013, *Wpływ rewitalizacji na ewolucję przestrzeni miejskiej na terenach dawnych hut żelaza i staliw Zagłębiu Ruhry (Niemcy)*. Badania środowiskowe i społeczno-ekonomiczne, 1 (1): 31-37.
- Christaller W., 1933, *Die zentralen Orte in Süddeutschland*. G. Fischer, Paris.
- Christian I., 2016, *The CO-City: Sharing, Collaborating, Cooperating, and Commoning in the City*. American Journal of Economics and Sociology, 75 (2):415-455, DOI: 10.1111/ajes.12145.
- Ciechowski M., 2021, *Czynniki i efekty przekształceń terenów poprzemysłowych w miastach województwa małopolskiego*. Rozprawa doktorska, UJ, Kraków.
- Cieńkosz E., 2020, *Demograficzny aspekt kurczenia się polskich miast*. Urban Development Issues, t. 67, Wyd. Instytut Rozwoju Miast i Regionów, Kraków: 45-56.
- City of London, 2015, *City of London Noise Strategy 2016 to 2021*. CityofLondon.gov.uk, [<https://www.cityoflondon.gov.uk/assets/Services-Environment/col-noise-strategy-2016-to-2026.pdf>, dostęp grudzień 2021].
- City of London, 2016, *City of London Noise Strategy 2016 to 2026*, CityofLondon.gov., [<https://democracy.cityoflondon.gov.uk/documents/s67143/CoL%20Noise%20Strategy%202016%20to%202026.pdf>, dostęp grudzień 2016].
- City of London, 2019a, *Authority City of London Noise Attitude Survey “The Sounds of the City” Research Report*, CityofLondon.gov.uk, [<https://www.cityoflondon.gov.uk/assets/Business/city-of-london-noise-attitude-survey.pdf>, dostęp grudzień 2021].

- City of London, 2019b, *Code of Practice for Deconstruction and Construction Sites*, CityofLondon.gov.uk, [https://www.cityoflondon.gov.uk/assets/Business/code-of-practice-for-deconstruction-and-construction-sites-9th-edition.pdf, dostęp grudzień 2021].
- City of London, 2019c, *Code of Practice: Minimising the Environmental Impact of Street works*, CityofLondon.gov.uk, [https://www.cityoflondon.gov.uk/assets/Business/col-cop-street-works-2019.pdf, dostęp grudzień 2021].
- City of London, 2019d, *Markets and Consumer Protection Department Noise Response Service Delivery Policy/Noise complaint policy*, CityofLondon.gov.uk, [https://www.cityoflondon.gov.uk/assets/Business/noise-service-delivery-policy.pdf, dostęp grudzień 2021].
- Ciupa Sz., 2017, *Smart City Expert, Zintegrowane zarządzanie miastem*. Poznań, [http://smartcity-expert.eu/definicja-zintegrowane-zarzadzanie-miastem/, dostęp 20.02. 2022].
- Clark C. W., 1980, *Restricted Access to Common-Property Fishery Resources: a Game Theory Analysis*, [w:] *Dynamic Optimization and Mathematical Economics*, P. T. Liu. Plenum Press, New York.
- Clark C., Paunovic K., 2018, *WHO Environmental Noise Guidelines for the European Region: A Systematic Review on Environmental Noise and Cognition*. Int. J. Environ. Res. Public Health, 15(2), New York: 285.
- Cohen D., Prusak L., 2001, *In Good Company*. Boston.
- Coleman J., 1988, *Social Capital in the Creation of Human Capital*. American Journal of Sociology, nr 94.
- Crocker J., 2017, *Handbook of Noise and Vibration Control*. John Wiley & Sons. New Jersey.
- Czarnecki B., 2011, *Przejawy i konsekwencje depopulacji polskich miast. Zarys problemu*. ARCHITURAE et ARTIBUS, nr 4, Wyd. Politechnika Białostocka, Białystok: 13-20.
- Czornik M., 2012, *Konsumpcja miejska. Ekonomiczne refleksje nad ewoluowaniem funkcji miejskich*. Wyd. UE, Katowice.
- Czornik M., 2018, *Miejskość dóbr wspólnych. Refleksje nad adaptowaniem koncepcji Common-Pool Resources*. Rozwój Regionalny i Polityka Regionalna, nr 43.
- Czornik M., 2020, *Collective Benefits as Impulse for Urban Development*. Studia Miejskie, t. 37, Opole, doi. 10.25167/sm.1922.
- Dales J. H., 1968, *Pollution, Property, and Prices: An Essay in Policy-making and Economics*. University of Toronto Press, Toronto.
- Dawid W., 2021, *Wyzwania i zagrożenia związane z suburbanizacją w realiach starzejącego się społeczeństwa*. Urban Development Issues, Scientific Quarterly, t. 72: 53-63.
- DCMS, 1998, *Creative Industries Mapping Document*, [http://www.gov.uk].
- Dellenbaugh-Losse M., Zimmermann N. E., de Vries N., 2020, *The Urban Commons Cookbook: Strategies and Insights for Creating and Maintaining Urban Commons*. Urban Commons Cookbook.
- Delmestri G., Montanari F., Usai A., 2005, *Reputation and Strength of Ties in Predicting Commercial Success and Artistic Merit of Independents in the Italian Film Industry*. Journal of Management Studies, 42: 975-1002.
- Despommier D., 2010, *The Vertical Farm. Feeding the World in the 21st Century*. St. Martin's Press, New York.
- DiNapoli T. P., 2018, *Noise in New York City Neighborhoods Assessing Risk in Urban Noise Management*. Office Of The New York State Comptroller, New York, [https://www.osc.state.ny.us/files/reports/special-topics/pdf/health-noise-in-nyc-2018.pdf, dostęp grudzień 2021].
- Dixon T., Montgomery J., Horton-Baker N., Farrelly L., 2018, *Using Urban Foresight Techniques in City Visioning. Lessons from the Reading 2050 Vision*. Local Economy Journals, [sagepub.com/home/lec]: 1-23.

- Domański R., 1992, *Systemy ekologiczno-ekonomiczne. Modelowanie współzależności rozwoju*. Studia KPZK PAN, t. 100, PWN, Warszawa.
- Domański R., 2006, *Gospodarka przestrzenna. Podstawy teoretyczne*. Wyd. Naukowe PWN, Warszawa.
- Domaradzka A., 2021, *Klucze do miasta. Ruch miejski jako nowy aktor w polu polityki miejskiej*. Wyd. Naukowe Scholar, Warszawa.
- Drobnik A., 2012a, *Projekty strategiczne w mieście poprzemysłowym*. Wyd. UE w Katowicach, Katowice.
- Drobnik A., 2012b, *Kultura i przemysły kreatywne – doświadczenia, tendencje rozwoju. Nowe obszary badawcze w miastach*, [w:] *Kreatywna gospodarka w mieście i aglomeracji*, A. Klasik. Wyd. UE w Katowicach, Katowice.
- Drobnik A., 2017, *Economic Resilience and Hybridization of Development – A Case of the Central European Regions*. Regional Statistic, t. 7, nr. 1: 43-62.
- Drobnik A., 2018, *Hybrydyzacja jako współczesny wzorzec rozwoju polskich miast*. Studia Ekonomiczne, Zeszyty Naukowe UE w Katowicach, Nr 365, Katowice: 5-29.
- Drobnik A., Polko A., 2010, *Miejsca i instytucje pełniące rolę magnesów aglomeracji miejskiej – studia przypadków*, [w:] *Rola sektora kultury i przemysłów kreatywnych w rozwoju miast i aglomeracji*, A. Klasik (red.). Wyd. UE w Katowicach, Katowice.
- Drożdż-Szczybura M., 2014, *Farmy pionowe w miastach przyszłości*. Czasopismo Techniczne Architektura, 2A.
- Geoportal Regionalnej Informacji Przestrzennej Województwa Śląskiego – ORSIP 2.0*.
- Drucker F. P., 1999, *Knowledge-Worker Productivity: The Biggest Challenge*. The Regents of the University of California.
- Dubicki P., 2021, *Budżet obywatelski jako element partycypacji społecznej*. Studia z Polityki Publicznej, t. 8, nr 1, Wyd. SGH, Warszawa: 91-105.
- Dwucet K., Pytel S., Tkocz M., 2008, *Funkcja turystyczna miast przemysłowych na przykładzie miast konurbacji katowickiej*, [w:] *Funkcja turystyczna miast*, I. Jażdżewska. XXI Konwersatorium Wiedzy o Mieście, Wyd. UŁ, Łódź: 51-58.
- Działek J., Murzyn-Kurpisz M., 2014, *Young Artists and the Development of Artistic Quarters in Polish Cities*. Belgeo, 3.
- Dziewoński K., 1961, *Elementy teorii regionu ekonomicznego*. Przegląd Geograficzny, Warszawa, z. 4: 593-613.
- Dziewoński K., 1967, *Teoria regionu ekonomicznego*. Przegląd Geograficzny, Warszawa, z. 1: 33-50.
- Eisenschitz A., 2022, *A Geography for the Common Good*. Journal of Geography in Higher Education, [<https://doi.org/10.1080/03098265.2022.2045574>].
- Evans G., 2009, *Creative Cities, Creative Spaces and Urban Policy*. Urban Studies, 46, 5-6: 1003-1040.
- European Environment Agency, 2020a, *Environmental Noise in Europe*, Publications Office of the European Union, Luxembourg.
- European Environment Agency, 2020b, *Glossary*, Eea.europa.eu, [<https://www.eea.europa.eu/help/glossary/eea-glossary/lden>, dostęp grudzień 2021].
- Faliszek K., 2021, *Samorząd gminy jako podmiot lokalnej polityki społecznej*. Wyd. Uniwersytet Śląski, Katowice.
- Farelnik E., 2018, *Smart Slow City jako hybrydowy model rozwoju współczesnych miast*. Biuletyn KPZK PAN, z. 272, Warszawa: 137-146.
- Fazlagić J., 2017, *Poradnik innowacyjnego samorządowca. Inspiracje – narzędzia – dobre praktyki*. Wyd. Poltext, Warszawa.

- Felson M., Spaeth J. L., 1978, *Community Structure and Collaborative Consumption: A Routine Activity Approach*. American Behavioral Scientist, nr 21(4): 614-624.
- Filip A. J., 2015, *Miasto jako struktura sieci współzależnych*. Studia Ekonomiczne, Zeszyty Naukowe UE w Katowicach, Z. 1, Katowice: 97-114.
- Finnis J., 1999, *Natural Law and Natural Rights*. Clarendon Press, Oxford.
- Florek M., 2006, *Podstawy marketingu terytorialnego*. Wyd. AE w Poznaniu, Poznań.
- Florida R., 2002, *The Rise of the Creative Class: And How It's Transforming Work, Leisure and Community*. Basic Books, New York.
- Florida R., 2005, *Cities and the Creative Class*. Published by Routledge, New York.
- Florida R., 2010, *Narodziny klasy kreatywnej*. Narodowe Centrum Kultury, Warszawa.
- FORP Raport, 2021, *Finanse samorządów terytorialnych po pandemii. Od kryzysu do rozwoju*, K. Kwiatkowski, W. Tyszkiewicz, M. Wójcik (red.). Fundacja Ośrodek Rozwoju Polski, Warszawa.
- Fortuniak K., 2003, *Miejska wyspa ciepła. Podstawy energetyczne, studia eksperymentalne, modele numeryczne i statystyczne*. Wyd. UŁ, Łódź.
- Foster S. R., 2011, *Collective Action and the Urban Commons*. Notre Dame L. Rev.: 87, 57.
- Foster S. R., Iaione C., 2015, *The City as a Commons*. Yale L. & Pol'y Rev.: 34, 281.
- Frase P., 2018, *Cztery przyszłości. Wizje świata po kapitalizmie*. Wyd. Naukowe PWN, Warszawa.
- Friedmann J., 1986, *The World City Hypothesis*. Development and Change, t. 17, l: 69-83.
- Friedrich P., Feng X., 2002, *The Role of Public Institutions in Regional Competition*, [w:] *Regional Development Reconsidered*, G. Atalik, M. M. Fischer (red.). Springer – Verlag, Berlin, Heidelberg, New York: 79-113.
- Fukuyama F., 1997, *Zaufanie. Kapitał społeczny a droga do dobrobytu*. Wyd. Naukowe PWN, Warszawa – Wrocław.
- Galkina T., Kock S., 2011, *The Influence of Entrepreneurial Infrastructure on Entrepreneur Networking: a Comparative Case Study of Russian and Finnish Founding Teams*. Int. J. Entrepreneurship and Small Business, t. 13, nr 3: 238-254.
- Garau C., Mistretta P., 2014, *The Territory and City as a Common Good*. Quaderni di Careggi, wyd. 6.
- Gasidło K., 2021, *Wykorzystanie terenów przemysłowych w przystosowaniu miast aglomeracji górnośląskiej do zmian klimatu*. Builder, 4 (285): 30-34, DOI: 10.5604/01.3001.0014.7898.
- Gawryszewski A., Korcelli P., Nowosielska E., 1998, *Funkcje metropolitalne Warszawy*. Zeszyty IGiPZ PAN, 53, Warszawa: 40-141.
- Gąciarz B., 2004, *Instytucje samorządności. Aktorzy i efekty*. Wyd. IFiS PAN, Warszawa.
- Gilchrist E., Johnson R., Takriti R., Weston S., Beech A., Kebbell M., 2003, *Domestic Violence Offenders: Characteristics and Offending Related Needs*. Home Office, London.
- Godet M., Durance Ph., 2011, *La prospective strategique*. Dunod, Paris.
- Goleman D., 2001, *Primal Leadership: The Hidden Driver of Great Performance*. Co-authors: Boyatzis R., McKee A. Harvard Business School Press.
- Gorgoń J. (red.), 2019, *Obszary miejsko-przemysłowe wobec zmian klimatu na przykładzie miast centralnej części Górnośląsko-Zagłębiowskiej Metropolii*. Instytut Podstaw Inżynierii Środowiska PAN, Zabrze.
- Gorzela G., 2000, *Zewnętrzna interwencja jako czynnik rozwoju lokalnego (na przykładzie Programu Inicjatyw Lokalnych)*. Studia Regionalne i Lokalne, 3(3).
- Gorzela G., Jałowiecki B., 2000, *Konkurencyjność regionów*. Studia Regionalne i Lokalne, 1(1): 7-24.

- Górzyński M., Pander W., Koć P., 2006, *Tworzenie związków kooperacyjnych między MSP oraz MSP i instytucjami otoczenia biznesu*. Polska Agencja Rozwoju Przedsiębiorczości, Warszawa.
- Graeber D., Wengrow D., 2021, *The Dawn of Everything. A New History of Humanity*. Penguin Books, London.
- Grand J., 1991, *The Theory of Government Failure*. British Journal of Political Science, Cambridge University Press: 423-442.
- Graszewicz M., Lewiński D., 2010, *Co to jest społeczeństwo sieciowe i dlaczego ono nie istnieje?* Nowe Media, Studia i rozprawy, Wyd. UMK, nr 1/2010, Toruń: 13-21.
- Grosse T. G., 2002, *Przegląd koncepcji teoretycznych rozwoju regionalnego*. Studia Regionalne i Lokalne, nr 1(8), Warszawa: 25-48.
- Grzesik J., 2004, *Halas komunalny jako szkodliwość środowiskowa*. Medycyna Środowiskowa, Czasopismo PTMS, t. 7, Warszawa.
- Gunwoo K., 2016, *The Public Value of Urban Vacant Land: Social Responses and Ecological Value*. Landscape Architecture Program, Arizona State University, PO Box 871605, Tempe, AZ 85287-1605.
- Gwosdz K., 2004, *Ewolucja rangi miejscowości konurbacji przemysłowej. Przypadek Górnego Śląska (1830-2000)*. Wyd. Instytut Geografii i Gospodarki Przestrzennej UJ, Kraków.
- Gwosdz K., 2014, *Pomiędzy starą i nową ścieżką rozwojową. Mechanizmy ewolucji struktury gospodarczej i przestrzennej regionu tradycyjnego przemysłu na przykładzie konurbacji katowickiej po 1989 roku*. IGiP UJ, Kraków.
- Haefliger S., Jager P., von Krogh G., 2010, *Under the Radar: Industry Entry by User Entrepreneurs*. Research Policy, 39: 1198-1213.
- Hajduk S., 2018, *Partycypacja obywatelska jako forma komunikacji społecznej w zarządzaniu rozwojem przestrzennym miasta*. Handel Wewnętrzny, 1(372).
- Hajduk S., 2018a, *E-partycypacja jako nowoczesna forma komunikacji w zarządzaniu przestrzennym miast*. Studia i Prace Kolegium Zarządzania i Finansów, Zeszyt Naukowy, 170, Oficyna Wydawnicza SGH, Warszawa: 135-150.
- Hall P., Pain K., (red.), 2006, *The Polycentric Metropolis: Learning from Mega-City Regions in Europe*. Earthscan, London.
- Hamari J., Sjöblom M., 2017, *What is eSports and Why Do People Watch It?* Tampere University of Technology.
- Hamerla A., 2021, *Tereny pogórniczne i poprzemysłowe inne niż pogórniczne w systemie OPI-TPP 2.0*. Główny Instytut Górnictwa, Katowice.
- Hardin G., 1968, *The Tragedy of the Commons*. Science, nr 162, 3859: 1243-1248.
- Harvey D., 2012, *Bunt miast. Prawo do miasta i miejska rewolucja*. Fundacja Bęc Zmiana, Warszawa.
- Harvey D., 2012a, *Rebel Cities. From the Right to the City to the Urban Revolution*. Verso, London and New York.
- Hausner J., 2008, *Zarządzanie publiczne*. Warszawa, wyd. Scholar.
- Heffner K., 2017, *Rozwój ośrodków regionalnych a procesy decentralizacji i dekoncentracji sektora publicznego*, [w:] *Teoria i praktyka rozwoju obszarów funkcjonalnych*, T. Kudłacz, P. Branka. Studia KPZK PAN, t. 174, Warszawa.
- Heffner K., Gibas P., 2018, *Spoleczne i ekonomiczne koszty bezładu przestrzeni – osadnictwo obszarów wiejskich*, [w:] *Studia nad chaosem przestrzennym*, A. Kowalewski, T. Markowski, P. Śleszyński. Studia KPZK PAN, t. 182, Warszawa.
- van der Heijden K., 2000, *Planowanie scenariuszowe w zarządzaniu strategicznym*. Oficyna Ekonomiczna, Kraków.

- Heinig S., Kahl Ch., Pannike K., Pfeil D., Richert J., Röhniss P., Sievers E., Reichstein U. T., Weisse Ch., 2018a, *INSEK Leipzig 2030*. Condensed version, Part 1 Strategic Vision and Urban Development Strategy, Hausdruckerei der Stadt Leipzig, FRITSCH Druck GmbH Leipzig, Leipzig.de, [https://www.leipzig.de/umwelt-und-verkehr/luft-und-laerm/laerm-schutz, dostęp grudzień 2021].
- Heinig S., Kahl Ch., Pannike K., Pfeil D., Richert J., Röhniss P., Sievers E., Reichstein U. T., Weisse Ch., 2018b, *INSEK Integrated Urban Development Concept for Leipzig 2030 Strategic Vision and Urban Development Strategy*. Hausdruckerei der Stadt Leipzig, FRITSCH Druck GmbH Leipzig, Leipzig.de, [https://static.leipzig.de/fileadmin/mediendatenbank/leipzig-de/Stadt/02.6_Dez6_Stadtentwicklung_Bau/61_Stadtplanungsamt/Stadtentwicklung/Stadtentwicklungskonzept/INSEK_2030/INSEK-Leipzig_2030_Broschüre_engl_Fassung_Teil_1.pdf, dostęp grudzień 2021].
- Heinig S., Kahl Ch., Pannike K., Pfeil D., Richert J., Röhniss P., Sievers E., Reichstein U. T., Weisse Ch., 2018c, *INSEK Leipzig 2030*, Faltblatt Zielbild, Leipzig: Hausdruckerei der Stadt Leipzig, FRITSCH Druck GmbH Leipzig, Leipzig.d, [https://www.leipzig.de/bauen-und-wohnen/stadtentwicklung/stadtentwicklungskonzept-insek/strategisches-zielbild, dostęp grudzień 2021].
- Hersey P., Blanchard K. H. 1969, *Life Cycle Theory of Leadership. Training & Development Journal*, 23(5): 26-34.
- Holsselbein F., Goldsmith M., Beckhard R. (red.), 1997, *Lider przyszłości*. Business Press, Warszawa
- Holzman C., 2014, *Fighting Noise Pollution: A Public Health Strategy*. PubMed Environmental Health Perspectives, 122(2): A58, New York, [https://www.researchgate.net/publication/260038902_Fighting_Noise_Pollution_A_Public_Health_Strategy, dostęp grudzień 2021].
- Hołda J., 2018, *Miastotwórcza rola przemysłów kreatywnych*. UMCS w Lublinie, t. XXIV, 2.
- Hulst F. Th., Barnett T. A., Kestens Y., Gauvin L., Pannier B., 2012, *A Typology of Neighborhoods and Blood Pressure in the RECORD Cohort Study*. J. Hypertens, Georgia.
- Huxley M., 2013, *Historicizing Planning, Problematizing Participation*. International Journal of Urban and Regional Research, 37(5).
- IGEA, 2020, *Impact of COVID-19, On the Australian Games Industry*, Sydney.
- Jacher W., Klasik A. (red.), 2005, *Region w procesie przemian. Aspekt socjologiczny i ekonomiczny*. Polska Akademia Nauk oddział w Katowicach, Komisja studiów nad przyszłością Górnego Śląska, Wyd. Gnome – Wyd. Naukowe i Artystyczne, Katowice.
- Jacher W., Klasik A. (red.), 2007, *Zmieniające się oblicza regionu górnośląskiego*. Polska Akademia Nauk oddział w Katowicach, Komisja studiów nad przyszłością Górnego Śląska, Wyd. Gnome – Wyd. Naukowe i Artystyczne, Katowice.
- Jackson T., 2017, *Prosperity without Growth*. Routledge, London, New York.
- Jakubowski K., 2015, *“Piękno nieoczywiste”*. Rola miejskich nieużytków w kształtowaniu nowej kategorii parków miejskich. Przestrzeń i forma, nr 24/2.
- Jałowicki B., 2000, *Spoleczna przestrzeń metropolii*. Wyd. Scholar, Warszawa.
- Jałowicki B., Szczepański M., 2006, *Miasto i przestrzeń w perspektywie socjologicznej*, Wyd. Scholar, Warszawa.
- Janiszewska A., 2009, *Gospodarka przestrzenna – definicje i powiązania z innymi naukami*. Przestrzeń – Społeczeństwo – Gospodarka, nr 9: 11-21.
- Jeffrey S., 2017, *Delivering Change. How City Partnerships Make the Most of Public Assets*. Centre for Cities.

- Jontek-Kowalska I., Wolniak R., 2019, *Holistyczne podejście do rozwoju miast inteligentnych*, [w:] *Wyzwania i uwarunkowania zarządzania inteligentnymi miastami*, I. Jelonek-Kowalska (red.). Wyd. Politechniki Śląskiej w Gliwicach, Zabrze: 23-40.
- Jung B., 2017, *Debata wokół pojęcia Sharing Economy i jego miejsca w gospodarce cyfrowej*. Kolegium Analiz Ekonomicznych, z. 44, Wydawca SGH, Warszawa: 149-162.
- Jurek K., 2011, *Nowy wymiar komunikacji: właściwości społeczeństwa sieci w koncepcji Manuela Castellsa*. „Acta Humana”, nr 2 (1/2011), Wyd. KUL, Lublin: 87-96.
- Justyńska I., Justyński J., 2013, *Historia myśli socjologiczno-ekonomicznej*. Wolters Kluwer Polska, Warszawa.
- Juul J., 2005, *Half-real: Video Games between Real Rules and Fictional Worlds*. MIT Press, Cambridge.
- Kaczmarek T., 2017, *Dynamika i tendencje rozwoju suburbanizacji rezydencjalnej w aglomeracji poznańskiej*. Acta Universitatis Lodzianis, Folia Geographica Socio-Oeconomica, nr 27, Łódź: 81-98.
- Kania K., 2014, *Działalność land deweloperska w świetle koncepcji rozwoju zrównoważonego rozwoju*. Zarządzanie i Finanse, Journal of Management and Finance, t. 12, nr 4, Wyd. Uniwersytet Gdański, Gdańsk: 195-211.
- Karta Przestrzeni Publicznej*, 2009, TUP, [<http://www.tup.org.pl/download/KartaPrzestrzeniPublicznej.pdf>, dostęp 13.02.2022].
- Karwińska A., 2013a, *Kultura a rozwój*. Narodowe Centrum Kultury, Warszawa.
- Kawińska A., 2013, *Współodpowiedzialność za miasto*, [w:] *Odpowiedzialność – przestrzeń lokalnego społeczeństwa obywatelskiego, biznesu i polityki*, R. Geisler. Wyd. Instytut Socjologii Uniwersytetu Opolskiego, Opole.
- Kempf Z., 2017, *Zielony wymiar miejskiego szczęścia. MIASTO NA PLUS. Eseje o polskich przestrzeniach miejskich*. Wyd. Wysoki Zamek, Kraków: 93-112.
- Kenc J., 2015, *Kapitał społeczny i jego rola w rozwoju lokalnym*. Zeszyty Naukowe Uniwersytetu Szczecińskiego, nr 85, Współczesne Problemy Ekonomiczne, nr 10, Szczecin.
- Kierunek: Katowice*, Międzynarodowe Centrum Kongresowe, Śląskie. Pozytywna energia.
- Kielecki J. (red.), 2019, *Raport 2019. Górnictwo węgla kamiennego*. Instytut Gospodarki Surowcami mineralnymi i Energia PAN, [https://min-pan.krakow.pl/projekty/wp-content/uploads/sites/8/2018/07/Raport-2019_w%C4%99giel_FIN.pdf , dostęp: 07.03.2022].
- Kirdina S., 2003, *Institutional Matrices and Institutional Changes*. The 5th International Symposium on Evolutionary Economics, Pushchino, Moscow region, Russia, 25-27 September 2003: 182-195.
- Klasik A. (red.), 1993, *Planowanie strategiczne*. PWE, Warszawa.
- Klasik A., 2002, *Strategie regionalne. Formułowanie i wprowadzanie w życie*. Wyd. AE w Katowicach, Katowice.
- Klasik A. (red.), 2008, *Aktywność przedsiębiorcza i konkurencyjność ekonomiczna miast w procesie restrukturyzacji aglomeracji miejskich*. AE, Katowice.
- Klasik A., 2009, *Agglomeracja Górnośląska w kontekście tworzenia się nowej gospodarki*, [w:] *Kreatywne miasta – kreatywna aglomeracja*, A. Klasik. Wyd. AE, Katowice: 27-41.
- Klasik A., (red.), 2010, *Rola sektora kultury i przemysłów kreatywnych w rozwoju miast i aglomeracji*. Wyd. UE, Katowice.
- Klasik A., 2011, *Kreatywne przemysły – kreatywne aglomeracje*. Biuletyn KPZK PAN, z. 246, Warszawa.
- Klasik A. (red.) 2013, *Rozwój gospodarki kreatywnej na obszarach metropolitalnych*. Wyd. UE, Katowice.

- Klasik A. (red.), 2018, *Rozwój kreatywny i inteligentny centrów i przestrzeni miejskich*. Wyd. UE w Katowicach, Katowice.
- Klasik A., 2021, *Przyszłość miast i regionów miejskich w świetle badań interdyscyplinarnych*, [w:] *Region i rozwój regionalny w ujęciu interdyscyplinarnym*, B. Solga, B. Klemens (red.). Studia Śląskie, t. LXXXVIII-LXXXIX, Instytut Śląski, Opole: 69-85.
- Klasik A., Kuźnik F., 1990, *Style planowania regionalnego w Polsce*, [w:] *Polskie badania gospodarki przestrzennej*. Biuletyn KPZK PAN z. 146, Warszawa: 114-139.
- Klasik A., Kuźnik F. (red.), 2001, *Zarządzanie strategiczne rozwojem lokalnym i regionalnym*. Wyd. AE w Katowicach, Katowice.
- Klasik A., Kuźnik F., 2017, *Gospodarka przestrzenna w obszarach miejskich. Analiza zjawisk chaosu przestrzennego*. Studia KPZK PAN, t. 174, Warszawa.
- Klasik A., Kuźnik A., 2017a, *Wehikuły rozwoju dużych miast i zespołów miejskich*. Studia KPZK PAN, t. 117, Warszawa: 9-28.
- Klasik A., Kuźnik F., 2020, *Inteligencja strategiczna kluczem do kształtowania przyszłości miast i regionów. Próba konceptualizacji*, [w:] *Inteligencja strategiczna w budowaniu przyszłości miast i regionów*, A. Klasik F. Kuźnik (red.). Wyd. UE w Katowicach, Katowice: 11-26.
- Klasik A., Muster R., 2017, *Key Concepts Creating Modern Cities – Introduction*. Studia Regionalia KPZK PAN, t. 51, Warszawa.
- Klasik A., Wrana K., 2018, *Kod genetyczny rozwoju jako narzędzie kreowania przyszłości miast i regionów miejskich*, [w:] *Rozwój lokalny i regionalny. Teorie i zastosowania*, A. Klasik, F. Kuźnik (red.). Studia KPZK PAN, t. CLXXXIV, Warszawa.
- Klasik A., Wrana K., 2021, *Budowanie trwałości rozwoju miast i regionów miejskich. Podejście jakościowe*, [w:] *W poszukiwaniu optymalnego modelu miasta*, E. Szafranek (red.). Wyd. Uniwersytetu Opolskiego, Opole: 201-242.
- Klasik A., Biniecki J., Ochojski A., 2014, *Metropolitalny foresight strategiczny. Metodologia i studium przypadku*. Studia KPZK PAN, t. CLX, Warszawa.
- Klasik A., Kuźnik F., Ochojski A., 2019, *Przyszłość metropolii i regionu miejskiego*. Wyd. UE w Katowicach, Katowice.
- Local Partnerships, Impact Report 2019/2020*, 2020, Local Government Association, HM Treasury and the Welsh Government.
- Klein R. J. T., Nicholls R. J., Thomalla F., 2003, *Resilience to Natural Hazards. How Useful Is the Concept?* Environmental Hazards, 5(1/2): 35-45.
- Klemens B., 2015, *Wpływ kapitału społecznego i sieciowania na rozwój innowacji wśród przedsiębiorstw*, [w:] *Efektywny transfer wiedzy z nauki do przemysłu w województwie opolskim. Uwarunkowania skutecznej współpracy*, K. Malik, Ł. Dymek. Wyd. Difin.
- Klemens B., 2020, *Economic Development through Clusters-Understanding the Idea of Cooperation in the Opinion of Students: A Case Study*. ERSJ, t. XXIII, wyd. 4, DOI: 10.35808/ersj/1700.
- Klemens B., Adamska M., 2021, *Educational Challenges for Universities during the Covid-19 Pandemic*. NORDSCI International Conference, Book 1, Conference Proceedings. DOI: 10.32008/NORDSCI2021/B1/V4/04.
- Klemens B., Solga B., 2021, *Pandemia COVID-19 i jej wpływ na sytuację społeczno-gospodarczą kraju i regionów*, [w:] *Studia Śląskie*, B. Solga, B. Klemens: 88-89.
- Kleszcz J., 2017, *Wykorzystanie nieużytków miejskich jako przestrzeni międzygatunkowych – analiza efektów wprowadzenia*. Budownictwo i Architektura, 16(2).
- Kłębowski W., 2013, *Budżet partycypacyjny. Krótka instrukcja obsługi*. Instytut Obywatelski, Warszawa.

- Kłosowski F., Runge J., Prokop R., 1996, *Cechy struktury przestrzenno-funkcjonalnej województwa katowickiego i ostrawsko-karwińskiego regionu przemysłowego*. Czasopismo Geograficzne, Wrocław, z. 3-4: 345-364.
- Koj J., 2021, *Potencjał i kierunki wykorzystania terenów poprzemysłowych w GZM*. Instytut Rozwoju Miast i Regionów, Kraków.
- Koj J., 2021a, *Zagospodarowanie terenów poprzemysłowych w Górnośląsko-Zagłębiowskiej Metropolii realizowane z pomocą środków pochodzących z Funduszy Europejskich – ocena celowości projektów*. Urban Development Issues, t. 72: 18-28, [<https://doi.org/10.51733/udi.2021.72.02>].
- Komakech D., 2005, *Achieving more Intelligent Cities*. Municipal Engineer, t. 158 (4).
- Koman W., 2020, *Podziemna przestrzeń kulturalna Zabrze w Kopalni „Guido”*. Konwersatorium Wiedzy o Mieście, 5 (33): 141-151.
- Koman W., Zuzńska-Zyśko E., 2018, *Towards Creative City. Case Study of Katowice*. Geobalcanica Proc.: 325-334.
- Komendziński T., 1996, *Znak i jego ciągłość. Semiotyka C.S. Pierce’a między precepcją a recepcją*. Wyd. UMK, Toruń.
- Komornicki T., 2019, *Polska sprawiedliwa komunikacyjnie*. Forumidei, Fundacja im Stefana Batorego, Raport, Warszawa.
- Komornicki T., 2022, *Transportowe Prawo do Miasta*, [w:] *Prawo do miasta a aktualne wyzwania polityk miejskich w Polsce*, M. Nowak (red.). W druku.
- Komornicki T., Śleszyński P., 2008, *Struktura funkcjonalna gmin a postępy w pracach planistycznych (2004-2006)*. Studia Regionalne i Lokalne, 3: 53-75.
- Komornicki T., Śleszyński P., 2009, *Typologia obszarów wiejskich pod względem powiązań funkcjonalnych i relacji miasto-wieś*, [w:] *Analiza zróżnicowania i perspektywa w rozwoju obszarów wiejskich w Polsce do 2015 roku*, J. Bański, (red.). Studia Obszarów Wiejskich, 16, IGiPZ PAN, PTG, Studia Obszarów Wiejskich, Warszawa: 9-38.
- Komornicki T., Ciołek D., 2017, *Territorial Capital in Poland*, [w:] *Territorial Cohesion: A Missing Link between Economic Growth and Welfare. Lessons from the Baltic Tiger*, J. Bradley, J. Zaucha (red.). University of Gdańsk and Institute for Development, Gdańsk: 93-146.
- Komornicki T., Bański J., Degórski M., Śleszyński P., 2017, *Obszary wzrostu jako przedmiot strategicznej interwencji państwa*, [w:] *Jakość życia i spójność przestrzenna: Interakcje rozwoju i dobrostanu w kontekście lokalnym*, W. Okrasa (red.). Wyd. Naukowe UKSW, Warszawa: 157-176.
- Komornicki T., Szejgiec-Kolenda B., Wiśniewski R., Duma P., Maruniak E., 2022, *Rozmieszczenie uchodźców z Ukrainy w przestrzeni Polski – wstępne informacje na podstawie nadanych numerów PESEL*. Reflection Papers, 6, KPZK PAN, [www.kpz.pan.pl].
- Komosa A., 2004, *Aeroponiczna uprawa roślin ogrodniczych*, [w:] *Efektywność stosowania nawozów w uprawach ogrodniczych*. Poznań: 249-254.
- Koncepcja Przestrzennego Zagospodarowania Kraju 2030* przyjęta uchwałą nr 239 Rady Ministrów z 13 grudnia 2011 r.
- Kondratiew N. D., 1925, *Bolszyje cikły koniunktury – cikły koniunktury*, t. 1, Issdatielstwo Mysl, Moskwa.
- Koralewicz J., Ziółkowski M., 2003, *Mentalność Polaków. Sposoby myślenia o polityce, gospodarce i życiu społecznym 1988-2000*. Wyd. Naukowe Scholar/Collegium Civitas Press, Warszawa.

- Korcelli-Olejniczak E., 2004, *Funkcje metropolitalne Berlina i Warszawy w latach 1990-2002. Współzależność pozycji w systemie miast Europy Środkowej*. Prace Geograficzne, Nr 198, IGiPZ PAN, Warszawa.
- Korcelli-Olejniczak E., Kozłowski S., 2014, *Sektor kreatywny w gospodarce ośrodków lokalnych jako czynnik kształtowania się regionu metropolitalnego Warszawy*, [w:] *Sektor kreatywny jako katalizator przemian strukturalnych w regionie*, A. Klasik. Wyd. UE, Katowice: 175-190.
- Korcelli P., Degórski M., Drzazga D., Komornicki T., Markowski T., Szlachta J., Węclawowicz G., Zaleski J., Zaucha J., 2010, *Eksperycki projekt koncepcji przestrzennego zagospodarowania kraju do roku 2033*. Studia KPZK PAN, t. 128, Warszawa.
- Korenik A., 2019, *Rozwój zrównoważony na przykładzie miast inteligentnych (smart Cities)*. Ekonomiczne Problemy Usług, Nr 4(129), Szczecin: 165-175.
- Koszeńska J., 2019, *Dobro wspólne w przestrzeni miasta – analiza porównawcza w Polsce i we Francji na przykładach wybranych dzielnic Warszawy i Paryża*. Dysertacja doktorska. PW, Wydział Architektury i Sorbonne Universite, Faculte des lettres, Ecole Doctorale de Geographie de Paris.
- Kotkin J., 2018, *Powszechna historia miasta*. Aletheia, Warszawa.
- Kowalewski M., 2013, *Miasto jako arena protestów*. Konteksty Społeczne, t. I (1").
- Kowalewski M., 2016, *Protest miejski. Przestrzenie, tożsamości i praktyki niezadowolonych obywateli miast*. Wyd. NOMOS, Kraków.
- Kowalik J., 2010, *Aktywność obywateli w samorządzie gminnym z perspektywy władz lokalnych*. Annales Universitatis Mariae Curie-Skłodowska Lublin – Polonia, Sectio K., t. XVII, wyd. 1.
- Koźuch B., 2004, *Zarządzanie publiczne w teorii i praktyce polskich organizacji*. PLACET, Warszawa.
- Koźuch B., 2005, *Specyficzne cechy organizacji publicznej*, [w:] *Z teorii i praktyki zarządzania publicznego*, B. Koźuch, T. Markowski (red.). Fundacja Współczesne Zarządzanie, Białystok.
- Krasnowolski A., 2020, *Budżety obywatelskie (partycypacyjne). Historia instytucji i jej funkcjonowanie w polskich samorządach*. Wyd. Kancelaria Senatu Biuro Analiz, Dokumentacji i Korespondencji, Warszawa.
- Kryzys a pandemia wyzwania dla miast, [https://www.batory.org.pl/blog_wpis/kryzys-samorzadow-to-kryzys-calego-panstwa/].
- Kubicki P., 2016, *Wynajdywanie miejskości. Polska kwestia miejska z perspektywy długiego trwania*. NOMOS, Kraków.
- Kubicki P., 2017, *Od miejskiego aktywizmu do ruchów miejskich*. Annales Universitatis Mariae Curie-Skłodowska, Lublin, Polonia, sec. K, t. XXIV, 2, Lublin: 173-186.
- Kubicki P., 2020, *Miasto jako dobro wspólne czy suma prywatnych własności? O polskiej kwestii miejskiej w kontekście działalności ruchów miejskich*. Przegląd Kulturoznawczy, nr 4 (46).
- Kubicki P., 2020a, *Ruchy miejskie w Polsce*. Wyd. NOMOS, Kraków.
- Kudłacz M., Mazur-Kurnach P., 2015, *Formy zarządzania publicznego w kontekście rozwoju miast w Polsce*. Zarządzanie Publiczne, nr 4(34), Kraków: 50-65.
- Kuzior A., Sobotka B., 2021, *Społeczny wymiar Smart City*, [w:] *Wyzwania i uwarunkowania zarządzania inteligentnymi miastami*, I. Jelonek-Kowalska (red.). Wyd. Politechniki Śląskiej w Gliwicach, Zabrze: 41-56.
- Lamparska-Wieland M., 2007, *Turystyka na terenach postindustrialnych Górnego Śląska i Zagłębia Ruhry*, [w:] *Studia nad turystyką. Prace geograficzne i regionalne*, W. Kurek, R. Faracik. IGiPZ UJ, Kraków: 73-83.
- Landry C., 2013, *Kreatywne miasto*. Narodowe Centrum Kultury, Warszawa.

- Lang T., 2011, *Urban Resilience and New Institutional Theory – A Happy Couple for Urban and Regional Studies?* German Annual of Spatial Research and Policy, Berlin-Heidelberg: 15-24.
- Laskari A., 2014, *Multidimensional Comparative Analysis for the Classification of Residual Urban Voids*. Spatial Analysis, t. 2.
- Latemore G., 2021, *COVID and the Common Good*. Philosophy of Management, t. 20, [https://doi.org/10.1007/s40926-020-00154-w].
- Lähdesmäki T., 2014, *Discourses of Europeanness in the Reception of the European Capital of Culture Events: The Case of Pécs*. European Urban and Regional Studies, t. 21, nr 2: 191-205.
- Lefebvre H., 1967, *Le Droit a la Ville*. "L'Homme et la Societe", 6, cytowane za: *Prawo do miasta*, 2012, [https://www.google.com/url?sa=t&rct=j&q=&esrc=s&source=web&cd=&cad=rja&uact=8&ved=2ahUKEwixubjImfP1AhUTy4sKHXu0D6sQFnoECBIQA-Q&url=https%3A%2F%2Fpressto.amu.edu.pl%2Findex.php%2Fprt%2Farticle%2Fview%2F2774&usg=AOvVaw2KOePmwxTmygd2zHsQaLOR, dostęp 9.02.2022].
- Lennon M., 2022, *Planning for the Common Good*. Routledge, DOI: 10.4324/9781003155515.
- Liszewski S., Maik W., 2000, *Osadnictwo*. Wielka Encyklopedia Geografii Świata. t. 19, Wyd. Kurpisz, Poznań.
- Local Partnerships, Impact Report 2019/2020*, 2020, Local Government Association, HM Treasury and the Welsh Government.
- Lorek A., 2008, *Rewitalizacja terenów przemysłowych i pogórnicznych w regionie śląskim*, [w:] *Rewitalizacja obszarów wykluczenia społecznego w miastach śląskich*, D. Kotlorz (red.). Wyd. AE w Katowicach, Katowice.
- Lów M., 2018, *Socjologia przestrzeni*. Wyd. UW, Warszawa.
- Lummis D., 1997, *Radical Democracy*. Cornell University Press, Ithaca.
- Lusawa R., 2017, *Ekonomia dobra wspólnego – nowe podejście, czy nowa „modna bzdura”?* Rocznik Naukowy Wydziału Zarządzania w Ciechanowie, nr 1-4 (XI): 19-31.
- Łyżwa E., 2020, *Rola sektora kreatywnego w rozwoju społeczno-gospodarczym Polski na przykładzie inteligentnych specjalizacji*, [w:] *Inteligencja strategiczna w budowaniu przyszłości miast i regionów*. Wyd. UE w Katowicach, Katowice.
- Maciejowski S., Rydzik W., 2012, *Zintegrowane zarządzanie rozwojem miast (wybrane problemy)*. Zeszyty Naukowe Wyższej Szkoły Ekonomii i Informatyki w Krakowie, nr 8, Kraków: 235-246.
- Maik W., 2003, *Pojęcie metropolii a problem badania funkcji metropolitalnych*, [w:] *Funkcje metropolitalne i ich rola w organizacji przestrzeni*, I. Jażdżewska. XVI Konwersatorium wiedzy o mieście, UŁ, Łódź: 9-17.
- Mairie De Pari, 2014, *Projet De Plan De Prevention Du Bruit Dans L'environnement 2015-2020*, Actu-environnement.com, [https://www.actu-environnement.com/media/pdf/news-24111-plan-lutte-bruit-paris.pdf, dostęp grudzień 2021].
- Maire de Paris, 2015, *Plan De Prévention Du Bruit Dans L'environnement 2015-2020*, Paris.fr, [https://cdn.paris.fr/paris/2019/07/24/716a35810aee516e1b38a02c04ac45.pdf, dostęp grudzień 2021].
- Majer A., 2007, *Polityka miejska – nowy obszar badań socjologii miasta*. Socjologia miasta nowe dziedziny badań, Wyd. UŁ, Łódź: 7-20.
- Mankiw N. G., Taylor M. P., 2009, *Mikroekonomia*. PWE, Warszawa.
- March J. G., Olsen J. P., 2005, *Instytucje. Organizacyjne podstawy polityki*. Wyd. Naukowe Scholar, Warszawa.
- Marchesnay M., 1994, *Zarządzanie strategiczne. Geneza i rozwój*. Poltext, Warszawa.

- Maritain J., 1966, *The Person and the Common Good*. Paperback ed. Notre Dame, University of Notre Dame Press (Original work published 1947).
- Maritain J., 1998, *Man and the State*. Washington, DC, The Catholic University of America Press (Original work published 1951).
- Markowski T., 1999, *Zarządzanie rozwojem miasta*. WN PWN, Warszawa.
- Markowski T., 2002, *Marketing terytorialny*. Studia KPZK PAN, t. CXII, Warszawa.
- Markowski T., 2003, *Konkurencyjna przestrzeń, konkurencyjne miasto, prokonkurencyjne zarządzanie*, [w:] *Konkurencyjność miast i regionów jako problem planowania przestrzennego w perspektywie integracji z Unią Europejską*. Wyd. politechnika Krakowska im. T. Kościuszki, Kraków: 8-20.
- Markowski T., 2005, *Przedmiotowa i podmiotowa konkurencyjność regionów*, [w:] *Współczesne problemy i koncepcje teoretyczne badań przestrzenno-ekonomicznych*, T. Czyż, H. Rogacki (red.). Biuletyn KPZK PAN, z. 219, Warszawa: 24-37.
- Markowski T., 2005a, *Marketing obszarów metropolitalnych – nowe wyzwania w zarządzaniu rozwojem regionalnym*, [w:] *Marketing terytorialny – możliwości aplikacji, kierunki rozwoju*, H. Szulce, M. Florek (red.). Wyd. AE w Poznaniu, Poznań: 84-98.
- Markowski T., 2008, *Prakseologiczne aspekty zarządzania rozwojem regionalnym i lokalnym*, [w:] *Samorząd terytorialny w Polsce – szanse rozwoju regionalnego i lokalnego w warunkach Unii Europejskiej*, Z. Strzelecki (red.). Wyd. SGH w Warszawie, Warszawa: 243-251.
- Markowski T., 2015, *Zintegrowane planowanie rozwoju – dylematy i wyzwania*, [w:] *Gospodarowanie przestrzenią miast i regionów – uwarunkowania i kierunki*, T. Kudłacz, P. Lityński (red.). Studia KPZK PAN, t. CLXI, Warszawa: 12.
- Markowski T., 2015a, *Territorial Capital as an Objective of Integrated Development*, [w:] *Planning, Integrated Development and Spatial Management of Urban Areas. Polish Experience*. Studia Regionalia, t. 43/44, Warszawa: 53-61.
- Markowski T., 2021, *Łódź była pierwsza. Łódzki wkład w samorząd terytorialny*. Kronika miasta Łodzi, nr 1(89): 15-63.
- Markowski T., Marszał T., 2005, *Funkcje i zarządzanie obszarami metropolitalnymi*. „Urbanista”, nr 3: 33-36.
- Markowski T., Marszał T., 2006, *Metropolie. Obszary metropolitalne. Metropolizacja. Problemy i pojęcia podstawowe*. KPZK PAN, Warszaw.
- Marks-Krzyszowska M., 2006, *Promocja a rozwój lokalny gmin wiejskich województwa łódzkiego*. Wyd. UŁ.
- Maruszkiewicz M., 2021, *Ku nowej utopii, ku inteligentnym miastom*, [w:] *Smart City. Informacja przestrzenna w zarządzaniu inteligentnym miastem*, D. Gotlib, R. Olszewski (red.). Wyd. PWN, Warszawa.
- Matczak R., Churski P., Komornicki T., Mogiła Z., Szlachta J., Zaleski J., Zaucha J., Żuber P., 2020, *Przestrzenny wymiar polityki spójności Unii Europejskiej w Polsce w latach 2021-2027*. Policy Brief KPZK PAN, 2020/1, KPZK PAN, Warszawa.
- Mateja R., 2021, *Miejski grunt. 250 lat polskiej gry z nowoczesnością*. Karakter, Kraków.
- Matusiak M., 2008, *Kapitał społeczny*, [w:] *Innowacje i transfer technologii. Słownik pojęć*, K. B. Matusiak. PARP, Warszawa.
- Matuszczak A., 2020, *Ewolucja kwestii agrarnej a środowiskowe dobra publiczne*. Instytut Ekonomiki Rolnictwa i Gospodarki Żywnościowej PIB, Warszawa.
- MCS, 2013, *Rozwój miast Polskich*, Magazyn Ciepła Systemowego, Nr 3[20]: 1-8.
- Mea W. J., Sims R. R., 2018, *Human Dignity-centred Business Ethics: A Conceptual Framework for Business Leaders*. Journal of Business Ethics, 160 (1).

- Miasto na plus. Eseje o polskich przestrzeniach miejskich*, 2017, Praca zbiorowa. Wyd. Wysoki Zamek, Kraków.
- Miasto na żądanie. Aktywizm, polityki miejskie, doświadczenia*, 2014, L. Bukowiecki, M. Obaraska, X. Stańczyk (red.). Wyd. UW, Warszawa.
- Miejski System Informacji Przestrzennej* (geoportal: „zieleń miejska”). [dostęp: grudzień 2021].
- Mietlicki F., 2018, *Réunion publique du Conseil de Quartier Blanche-Trinité*. Paris.fr, [https://www.api-site.paris.fr/mairies/public/assets/2018%2F3%2FCR27-03-18R%C3%A9unionpublique_pollutionsonore_annexe.pdf, dostęp grudzień 2021].
- Mitchel J. H., 1998, *Trespassing: An Inquiry into the Private Ownership of Land*. Perseus Books, Reading, MA.
- Młodinow L., 2019, *Elastyczny mózg. Kreatywne myślenie w czasach niepewności i chaosu*. Prószyński i S-ka, Warszawa.
- Moradi N., Malekmohammad S., Jamalzadeh A., 2018, *A Model for Performance Evaluation od Digital Game Industry Rusing Integrated AHP and BSC*. Journal of Applied Research on Industrial Engineering, t. 5, wyd. 3.
- Muster R., Pyka R., Trembaczowski Ł., Zygmunt A., 2018, *Katowicki sektor wydarzeń kongresowo-gospodarczych a rozwój i wizerunek miasta na przykładzie Intel Extreme Masters*. Obserwatorium Procesów Miejskich i Metropolitalnych, Katowice.
- Myczkowski Z., Wielgus K., 2007, *Krajobrazy zaniechane*. Czasopismo Techniczne, Międzynarodowy Kongres Polskich Architektów Krajobrazu, Politechnika Krakowska, z. 10.
- Mysiek P., 2007, *Wartościowanie przestrzeni zamieszkiwania na przykładzie Łodzi*, [w:] *Socjologia miasta nowe dziedziny badań*, A. Majer (red.). Wyd. UŁ, Łódź: 81-100.
- Namyślak B., 2013, *Miasto kreatywne w ujęciu teoretycznym*. Studia Ekonomiczne i Regionalne, Nr 6(2), Białą Podlaska: 5-21.
- Navarro C., Mateos C., Rodríguez M., 2014, *Cultural Scenes, the Creative Class and Development in Spanish Municipalities*. European Urban and Regional Studies, t. 21, nr 3: 301-317.
- Neuhaus M., 1974, *BANG, BOOoom, ThumP, EEEK, tinkle*. The New York Times, 6, Nowy Jork, [https://ecomusicology.info/max-neuhauss-sound-works-and-the-politics-of-noise, dostęp grudzień 2021].
- New York City, 2018, *Sound Noise Education Model*, Nyc.gov, [https://www1.nyc.gov/site/dep/environment/sound-noise-education-module.pag, dostęp grudzień 2021].
- New York City, 2018a, *What Nyc Does About Noise*, Nyc.gov, [http://www.nyc.gov/html/misc/pdf/noise_pamphlet.pdf, dostęp grudzień 2021].
- Newzoo, 2021, *Global E-sport & Live Streaming Market Report*, [http://www.newzoo.com].
- Newzoo, 2021a, *Global Games Market Report*, [http://www.newzoo.com].
- North D., 1990, *Institutions, Institutional Change and Economic Performance*. Cambridge University Press, New York.
- Nowacka E. J., 2010, *Samorząd terytorialny jako forma decentralizacji administracji publicznej*. Wyd. LexisNexis, Warszawa.
- Nowak K., 2020, *Wykorzystanie narzędzi komunikowania internetowego w gminach województwa małopolskiego*. Wyd. Instytut Dziennikarstwa, Mediów i Komunikacji Społecznej UJ, Kraków.
- Nowak S., 1979, *System wartości społeczeństwa polskiego*. Studia Socjologiczne, nr 4 (75).
- Noworól A., 2013a, *Ku nowemu paradygmatowi planowania terytorialnego*. CeDeWu, Warszawa.

- Noworól A., 2013b, *Organizacja terytorialna – ewolucja pojęcia*, [w:] *Zarządzanie organizacjami publicznymi*, A.
- Noworól (red.). *Przedsiębiorczość i Zarządzanie*, nr XIV/13 (III): 53-65.
- Noworól A., 2014, *The Role of Hybrid Partnerships in the Management of Development*, [w:] *Regionalisation and Inter-regional Cooperation*, I. P. Kovacs, C. M. Profiroiu (red.). NISPAcee, Bratysława.
- Noworól A., 2019, *Despacylizacja jako instrument rozwoju regionalnego*. Biuletyn KPZK PAN, z. 273, Warszawa: 18-28.
- Noworól A., 2020a, *Hybrydyzacja zarządzania rozwojem terytorialnym*. Wyd. Naukowe Scholar, Warszawa.
- Noworól A., 2020b, *Hybrydyzacja jako wyraz inteligencji strategicznej w zarządzaniu rozwojem terytorialnym*, [w:] *Inteligencja strategiczna w budowaniu przyszłości miast i regionów*, A. Klasik, F. Kuźnik (red.). Wyd. UE w Katowicach, Katowice: 27-35.
- NYC *Enivironmental Protection*, 2018, *A Guide to New York City's Noise Code Understanding The Most Common Sources Of Noise in The City*, Nyc.gov, [<https://www1.nyc.gov/assets/dep/downloads/pdf/air/noise/noise-code-guide-summary.pdf>, dostęp grudzień 2021].
- Ochojski A., 2018, *Miasta inteligentne. Podstawy koncepcyjne podejścia ekonomicznego*, [w:] *Rozwój kreatywny i inteligentny centrów i przestrzeni miejskich*, A. Klasik (red.). Wyd. UE w Katowicach, Katowice.
- O'Donnell O., 2012, *Strategic Collaboration in Local Government. A Review of International Examples of Strategic Collaboration in Local Government*. Local Government, Research Series, Report, nr 2.
- OECD, 1996, *The Knowledge – Based Economy. Organisation for Economic Co-Operation and Development*, Paryż.
- Olson M., 2012, *Logika działania zbiorowego. Dobra publiczne i teoria grup*. Wyd. Naukowe Scholar, Warszawa.
- Opalek K., 1979, *Przedmiot nauk politycznych*. Podstawy nauk politycznych, PWE, Warszawa.
- Osborn D., Geabler T., 2005, *Rządzić inaczej*. Media Rodzina, Poznań.
- Ostrom E., 1990, *Governing the Commons: The Evolution of Institutions for Collective Action*. Cambridge, University Press, Oxford, New York. Polskie tłumaczenie Ostrom E., 2013, *Dysponowanie wspólnymi zasobami*. Wyd. Wolters Kluwer Polska, Warszawa.
- Ostrom E., 2008, *The Challenge of Common-pool Resources*. Environment, Science and Policy for Sustainable Development, 50(4): 8-21.
- Ostrom E., 2013, *Dysponowanie wspólnymi zasobami*. Wolters Kluwer Business, Warszawa.
- Pabian B., 2013, *Wprowadzenie do wiedzy o kulturze. Podręcznik dla studentów kierunków rurystrycznych i ekonomicznych*. UE, Katowice: 14-15.
- Paes da Cunha C. M., Gonçalves L. M., 2021, *The City as a Common Good: Ideas e Ideals* [w:] *Revista Nacional de Gerenciamento de Cidades*, t. 09, nr 72, DOI: 10.17271/2318847297220212969.
- Partycypacja obywatelska. Od teorii do praktyki społecznej*, 2014, A. Przybylska, A. Giza (red.). Wyd. SCHOLAR, Warszawa.
- Parysek J., 2000, *Polskie metropolie jako ogniwa procesu transformacji i przemian przestrzenno-strukturalnych (na tle metropolii europejskich)*, [w:] *Uwarunkowania i strategie rozwoju regionalnego w procesach integracji europejskiej*, Z. Mikołajewicz. PTE, Uniwersytet Opolski, KPZK PAN, Opole: 361-379.
- Parysek J., 2003, *Metropolie: metropolitalne funkcje i struktury przestrzenne*, [w:] *Funkcje metropolitalne i ich rola w organizacji przestrzeni*, I. Jażdżewska. XVI Konwersatorium wiedzy o mieście, UŁ, Łódź: 19-40.

- Parysek J., 2015, *Miasto w ujęciu systemowym*. Ruch Prawniczy, Ekonomiczny i Socjologiczny, nr LXXVII/1: 27-53.
- Paszowski Z., 2011, *Miasto idealne w perspektywie europejskiej i jego związki z urbanistyką współczesną*. Wyd. UNIVERSITAS, Kraków.
- Pawlicz A., 2008, *Dobra publiczne i dobra klubowe na rynku turystycznym w aspekcie zrównoważonego rozwoju*, [w:] *Zrównoważony Rozwój Turystyki*, S. Wodejko (red.). Wyd. SGH, Warszawa: 95-106.
- Peter F., Xiao Feng, 2002, *The Role of Public Institutions in Regional Competition, Advances in Spatial Science*, [w:] *Regional Development Reconsidered*, Gündüz Atalik, Manfred M. Fischer (red.). Springer, rozdz. 5: 79-113.
- Piechowiak M., 2003, *Filozoficzne podstawy rozumienia dobra wspólnego*. Kwartalnik filozoficzny, nr 2, [https://philpapers.org/archive/PIEFPR.pdf, dostęp 20.02.22].
- Pieronczyk G., 2016, *Synek z familoka*. Narodowa Oficyna Śląska, Zabrze.
- Pięta-Kanurska M., 2013, *Znaczenie sektora kreatywnego w rozwoju miast i regionów*. Acta Universitatis Lodzianensis, Folia Oeconomica 290, Łódź: 71-82.
- Pirenne H., 1956, *Medieval Cities. Their Origins and Revival of Trade*. Doubleday Anchor Books, New York.
- Plan Zagospodarowania Przestrzennego Województwa Śląskiego „Śląskie 2020+”*, 2016, Uchwała Sejmiku Województwa Śląskiego Nr V/26/2/2016 z 29 sierpnia 2016 r. (Dz. Urz. Woj. Śl. z 13.09.2016 r., poz. 4619).
- Pobłocki K., 2014, *Nowa dekada nowe miasto*, [w:] *Miasto na żądanie. Aktywizm, polityki miejskie, doświadczenia*, L. Bukowiecki, M. Obarska, X. Stańczyk (red.). Wyd. UW, Warszawa: 53-61.
- Pobłocki K., 2017, *Kapitalizm. Historia krótkiego trwania*. Fundacja Nowej Kultury Bęc Zmiana, Warszawa. Pluta A., 2017, *Urban Void as a Potential of the Contemporary City Development*. Biblioteka Regionalisty, nr 17.
- Polish Agency for Enterprise Development*, 2020, *The Game Industry of Poland – Report 2020*, Warszawa.
- Polish Game Research*, 2020, *Kondycja Polskiej Branży Gier*. Krakowski Pak Technologiczny, Kraków.
- Polityka miejska – antidotum na kryzys*, 2009, Ogólnopolska konferencja Prezydentów i Burmistrzów, Miesięcznik Związku Miast Polskich, Nr 7 (156), lipiec–sierpień: 1-16.
- Polko A., 2015, *Strategie kolektywnego działania w miejskich przestrzeniach publicznych*. Studia KPZK, PAN, t. 161, Warszawa.
- Polko A., Czornik M., Ochojski A., 2021, *Understanding the Urban Commons. Economics and Governance*. Bogucki Wyd. Naukowe, Poznań.
- Potemska B., 2016, *Zintegrowane zarządzanie urzędem szansą na urzeczywistnienie idei utworzenia samorządu terytorialnego*. Studia Ekonomiczne Regionu Łódzkiego, nr 22: 167-176.
- Potts J., Cunningham S., 2008, *Four Models of the Creative Industries*. International Journal of Cultural Policy, t. 14, wyd. 3.
- Prandecki K., 2016, *Dobro wspólne a zrównoważony rozwój*. OPTIMUM, Studia Ekonomiczne, nr 4(82), IEiGZ PIB, Warszawa: 55-68.
- Pratt A. C., 2008, *Creative Cities: The Cultural Industries and The Creative Class*. Geografiska Annaler: Series B, Human Geography, t. 90, wyd. II: 107-117.
- Proctor T., 1998, *Zarządzanie twórcze*. Gebethner i Ska, Warszawa.
- Pukowska-Mitka M., 2002, *Cykle węglowe w Górnośląskim Okręgu Przemysłowym*. Prace Naukowe Uniwersytetu Śląskiego, nr 2061, wyd. UŚ Katowice.

- Putnam R. D., 1993, *Making Democracy Work: Civic Traditions in Modern Italy*. Princeton University Press, Princeton.
- Putnam R. D., 1995, *Turning in, Turing out: the Strange Disappearance of Social Capital in America*. *Political Science and Politics*, 28 (4).
- Putnam R. D., Helliwell J., 1995, *Economic Growth and Social Capital in Italy*. *Eastern Economic Journal*, nr 21 (3).
- PwC 2019, *Raport o polskich metropoliach*, 2019, [<https://www.pwc.pl/pl/publikacje/2019/raport-o-polskich-metropoliach-2019.html>, dostęp 15.02.2022].
- Pytel S., 2010, *Rola turystyki kulturowej w rozwoju gmin województwa śląskiego*. *Krajobraz a turystyka*, Prace Komisji Krajobrazu Kulturowego, Nr 14: 273-282.
- Pytel S., Zuzanska-Zyśko E., 2010, *Rola turystyki w rozwoju miast przemysłowych*. *Studia Miejskie*, z. 2, Uniwersytet Opolski, Opole: 117-126.
- Pytel S., Sitek S., Chmielewska M., Zuzanska-Zyśko E., Runge A., Markiewicz-Patkowska J., 2021, *Transformation Directions of Brownfields: The Case of the Górnos Śląsko-Zagłębiowska Metropolis*. *Sustainability*, 13, 2075, [<https://doi.org/10.3390/su13042075>].
- Rall D. L., Haase D., 2011, *Creative Intervention in a Dynamic City: A Sustainability Assessment of an Interim Use Strategy for Brownfields in Leipzig, Germany*. *Landscape and Urban Planning*.
- Ramos J., 2016, *The City as a Commons: Policy Reader*, [w:] *The City as a Commons: Policy Reader*, J. Ramos. The Commons Transition Coalition, Melbourne.
- Raport przemysłu spotkań i wydarzeń w Polsce*, 2020, Polska Organizacja Turystyczna, Warszawa; [<https://www.pot.gov.pl/pl>; dostęp 18.07.2022].
- Ravenstein E. G., 1885, *The Law of Migration*. *Journal of the Royal Statistical Society*, 48, 2: 167-227.
- Ravenstein E. G., 1889, *The Laws of Migration*. *Journal of the Royal Statistical Society*, 32: 241-301.
- Raworth K., 2021, *Ekonomia obwarzanka. Siedem sposobów myślenia o ekonomii XXI wieku*. Wyd. Krytyki Politycznej, Warszawa.
- Regional Environmental Center, 2019, *Handbook on the Implementation of EC Environmental Legislation, Section 9 –noise legislation*, Umweltbundesamt GmbH.
- Reid B., Albert A., Hopkins L., 2010, *A Creative Block? The Future of the UK Creative Industries*. Work Foundation.
- Rethinking Education. Towards a Global Common Good?*, 2015, UNESCO, Paris.
- Rifkin J., 2016, *Spółczesność zerowych kosztów krańcowych. Internet przedmiotów. Ekonomia współdzielenia. Zmierzch kapitalizmu*. Wyd. Studio (e-book), Warszawa.
- Rokita-Poskart D., 2021, *Ekonomiczne skutki migracji edukacyjnych do ośrodka akademickiego. Studium przypadku Opola*. UE we Wrocławiu, Wrocław.
- Rose J. F. P., 2019, *Dobrze nastrojone miasto*. Karakter, Kraków.
- Rozwój miast w Polsce*, Raport wprowadzający MRR, 2010, Wyd. MRR, Warszawa, [http://eregion.wzp.pl/sites/default/files/rozwoj_miast_w_polsce_0.pdf; dostęp 18.02. 2022].
- Ruiz G., South N., 2018, *Surrounded by Sound: Noise, Rights and Environments*. *Sage Journals Crime Media Culture*, t. 15(1), [<https://journals.sagepub.com/doi/10.1177/1741659017751223>, dostęp grudzień 2021].
- Runge J., 2020, *Złożony układ osadniczy – tradycyjny region ekonomiczny – przestrzeń społeczno-kulturowa*. Wyd. Uniwersytetu Śląskiego, Katowice.
- Runge J., Kłowski F., 2011, *Changes in Population and Economy in Śląskie Voivodship in the Context of the Suburbanization Process*. *Bulletin of Geography, Socio-economic series*, UMK Toruń, nr 16: 89-106.

- Runge J., Runge A., 2019, *Mechanizm konkurencyjnego rynku pracy jako cecha rozwoju demograficznego*, [w:] *Przemiany demograficzne miast Polski. Wymiar krajowy, regionalny i lokalny*, R. Krzysztofik (red.). Instytut Rozwoju Miast, Kraków: 183-194.
- Runge J., Krzysztofik R., Spórna T., 2011, *Cechy specyficzne umiastowienia województwa łaskiego na przełomie XX i XXI wieku*, [w:] *Koncepcje i procesy badawcze geografii*, K. Marciniak, K. Sikora, D. Sokołowski (red.). Wyd. Wyższa Szkoła Gospodarki, Bydgoszcz: 251-264.
- Rykała P., 2020, *The Growth of the Gaming Industry in the Context of Creative Industries*. Biblioteka Regionalisty, Nr 20, Poznań: 124-136.
- Rykała P., 2021, *Nowy sektor kreatywny – rozwój branży gamingu*, [w:] *Rezyliencja miasta i regionów Europy Środkowej w kontekście hybrydyzacji rozwoju*, A. Drobnik, R. Cyran, K. Plac, P. Rykała, J. Szymańska. Wyd. UE w Katowicach: 142-163.
- Rykiel Z., 1985, *Zagadnienia regionalnych systemów osadniczych*. Studia KPZK PAN, t. 85, PWE, Warszawa.
- Rynek fotowoltaiki w Polsce*, 2021, Raport, IX edycja, Wyd. Instytut Energetyki Odnawialnej, Warszawa.
- Sagan I., 2000, *Miasto. Scena konfliktów i współpracy*. Wyd. Uniwersytetu Gdańskiego, Gdańsk.
- Sagan I., 2017, *Miasto. Nowa kwestia i nowa polityka*. Wyd. Naukowe Scholar, Warszawa.
- Salzano E., 2010, *L'habitat dell'uomo bene comune*, [w:] *a cura di, La società dei beni comuni*, P. Cacciari. Una rassegna, Ediesse, Roma.
- Salzano E., 2013, *The City as a Common Good: Building the Future Drawing from Our History*, [w:] *The City as a Common Good: Urban Planning and the Right to the City*. La Lettre Volee.
- Sasinowski H., 2012, *Spoleczeństwo obywatelskie i jego rola w budowie demokracji*. Ekonomia i Zarządzanie, nr 1: 30-47.
- Sassen S., 1991, *The Global City: New York, London, Tokyo*. Princeton University Press, New York.
- Scholz T. M., 2012, *Talent Management in the Video Game Industry: The Role of Cultural Diversity and Cultural Intelligence*. Thunderbird International Business Review, 54(6).
- Scott A., 1997, *The Cultural Economy of Cities*. International Journal of Urban and Regional Research, 21 (2): 323-339, [https://doi.org/10.1111/1468-2427.00075].
- Scott A., Gilbert A., Gelan A., 2007, *The Urban-Rural Divide: Myth or Reality?* SERG Policy Brief, nr 2.
- Serwis Samorządu województwa śląskiego: Rolnictwo. Tereny wiejskie*, [dostęp: grudzień 2021].
- Sheng L., Wang T., 2017, *Tourism and Externalities in an Urban Context: Theoretical Model and Empirical Evidence*. Cities, 70 (10): 40-45, [https://doi.org/10.1016/j.cities.2017.06.012].
- Siemianowice Śląskie do 2030 roku*, 2020, Uchwała Nr 251/2020 RADY Miasta Siemianowic Śląskich z 29.10.2020.
- Simmel G., 2005, *Mentalność mieszkańców wielkich miast*, [w:] *Socjologia*, G. Simmel (red.). Wyd. Naukowe PWN, Warszawa.
- Sitek S., 2020, *Wybrane elementy wizerunku miast województwa śląskiego. Marka i wizerunek miast: doświadczenia miast śląskich*. Warszawa, PAN: 152-163.
- Skąd ten krytycyzm? Współpraca z warszawskim samorządem w oczach NGO*, 2016, Raport z badań Stowarzyszenie Klon/Jawor, B. Charycka (red.), Warszawa.
- Skórska M., Kloosterman R., 2012, *Performing on the Global Stage: Exploring the Relationship between Finance and Arts in Global Cities*. GaWC Research Bulletin, 412 Studia.net, [https://www.lboro.ac.uk/microsites/geography/gawc/rb/rb412.html, dostęp 15.05.2022].

- Sloane P. 2003, *Twórcze myślenie w zarządzaniu*. Gdańskie Wyd. Psychologiczne, Gdańsk.
- Ślodeczyk J., 2012, *Historia planowania miast*. Uniwersytet Opolski, Opole.
- Słownik pojęć w administracji publicznej*, 2018, I. Wieczorek, J. Szymanek (red.), Wyd. Narodowy Instytut Samorządu Terytorialnego, Łódź.
- Smart City*, 2021, *Smart City. Informacja przestrzenna w zarządzaniu inteligentnym miastem*, D. Gotlib, R. Olszewski (red.). Wyd. PWN, Warszawa.
- Sobala-Gwosdz A., Gwosdz K., 2017, *Katowice effect? Regeneration of the Site of the Former Katowice Coal Mine through Prestige Cultural Projects*. Urban Development Issues, 56(4): 27-40, [<https://doi.org/10.2478/udi-2018-0010>].
- Sobol A., 2018, *Moje, nasze, czyje? – Postrzeganie miasta jako dobra wspólnego*. Studia KPZK PAN, t. 184, Warszawa..
- Sobol A., Rzeńca A., 2018, *Budżet partycypacyjny jako narzędzie polityki rozwoju małych miast województwa śląskiego i łódzkiego*. Space – Society – Economy, nr 24, [<http://dx.doi.org/10.18778/1733-3180.24.06>].
- Sokołowicz M. E., 2017a, *Dobra wspólne. Nowe podejście czy powrót do istoty miejskości?* Serwis Samorządowy PAP, Warszawa, [<https://samorzad.pap.pl/kategoria/archiwum/dobra-wspolne-nowe-podejscie-czy-powrot-do-istoty-miejskosci>], dostęp 18.02. 2022].
- Sokołowicz M. E., 2017b, *Miejskie dobra wspólne (commons) z perspektywy ekonomii miejskiej*. Studia Regionalne i Lokalne, nr 4(70), Łódź: 23-40.
- Solga B., Kubiciel-Lodzińska S., Maj J., 2021, *Raport z realizacji badania pn. Postawy mieszkańców województwa opolskiego wobec cudzoziemców*. Opole, ISBN 978-83-943022-4-5, DOI: 10.13140/RG.2.2.31451.49441.
- Sowada T., 2019, *Ruchy miejskie w działaniu. Oblicza partycypacji*. Studia i Prace z Geografii, nr 75, Bogucki Wyd. Naukowe, Poznań.
- Stachowicz-Stanuch A., 2007, *Potęga wartości*. Wyd. HELION, Gliwice.
- Stangel M., 2013, *Kształtowanie współczesnych obszarów miejskich w kontekście zrównoważonego rozwoju*. Wyd. Politechniki Śląskiej, Gliwice.
- Stankiewicz W., 2012, *Ekonomika instytucjonalna. Zarys wykładu*, wyd. III uzupełnione. Warszawa, [<https://docplayer.pl/3386320-Ekonomika-instytucjonalna.html>], dostęp 8.08.2019].
- Stankiewicz B., 2017, *Idea wertykalnych farm miejskich w obiektach przemysłowych w aglomeracji górnośląskiej na tle uwarunkowań upraw rolnych w województwie*. Studia Ekonomiczne, Zeszyty Naukowe UE w Katowicach, nr 320, Katowice: 87-106.
- Stankiewicz B., 2020, *Wartości przyrodnicze i przyrodniczo-kulturowe zieleni w obszarze Aglomeracji Górnośląskiej*. Monografia 841, Wyd. Politechniki Śląskiej, Gliwice.
- Starosta P., 2016, *Spoleczny potencjał odrodzenia miast przemysłowych*. Wyd. UŁ, Łódź.
- Statista*, 2021, *Gaming in Poland*, Statista.
- Stewart J., McManus F., Rodgers N., Weedon V., Bronzaft A., 2016, *Why Noise Matters: A Worldwide Perspective on the Problems, Policies and Solutions*. Journal of Industrial Ecology, 17, Routledge, London, New York.
- Stockholm*, 2017a, *Stockholms stads strategi för Det rörliga friluftslivet 2018-2022*, Stockholm.se, [<https://start.stockholm/globalassets/start/om-stockholms-stad/politik-och-demokrati/styrdokument/stockholms-stads-strategi-for-det-rorliga-friluftslivet-2018-2022.pdf>], dostęp grudzień 2021]
- Stockholms stad*, 2017b, *Strategi för fossilbränslefritt Stockholm 2040*, Stockholm.se. [<https://vaxer.stockholm/globalassets/tema/klimat-och-miljo/strategi-for-ett-fossilbranslefritt-stockholm-2040.pdf>], dostęp grudzień 2021]
- Stockholm stads*, 2019, *Strategi för Stockholm som smart och uppkopplad stad Bilaga 1. Strategi*, Stockholm.se, [<https://start.stockholm/globalassets/start/om-stockholms-stad/>]

- politik-och-demokrati/styrdokument/strategi-for-stockholm-som-smart-och-uppkopplad-stad.pdf, dostęp grudzień 2021].
- Stoner J., Freeman R., Gilbert D., 2001, *Kierowanie*. PWE, Warszawa.
- Strategia rozwoju miasta Sosnowiec do 2020 roku*, 2007, Uchwała Nr 162/XII/07 Rady Miejskiej w Sosnowcu z 24.05.2007.
- Strategia rozwoju miasta Piekary Śląskie 2020*, 2011, Uchwała Nr XII/174/11 Rady Miasta Piekary Śląskie z 24.11. 2011.
- Strategia zrównoważonego rozwoju Mysłowice 2020+*, 2014a, Uchwała Rady Miasta Mysłowice Nr LIII/996/14 z 27.03.2014.
- Strategia rozwoju Chorzowa do 2030 roku*, 2014b., Uchwała Rady Miasta Chorzowa nr VLIV/860/14 z 24.04. 2014.
- Strategia rozwoju miasta Tychy 2020+*, 2014c, Uchwała Nr XLI/847/14 Rady Miasta Tychy z 24.04. 2014.
- Strategia rozwoju Świątchłowic do roku 2030. Synteza*, 2014d. Uchwała Rady Miejskiej w Świątchłowicach nr XLVIII/517/14 z 30.04.2014.
- Strategia rozwoju miasta Bytom 2020+*, 2014e, Uchwała Nr XXXVI/501/14 Rady Miejskiej w Bytomiu z 22.09.2014.
- Strategia Rozwoju Miasta: Dąbrowa Górnicza 2022 – Aktualizacja*, 2015a. Uchwała Rady Miejskiej w Dąbrowie Górniczej nr XII/257/2015 z 25.11.2015.
- Strategia rozwoju miasta „Katowice 2030”*, 2015b. Uchwała Rady Miasta Katowice nr XIX/365/15 z 17.12.2015.
- Strategia zintegrowanego i zrównoważonego rozwoju miasta Gliwice do roku 2022. Aktualizacja*, 2017, Uchwała Rady Miasta Gliwice nr XXXI/704/2017 z 20.03.2017.
- Strategia Rozwoju Miasta Ruda Śląska do 2030 roku – aktualizacja 2018 rok*, 2018a, Uchwała Rady Miasta Ruda Śląska nr PR.0007.76.2018 z 24.05. 2018.
- Strategia rozwoju miasta Zabrze 2030*, 2018b. Uchwała Rady Miasta Zabrze nr LIX/709/18 z 27.08.2018.
- Strykiewicz T., Stachowiak K., 2010, *Uwarunkowania, poziom i dynamika rozwoju sektora kreatywnego w poznańskim obszarze metropolitalnym*. Bogucki Wyd. Naukowe, Poznań.
- Sułkowski Ł., 2009, „Tragedia dobra wspólnego” w świetle paradygmatu neoewolucyjnego. Zarządzanie Publiczne, nr 5, Wyd. UJ, Kraków: 9-16.
- Swianiewicz P., Krukowska J., Nowicka P., 2011, *Zaniedbane dzielnice w polityce wielkich miast*. Dom Wydawniczy Elipsa, Warszawa.
- Szady E., 1990, *Uwarunkowania przeksztalceń przestrzennych powierzchni wyeksploatowanych kopalń*. Zeszyty Naukowe Politechniki śląskiej, Nr 1068, Gliwice.
- Szajnowska-Wysocka A., 2011, *Od konurbacji górnośląskiej do metropolii „Silesia”*, [w:] *Przekształcenia regionalnych struktur funkcjonalno-przestrzennych*, B. Namyślak. Rozprawy Nauk. IgiRR, Uniwersytet Wrocław, nr 20, t. 2: 119-132.
- Szekalska E., 2015, *Które miasta zmiany klimatu dotkną najbardziej?* [<https://www.teraz-srodowisko.pl/aktualnosci/Ktore-miasta-dotkna-zmiany-klimatu-1234.html>], dostęp 15.02.2022].
- Szewczuk-Stępień M., Adamska M., Klemens B., 2017, *Strategie oddziaływania na interesariuszy rozwoju lokalnego kierowanego przez społeczność*, [w:] *Projekty lokalne i regionalne – interesariusze projektu*, H. Brandenburg, G. Tobor. Wyd. UE w Katowicach, Katowice
- Szromnik A., 1996, *Marketing komunalny*. Samorząd Terytorialny, 6(3).
- Szromnik A., 2012, *Marketing terytorialny – miasto i region na rynku*. Wyd. 4 poszerzone, Oficyna Wolters Kluwer business, Warszawa.

- Śleszyński P., 2003, *Funkcje metropolitalne Warszawy – zarys problematyki*, [w:] *Funkcje metropolitalne i ich rola w organizacji przestrzeni*, I. Jażdżewska. XVI Konwersatorium Wiedzy o Mieście, UŁ, Łódź: 119-133.
- Śleszyński P., 2011, *Oszacowanie rzeczywistej liczby ludności gmin województwa mazowieckiego, z wykorzystaniem danych ZUS*. *Studia Demograficzne*, 2 (160): 35-57.
- Śleszyński P., Komornicki T., Solon J., Więckowski M., 2012, *Planowanie przestrzenne w gminach*. Sedno, IGiPZ PAN, Warszawa.
- Śleszyński P., Bański J., Degórski M., Komornicki T., 2017, *Delimitacja Obszarów Strategicznej Interwencji Państwa: obszarów wzrostu i obszarów problemowych*. IGiPZ PAN, *Prace Geograficzne*, 260, Warszawa.
- Śleszyński P., Kowalewska A., Markowski T., 2018, *Studia nad chaosem przestrzennym Synteza. Uwarunkowania, skutki i propozycje naprawy chaosu przestrzennego*. T. III, *Studia KPZK PAN*, t. CLXXXII, Warszawa.
- Tannenbaum R., Schmidt W., 2006, *How to Choose a Leadership Pattern*, [w:] *Leadership Perspectives*, R. Tannenbaum, H. Warren (red.). Schmidt, Routledge.
- Taylor P. J., Hoyler M., Verbruggen R., 2010, *External Urban Relational Process: Introducing Central Flow Theory to Complement Central Place Theory*. *Urban Studies*, t. 47, wyd. 13. *Tell Quaramel*, [<https://pcma.uw.edu.pl/2017/10/11/tell-qaramel/>], dostęp 26.02.22].
- Throsby D., 2008, *The Concentric Circles Model of the Cultural Industries*. *Cultural Trends*, 17(3): 147-164.
- Tilly Ch., 2007, *Democracy*. Cambridge University Press.
- Tkocz M., 2001, *Restrukturyzacja przemysłu regionu tradycyjnego*. *Prace Naukowe Uniwersytetu Śląskiego*, nr 1998, wyd. UŚ Katowice.
- Tomasello M., 2016, *Dlaczego współpracujemy*. Copernicus Center Press sp. z o.o., Kraków.
- Townsend A., 2013, *Smart Cities*, W.W. Norton & Company, New York & London.
- Trudeau C., Steele D., Dumoulin R., Guastavino C., 2018, *Sounds in the City: Differences in Urban Noise Management Strategies across Cities*. Chicago, Conference: Internoise, [https://www.researchgate.net/publication/327473143_Sounds_in_the_city_differences_in_urban_noise_management_strategies_across_cities], dostęp grudzień 2021].
- Trybalska G., Namysłowski G., Morawski K., 1997, *Hałas i jego wpływ na człowieka*. *Audiofonologia*, t. XI, Warszawa.
- Tschang T., 2007, *Balancing the Tensions between Rationalization and Creativity in the Video Games Industry*. *Organization Science*, 18(6): 989-1005.
- Tuziak B., 2016, *Autorytet władz gminnych jako element kapitału społecznego a nierówności w rozwoju na poziomie lokalnym*. *Nierówności Społeczne a Wzrost Gospodarczy*, 48 (4): 347-359, DOI: 10.15584/nsawg.2016.4.26.
- Tybuchowska-Hartlińska K., 2012, *Partycypacja obywatelska na poziomie lokalnym*. *Preferencje Polityczne*, nr 3, DOI: 10.6084/m9.figshare.94199.
- Vakarelov Y., Fracasso S., 2015, *Urban Voids Unpacked*. Master Thesis, Msc04, Urb15, Aalborg University.
- Visnjic I., Neely A., Cennamo C., Visnjic N., 2016, *Governing the City: Unleashing Value from the Business Ecosystem*. *California Management Review*, nr 59(1): 109-140.
- Ubóstwo w Polsce w latach 2019 i 2020*, 2021, GUS, Warszawa.
- Uchwała Nr XLII/398/2013 Rady miejskiej Będzina z 30 września 2013 r. w sprawie Studium uwarunkowań i kierunków zagospodarowania przestrzennego miasta Będzina*.
- Uchwała Nr XL/549/21 Rady Miejskiej w Bytomiu z 22 lutego 2021 r. w sprawie uchwalenia zmiany Studium uwarunkowań i kierunków zagospodarowania przestrzennego Gminy Bytom*.

- Uchwała Nr XXIV/461/16 Rady Miasta Chorzów z 14 lipca 2016 r. w sprawie uchwalenia zmian „Studium uwarunkowań i kierunków zagospodarowania przestrzennego miasta Chorzów”.*
- Uchwała Nr XXXIII/706/2017 Rady Miejskiej w Dąbrowie Górniczej z 22 listopada 2017 r. w sprawie zmiany II edycji „Studium uwarunkowań i kierunków zagospodarowania przestrzennego miasta Dąbrowa Górnicza”.*
- Uchwała Nr XXXI/956/2009 Rady Miejskiej w Gliwicach 17 grudnia 2009 r.*
- Uchwała Nr XXVI/349/2020 Rady Miejskiej w Jaworznie z 26 listopada 2020 r. w sprawie uchwalenia zmiany Studium uwarunkowań i kierunków zagospodarowania przestrzennego miasta Jaworzna.*
- Uchwała nr XXI/483/12 Rady Miasta Katowice z 25 kwietnia 2012 r. w sprawie uchwalenia „Studium uwarunkowań i kierunków zagospodarowania przestrzennego miasta Katowice” – II edycja.*
- Uchwała Nr L/761/21 Rady Miasta Mysłowice z 21 grudnia 2021 r..*
- Uchwała Nr XLVI/593/14 Rady Miasta Piekary Śląskie z 25 września 2014 r. w sprawie uchwalenia Studium uwarunkowań i kierunków zagospodarowania przestrzennego miasta Piekary Śląskie.*
- Uchwała Nr PR.0007.79.2015 Rady Miasta Ruda Śląska z 24 marca 2015 w sprawie uchwalenia Studium uwarunkowań i kierunków zagospodarowania przestrzennego miasta Ruda Śląska.*
- Uchwała NR 74/2019 Rady Miasta Siemianowic Śląskich z 23 maja 2019 r. w sprawie uchwalenia zmiany „Studium uwarunkowań i kierunków zagospodarowania przestrzennego miasta Siemianowice Śląskie”.*
- Uchwała Nr 855/LXII/2018 Rady Miejskiej w Sosnowcu z 26 kwietnia 2018 r. w sprawie zmiany Studium uwarunkowań i kierunków zagospodarowania przestrzennego miasta Sosnowca.*
- Uchwała Nr L/393/21 Rady Miejskiej w Świętochłowicach z 25 listopada 2021 r. w sprawie zmiany studium uwarunkowań i kierunków zagospodarowania przestrzennego miasta Świętochłowice.*
- Uchwała Nr XII/126/11 Rady Miejskiej w Zabrze z 4 lipca 2011 r. w sprawie: uchwalenia Studium uwarunkowań i kierunków zagospodarowania przestrzennego miasta Zabrze.*
- Ulldemolins J., 2014, *Culture and Authenticity in Urban Regeneration Processes: Place Branding in Central Barcelona*. *Urban Studies*, t. 51, nr 14: 3026-3045.
- Ustawa z 8 marca 1990 r. o samorządzie gminnym*, Dz. U. z 2021 r., poz. 1372, 1834.
- Ustawa o ochronie przyrody z 16 kwietnia 2004 r.* (Dz. U. z 2018 r. poz. 142, 10 i 650).
- Ustawa Prawo ochrony środowiska z 27 kwietnia 2001 r.* (Dz. U. 2001 Nr 62 poz. 627).
- Ustawa o polityce rozwoju*, tekst jednolity, zmiany wprowadzone ustawą z 11 września 2019 r., *Dziennik Ustaw* z 14 czerwca 2021, poz. 1057.
- Wagner M. G., 2006, *On the Scientific Relevance of eSports*. *International Conference on Internet Computing*, CSREA Press: 437-442.
- Welfe W., 2009, *Makroekonometryczny model gospodarki opartej na wiedzy*. Wyd. UŁ, Łódź.
- Williamson O. E., 2000, *The New Institutional Economics: Taking Stock. Looking Ahead*. *Journal of Economic Literature*.
- Wójcik M., 2017, *Rower – zbawcza miasta*. MIASTO NA PLUS. Eseje o polskich przestrzeniach miejskich. Wyd. Wysoki Zamek, Kraków: 249-283.
- Współczesne koncepcje zarządzania publicznego. Wyzwania modernizacyjne sektora publicznego*, 2016, M. Ćwiklicki, M. Jabłoński, S.w Mazur (red.). Fundacja Gospodarki i Administracji Publicznej, Kraków
- Wygnański J., 2017, *Nie bójcie się latać wysoko*, [https://publicystyka.ngo.pl/wygnanski-nie-bojcie-sie-latac-wysoko, dostęp 9.02.2022].
- Wyrwich-Płotka S., 2020, *Praca zdalna jako element koncepcji inteligentnego miasta*. *Studia Miejskie*, t. 39, Opole.

- Wyrzykowska A., 2022, *The Land Use of Decommissioned Coal Mines Areas in the Upper Silesian Agglomeration (Poland)*. *Architecture Civil Engineering Environment – ACEE Journal*, t. 16, Nr 2/2022: 57-70, DOI:10.2478/ACEE-2022-0015.
- Yoshioka-Maeda K., 2014, *A Preliminary Review of Literatures Focusing on the Neighborhood Noise Issue in Japan*. *Asian Pacific Journal of Disease Management*, 8, Tokyo.
- Zackariasson P., Walfisz W., Wilson T. L. (red.), 2009, *Creativity in the Video Game Industry*. A. M. Corrigan Fostering, Measuring and Contexts. Nova Science Publishers Inc.
- Zaucha J., 2013, *Przegląd literatury dot. spójności terytorialnej i wnioski do dalszych badań, ekspertyza w ramach projektu: Kategoria spójność terytorialna w polityce spójności. Implikacje dla wzrostu gospodarczego*.
- Zaucha J., Komornicki T., 2019, *Territorial Cohesion: The Economy and Welfare of Cities*, [w:] *Territorial Cohesion*, E. Medeiros (red.). The Urban Book Series, Springer, Cham: 39-66.
- Zaucha J., Komornicki T., Böhme K., Świątek D., Żuber P., 2014, *Territorial Keys for Bringing Closer the Territorial Agenda of the EU and Europe 2020*. *European Planning Studies*, 22(2): 246.
- Zaucha J., Brodzicki T., Ciołek D., Komornicki T., Mogiła Z., Szlachta J., Zaleski J., 2015, *Terytorialny wymiar wzrostu i rozwoju*. Difin, Instytut Rozwoju, Warszawa-Sopot.
- Zola E., 1966, *Germinal*. PIW, Warszawa.
- Zöpel Ch., 2011, *Zagłębie Ruhry i Górny Śląsk w sieci metropolii europejskich. Aglomeracje przemysłowe jako metropolitalne obszary miejskie. Gliwice–Opole: Dom współpracy Polsko-Niemieckiej*. Fundacja im. Friedricha Eberta, Gliwice.
- Zuzańska-Żyśko E., 2012, *Funkcje metropolitalne w Górnos Śląskim Obszarze Metropolitalnym*. *Studia Regionalne i Lokalne*, 2: 39-61.
- Zuzańska-Żyśko E., 2016, *Procesy metropolizacji. Teoria i praktyka*. Wyd. Naukowe PWN, Warszawa.
- Zuzańska-Żyśko E., 2021, *Role of Advanced Producer Service Shaping Globalization Processes in a Post-industrial Region. The Case of the Górnos Śląsko-Zagłębiowska Metropolis*. *Sustainability*, 13 (1): 1-19.
- Zybała A., 2015, *Polityka publiczna w warunkach socjologicznej próżni*. *Kultura i Społeczeństwo*, nr 4, Komitet Socjologii Instytut Studiów Politycznych PAN.
- Żak-Skwierczyńska M., 2018, *Bariery we współpracy jednostek samorządu terytorialnego miejskich obszarów funkcjonalnych. Przykład województwa łódzkiego*. ICSM, Wyd. UŁ.
- Żelazny R., 2003, *Nowa gospodarka: mity i rzeczywistość. Od fascynacji do naukowego poznania*, [w:] *Problemy globalizacji gospodarki*, T. Bernat (red). PTE, Szczecin: 87-104. [<https://www.ecogood.org/>].
- [<https://www.google.pl/intl/pl/earth/>, dostęp: 20.03.2022 r.].
- [<http://www.wykop.pl/ramka/2649353/w-newark-powstaje-najwieksza-farma-wertykalna-na-swiecie/>, dostęp: 21.07.2016].
- [<http://aerofarms.com/>, dostęp: 22.07.2016].
- [<http://www.spodekkatowice.pl/pl/historia/51>, dostęp 15.05.2022].
- [<https://www.katowice.eu/biznes/convention-bureau/turystyka-biznesowa>, dostęp 15.05.2022].
- [<https://infogzm.metropoliagzm.pl/mapy/Mapy.html>, dostęp 15.05.2022].
- [http://www.pec.goleniow.pl/pec_2017/wp-content/uploads/2017/11/MCS_nr20_strona.pdf, dostęp 18.02. 2022].
- [<https://www.oecd.org/cfe/leed/localpartnershipforbettergovernance.html>].
- [<https://www.oecd.org/cfe/leed/localpartnershipforbettergovernance.html>].
- [<http://przyroda.katowice.pl/pl/component/search/?searchword>, dostęp 21.07.2016].

Spis rycin i fotografii

Ryc. 1. Miasta w procesie przemian. Schemat ideowy	12
Ryc. 2. Położenie niewykorzystanych przestrzeni w Katowicach w podziale na cztery typy	24
Ryc. 3. Struktura własnościowa poszczególnych typów niewykorzystanych przestrzeni w Katowicach	25
Ryc. 4. Porządkowanie rzeczywistości abstrakcyjnej i materialnej w warunkach hybrydyzacji	30
Ryc. 5. Przykład mapy pokazującej kierunki przekształceń terenów zlikwidowanych zakładów górniczych w studium uwarunkowań i kierunków rozwoju gminy Bytom	64
Ryc. 6. Zagospodarowanie terenu Kopalni Węgla Kamiennego „Centrum” w Bytomiu – plan zagospodarowania terenu	65
Ryc. 7. Kierunki przekształceń terenów zlikwidowanych zakładów górniczych w Aglomeracji Górnośląskie w studiach uwarunkowań i kierunków zagospodarowania przestrzennego gmin	70
Ryc. 8. Kierunki przekształceń terenów KWK Szombierki i KWK Powstańców Śląskich w Bytomiu	71
Ryc. 9. Użytkowanie terenów zlikwidowanych zakładów górniczych w Aglomeracji Górnośląskiej	72
Ryc. 10. Podział administracyjny Górnośląsko-Zagłębiowskiej Metropolii w 2020 r.	89
Ryc. 11. Obiekty kultury w GZM w 2018 r.	93
Ryc. 12. Pochodzenie zagranicznych uczestników wydarzenia IEM w 2019 r. na podstawie wywiadów bezpośrednich (N=700).	97
Ryc. 13. Imprezy masowe w GZM w 2018 r.	98
Ryc. 14. Model koncepcyjny tworzenia wartości w branży gier	106
Ryc. 15. Model przemysłu e-sportowego	107
Ryc. 16. Relacje między sektorem gier komputerowych oraz e-sportem	108
Ryc. 17. Przychody w sektorze gier komputerowych w Polsce w latach 2017-2025	110
Ryc. 18. Liczba konsumentów na rynku gier komputerowych	111

Ryc. 19. Ocena wpływu imprez podobnych do IEM na wizerunek miasta według mieszkańców Katowic	114
Ryc. 20. Pochodne celów polityki władz lokalnych.	180
Ryc. 21. Twórcze zarządzanie przyszłością przez wartości i wizje – ramy koncepcyjne	193
Ryc. 22. Zarządzanie strategiczne rozwojem miejskim	197
Ryc. 23. Struktura programu strategicznego rozwoju miejskiego	198
Ryc. 24. Partycypacja podmiotów lokalnych w procesie zarządzania strategicznym rozwojem miasta	200
Ryc. 25. Zaangażowanie podmiotów w partnerski proces formułowania strategii	203
Ryc. 26. Partnerstwo w procesie wdrażania strategii	204
Ryc. 27. Przyszłość miast i rozwój miejski. Miejski <i>governance</i> i zarządzanie. .	205
Fot. 1. Zagospodarowanie terenu Kopalni Węgla Kamiennego „Centrum” w Bytomiu – widok	65
Fot. 2. Siedziba Narodowej Orkiestry Symfonicznej Polskiego Radia w Katowicach	94

Spis tabel

Tabela 1. Typy niewykorzystanych przestrzeni w Katowicach w związku z potencjałem tworzenia miejskich dóbr wspólnych	22
Tabela 2. Dostępność przestrzeni a jej postrzeganie w określonym kontekście społecznym	34
Tabela 3. Możliwości wykorzystania terenów zlikwidowanych zakładów górniczych dla celów strategicznych wybranych miast Górnośląsko-Zagłębiowskiej Metropolii	73
Tabela 4. Wybrane projekty w sferze kultury w Katowicach, Zabrze i Świętochłowicach według Mapy Dotacji UE	91
Tabela 5. Wydarzenia muzyczne w Katowicach o charakterze ogólnopolskim oraz międzynarodowym w 2018 r.	95
Tabela 6. Organizacje zajmujące się rynkiem gier komputerowych oraz e-sportem w Polsce	112
Tabela 7. Zestawienie działań przeciwdziałających zanieczyszczeniu hałasem miejskim w korelacji z miastami oraz typami hałasu.	160

Informacje o Autorach

Adam Bartoszek, dr hab., profesor Uniwersytetu Śląskiego w Katowicach, Wydział Nauk Społecznych, Instytut Socjologii; ul. Bankowa 11, 40-007 Katowice; adam.bartoszek@us.edu.pl; bamid@wp.pl; dyscyplina naukowa: nauki socjologiczne.

Krzysztof Gasidło, prof. dr hab. inż. arch., Politechnika Śląska, Wydział Architektury, Katedra Urbanistyki i Planowania Przestrzennego; ul. Akademicka 7, 44-100 Gliwice; krzysztof.gasidlo@polsl.pl; dyscyplina naukowa: architektura i urbanistyka.

Lukasz Harat, mgr inż. arch., Politechnika Śląska, Szkoła Doktorów; ul. Akademicka 7, 44-100 Gliwice; lukasz.harat@polsl.pl; dyscyplina naukowa: architektura i urbanistyka.

Krystian Heffner, prof. zw. dr hab., Uniwersytet Ekonomiczny w Katowicach, Wydział Ekonomii, Katedra Gospodarki Przestrzennej i Środowiskowej; ul. 1 Maja 50, 40-287 Katowice; krystian.heffner@ue.katowice.pl; dyscyplina naukowa: ekonomia i finanse.

Marek Janik, dr inż. arch., Politechnika Śląska, Wydział Architektury, Katedra Urbanistyki i Planowania Przestrzennego; ul. Akademicka 7, 44-100 Gliwice; marek.janik@polsl.pl; dyscyplina naukowa: architektura i urbanistyka.

Andrzej Klasik, prof. zw. dr hab., Górnośląska Wyższa Szkoła Przedsiębiorczości w Chorzowie, Wydział Nowej Ekonomii i Gospodarki Kreatywnej, Departament Zarządzania i Rachunkowości; ul. Raclawicka 23, 41-506 Chorzów; klasik@ue.katowice.pl; dyscyplina naukowa: nauki o zarządzaniu i jakości.

Brygida Klemens, dr inż., Politechnika Opolska, Wydział Ekonomii i Zarządzania, Katedra Polityki Regionalnej i Rynku Pracy; ul. Prószkowska 76, 45-758 Opole; b.klemens@po.edu.pl; dyscyplina naukowa: ekonomia i finanse.

Tomasz Komornicki, prof. dr hab., Instytut Geografii i Przestrzennego Zagospodarowania im. St. Leszczyńskiego PAN; ul. Twarda 5155, 00-818 Warszawa; Uniwersytet Marii Curie-Skłodowskiej, Wydział Nauk o Ziemi i Gospodarki Przestrzennej; ul. Kraśnicka 2D, 20-718 Lublin; t.komorn@twarda.pan.pl; dyscyplina naukowa: geografia społeczno-ekonomiczna i gospodarka przestrzenna.

Florian Kuźnik, prof. zw. dr hab., Uniwersytet Ekonomiczny w Katowicach, Wydział Ekonomii, Katedra Badań Strategicznych i Regionalnych; ul. 1 Maja 50, 40-287 Katowice; florian.kuznik@ue.katowice.pl; dyscyplina naukowa: ekonomia i finanse.

Agnieszka Majorek, mgr, Uniwersytet Ekonomiczny w Katowicach, Wydział Ekonomii, Katedra Gospodarki Przestrzennej i Środowiskowej; ul. 1 Maja 50, 40-287 Katowice; agnieszka.majorek@ue.katowice.pl; dyscyplina naukowa: ekonomia i finanse.

Tadeusz Markowski, prof. zw. dr hab., Uniwersytet Łódzki, Wydział Zarządzania, Katedra Zarządzania Miastem i Regionem; ul. Jana Matejki 22/26, 90-237 Łódź; tadeusz.markowski@uni.lodz.pl; dyscyplina naukowa: geografia społeczno-ekonomiczna i gospodarka przestrzenna.

Aleksander Noworól, prof. dr hab. inż. arch., Uniwersytet Ekonomiczny w Krakowie, Wydział Gospodarki i Administracji Publicznej, Katedra Gospodarki Przestrzennej; ul. Rakowicka 27, 31-510 Kraków; noworola@uek.krakow.pl; dyscyplina naukowa: Geografia społeczno-ekonomiczna i gospodarka przestrzenna.

Adam Polko, dr, Uniwersytet Ekonomiczny w Katowicach, Wydział Ekonomii, Katedra Gospodarki Przestrzennej i Środowiskowej; ul. 1 Maja 50, 40-287 Katowice; adam.polko@ue.katowice.pl; dyscyplina naukowa: ekonomia i finanse.

Jerzy Runge, prof. dr hab., Uniwersytet Śląski, Wydział Nauk Przyrodniczych, Instytut Geografii Społeczno-Ekonomicznej i Gospodarki Przestrzennej; ul. Będzińska 60, 41-200 Sosnowiec; jerzy.runge@us.edu.pl; dyscyplina naukowa: geografia społeczno-ekonomiczna i gospodarka przestrzenna.

Piotr Rykała, mgr, Uniwersytet Ekonomiczny w Katowicach, Wydział Ekonomii, Katedra Badań Strategicznych i Regionalnych; ul. 1 Maja 50, 40-287 Katowice; piotr.rykala@ue.katowice.pl; dyscyplina naukowa: ekonomia i finanse.

Barbara Stankiewicz, dr hab. inż. arch., Politechnika Śląska, Wydział Architektury, Katedra Urbanistyki i Planowania Przestrzennego; ul. Akademicka 7, 44-100 Gliwice; barbara.stankiewicz@polsl.pl; dyscyplina naukowa: architektura i urbanistyka.

Agata Twardoch, dr hab. inż. arch., Politechnika Śląska, Wydział Architektury, Katedra Urbanistyki i Planowania Przestrzennego; ul. Akademicka 7, 44-100 Gliwice; agata.twardoch@polsl.pl; dyscyplina naukowa: architektura i urbanistyka.

Krzysztof Wrana, dr, Akademia WSB w Dąbrowie Górniczej, Wydział Nauk Stosowanych, Katedra Zarządzania; ul. Z Cieplaka 1c, 41-300 Dąbrowa Górnicza; kwrana@wsb.edu.pl; dyscyplina naukowa: ekonomia i finanse.

Aleksandra Wyrzykowska, mgr inż. arch., Politechnika Śląska, Szkoła Doktorów; ul. Akademicka 7, 44-100 Gliwice; aleksandra.wyrzykowska@polsl.pl; dyscyplina naukowa: architektura i urbanistyka.

Elżbieta Zuzńska-Żyśko, dr hab., profesor Uniwersytetu Śląskiego, Wydział Nauk Przyrodniczych, Instytut Geografii Społeczno-Ekonomicznej i Gospodarki Przestrzennej; ul. Będzińska 60, 41-200 Sosnowiec; elzbieta.zuzanska-zysko@us.edu.pl; dyscyplina naukowa: geografia społeczno-ekonomiczna i gospodarka przestrzenna.

Szanowni Państwo

Uprzejmie informujemy, że w 2021 r. wydaliśmy następujące pozycje:

Studia KPZK PAN:

t. 10/202 – *Migracje pomaturalne na obszarach wiejskich województwa świętokrzyskiego* – Iwona Kiniorska Patryk Brambert. Red. naukowa

t. 11/203 – Przemysław Śleszyński, Maciej J. Nowak, Paulina Legutko-Kobus, Artur Hołuj, Piotr Lityński, Aleksandra Jadach-Sepioł, Małgorzata Blaszcze: *Suburbanizacja w Polsce jako wyzwanie dla polityki rozwoju*

W 2022 r. planujemy wydanie następujących pozycji:

Krystian Heffne, Andrzej Klasik, Krzysztof Gasidło z zesp.: *Miasta w procesie przemian. W kierunku nowego stylu zarządzania miejskiego*; Agnieszka Karman, Jarosław Banaś, Urszula Bronisz, Andrzej Mischuk: *Zmiany klimatu a konkurencyjność regionów*; Maciej J. Nowak z zesp.: *Aspekty prawno-urbanistyczne planowania przestrzennego*; (Tomasz Komornicki, Piotr Rosik: *Metody ewaluacji efektów przestrzennych inwestycji transportowych*; E. Lechowska: *Planowanie przestrzenne na poziomie lokalnym – połączenie teorii z praktyką*; *Monografia dedykowana pamięci prof. Ryszarda Domańskiego*. Tomasz Komornicki red.

Poza seriami – Policy Brief

Tadeusz Markowski, Maciej J. Nowak, Marta Oryl: *Planowanie przestrzenne i urbanistyka operacyjna wobec wyzwań i potrzeb transformacji energetycznej*

Piotr Lorens, Michał Ciesielski, Łukasz Mikuła, Maciej J. Nowak: *Współczesne wyzwania związane z kształtowaniem systemu planowania miejscowego*



ISBN 978-83-66847-37-8



ISBN: 978-83-66847-37-8